ROCZNIK

„Strażak”

BOGU NA CHWAŁĘ
LUDZIOM NA POŻYTEK

NA 1883 ROK.

LIT. E. PAŃSKIEGO W KRAKOWIE

ROCZNIK

„STRAŻAK"

na rok zwyczajny

1883.



Rok drugi.

Staraniem J.-W. K.

PETROKÓW.

Skład główny

w Księgarni F. Jędrzejewicza, w Petrokowie
i Gebethnera, w Warszawie.

Дозволено Цензурою.

Варшава, 7 Октября 1882 года.

W drukarni i Litografji **E. Pańskiego,** *w Petrokowie.*

Od wydawcy.

Po raz już drugi „Rocznik" wybiera się w wędrówkę po kraju z nietajonem pragnieniem zawitać w gościnne Wasze progi.

Bez pretensji do nauczania, lub prawienia komukolwiek morałów (jak tego od nas żądano), mniej nawet dbając o formę, „Rocznik" pragnie być tylko zwyczajną kroniką, zdolną w rzeczywistym świetle przedstawić działalność wielotysięcznego zastępu jednostek do Stowarzyszeń Ochotn. Ogn. należących.

Ze skromną dewizą **„Bogu na chwałę — ludziom na pożytek"** Rocznik, wraz z serdecznem pozdrowieniem przynosi Wam, towarzysze dobrej woli, sporą wiązankę wiadomości, blizko Was obchodzących.

Któż z Was nie wie, że głównym *celem* Straży Ochotniczych jest gaszenie pożarów. *Pobudką*, która zniewala stowarzyszonych do poświęcenia czasu, zdrowia, a nawet i życia na pożytek ogółu—jest czyste poczucie obywatelskie, tem czcigodniejsze, że częstokroć bije z równą siłą, tak w piersi wybrańca fortuny, jak i ubogiego pracownika od kielni i młota. *Skutkiem*, który spływa na stowarzyszonych — jest wyrobienie karności, w imię prawa, i rozbudzenie samowiedzy osobistej godności, w imię, bez zysków niesionej, uszlachetniającej pra-

cy społecznej. Skutkiem zaś, który spływa na kraj cały — zaoszczędzenie miljonów, które znakomicie zaważą na szali gospodarstwa społecznego; jak niemniej—przysporzenie krajowi coraz większej liczby uszlachetnionych jednostek.

Nieraz słyszeć się dawało, że sprężyną, która stale zapełnia szeregi Straży jest prosta zabawka w hełmy i mundurki. Tak bywa w Straży nieraz, zaczyna się od zabawki, kończy się na zapomnieniu własnego życia dla ratowania cudzego. Czołem przed taką zabawką. — Prawda, że nie łatwo w Straży utrzymać zapał zawsze w jednakowej młodości, lub utrzymać na wodzy krewkie duchy, aby bez skargi pilnowały się granic ustawą wytkniętych; nie tak to łatwo do ognia zebrać się w komplecie, a potem zniknąć bez śladu..... Wszystko to prawda; lecz wobec dążenia kraju całego do pracy utrwalającej, ale pracy jawnej, otwartej, która nie unika, ale szuka promieni światła, prawie z dniem każdym przyrasta w sercu otucha, że Straże Ochot. nie przebrzmią u nas, jako chwilowe zjawisko, lecz ochraniać będą stale i wytrwale, nie tylko już grody, lecz i poczciwe sioła nasze.

Tylko poparcie Władz, wobec dobrej woli Waszej (jak tego liczne mamy dowody) zdolnem będzie nadzieje te nasze ziścić i utrwalić.

Na tem zakończyć by wypadało słówko wstępne, lecz jeszcze jedno pytanie: Czy Rocznik „Strażak" ma rację bytu? Odpowiedź na to pytanie do Was, Sz. Stowarzyszeni, należy; a odpowiedź ta wówczas tylko będzie zrozumiałą i obowiązującą dla nas, jeżeli reprezentacje wszystkich Stowarzyszeń Ochotn. w kraju istniejących, stanowczo się zgodzą:

1) na nadsełanie odpowiednich materjałów wraz z wykazami statystycznymi (podług podanych w Roczniku szematów) najpóźniej do dnia 1-go Lipca, pod adresem: Księgarnia F. Jędrzejewicza, w Piotrkowie, i jeżeli

2)—postarają się, aby „Rocznik" mógł znaleźć jaknajwiększą liczbę nabywców wśród członków tak czynnych, jak i honorowych i—w odnośnych odezwach wyraźnie oznaczą liczbę żądanych egzemplarzy. Nie idzie tu o żaden zysk, ale o możliwość podołania słabemi siłami ciężarom wydawnictwa.

Tylko zadość uczynienie powyższym warunkom zdolnem będzie „Rocznik" zaopatrzyć w odpowiedni dobór materjałów, da możność zniżyć cenę egzemplarza do najskromniejszych rozmiarów, a także — robotę drukarską wykończyć we właściwej porze. Nadmienić tu wypada, że sprawozdania w r. b. napływały do Rocznika tak opieszale, że jeszcze w połowie Września nie mieliśmy nadziei, aby „Rocznik" na rok 1883 mógł ujrzeć światło dzienne. Ostatnia okoliczność tłómaczy opóźnienie i, bez wątpienia, liczne usterki niniejszej naszej pracy.

d. 3 Października 1882 r.

ROK 1883.

Liczba zwrotów Kalendarskich

Wedle nowego Gregorjańskiego kalendarza.			Wedle starego Julijańskiego kalendarza.
III	Liczba złota	III	
XXII	Epakta	III	
XVI	Okres słońca	XVI	
XI	Poczet Rzymski	XI	
G	Litera Niedzielna	B	

Święta ruchome.

Kościoła Rzymsko-Katolickiego		*Подвижные Праздники Православной Церкви:*	
Niedziela Starozapustna .	21 Stycznia	Н. Мытаря и Фарисея .	6 Февряля
Niedziela Mięsopustna . .	28 Stycznia	Блуднаго Сына . . .	13 Февраля
Niedziela Zapustna. . . .	4 Lutego	Мясопустная Недѣля .	20 Февраля
Popielec	7 Lutego	Сыропустная Недѣля .	27 Февраля
Niedziela wstępna . . .	11 Lutego	Вербная Недѣля . . .	10 Апрѣля
Niedziela Sucha	18 Lutego	Свѣт. Воскр. Христово .	17 Апрѣля
Niedziela Głucha	25 Lutego	Н. Фомы	24 Апрѣля
Niedziela Kwietnia . . .	18 Marca	Н. Мироносицъ	1 Мая
Wielkanoc	25 Marca	Н. о Разслабленномъ .	8 Мая
Zwiastowanie N. M. P. .	2 Kwietn.	Н. о Самарянынѣ . .	15 Мая
Krzyżowe dni . 30 Kwiet.	1 i 2 Maja	Н. о Слѣпомъ	22 Мая
Wniebowstąp. Pańskie . .	3 Maja	Вознесеніе Господне .	26 Мая
Zielone Świątki	13 Maja	Н. Св. Отецъ	29 Мая
Świętej Trójcy.	20 Maja	Сошествіе Св. Духа . .	5 Іюня
Boże Ciało	24 Maja	Недѣля Всѣхъ Свят. .	12 Іюня
Niedziela 1 Adwentu. . .	2 Grudnia	1 день Петрова поста .	13 Іюня

Mięsopustu, rachując od Nowego Roku do Popielca, jest tygod. 5 i dni 2.

Suche-dni,

Pierwsze dnia 14, 16 i 17 Lutego.
Drugie dnia 16, 18 i 19 Maja.
Trzecie dnia 19, 21 i 22 Września.
Czwarte dnia 19, 21 i 22 Guudnia.

CZTERY PORY ROKU.

Wiosna zaczyna się dnia 20 Marca.
Lato zaczyna się dnia 21 Czerwca
Jesień zaczyna się dnia 23 Września
Zima zaczyna się dnia 22 Grudnia

Zaćmienia w roku 1883.

Z przypadających w roku 1883. 2-ch zaćmień słońca i 2 księżyca, żadne u nas nie będzie widzialne. Zaćmienie księżyca jedno odbędzie się w d. 22 Kwiet. i takowe widzialne będzie w Ameryce północnej, w Australji i Wschodniej Azji, 2-gie zaś w d. 16 Paźdz., widzialne w Ameryce, Afryce i Europie; ale u nas księżyc zajdzie przed początkiem zaćmienia; oba zjawiska będą częściowemi zaćmieniami, w ostatniem atoli większa część tarczy księżycowej będzie zaćmiona, aniżeli w pierwszem

Pierwsze zaćmienie słońca w d. 6 Maja będzie całkowite, ale u nas niewidzialne, gdyż słońce skryje się już pod nasz poziom, świadkami też jego będą południowe części Oceanu Spokojnego, Wyspy Australskie i środkowa Ameryka. Drugie zaćmienie słońca w d. 31 Paźdz. mieć będzie kształt obrączkowy, ale u nas z tego samego powodu jak pierwsze, widzialne być nie może; pojawi się zaś w północnej Azji i w Ameryce.

DOM CESARSKO-RUSKI.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejszy Pan, Cesarz i Samowładca Wszech Rossyj, Król Polski, **Alexander III Alexandrowicz**, urodził się dnia 26 Lutego (10 Marca) 1845 r. wstąpił na Tron 2 (14) Marca 1881 r. JEJ CESARSKA MOŚĆ Najj. Cesarzowa **Marja Teodorowna**, urodziła się dnia 14 (26) Listopada 1847 r. Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz, Następca Tronu, Wielki Xiążę, *Mikołaj Alexandrowicz*, urodził się d. 6 (18) Maja 1868 r. Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiąże *Jerzy Alexandrowicz*, urodził się d. 27 Kwiet. (9 Maja) 1871 r. J.C.W.W.X. *Michał Alexandrowicz*, urodz. 22 List. (3 Grud.) 1878 r. J.C.W.W.X. *Ksienia Alexandrowna*, urod. 25 Marca (6 Kwiet.) 1875 r. J.C.W.W.X. *Olga Alexandrówna*, ur. 1 (13) Czerw. 1882 r. J.C.W.W.X. *Włodzimierz Alexandrowicz*, ur. d. 10 (22) Kwiet. 1847 r. J.C.W.W.X. *Cyryl Włodzimierzowicz* ur. się d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1876 r. J.C.W.W.X. *Borys Włodzimierzowicz* ur. się d. 12 (24) Lis. 1877 r. J.C.W.W.X. *Andrzej Włodzimierzowicz*, ur. się 2 (14) Maja 1879 r. J.C.WW.X. *Helena Włozmidierzówna*, ur. d. 17 (29) Stycz. 1882 r. J.C.W.W.X. *Marja Pawłowna* ur. się d. 2 (14) Maja 1854 r. J.C.W.W.X. *Olga Teodorówna* ur. się dnia 8 (20) Wrześ. 1839 r. J.C.W.W.X. *Alexy Alexandrowicz*, ur. się d. 2 (14) Stycz. 1850 r. J.C.W.W.X. *Sergjusz Alexandrowicz*, ur. się d. 29 Kwiet. (11 Maja) 1857 r. J.C.W.W.X. *Paweł Alexandrowicz*, ur. się d. 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1860 r. J.C.W.W.X. *Konstanty Mikołajewicz*, ur. się d. 9 (21) Wrześ. 1827 r. J.C.W.W.X. *Alexandra Józefówna* ur. się d. 26 Czer. (8 Lip.) 1830 r. J.C.W.W.X. *Mikołaj Konstantynowicz*, ur. się d. 2 (14) Lut. 1850 r. J.C.W. [redacted] *Konstanty Konstantynowicz*, nrodz. się d. 10 (22) Sierpnia 1858 r. J.C.W.W.X. *Dymitry Konstantynowicz*, ur. się d. 1 (13) Czerwca 1860 r. J.C.W.W.X. *Mikołaj Mikołajewicz Starszy*, ur. się dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) 1831 r. J.C.W.W.X. *Alexandra Piotrówna* ur. się d. 21 Maja (2 Czer.) 1838 r. J.C.W.W.X. *Mikołaj Mikołajewicz Młodszy*, ur. się d. 6 (18) List. 1856 r. J.C.W.W.X. *Piotr Mikołajewicz* ur. się d. 10 (22) Stycz. 1864 r. J.C.W.W.X. *Michał Mikołajewicz*, urod. się dnia 13 (25) Paźdz. 1832 r. J.C.W.W.X. *Mikołaj Michałowicz*, urod. się d. 14 (26) Kwiet. 1859 r. J.C.W.W.X. *Michał Michałowicz*, ur. się d. 4 (16). Paźdz. 1861 r. J.C.W.W.X. *Jerzy Michałowicz*, ur. się d. 11 (23) Sierp. 1863 r. J.C.W.W.X. *Alexander Michałowicz*, urodził się d. 1 (13) Kwietnia 1866 r. J. C. W. W. X. *Sergjusz Myicałowicz* ur. się d. 25 (7) Paźdz. 1869 r. J.C.W.W.X. *Aleksy Michałowicz*, ur. się d. 16 (28) Grud. 1875 r. J.C.W.W.X. *Marja Alexandrówna*, urod. się d. 5 (17) Paźdz. 1853 r. zaślubiona J. C. W. W. X.

Alfredowi Edymburgskiemu. J.C.W.W.X. *Olga Konstantynówna*, ur. się d. 22 (3) Wrześ. 1851 r. małżonka J. Kr. M. Króla Helenów Jerzego I-go. J. C. W. W. X. *Wiara Konstantynówna* ur. się d. 4 (16) Lut. 1854 r. zaślubiona J. C. W. W. X. *Wilhelmowi Wirtembergskiemu*. J.C.W.W.X. *Anastazja Michałówna*, urod. się d. 16 (28) Lipca 1860 r. J. Kr. mość *Olga Mikołajewna* urod. się d. 30 Sierp. (11 Wrześ.) 1822. roku. Małż. J. Kr. M. Karola Fryderyka Alexandra Króla Wirtembergskiego. J. C. W. W. X. *Katarzyna Michałowna*, urod. się d. 16 (28) Sierp. 1827 r. Małż. J. X. M. W. X. *Jerzego Meklemburg Strelickiego*. Ich C. W. X. *Romanowscy*, Xiąż. *Leuchtenbergscy*: J.C.W.X. *Mikołaj Maxymiljanowicz*, ur. się d. 23 Lipca (4 Sierp.) 1843 r. J.C.W.X. *Eugienjusz Maxymiljanowicz*, ur d. 27 Stycz. (8 Lut.) 1847 r. J.C. W.X. *Jerzy Maxymiljanowicz*, urod. się d. 17 (29) Lut. 1852 r. Ich Cesarskie Wysok. Xiężniczki Romanowskie Xiężniczki Leuchtenbergskie; J. C. W. X. *Marja Maxymiljanówna*, ur. się d. 4 (16) Paźdz. 1841 r. Małż J.X. Mości W.X. *Badeńskiego Wilhelma*. J.C.W.X. *Eugienja Maxymiljanówna*, ur. się d. 20 Marca (1 Kwietuia) 1845 r. Małżonka J.X.W. Ks. *Oldenburgskiego Alexandra*.

DNIE GALOWE DWORSKIE.

a) które należy obchodzić przez nabożeństwo i uwolnienie uczniów od lekcij.

Styczeń. D. (6 Stycz.) 25 Grudn. Pamiątka wyswobodzenia kościoła i państwa Rossyjskiego od napadu Gallów a z nimi 20 piemion.

D. 13 (1) Nowy Rok Ruski oraz rocz. ur. J. C. W. W. X. *Alexieja Alexandrowicza*.

Marzec. D. 10 (26 Lutego) rocznica ur. J.C.K.M. Najjaśn. ALEXANDRA III ALEXANDROWICZA.

D. 14 (2) Pamiątka wstąpienia na Tron J. C. K. M. Najjaśniejszego ALEXANDRA III ALEXANDROWICZA.

Maj. D. 18 (6) rocznica urod. J. C.W.W.X. MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA Następcy Tronu.

Sierpień. D. 3 (22 Lip.) Imieniny Jej Ces. Kr. M. Najjaś. MARJI TEODORÓWNEJ, Jej C. W. W. X. *Marji Aleksandrównej* i J.C.W.W.X. *Maryi Pawłownej* małżonki J. C.W.W.X. *Włodzimierza Aleksandrowicza*.

Wrzesień. D. 11 (30 Sierp.) Im. Jego Ces. Kr. M. Najjaśn. ALEXANDRA III-go ALEXANDROWICZA oraz J.C.W.W.X. *Aleksandra Michałowicza* i J.C.W.W.X. *Aleksandra Włodzimierzo-*

wicza, tudzież ur. J.C W.W.X. *Olgi Mikołajewnej*, Małż. Króla Wirtembergskiego, oraz św. Ord. św. Alexandra Newskiego.

Listopad. D. (26) 14 urodziny Jej C. Kr. M. Najjaśniejszej MARJI TEODORÓWNEJ.

Grudzień. D. 18 (6) Imieniny J. C. W. W. X. MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA Następcy Tronu, oraz J. C. W. W. X. *Mikołaja Konstantynowicza* i J. C. W. W. X. *Mikołaja Michałowicza.*

b.) które należy obchodzić tylko przez nabożeństwo.

Styczeń. D. 3 Stycz. (22 Grud.) Im. J.C.W.W.X. *Anastazji Michałówncj.*—D. 22 (10) Ur. J.C.W.W.X. *Piotra Mikołajewicza.* D. 29 (17) Rocz. ur. J.C.W.W.X. *Heleny Włodzimierzówny.*

Luty. D. 5 (24 Stycznia), Imieniny J. C. W. W. X. *Kseni Aleksandrównej.*

D. 15 (3) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Mikołaja Konstantynowicza*, oraz S. Orderu S. Anny.

Dnia 16 (4) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Wiary Konstantynównej.*

Kwiecień. D. 6 (25 Marca) Roczn. urodz. J. C. W. W. X. *Kseni Alexandrównej.*

D. 13 (1) Rocz. urod. J. C. W. W. X. *Alexandra Michałowicza.*—D. 22 (10) rocz. ur. J. C.W.W.X. *Włodzimierza Alexandrowicza.*

Dnia 29 (17) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Mikołaja Michałowicza.*

Maj D. 5 (23 Kwiet.) Im. J.C.W.W.X. *Alexandry Józefównej*, Małż. J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza* i J. C. W. W. X. *Alexandry Petrównej.*—D. 9 Maja (27 Kwiet.) rocz. urodz. J. C. W. W. X. *Jerzego Alexandrowicza.* —D. 11 (29 Kwiet.) rocz. ur. J. C. W. W. X. *Sergjusza Alexandrowicza.*

D. 14 (2) Rocznica Ur. J. C. W. W. X. *Andrzeja Włodzimierzowicza* i rocz. urodz. J.C.W.W.X. *Maryi Pawłównej.*

Czerwiec. D. 1 Czer. (20 Maja) Im. J.C.W.W.X. *Alexieja Alexandrowicza* oraz J.C.W.W.X. *Alexieja Michałowicza.*

D. 2 Czerwca (21 Maja) Im. J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza* i J.C.W.W.X. *Konstantego Konstantynowicza*, J.C.W. W.X. *Heleny Włodzimierzówny* i rocz. ur. J.C.W.W.X. *Alexandry Petrównej*—D. 13 (1) rocz. ur. J. C. W.W.X. *Olgi Aleksandrówny* i J.C.W.W.X. *Dymitra Konstantynowicza.*

Lipiec. D. 8 (26 Czerw.) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Alexandry Józefównej.*—D. 9 (27 Czerw.) Pamiątka zwycięztwa Piotra Wielkiego pod Połtawą nad Karolem XII.—D. 11 (29 Czer.) Im. J. C. W. W. X. *Pawła Alexandrowicza* i J. C. W. W. X. *Piotra Mikołajewicza.*—Dnia 17 (5) Im. J. C. W.W.X. *Sergiusza Aleksandrowicza.*—D. 23 (11) Im. J. C. W. W. X. *Olgi Aleksandrówny*, J. C. W.W.X. *Olgi Mikołajewnej* Małż. J. K. M. Króla Wirtem-

bergskiego, J. C. W. W. X. *Olgi Konstantynówny*, małż. J. K. M. Króla Helenów i J. C. W. W. X. *Olgi Tedorówny*. — D. 27 (15) Im. J.C.W.W.X. *Włodzimierza Alexandrowicza*.—D. 28 (16) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Anastazji Michałówny*.

Sierpień. D. 8 (27 Lipca) Rocznica Urodzin i Im. J.C.W. W.X. *Mikołaja Mikołajewicza* Starszego i Im. J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Młodszego.

D. 22 (10) rocz. ur. J. C. W. W. X. *Konstantego Konstantynowicza*.—D. 23 (11) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Jerzego Michałowicza*. Dnia 28 (16) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Katarzyny Michałówny*.

Wrzesień. D. 3 (22 Sierp.) Rocz. Urodzin J. K. M. *Olgi Konstantynówny*.—D. 20 (8) rocz. ur. J. C. W. W.X. *Olgi Teodorówny*.—D. 21 (9) rocz. urod. J.C.W.W.X. *Konstantego Mikołajewicza*. —D. 29 (17) Wrześ. Im. J. C. W. W. X. *Wiary Konstantynówny*.

Październik. D. 3 (21 Wrześ.) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Pawła Alexandrowicza* i Im. J. C. W. W. X. *Dymitra Konstantynowicza*. D. 4 (22 Września) święto Orderu równo-apostolskiego Xięcia Włodzimierza.

D. 12 (30 Wrześ:) Rocz. ur. J. C. W. W. X. *Cyryła Włodzimierzowicza*.—D. 16 (4) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Michała Michałowicza*.—D. 17 (5) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Marji Alexandrownej*. D. 25 (3) rocz. ur. J.C.W.W.X. *Michała Mikołajewicza*.

Listopad: D. 18 (6) rocz. urodz. J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Młodszego.—D. 20 (8) Im. J. C. W.W.X. *Michała Mikołajewicza* i J.C.W.W.X. *Michała Michałowicza*, tudzież Ś-to wszyst. Cesarsko-Rossyjskich orderów.—D. 24 (12) Rocz. urodz. J.C.W.W.X. *Borysa Włodzimierzowicza*.

Grudzień: D. 6 (24 Listop.) Im J. C. W. W. X. *Katarzyny Michałówny* i ś-to orderu św Kat. — Dnia 8 (26 List.) Im[redacted]C W. W.X. *Jerzego Alexandrowicza i Jerzego Michałowicza*; święto orderu św. Jerz.—D. 12 (30 List.) Im. J. C. W. W. X. *Andrzeja Włodzimierzowicza*, i św. Ord. św. Andrzeja Apostoła.

D. 28 (16) rocz. Ur. J.C.W.W.X. *Alexego Michałowicza*.

STYCZEŃ.

STYCZEŃ ma dni 31.				ЯНВАРЬ.	STYCZEŃ
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
20	1	Pn.	**Nowy Rok.** Ful.	*Дек.1882.* См. м. Игн.	*Grud.* Teofila M.
21	2	W.	Makarego Opata	Мч. Іуліаніи и Петра	Tomasza Ap.
22	3	Śr.	Daniela M. i Genowefy P.	Вел. Мч. Анастасіи	Flawiana.
23	4	C.	Tytusa i Grzeg. BB.	св. Өеоктиста Павла,	Wiktorji P. M.
24	5	Pt.	Telesfora i Emiljanny.	Прп. Мч. Евг. и Ник.	† (*Wig*) Zenobjusza
25	6	Sb.	**Trzech Króli.**	Рожд. Г. Іис. Христ.	**Boże Narodzenie**
26	7	N.	*1po3Kr.* Lucjana M.	Соб. Пр. Бог.	*1 po N.* **Szczepana M.**
27	8	Pn.	Sewerjna Opata.	1-го муч. Стефана	Jana Ewan.
28	9	W.	Marcyanny P. M.	Ап. Никанора	Młodzianków
29	10	Śr.	Agatona P. i Wilhelma B.	Св. 14, 000 младенц.	Tomasza Kantuaryjs.
30	11	C.	Hygina P. i Honoraty P.	Мч. Анисія Өеодора.	Eugienjusza B.
31	12	Pt.	Arkadjusza M.	П. Меланіи Римлян.	Sylwestra Pap.
1	13	Sb.	* Weroniki Pan.	*Ян. 1883.* Обр. Гос.	*Stycz.* **Nowy Rok**
2	14	N.	*2 po 3 Kr. Im. Jezus*	*Н.п. Просв.* Сильвест.	*2poN.* Makarego Op.
3	15	Pn.	Pawła I-go Pustelnika	Прор. Малахіи	Daniela M. i Genow.
4	16	W.	Marcella Papieża.	Соб. 70 Апост.	Tytusa B.
5	17	Śr.	Antoniego Op.	Мч. Өеопемпта.	Telesfora Biskupa
6	18	C.	Kat. ś. Piotra w Rzymie	Богоявл, Госп.	**Trzech Króli**
7	19	Pt.	Henryka B.	Соб. С. Іоана пр.	Łucjana i Teodory
8	20	Sb.	Fabjana i Sebast. MM.	Пр. Георгія и Иліи	Seweryna
9	21	N.	*Starozap.* Agnieszki P.	*Н. по Пр.* Пр. Поліев.	*1 po 3 Kr.* Marc. P.
10	22	Pn.	Wincentego i An. M M.	Св. Григорія Ниск.	Agatona i Wilhelma
11	23	W.	*Zaślub. N. M. P.*	П. Өеодосія и Мих.	Hygina i Teodoz.
12	24	Śr.	Tymoteusza B.	Мч. Татіаны Св. Саввы.	Arkadyusza i Honor.
13	25	C.	Naw. św. Pawła Apost.	Мч. Ермилаи Стратон.	Weroniki P. i Godfr.
14	26	Pt.	Polikarpa. B. Pauli W d.	Пр. Отец. въ Синаѣ	Hilarego B. i Fel. M.
15	27	Sb.	Jana Chryzostoma	Пр. Павла фивейск.	Pawła 1 Pust.
16	28	N.	*Męs.* Flawjana M.	*Нед. 30.* Ап. Петра	*2po 3. Kr. Im. Jezus.*
17	29	Pn.	Franciszka Salez. B. W.	Пр. Антонія Вел.	Antoniego Opata
18	30	W.	Martyny P. M.	Св. Аөанасія и Кирила	Kat. ś Piotra w Rz.
19	31	Śr.	Piotra Nolaski i Marceli	Пр. Макарія Египтян.	Henryka B. i Kanuta

Odmiany Księżyca.

Ostatnia kw. dnia 1 o godz. 2 min. 14 wiecz. Mróz.
Nów dnia 9 o godzinie 7 minut 23 rano. Mróz.
Pierwsza kw. d. 16 o god. 2 min. 12 rano. Odwilż.
Pełnia dnia 23 o godzinie 8 minut 40 rano. Śnieg.
Ostatnia kw. d. 31 o god. 11 min. 50 rano. Deszcz.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 6 Szabas, dnia 9 Rozchodesz, czyli 1-szy miesiąca Szwat, dnia 13, 20 i 27 Szabasy.

LUTY.

LUTY ma dni 28.				ФЕВРАЛЬ.	LUTY
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
20	1	C.	† Ignac. B. i Bryg. P.	*Янв. Прп. Евр.*	*Stycz.* Fabj.
21	2	P.	**Oczysz. N. M. P.**	Пр. Максима Испов.	Agnieszki P.
22	3	S	Błażeja Bisk. M.	Ап. Тимоѳ.	Wincent. i Anast.
23	4	N.	*Zapust.* Ansgar. B.	*Нед. 31.* Св. мч. Клим.	*3po3Kr, Zaśl. N. M. P.*
24	5	P.	Agaty P. M.	Пр. Ксенія и Македонія	Tymot. B. M.
25	6	W.	Doroty i Teofila.	св. Григорія Богос.	Nawroc. ś. Paw.
26	7	S.	† *Pop.* Romualda Op.	Пр. Ксеноф.	Polikarpa
27	8	C.	Jana z Matty W.	Пер. м. св. Іоан.	Jana Chryzostoma,
28	9	P.	Apolonji P. M.	Пр. Ефр. Сир.	Flawiana i Leonld.
29	10	S.	Scholastyki P.	Пер. м. св. Игн.	Fran. Sal.
30	11	Ń.	*Wst.* Lucjusza Bisk.	*Н. 32. Соб. 3.* С.	*4po3Kr.* Martyny
31	12	P.	Gaud. B. Wyzn.	Св. Кира и Іоанна	Piotra Nol.
1	13	W.	Juljana M. i Eufroz. P.	*Февр.* мч. Тр.	*Luty* † Ign. B.
2	14	S.	† Walentego Męcz.	Срѣтеніе Господне	**Oczyszczenie N. M. P.**
3	15	C.	Faust. i Jow M.	Св. Сим. и Ан.	Błażeja B. M.
4	16	P.	† Juljanny Panny M.	П. Исидора и Кирилла	Ansgarego B.
5	17	S.	† Sylwina B. i Donata	муч. Агаѳія	Agaty P. M.
6	18	N.	*Sucha.* Symeona Bis. M.	*Н. М. и Ф*	*5po3Kr.* Doroty P.
7	19	P.	Konrada Wyzn.	Пр. Парѳенія	Romualda Opata.
8	20	W.	Leona i Euch. B.	В. м. Ѳеод.	Jana z Matty
9	21	S.	Maxymiana B.	м. Ник.	Apolonji P.
10	22	C.	Katedry ś. P. w Ant.	С. м. Харал.	Scholastyki P.
11	23	P.	Romany P.	Св. мч. Власія.	Lucyana B.
12	24	S.	Macieja Apost.	Св. Алексія мит.	Gaudentego
13	25	N.	*Głucha.* Zygfryda Bisk.	*Н. Блуд. С.*	*Star.* Juljana
14	26	P.	Aleksandra B.	Св. Кирилла.	Walentego Kap. M.
15	27	W.	Leandra Bisk.	Св. Ап. Онис.	Faust. i Jow.
16	28	S.	Romana Op.	м. Памфила Пав..	Juljanny P.

Odmiany Księżyca.

Nów dnia 7 o godzinie 7 minut 34 rano. Dżdżysto.
Pierwsza kw. dnia 14 o g. 11 m. 19 rano. Pogoda.
Pełnia d. 22 o god. 1 min. 42 rano. Deszcz i śnieg.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 3 Szabas, dnia 7 1-szy dzień Rozchodesz Ador ryszon, dnia 8 2-gi dzień Rozchodesz, czyli 1-szy miesiąca Ador ryszon, dnia 10 i 17 Szabasy, dnia 21 i 22 Mały Purym, dnia 24 Szabas.

MARZEC.

MARZEC ma dni 31.				МАРТЪ.	MARZEC.
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
17	1	C.	Albina B. i Ant. M.	*Февр.* В. м. Θеодора	*Luty.* Sylw. B.
18	2	P.	Heleny Cesarzowej	Св. Льва папы Рим.	Symeona Bisk. Męcz.
19	3	S.	Kunegundy Ces.	Ап. Архиппа и Фил.	Konrada Wyzn.
20	4	N.	*Srod.* Kazimierza Kr.	*Н. Мяс.* Св. Льва	*Mięs.* Eucherjusza
21	5	P.	Teofila Biskupa	Пр. Тимоθея,	Maxymiana Bis.
22	6	W.	Wiktora i Wiktoryna M.	Мч. Маврикія	Katedry ś. Piotra
23	7	Ś.	Tomasza z Akw. W. D. K.	Поликарпа	Romany P
24	8	C.	Jana Bożego i Beaty.	Обр. гл. Іоанна Пр.	Macieja Ap.
25	9	P.	Franciszki Wdowy.	Св. Тарасія патр. Цар.	Sygfryda Bisk.
26	10	S.	* SS. 40 Męczenników.	Св. Порфирія арх.	Alexan. B.
27	11	N.	*Biała* Konstantego W.	*Н. Сыр.* Прокопія	*Zap.* Leandra Bisk.
28	12	P.	Grzegorza Pap. D. K.	Пр. Василія, Марины	Romana Opata
1	13	W.	Modesty P. i Nicefora B.	*Мартъ* Евдок.	*Marz.* Albina B.
2	14	Ś.	* Matyldy Królowej	Св. м. Θеодот.	†*Pop.* Heleny Ces.
3	15	C.	Longina Męcz.	М. Евтропія и Вас.	Kunegundy Ces.
4	16	P.	*7 Bol. N. M. P* Cyr. D.	Пр. Герасима.	*Kazimierza Kr.*
5	17	S.	Gertrudy Panny.	М. Конона	Teofila Bisk.
6	18	N.	*Kwietn.* Gabryjela.	*1 Н. Пос.* Мч. Конст.	*1 p. Wst.* Wiktora
7	19	P.	*Józ. Obl. N. M. P.*	Василія и Ефрема	Tomasza z Akwinu.
8	20	W.	Wincentego Biskupa.	Пр. Θеофилакта	Jana Bożego
9	21	Ś.	Benedykta Op.	40 муч. севаст.	†Francisz. Wd.
10	22	C.	*Wiel.* Boguchwała B.	Св. Кодрата Кипр.	SS. 40 Męczenników
11	23	P.	*Wiel.* Katarzyny K.S-	Св. Софронія патр.	†Konstantyna Wyz.
12	24	S.	*Wiel.* Marka i Tym.	Пр. Θеофан.	†Grzegorza P.
13	25	N.	**Wielkan.** Iren. B.	*2 Н. Пос.* Св. Никифора	*2 p. Sucha.* Nicefora
14	26	P.	**Wielk.** Ludgera B.	Св Бенедикта	Matyldy Kr. Wd.
15	27	W.	Aleks. Żoł. i Ruperta.	М. Агапія и Алексан.	Longina Męcz.
16	28	Ś.	Syksta 3 P. i Dorot.	М. Савина.	Cyrjaka D.
17	29	C.	Cyryla Djakona i M.	Пр. Алексія чел. Бож.	Gertrudy Panny
18	30	P.	Kwiryna M.	Св. Кирил. Іер.	Gabryela Arch.
19	31	S.	†Kornelji i Balbiny.	Мч. Хрисанфа Даріи	*Józefa Ob. N. M. P.*

Odmiany Księżyca.

Ostatnia kw. d. 2 o g. 6 m. 50 r. Zimne powietrze.
Nów dnia 9 o godzinie 5 minut 55 rano. Mroźno.
Pierwsza kw. d. 15 o g. 9 m. 55 wiecz. Przymrozki.
Pełnia dnia 23 o godz. 7 min. 29 wiecz. Pogoda.
Ostatnia kw. d. 31 o g. 9 m. 45 wiecz. Przymrozki.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 3 Szabas, d. 9 1-szy dzień Rozchodesz Ador szeni, d. 10 Szabas 2-gi Rozchodesz czyli 1-szy miesiąca Ador szeni Szekułym, d. 17 Szabas Zucher dn. 22 Post Estery, 23 Purym, dn. 24 Szabas Susan. Purym, d. 31 Szabas Pura

KWIECIEŃ.

KWIECIEŃ ma dni 30.				АПРѢЛЬ.	KWIECIEŃ.
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
20	1	N.	*Przewod.* Teodory M.	*Мар. 3 Н.* Пос. Іоан.	*Marz. 3 p. Głuch*
21	2	Pn.	**Zwiast. N.M.P.**	Іакова Ѳомы.	Benedykta Op.
22	3	W.	Ryszarda Bis.	Св. мч. Василія	Boguch. i Oktaw.
23	4	Śr.	Izydora B. Dokt. Kośc.	Пр. мч. Никона	Katarz. Kr.
24	5	C.	Wincen. Ferreryusza W.	Пр. Зах. Артемона.	† Marka i Tymot.
25	6	Pt.	Cel. P. i Wilhelma.	Благов. Пр. Бог.	Zwiast. NMP.
26	7	Sb.	Epifaniusza.	Соб. Арх. Гавріила	Ludgera Bit.
27	8	N.	*2 po W. Grobu Chr. Pana*	*4 Н. Пос.* Матроны.	*4p. Srod.* Ruperta Bis.
28	9	Pn.	Marji Kleofy	Пр. Иларіона,	Syxta III Papieża
29	10	W.	Ezechjela Pror.	Ап. Марка	Cyrylla M.
30	11	Śr.	Leona Pap D. K.	Пр. Іоанна	Kwiryna M.
31	12	C.	Juljusza P. i Damiana	С. Ипатія.	Korn. P.
1	13	Pt.	Hermenegilda Królew.	*Апр.* Маріи Египт.	*Kwiec.* Teodora.
2	14	Sb	Tyburcjusza i Wałer. M.	Пр. Тита.	Franciszka
3	15	N.	*3 po W. Op. św. Józefa.*	*5 Н. Пос.* Прп. Никиты.	*5 p. Biała.* Ryszarda.
4	16	Pn.	Lamberta M.	Іосифа, и Геор.	Izydora Bisk.
5	17	W.	Aniceta Pap. i M.	Ѳеодула	Wincent. W.
6	18	Śr.	Apolonjusza M.	Евтихія	Celestyna Pap.
7	19	C.	Hermogenesa M.	П. Георгія, и Данил.	Epifaniusza Bisk.
8	20	Pt.	Sulpicjusza M.	Св. Апост. Иродіона.	*Siedmiu Boleści N.MP*
9	21	Sb.	Anzelma B.	Мч. Евис.	Marji Kleofy
10	22	N.	*4 po W.* Sotera i Kaja	*Н. Вербн.* Терентія	*6 p. Kwiet.* Ezechiela.
11	23	Pn.	Wojciecha Bis. Męcz.	Антины мч.	Leona Pap.
12	24	W.	Jerz. M. i Fidelisa Kapł.	Пр. Василія	Juljusza i Dam.
13	25	Śr.	Marka Ewangel.	Св. мч. Артемоня	Hermenegilda Król.
14	26	C.	Marcelina i Kleta M.	*Вел.* Св. Март.	*Wiel.* Tyburc.
15	27	Pt.	Teofila B.	*Вел.* Ап. Аристар.	*Wiel.* Bazylisy P.
16	28	Sb.	Witalisa M. i P. od Krz.	*Вел.* С. Мч. Агапіи.	*Wiel.* Lamberta [illegible]
17	29	N.	*5 po W.* Piotra M.	Воск. Христ.	**Wielkanoc.** Aniceta
18	30	Pn.	†Katarz. Senen. P.	Св. Пон. Пр Іоанна.	wiąt. Ap olon.

Odmiany Księżyca.

Nów dnia 7 o godzinie 3 minut 0 wiecz. Przymrozek.
Pierwsza kw. d. 14 o god. 10 m. 13 r. Łagod. pow.
Pełnia dnia 22 o godzinie 0 minut 51 po p. Szrony.
Ostatnia kw. d. 30 o godz. 8 m. 27 rano. Dżdżysto.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 7 Szabas hachodesz, d. 8 Rozchodesz, czyli 1 m-ca Nison, d. 14 Szabas, d. 21 Szabns Hagadel, d. 22 i 23 Święta wielkanocne uroczyste, d. 24, 25, 26 i 27 Cholhamoed, d. 28 Szabas, d. 29 ostatnie święta wielkanocne uroczyste.

MAJ.

MAJ ma dni 31.				МАЙ.	MAJ.
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
19	1	W.	†Filipa i Jakóba Apost.	*Апр.* Свѣт. Іоанна.	*Kwiec.* Hermogene.
20	2	Śr.	†Atanaz. B. i Zygmunta.	П. Θеодора.	Sulpicjusza M.
21	3	C.	**Wnie. P.** *Zn. Św. Krz.*	С. м. Іануар.	Anzelma B.
22	4	Pt.	Florjana M. i Moniki Wd.	Ап. Климента.	Sotera i Kaja M. M.
23	5	Sb.	Pjusa V Pap	В. муч. Георгія.	Wojciecha Bisk. M.
24	6	N.	*6 po W.* Jana Ap. w Ol.	*Н. о Θомѣ.* Саввы.	*Przew.* Jerzego M.
25	7	Pn.	Domicelli P.	С. Ап. и Ев. Марка.	Marka Ewang.
26	8	W.	**Stanisła. B. M.**	Св. мч. Василія.	Kleta i Marcelina M.
27	9	Śr.	Grzegorza B. Naz. D. K.	Св. мч. Симеона.	Teofila B.
28	10	C.	Izydora Oracza.	Мч. Максима.	Witalisa M. i Pawła.
29	11	Pt.	Mamerta Bisk.	Св. 9 мучениковъ.	Piotra M.
30	12	Sb.	Pankracego Męcz.	Апостола Іакова.	Katarzyny Seneńs.
1	13	N.	**Zesłanie Św. D.**	*Май. Н. Жен. Мироноc.*	*Maj. 2 po W. Gr. Ch. P.*
2	14	Pn.	**Swątecz.** Bonifac.	Аѳанасія Великаго.	Zygmunta Kr. i Atan.
3	15	W.	Zoji z 3-ma córkami.	М. Тимоѳея и Мав.	Znalezienie ś. Krzyża.
4	16	Sr.	†Jana Nepomuc. K. M.	Мчц. Пелагеи.	Florjana i Moniki
5	17	C.	Paschalisa Wyzn.	Мч. Ирины.	Pijusa V Pap.
6	18	P.	* † Felixa Kap. i Eryk.	С. Іова многострад.	Jana Apostoła.
7	19	Sb.	† Celestyna P. i Iwon.	*Знам. небес. Креста*	Domicelli P.
8	20	N.	**Trój. Św.** Bernard.	*Н. о Разслаблен.*	*3 po W.* Stan. Bisk.
9	21	Pn.	Don. i Wik. M. M.	Св. Никол. Чуд.	Grzegorza Nazjanz.
10	22	W.	Julji P. M. i Heleny P.	Симона Зилета.	Izydora. Oracza.
11	23	Śr.	Dezyderjusza Bisk.	Св. Меѳодія и Кирилла	Mamerta B.
12	24	C.	**Boże Cia.** Joan. W.	СС. Епифанія и Гер.	Pankracego M.
13	25	Pt.	Grzeg. VII i Urbana P.	Мч. Александра.	Serwacego B.
14	26	Sb.	Filipa Nereusza Wyz.	Мч. Максима.	Bonifacego M.
15	27	N.	*2 po S.* Mag. de Passis.	*Н. о Самарян.*	*4 po W.* Zofji z 3 córk.
16	28	Pn.	Germana Bisk.	Прп. Георгія, Θеодора	Jana Nepomucena.
17	29	W.	Teodozji Męczenniczki.	Св. Стефана	Paschalisa W.
18	30	Śr.	Feliksa Papieża M.	Мч. Θеодота и Іулін.	Feliksa K.
19	31	C.	Petronelli P.	Св. муч. Патрикія.	Celestyna P.

Odmiany Księżyca.

Nów dnia 6 o godzinie 11 minut 22 wiecz. Pogoda.
Pierwsza kw. d. 14 o g. 0 m. 18 po p. Przymrozki.
Pełnia dnia 22 o godzinie 4 minut 36 rano. Pogoda.
Ostatnia kwadra d. 29 o god. 3 m. 47 wiecz. Szron.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 5 Szabas, dnia 7 1-szy dzień Rozchodesz Jor, dnia 8 2-gi Rozchodesz czyli 1-szy miesiąca Jor, dnia 12 i 19 Szabasy, dnia 21 Pesach szeni, dnia 25 Lagbeomer dzień radosny, dnia 26 Szabas.

CZERWIEC.

CZERWIEC ma dni 30.				І Ю Н Ь.	CZERWIEC.
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
20	1	Pt.	*Serca Jez.* Fort. Kapł.	*Май.* Алексія Митр.	*Maja* Bernard. Sen.
21	2	Sb.	Blandyny P. M.	Св. Константина	Donata i Wikt.
22	3	N.	*3 po S.* Klotyldy Kr.	*Н. о Слѣп.* Васил.	*5 po W.* Julji Panny.
23	4	Pn.	Opata B. i Saturniny P. M.	Св. Леонтія.	† Dezyder. B.
24	5	W.	Bonif. B. M. Walerji.	Пр. Симеона.	† Joanny Wd.
25	6	Śr.	Norberta B.	*Обрѣт. гл. Іоанна Пр.*	† Grzeg. VII. P.
26	7	C.	Roberta Opata	Вознесен. Господне	Wniebowstąp. Pańsk.
27	8	Pt.	Maksym. B. i Medarda B.	Св. м. Ферапонта	Magdaleny de Pazzis
28	9	Sb.	Pryma i Felicjana M. M.	Св. Никиты испов.	Germana B.
29	10	N.	*4 po S.* Małgorzaty Kr.	*Н. Св. Отецъ* Θеодос.	*6 po W.* Teodozji M.
30	11	Pn.	Barnaby Ap.	Прп. Исаакія Далм.	Felixa P. i Ferd.
31	12	W.	Onufrego Pustelnika.	Ап. Ерма, и Ермія	Petronelli i Anieli
1	13	Śr.	Antoniego Padew	*Іюнь.* М. Іустина.	*Czer.* Fortunata ap ł.
2	14	C.	Bazylego Bis. Dokt. K.	Св. Никифора.	Blandyny P. M.
3	15	Pt.	Wita i Modesta M. M.	Мч. Лукилліана.	Erazma i Klotyldy.
4	16	Sb.	Benona Bisk. Just. P.	Мч. Митрофана.	Opata i Saturniny
5	17	N.	*5 po S.* Adolfa i Marc.	Сошествіе св. Духа	Zesłanie Św. Ducha
6	18	Pn.	Marka i Marcel. M. M.	Пон. св. Духа Висар.	Święt. Norberta.
7	19	W.	Gerwaz. i Protaz. M. M.	Мч. Θеодота.	Roberta Opata
8	20	Śr.	Sylwerjusza Pap.	В. мч. Θеодора	†Maksyma Bisk.
9	21	C.	Aloizego Gonzagi	Кирилла Алекс.	Pryma i Felicjana
10	22	Pt.	Paulina Bis.	С. м. Тимоѳея.	†Małgorzaty Król.
11	23	Sb.	Agrypiny P. M.	Ап. Варѳоломея.	†Barnaby Ap
12	24	N.	*6 po S. Nar. św. Jana Chr*	*Н. 1. Всѣхъ Свят.*	Trójcy S. Onufr.
13	25	Pn.	Prospera Bisk.	Акилины Мч.	Antoniego Pad.
14	26	W.	Jana i Pawła M. M.	Пр. Елисея и Меѳодія.	Bazylego Biskupa.
15	27	Śr.	Władysława Kró. Węg.	Прор. Амоса и Іоны.	Wita i Modesta M.
16	28	C.	† Ireneusza B. M.	Св. Тихона амаѳон.	Boże Ciał
17	29	Pt.	**Piotra i Paw. A.**	Мч. Мануила и Исм.	Adolfa B.
18	30	Sb.	Emilji i Lucyny P. P.	Мч. Леонтія, Ипатія	Marka i Marceljana.

Odmiany Księżyca.

Nów dnia 5 o godzinie 7 minut 36 rano. Mglisto.
Pierwsza kwadra d. 12 o god. 1 m. 5 wiecz. Szron.
Pełnia d. 20 o godzinie 5 minut 55 wiecz. Pogoda.
Ostatnia kwadra d. 27 o godz. 9 m. 2 wiecz. Upał.

Swięta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 2 Szabas, d. 6 Rozch. czyli 1 m-ca Sywon, d. 9 Szabas, d. 8, 9 i 10 Szlosze Jemei Hagbala, d. 11 i 12 Szwuos, Ziel. Św. czyli Pamiątka odebrania Przykazań Bożych na górze Synaj — Swięta uroczyste, dnia 16, 23 i 30 Szabasy.

LIPIEC.

LIPIEC ma dni 31.				І Ю Л Ь.	LIPIEC.
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
19	1	N.	*7 po Św.* Teodoryka K.	*Іюнь Н. 2 по Пят.*	*Czerw. 2 po św.* Gerw.
20	2	P.	*Nawiedzenie N. M. P.*	Мч. Меѳодія	Sylwerjusza P.
21	3	W.	Heljodora i Anatol. B.	М. Іуліана и Терен.	Alojzego Gonzagi
22	4	Ś.	Józefa Kalasantego W.	Св. мч. Евсевія.	Paulina Biskupa
23	5	C.	Cyrylla i Metodego BB.	М. Агриппины	Agrypiny P. M.
24	6	P.	Dominiki P.	*Рожд, св. Іоанна пр.*	*Nar. ś. Jana Chrz.*
25	7	S.	Apoloniuszai Wilibal B.	Пр. мчц Февроніи	Prospera B.
26	8	N.	*8 po Św. Jana z Dukli.*	*Н. 3* Прп. Давида	*3 po św.* Jana i Pawła
27	9	P.	Cyryla B. i Anatolji M.	Прп. Сампсона	Władysława Kr.
28	10	W.	7 br. MM. Synów Felic.	Св. Кира и Іоанна	Leona i Iren. B. M.
29	11	Ś.	SabinaW. i PelagjiP.M.	С. ап. Петра и Павла	Piotra i Pawła.
30	12	C.	Jana Gwalberta Opata.	Соб. 12 апостоловъ	Emilji i Lucyny
1	13	P.	Małgorzaty P. M.	*Іюль.* Космы и Дамъ.	*Lipiec.* Teodoryka K.
2	14	S.	Bonawentury Bisk.	*Пол. Ризы Богород.*	*Nawiedzenie N. M. P.*
3	15	N.	*9 po Św.* Rozes. ś. Apost.	*Н. 4* Мч. Іакинфа.	*4 po S.* Heljodora B.
4	16	P.	*N. M. P. Szkaplerznej.*	Андрея Критскаго	Józefa Kalasantego.
5	17	W.	Aleksego Wyznawcy.	Прп. Аѳанасія	Cyrylla i Metodego B.
6	18	Ś.	Szymona z Lip. i Kam.	Прп. Сисоя	Dominiki Panny.
7	19	C.	Wincentego a Paulo W.	С. Ѳомы и Акакія	Apolonjusza i Wilib.
8	20	P.	Czesława i Eljasza Pr.	В. м. Прокопія	Elżbiety Królowej.
9	21	S.	Praksedy P.iDaniela Pr.	Св. мч. Панкратія	Cyrylla B.
10	22	N.	*10 po Św.* Marji Magd.	*Н. 5 Пол. Ризы Г.*	*5 po S.* 7 Braci śpiąc.
11	23	P.	Apolinarego Bisk. Męcz.	Вмч. Евфиміи	Sabina W. i Pelagii.
12	24	W.	Krystyny P. i M.	Мч. Прокла и Ѳеодора	Jana Gwalberta. Op.
13	25	Ś.	Jakóba Apostoła.	Арх. Гавріила	Małgorzaty Panny M.
14	26	C.	*Anny Matki N. M. P.*	Апостола Акилы.	Bonawentury B.
15	27	P.	Natalji P. M.	Св. В. Кн. Владиміра	Rozesł. Apost.
16	28	S.	Innocentego P. i Celsa M.	Св. мч. Афиногена	*N. M. P. Szkaplerznej*
17	29	N.	*11 po Św. Kunegundy. Kr.*	*Н. 6* Мч. Марины	*6 po S.* Aleksego W.
18	30	Pn.	Abdona i Senneny MM,	М. Емиліана и Іоан.	Szymona z Lipnicy
19	31	W.	Ignacego Lojoli W.	Пр. Маркрины	Wincentego á Paulo

Odmiany Księżyca.

Nów dnia 4 o godzinie 4 minut 27 wiecz. Upał.
Pierwsza kwadra d. 12 o god. 9 m. 13 r. Grzmoty.
Pełnia d. 20 o godzinie 4 minut 55 rano. Deszcze.
Ostatnia kwadra d. 27 o godz. 1 m. 37 r. Chłodno.

Swięta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 5, 1-szy dzień Rozchodesz Tamuz, dnia 6, 2-gi dzień Rozchodesz, czyli 1-szy miesiąca Tamuz, dnia 7, 14 i 21 Szabasy, d. 22 Szyweusor b. Tamuz czyli post oblężenia Jerozolimy, dnia 28 Szabas.

SIERPIEŃ.

SIERPIEŃ ma dni 31.				АВГУСТЪ.	SIERPIEŃ.
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
20	1	Śr.	Piotra w Okowach.	Іюль. Св. пр. Иліи.	*Lip.* Eljasza i Czesł.
21	2	C.	*N.M.P.Anielskiéj.*	Пр. Симеона и Іоан.	Daniela Pror. i Prak.
22	3	Pt.	* Znal. ś. Szczepana M.	Св, Маріи Магдал.	Marji Magdaleny
23	4	Sb.	Dominika Wyzn.	Мч. Трофима.	Apolinarego B. M.
24	5	N.	*12 po Św. N. M. P. Śnież.*	*Н. 7* М. Христины.	*7 po św. Kunegundy*
25	6	Pn.	*Przemienienie Pańskie*	Успеніе св. Анны	Jakóba Apost.
26	7	W.	Kajetana Wyznawcy.	Св. мч. Ермолая	*Anny Matki N. M. P.*
27	8	Śr.	Cyrjaka Męczen.	Пантелеимона.	Natalji Panny M.
28	9	C.	Romana Męczennika.	Ап. Прохора и Ник.	Innocentego P. i Celsa
29	10	Pt.	Wawrzyńca M.	М. Каллиника.	Marty P.
30	11	Sb.	Zuzanny P.	Ап. Силы	Abdona i Senneny
31	12	N.	*13 po Św.* Klary P.	*Н. 8* Св. Евдокима	*8 po św.* Ignacego
1	13	Pn.	Hipolita i Kasjana MM.	Авг. *Пр. др. Кр. Гос.*	*Sier.* Piotra w Okow.
2	14	W	† Euzebjusza Wyzn.	Перв. мч. Стефана	*N.M.P. Anielskiéj*
3	15	Śr.	**Wnieb. N. M. P.**	Пр. Исаакія	Znal. św. Szczepana
4	16	C.	Rocha Wyznawcy.	Св. 7 отроковъ	Dominika Wyzn.
5	17	P.	Anastazjusza B.	М. Евсигнія	*N. M. P. Śnieżnej.*
6	18	Sb.	Agapita Męczennika.	Преображ. Госп.	*Przemienienie Pańskie*
7	19	N.	*14 po Św. Jacka Wyzn.*	*Н. 9* Пр. Дометія	*9 po św.* Kajetana W.
8	20	Pn.	Bernarda Opata.	Емиліяна Испов.	Cyrjaka M.
9	21	W.	Joanny Fr. Wdowy.	Ап. Матѳія, м. Алек.	Romana Męczennika
10	22	Śr.	Symforjana M.	Мч. Лаврентія	Wawrzyńca Męczen.
11	23	C.	Filipa Ben'cjusza.	Пр. Ѳеодора и Ев.	Zuzanny Panny.
12	24	Pt.	Bartłomieja Apos.	Мч. Фотія и Памф.	Klary Pan.
13	25	Sb.	Ludwika Kr. Fr.	Пр. Максима	Hipol. i Kas. MM.
14	26	N.	*15 po Św.* Zefiryna Pap.	*Н. 10* Пр. Михея	*10 po św.* Euzebjusza
15	27	Pn.	*Przeniesienie S. Kazim.*	Успеніе Пр. Бог.	Wnieb. N. M. P.
16	28	W.	Augustyna Bis. i D. K.	*Нерукотвор. образа.*	Rocha Wyznawcy.
17	29	Śr.	Ścięcie św. Jana Chrz.	Мч. Мирона	Anastazjusza B.
18	30	C.	Fel. M. i Róży Limańsk.	М. Флора и Лавра	Agapita Męczen.
19	31	P.	Rajmunda W.	Мч. Андрея страт.	Rufina Wyznawcy.

Odmiany Księżyca.

Nów dnia 3 o godzinie 2 minut 50 rano. Mglisto.
Pierwsza kw. d. 11 o g. 2 m. 53 rano. Ciepło.
Pełnia dnia 18 o godz. 2 min. 18 wiecz. Pogoda.
Ostatnia kw. d. 25 o g. 6 m. 56 rano. Pogoda.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 4 Szabas—Rozchodesz, czyli 1-szy miesiąca Aw, dnia 11 Szabas Chazon, d. 21 Tyszebeaw czyli post zburzenia Świątyni w Jerozolimie, d. 18 Szabas Nachmi i Chamiszeasor b. Aw, dnia 25 Szabas.

WRZESIEŃ.

WRZESIEŃ ma dni 30.				СЕНТЯБРЬ.	WRZESIEŃ.
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego.	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
20	1	Sb.	Idziego Opata.	*Августъ.* Самуила.	*Sierp.* Bernarda Op.
21	2	N.	*16 po Św. N. M. P. Pociesz.*	*Н. 11.* Ап. Ѳаддея.	*11 po św.* Joanny Fr.
22	3	Pn.	Bronisławy Panny	М. Агафоника.	Symforjana M.
23	4	W.	Rozalji Panar. Panny.	Св. муч. Иринея.	Filipa Benicjusza W.
24	5	Śr.	Wawrzyńca Justyn. B.	П. Георгія	Bartłomieja Apost.
25	6	C.	Zacharjasza Proroka.	Ап. Варѳоломея	Ludwika Kr. Fran.
26	7	Pt.	† Reginy P. M.	М. Адріяна и Натал.	Zefiryna Pap. Męcz.
27	8	Sb.	**Nar. N. M. P.**	Прп. Пимена	Cezarjusza Bisk.
28	9	N.	*17 po Św. Imienia Marji.*	*Н. 12.* Пр. Моисея	*12 po św.* Augustyna.
29	10	Pn.	Mikołaja z Tolentynu W.	Усѣк. гл. Іоан. П.	Ścięcie ś. Jana Chrz.
30	11	W.	* Teodory, Prota i Emil.	П. м. К. Алекс. Н.	Feliksa M. i Róży L.
31	12	Śr.	Walerego i Salezego MM.	*Пол. п. Пр. Богородиц.*	Rajmunda Wyznawcy
1	13	C.	Mauryljusza Biskupa.	*Сентябрь.* Симеона	*Wrzesień* Idziego
2	14	Pt.	*Podwyż. Św. Krzyża*	Мч. Маманта	Stefana Króla Węg.
3	15	Sb.	Nikodema K. M.	Св. муч. Анфима.	Bronisławy Panny.
4	16	N.	*18 po Św. N. M. P. Bolesn.*	*Н. 13.* Св. Вавилы	*13 po św.* Rozalji P.
5	17	Pn.	5 blizn ś. Franciszka.	Пр. Захарія и Елис.	Wawrzyńca Just. B.
6	18	W.	Józefa z Kopertynu.	Вос. ч. арх. Михаила	Zacharjasza Pror.
7	19	Śr.	† Januarjusza B. M.	Мч. Созонта	† Reginy Panny.
8	20	C.	Eustachjusza Męczen.	Рож. Пр. Богор.	**Narodz. N. M. P.**
9	21	Pt.	† Mateusza Ap. i Ew.	С. Іоакима и Анны	Gorgonjusza M.
10	22	Sb.	† Maurycego Męcz.	Мчц. Минодоры	Mikołaja z T.
11	23	N.	*19 po Św. Ładysł. z Gieln.*	*Н. 14.* Ѳеодоры	*14 po św. Im. Marji.*
12	24	P.	*N. M. P. od wykupu niewol.*	Мч. Автонома	Walerego i Salezego.
13	25	W.	Aurelji i Kleofasa M.	Св. Корнилія сотн.	Mauryljusza B.
14	26	Śr.	Cyprjana M. i Justyny.	Воздвиж. Креста.	*Podwyż. św. Krzyża.*
15	27	C.	*Przen. S-go Stanisława B.*	М. Никиты	Nikodema Kapł. M.
16	28	Pt.	Wacława Króla czesk.	Вел. мчц. Евфиміи	Cyprjana i Eufemji.
17	29	Sb.	Michała Arch.	Вѣры, Над. Любви	5 blizn św. Franciszk.
18	30	N.	*20 po Św.* Hieronima D. K.	*Н. 15.* Св. Евменія	*15 po św. N. M. P. B.*

Odmiany Księżyca.

Nów dnia 1 o godzinie 3 minut 38 wiecz. Pogoda.
Pierwsza kw. d. 9 o g. 7 m. 52 wiecz. Chłodno.
Pełnia dnia 16 o godzinie 10 min. 55 wiecz. Ciepło.
Ostatnia kw. d. 23 o god. 2 m. 15 wiecz. Mglisto.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 1 Szabas, dnia 2 1-szy dzień Rozchodesz Elul, dnia 3, 2-gi Rozchodesz czyli 1-szy miesiąca Elul, d. 8, 15, 22 i 29 Szabasy, dnia 23 rozpoczynają się Roraty i trwają do dnia Odpustnego Jomkipur.

PAŹDZIERNIK.

PAŹDZIERNIK ma dni 31.				ОКТЯБРЬ.	PAŹDZIERNIK.
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
19	1	Pn.	Remigjusza B. Wyzn.	*Сент.* Мч. Трофима	*Wrz.* Januarjusza.
20	2	W.	Aniołów Stróżów.	Вмч. Евстафія	Eustachjusza M.
21	3	Śr.	Kandyda Męczennika.	Димитрія Ростов.	† Mateusza Apostoła.
22	4	C.	Franciszka Serafick W.	Мч. Фоки	Maurycego M.
23	5	Pt.	Placyda i Flawjany P.M.	Зач. Пред. Іоанна	† Tekli P. M.
24	6	Sb.	Brunona Wyzn.	Мч. Ѳеклы	† *M.M. P. od wyk. niew.*
25	7	N.	*21 po Św. N. M. P. Różań.*	*Н. 16.* Евфросиніи	*16 po św. Ładysł. z G.*
26	8	Pn.	Brygidy Wdowy.	Ап. Іоана Бог.	Cyprjana M.
27	9	W.	Bogdana Op. i Dyoniz.	Мч. Каллистрата	*Przen. Św. Stanisł. B.*
28	10	Śr.	Francisz. Borgiasza W.	Пр. Харитона	Wacława Króla Czes.
29	11	C.	Placydy Wdowy.	Пр. Киріака	Michała Archanioła.
30	12	Pt.	Maksymiljana Biskupa.	Мч. Григорія	Hieronima K. D. K.
1	13	Sb.	Edwarda Króla.	Окт. Пок. Пр. Бог.	*Paźdz* Remigjusza B.
2	14	N.	*22 po Św. Wincent. Kad.*	*Н. 17.* С. Кипріана	*17 po św N.M.P. Róż.*
3	15	Pn.	Jad. Wdowy i Teresy P.	Мч. Діонисія	Kandyda Męczen.
4	16	W.	Florentyna Biskupa.	Мч. Іерофея	Franciszka Serafic.
5	17	Śr.	Wiktora B.	Св. Петра	Placyda Męczennika.
6	18	C.	Łukasza Ewangelisty.	Св. Апостола Ѳомы	Brunona Wyznawcy.
7	19	Pt.	Piotra z Alkant. Wyzn.	Мч. Сергія	Justyny P. M.
8	20	Sb.	*Przeniesienie Ś-go Wojc.*	Пр. Пелагіи	Brygidy W.
9	21	N.	*23 po Św. Jana Kantego.*	*Н. 18.* Ап. Іакова	*18 po św. Winc. Kadł.*
10	22	Pn.	Korduli P.M. i Alfonsa B.	Мч. Евлампія	Franciszka Borg.
11	23	W.	Jana Kapistrana.	Ап. Филиппа	Placydy Panny.
12	24	Śr.	Rafała Archanioła.	Косьмы, Амфилох.	Maksymiljana Bisk.
13	25	C.	Kryspa i Kryspiana MM.	Св. мч. Карпа	Edwarda Króla.
14	26	Pt.	Ewarysta P. M.	Мч. Назарія	Kaliksta P.
15	27	Sb.	Sabiny M.	Пр. Евфимія	Jadwigi wd. i Teresy.
16	28	N.	*24 po Św.* Szymona Ap.	*Н. 19.* М. Лонгина	*19 po św.* Florentyna.
17	29	Pn.	Narcyza Bisk. i Euz. P.	Пр. Осія	Wiktora B.
18	30	W.	Zenobji M. i Zenobjus. B.	Ап. и ев. Луки	Łukasza Ewangelisty
19	31	Śr.	† Wolfganga B.	Пр. Іоанна блаж. Кл.	Piotra z Alkantary.

Odmiany Księżyca.

Nów dnia 1 o godzinie 7 minut 18 rano. Dżdżysto.
Pierwsza kwadra dnia 9 o godzinie 11 minut 43 rano. Szron.
Pełnia dnia 16 o godzinie 8 minut 9 rano. Chłodno.
Ostatnia kwadra dnia 23 o godzinie 0 minut 42 rano. Pogoda.
Nów dnia 31 o godzinie 1 minut 20 rano. Zimno.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 2 Rozchodesz czyli 1-szy m. Tyszry, d. 2 i 3 Nowy Rok 5644 od stworz. świata, Św. urocz. d. 4 Post Gdalia, d. 6 Szab. Szuwa, d. 11 Jomkipur—d. odpustny, d. 13 Szabas, d. 16 i 17 Sukos, św. Szałas. urocz., d. 20 Szabas, d. 22 Hoszana czyli św. Palmowe, d. 23 Szmina Aceres, dn. 24 Szem. Tora ost. dni Sukos ur., d. 27 Szab., d. 31 1-szy dz. Roz. Marcheszwon.

LISTOPAD.

Dnia.			LISTOPAD ma dni 30. ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	НОЯБРЬ. ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	LISTOPAD. ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
20	1	C.	**Wsystkich S.**	*Октябрь.* Артемія	*Październik.* Ireny
21	2	Pt.	*Dzień Zadusz.* Wikt. B.	Пр. Иларіона, Мч.	Urszuli P
22	3	Sb.	Huberta B. i Wenef. P.	Каз. Ик. Пр. Бог.	Korduli P. i Alfonsa.
23	4	N.	*25 po Św.* Karola Borom.	*Н. 20.* Ап. Іакова	*20 po św.* Jana Kap.
24	5	Pn.	Zacharjasza i ElżbietyM.	Мч. Арефы	Rafała Arch.
25	6	W.	Leonarda Wyznawcy.	Мч. Маркіана	Kryspa i Kryspiana.
26	7	Śr.	Wilibrarda Biskupa.	В. Мч. Димитрія	Ewarysta Pap. M.
27	8	C.	Godfryda B. i 4 Koron.	Мч. Нестора, Марка	Sabiny Męczeń.
28	9	Pt.	Teodora Męcz.	Мч. Терентія	Szymona i Judy Tad.
29	10	Sb	Andrzeja z Awelinu W.	Пр. мчц. Анастасіи	Narcyza B.
30	11	N.	*26po Św. Opieki N M.P.*	*Н. 21.* Мч. Зиновія	*21pośw.* Zenobii M.
31	12	Pn.	5 Pol. braci MM.	Ап. Стах. и Амплія	† Wolfganga B.
1	13	W.	Dydaka Wyznawcy.	*Нояб.* Космы и Дам.	*Lest.* **Wszyst S.**
2	14	Śr.	Serapiona Męcz.	Мч. Акиндина	*Dzień Zaduszny.*
3	15	C.	Leopolda Wyzn.	Муч. Іосифа прес.	Huberta Biskupa.
4	16	Pt.	Edmnnda B.	Пр. Іоанникія	Karola Boromeusza.
5	17	Sb.	Salomei P.	Мч. Галактіона	Zacharjasza i Elżbiety
6	18	N.	*27po Św. Stanisława Kos.*	*Н. 22.* Павла	*22 po św Op N. M.P.*
7	19	Pn.	Elżbiety Król Weg. Wd	Мч. Іерона	Wilibarda B.
8	20	W.	Feliksa Walezjusza.	Соб. Арх. Михаила	Godfryda Biskupa.
9	21	Śr.	*Ofiarowanie N.M.P.*	Мч. Онисифора	Teodora Męcz.
10	22	C.	Cecylji Panny Męczen.	Мч. Ореста	Andrzeja z Awelinu.
11	23	Pt.	Klemensa Papieża M.	Мины, и Виктора	Marcina B.
12	24	Sb.	Jana od Krzyża W.	Св. Іоанна милост.	5 Polak. braci MM.
13	25	N.	*28 po Św.* Katarzyny P.	*Н. 23.* Св. Іоанна	*23 po św. Stan. Kost.*
14	26	Pn.	* Piotra Aleksandr. B.M.	Ап. Филиппа Ап.	Serapiona Męcz.
15	27	W.	Barlaama i Józefata P.	Мч. Гурія и Димит.	Leopolda Wyzn.
16	28	Śr.	Rufa M. i Mansweta B.	Ап. и Еванг. Матфея	Edmunda Biskupa.
17	29	C.	Saturnina Męczennika	Св. Григорія еп.	Salomei Panny.
18	30	P.	Andrzeja Apostoła.	Мч. Платона и Романа	Maksyma B.

Odmiany Księżyca.

Pierwsza kw. d. 8 o god. 1 m. 28 rano. Zimno.
Pełnia dnia 14 o godzinie 6 minut 1 wiecz. Mglisto.
Ostatnia kw. d. 21 o godz. 3 m. 7 wiecz. Przymrozki.
Nów dnia 28 o godzinie 8 minut 18 wiecz. Dżdżysto.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 1, 2 gi dzień Rozchodesz czyli 1-szy miesiąca Marcheszwon, dnia 3, 10, 17 i 24 Szabasy, dnia 10 Rozchodesz, czyli 1-szy miesiąca Kislew.

GRUDZIEŃ.

GRUDZIEŃ ma dni 31.				ДЕКАБРЬ.	GRUDZIEŃ
Dnia.			ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzymsko-Katolickiego	ИМЕНА СВЯТЫХЪ Православной Церкви.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rz.-Katol. w Cesarst.
19	1	S	Eligjusza Biskupa.	*Ноябрь.* Варлаама	*List.* Elżbiety Kr.
20	2	N.	*1 Adw.*Bibjanny Panny.	*Н. 24.* Григорія	*24 po św* Feliksa.
21	3	P.	FranciszkaKsaw. Wyzn.	Вв. во Храмъ Пр. Б.	*Ofiar N M.*P.
22	4	W.	Barbary Panny M.	Ап. Филимона	Cecylji P. M.
23	5	S.	Sabby Opata.	Св. Александра Нев.	Klemensa Papieża
24	6	C.	Mikołaja Bis. Wyzn.	В. Мч.] Екатерины	Jana od Krzyża.
25	7	P.	†Ambrożego B. D. K.	С. м. Климента	Katarzyny P. M.
26	8	S.	**Niep.Po.N.M.P**	В. Мч. Георгія	Piotra Aleksandr.
27	9	N.	*2Adw.* Leokadji P. M.	*Н. 25.* Мч. Іакова	*1Adw.* Barlaama P.
28	10	P.	*N. M. P. Lerotońskiej.*	Пр. Мч. Стефана	Mansweta B.
29	11	W.	Damazego Papieża Wyz.	М. Парамона	Saturnina M.
30	12	S.	Aleksandra i Synez. MM	Ап. Андрея	Andrzeja Ap.
1	13	C.	Łucji Panny M.	*Декабрь.* Пр. Наума	*Grudzień.* Eligjusza.
2	14	P.	Spirydjona Bisk. W.	Прор. Аввакума	Bibjanny P.
3	15	S.	Ireneusza Męczennika.	Пр. Софоніи	Francisz. Ks.
4	16	N.	*3 Adw.* Euzebjusza B. M.	*Н. 26.* Варвары	*2 Adw.* Barbary P.
5	17	P.	Łazarza Biskupa.	Пр. Саввы	Sabby Opata.
6	18	W.	*Gracjana Biskupa.	Св. Николая Чуд.	Mikołaja Bis.
7	19	S.	†Fausty Wdowy.	Св. Амвросія м.	†Ambrożego B.
8	20	C.	Teofila Męczennika.	Пр. Потапія Ап.	**N. Pòcz. N. M. P.**
9	21	P.	†Tomasza Apostoła.	Зачат. Св. Анны	Leokadji P.
10	22	S.	† Flawiana i Zenon żoł.	Мч. Мины, Ермог.	*N.M.P. Loret.*
11	23	N.	*4 Adw* Wiktorji Pan. M.	*Н. Св. Праотецъ.*	*3 Adw.* Damazego P.
12	24	P.	†*Wigilja.* Zenobjusza M.	Св. Спиридона	Synezjusza i Aleks.
13	25	W.	**Narod. Chr. P.**	Мч. Евстратія	Łucji P. Męcz.
14	26	S.	**Szczepana Męcz.**	М. Фирса и Филим.	†Spirydjona Bisk.
15	27	C.	Jana Ewangelisty.	Св. Мч. Елевоерія	Ireneusza M.
16	28	P.	Młodzianków.	Прор. Аггея	†Euzeb. i Alb.
17	29	S.	Tomasza Kantuaryjskie;	Прор. Даніила	†Łazarza B.
18	30	N.	*PoN.Ch.P.* Eugeniusza.	*Н. предъ Рожд. Христ.*	*4 Adw* Gracjana B.
19	31	P.	Sylwestra Papieża.	Мч. Бонифатія	Fausty Wdowy.

Odmiany Księżyca.

Pierwsza kw. dnia 7 o g. 1 m. 10 wiecz. Przymrozki.
Pełnia d. 14 o god. 4 min. 52 rano. Dżdżysto
Ostatnia kw. d. 21 o g. 9 m. 32 r. Śnieg.
Nów dnia 29 o godzinie 2 minut 24 wiecz. Zimno.

Święta Wyznania Mojżeszowego.

Dnia 1, 8, 15 i 22 Szabasy, dnia 24 rozpoczynają się dni radosne i trwają przez dni 8 (Chanuka) Pamiątka zwycięztwa Machabeuszów, dnia 29 Szabas, dnia 30 Rozchodesz, czyli 1-szy miesiąca Tebet.

Wschód i Zachód Słońca na rok 1883.

Dzień	Wschód		Zachód		Dzień	Wschód		Zachód		Dzień	Wschód		Zachód	
	Godziny i minuty					Godziny i minuty					Godziny i minuty			
	Styczeń. Słońce wstęp. w znak **Wodnika** dnia 20.					Maj. Słońce wstęp. w znak **Bliźniąt** dnia 20.					Wrzesień. Słońce wstęp. w znak **Wagi** dn. 23. Porówn. d. z n. Pocz. jesieni			
1	8	12	3	56	1	4	32	7	23	1	5	11	6	47
5	8	11	4	—	5	4	25	7	29	5	5	18	6	38
10	8	9	4	7	10	4	16	7	38	10	5	26	6	27
15	8	5	4	15	15	4	8	7	45	15	5	36	6	13
20	8	0	4	23	20	4	—	7	53	20	5	43	6	3
25	7	58	4	32	25	3	54	8	—	25	5	51	5	51
30	7	51	4	14	30	3	49	8	6	30	5	40	5	40
	Luty. Słońce wstęp. w znak **Ryb** dnia 19.					Czerwiec. Słońce wstęp. w znak **Raka** dn. 21. Przesil. d. z n. Początek lata.					Październik. Słońce wstęp. w znak **Niedźwiadka** d. 23.			
1	7	44	4	45	1	3	47	8	9	1	6	1	5	37
5	7	37	4	52	5	3	44	8	13	5	6	8	5	28
10	7	28	5	2	10	3	41	8	17	10	6	17	5	16
15	7	18	5	11	15	3	40	8	20	15	6	26	5	5
20	7	8	5	20	20	3	40	8	22	20	6	34	4	55
25	7	58	5	30	25	3	41	8	23	25	6	43	4	44
30	7	51	5	35	30	3	43	8	22	30	6	53	4	34
	Marzec. Słońce wstęp. w znak **Barana** d. 20. Por. dn. z nocą. Pocz. wiosny					Lipiec. Słońce wstęp. w znak **Lwa** dnia 22.					Listopad. Słońce wstęp. w znak **Strzelca** dnia 21.			
1	6	49	5	37	1	3	44	8	22	1	6	56	4	30
5	6	40	5	44	5	3	47	8	21	5	7	4	4	23
10	6	29	5	53	10	3	52	8	17	10	7	13	4	15
15	6	17	6	2	15	3	57	8	13	15	7	22	4	7
20	6	5	6	11	20	4	4	8	8	20	7	31	4	—
25	5	54	6	19	25	4	11	8	1	25	7	39	3	55
30	5	42	6	27	30	4	18	7	53	30	7	47	3	50
	Kwiecień. Słońce wstęp. w znak **Byka** dnia 20.					Sierpień. Słońce wstęp w znak **Panny** dnia 23.					Grudzień. Słońce wstęp. w znak **Koziorożca** dnia 20. Przes. d. z n. Pocz. zimy.			
1	5	37	6	31	1	4	21	7	50	1	7	48	3	50
5	5	28	6	38	5	4	27	7	43	5	7	54	3	47
10	5	17	6	47	10	4	35	7	34	10	8	—	3	46
15	5	5	6	56	15	4	43	7	24	15	8	5	3	46
20	4	55	7	4	20	4	52	7	14	20	8	9	3	47
25	4	44	7	13	25	5	0	7	3	25	8	11	3	48
30	4	34	7	21	30	5	8	6	52	30	8	12	3	54

Dział urzędowy.

Dnia 11 (23) Lutego 1882 r., J. W: Generał-Gubernator Warszawski, Generał-Adjutant Albedyński, w porozumieniu z Ministerjum Spraw Wewnętrznych, raczył zatwierdzić Ustawę zasadniczą nowopowstałej Straży Ochotniczej w Rawie.

Ustawa Rawskiej Straży, jednobrzmiąca z Ustawami wszystkich prawie Straży ochotniczych w kraju istniejących, różni się od ostatnich odmienną redakcją § 7-go i zupełnie nowym § 17-m.

Z rozporządzenia Władzy wyższej zmiany, zaprowadzone w nowozatwierdzonej ustawie Rawskiej, mają nadal obowiązywać wszystkie bez wyjątku Straże Ochotnicze w 10-ciu gubernjach Królewstwa Polskiego. Nie powtarzając tu całkowitej Ustawy, jako dokładnie znanej wszystkim Stow. O. O., a nadto podanej w „Roczniku" na r. 1882, przytaczamy tylko treść §§ dodatkowych.

W *dotychczas* obowiązujących ustawach brzmienie § 7 było następujące:

„§ 7. Naczelnika Straży Og. i jego pomocnika zatwierdza „Gubernator z liczby 4-ch wybranych kandydatów".

Podług *na przyszłość* obowiązującej Ustawy, § 7 brzmi:

„§ 7. *Członków Rady Nadzorczej, Naczelnika Straży, jego „pomocnika, a także Naczelników oddziałowych zatwierdza Guber- „nator z liczby wybranych, po 2-ch na każdą wymienioną godność, „kandydatów*".

Stosownie do przytoczonego rozporządzenia Ogólne Zebranie Stowarzyszenia winno wybierać nie 4-ch, jak dawniej, lecz 16-tu kandydatów na godności kierowników Straży. Ponieważ sposób odbywania wyborów prawem ściśle nie jest przepisany, wypada więc dla uniknienia niespodzianek, wcześnie się porozumieć i, o ile możności z góry, za zgodą Władz, ustalić porządek wyborów; wybory, bowiem, doraźne i lekkomyślne mogą być klęską dla instytucji.

Nowododany § 17 Ustawy wyraźnie zastrzega:

§ 17. *„Wszelkie zebrania wyjątkowe, lub uroczystości, bez „zezwolenia Władzy Gubernjalnej, nie będą tolerowane. Staraniom „o uzyskanie pozwolenia na urządzanie takowych winno towarzyszyć „przedstawienie pod decyzję Gubernatora programu zebrań, lub „zabaw i żadne zboczenia od programu zatwierdzonego miejsca mieć „nie mogą. Zabrania się także wprowadzenie i używanie przez Sto„warzyszonych jakichkolwiek szczególnych oznak; jak nie mniej— „wszelkich zbiorowych czynności, oprócz tych, które służą do prak„tycznej nauki gaszenia pożarów."—*

Wyciąg z Dzien. Gub. Radomskiego:

„Rozporządzenie p. Nacz. Gub. Radomskiej"

(№ 2634, z dnia 3 Czerwca v. s. 1882 r.)

Rozpoznawszy przedstawienia magistratu m. Radomia na skutek wniosków Rady Nadzorczej Straży Ogniowej Ochotniczej w Radomiu, dotyczących obowiązkowego udziału miejscowych mieszkańców przy tłumieniu pożarów i zgodnie z miejscowemi, przedmiotu tego dotyczącemi, przepisami z d. 9 Maja 1810 r. oraz na mocy Najwyższego rozkazu, z d. 13 Lipca 1876 r., co do prawa wydawania rozporządzeń, ustanawiam następujące przepisy o udziale obowiązkowym stałych mieszkańców m. Radomia przy gaszeniu pożarów, wynikłych w granicach miasta Radomia.

1). Każdy stały mieszkaniec miasta Radomia, posiadający tutaj już to własność nieruchomą, już to utrzymujący handel, zakład przemysłowy lub rzemieślniczy, jak niemniej oddający się wolnym zajęciom, nie należący przytem do miejscowego stowarzyszenia Straży Ogniowej Ochotniczej na wypadek wynikłego w granicach miasta pożaru, obowiązany jest na pierwszy sygnał pożarny, lub też na skutek alarmu w mieście, stawić się na miejsce pożaru albo sam, lub też wysłać za siebie osobę w tym celu wyznaczoną.

Uwaga 1. O rodzaju alarmujących sygnałów pożarnych Rada Stowarzyszenia Straży Ogniowej Radomskiej zawiadomi mieszkańców przez oddzielne, rozlepione po mieście, ogłoszenia, dozwolone przez miejscowego policjimajstra.

Uwaga 2. Gospodarze mogą być zastąpieni przez osoby, zasługujące na zupełne zaufanie, w wieku od lat 25 do 50 włącznie, za poprzedniem zawiadomieniem o tem miejscowego magistratu, tak po ogłoszeniu niniejszych przepisów, jak i zawsze, ile razy zmiana osób tych nastąpi.

2). Każdy z liczby stałych miejscowych mieszkańcow, wymienionych w par. 1., posiadający konie zaprzęgowe, używane do pracy, obowiązany w chwili alarmu pożarnego dostarczyć takowych w zwykłej roboczej uprzęży na miejsce pożaru, osobiście lub przez zastępcę.

3). Osoby obowiązane na mocy niniejszych przepisów stawać same lub z końmi zaprzęgowemi do pożaru, po przybyciu na miejsce pożaru powinny poddać siebie i konie rozporządzeniu dyrygującego przy pożarze, ulegać jego rozkazom, działać przy pożarze tak, jak obowiązki dobrego obywatela tego wymagają i znajdować się przy pożarze dotąd, póki to za konieczne uzna obecny przy pożarze starszy przedstawiciel władzy policijnej.

4). Każdy z mieszkańców, obowiązanych stawić się do pożaru za uchylenie się bez usprawiedliwiających go pod tym względem przyczyn, winien być ścigany przez organa miejscowej policji w porządku prawem przepisanym; dopilnowanie zaś i wykonanie tego wkładu się na też organa pod ich odpowiedzialnością.

5). Z chwilą ogłoszenia niniejszych przepisów w miejscowym dzienniku gubernjalnym i wywieszenia ich w miejscu widocznem, we wszystkich stronach miasta, żaden z mieszkańców miasta nie może tłómaczyć się nieznajomością tych przepisów.

Uwaga. Po wprowadzeniu niniejszych przepisów w wykonanie przez publikcją, miejscowy magistrat obowiązany ułożyć i zawsze utrzymywać w porządku listę imienną wszystkich miejscowych mieszkańców, obowiązanych stawiać się do pożaru osobiście i z zaprzęgowemi końmi i w listę rzeczoną zaopatrzyć stowarzyszenie Straży Ogniowej Ochotniczej dla kierowania się pod względem uformowania sił niezbędnych do stłumienia pożaru.

Wydając powyższe przepisy, polecam pozostającemu w zawiadywaniu mojem rządowi gubernjalnemu ogłosić je porządkiem przepisanym w § 4. Najwyższego rozkazu, z d. 13 Lipca 1876, i niezależnie od tego zawiadomić o nich magistrat miasta Radomia i Radomskiego policijmajstra.

Gubernator Radomski, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan Dworu J. C. M.

(podpisano)

Książe Dołgorukow.

§ 6-ty, obowiązującej wszystkie Straże ochotnicze, Ustawy wyraźnie głosi:

„Do atrybucij Rady Nadzorczej Straży O. O. należy: (lit „c.) zatwierdzenie instrukcji pod względem działalności osób, „wchodzących w skład stowarzyszenia, i (lit. d.) decyzja co do „wydatków z funduszów Stowarzyszenia, podług instrukcji, za- „twierdzonej przez ogólne zebranie."

Jak się że sprawozdań, do „Rocznika" nadesłanych, okazuje—liczne jeszcze Stow. O. O., dotychczas instrukcji nie posiadają, wychodząc z zasady, że należyte opracowanie szczegółowej instrukcji jest nie możliwem bez posiadania odpowiedniej kilkoletniej praktyki z życia Stowarzysz. Pragnąc ułatwić Sz. kierownikom Stow. spełnienie jednego z ich obowiązków, Ustawą zasadniczą zaleconych, poważamy się poniżej podać „*Projekt instrukcji szczegółowej*," jaki w całości, lub z odpowiedniemi do warunków miejscowych zmianami, Sz. Rady Nadzorcze, nowopowstałych Straży, mogą przyjąć za podstawę, mających się przez nich opracować i zatwierdzić, instrukcij.—

PROJEKT

INSTRUKCJI

dla

Straży Ochotniczej Ogniowej

ROZDZIAŁ I.

Zadanie i urządzenie Straży.

§ 1. Zadanie Straży Ogniowej N. N. polega na gaszeniu pożarów w obrębie miasta N. N. i okolicach jego najbliższych. Zadanie to spełnia Straż czynna, złożona ze wszystkich członków czynnych Straży Ogniowej, przy pomocy pieniężnej i poparciu moralnem ze strony Członków Honorowych.

§ 2. Straż czynna składa się z tylu oddziałów, posiadających, same w sobie siły ratunkowe zupełne i samoistne, ile rewirów ratunkowych władze stowarzyszenia w mieście ustanowią. Zwykle takich oddziałów jest pięć. Nadto, osobna komenda posiłkowa pełni służbę pompierów, dostarcza wody według rozporządzeń Naczelnika Głównego, działając już to pompą osobno, już sikawką w szeregach innych oddziałów. Każdym oddziałem i komendą posiłkową dowodzi Naczelnik oddziałowy. Wskładzie Straży czynnej znajdować się winno dwóch lekarzy, dwóch felczerów, i sygnalista. Ogół jej ulega bezpośredniemu dowództwu Naczelnika Głównego, którego zastępuje w razie potrzeby Pomocnik. Władzę administracyjną Straży stanowi Rada Nadzorcza, złożona z trzech honorowych i trzech czynnych członków Straży Ogniowej Ochotniczej N. N. „z wyboru," i trzech członków z „urzędu," a mianowicie: Naczelnika Głównego Straży Ogniowej, Prezydenta i Policmajstra miasta N. N.

§ 3. Oddziały Straży winny się składać normalnie każdy z pięćdziesięciu, Członków. Każdy oddział dzieli się na cztery komendy: toporników, pompierów, wodniczych i kordonowych Osobna komenda posiłkowa składać się winna, łącznie z jej Naczelnikiem, najmniej z dwunastu członków. Wrazie przewyżki ochotników, oddziały mogą być liczebnie powiększane, w braku członków, skoro ich jest mniej niż piętnastu, oddział wciela się do oddziałów pozostałych wedle rozporządzenia Naczelnika Głównego.

§ 4. Normalny skład oddziału stanowią:

1. Naczelnik Oddziału.
2. Pomocnik jego.
3. Kierowniczy (szprycmajster.)
4. Starszy topornik.
5. Starszy pompier..
6. Starszy wodniczy.
7. Trębacz.
8. Dziesięciu toporników.
9. Piętnastu pompierów.
10. Szesnastu wodniczych.
11. Dwóch kordonowych.

Z liczby toporników, dwóch przeznacza się na kurjerów. Przy słabszym lub zwiększonym komplecie oddziału Naczelnik Główny łącznie z Naczelnikiem Oddziału ustanawia skład liczebny komend. Liczba toporników w oddziałach nie może przenosić dziesięciu, ludzi.

§ 5. Straż utrzymuje najętego stróża do pilnowania narzędzi w szopach, oczyszczania tych narzędzi, utrzymywania porządku w szopach, ich ogrzewania i w ogóle do spełniania usług, sciągających się do potrzeb Straży. Bezpośrednie rozkazy odbiera straż od Naczelników Oddziałowych, o ile na tych ostatnich odnośną władzę przeleje Naczelnik Główny.

ROZDZIAŁ II.

O przyjęciu do Straży czynnej i wystąpieniu z takowej.

§ 6. Każdy mieszkaniec miasta N. N. moralnego prowadzenia się, lat 18 skończonych, ma prawo zapisać się w poczet czynnych członków Straży Ochotniczej.

§ 7. W tym celu kandydat na Członka Czynnego wnosi na piśmie podanie do Naczelnika Oddziału, w rewirze którego zamieszkuje, albo też do Naczelnika Głównego lub jego Pomocnika z wymienieniem sposobu utrzymania, miejsca zamieszkania, wieku, wyznania i wykształcenia. Podanie to popartem być winno poświadczeniem 3-ch członków czynnych Straży o moralności

i dobrem prowadzeniu się kandydata. Przy podaniu kandydat składa deklarację.

a) Że z ustawą dla Straży tudzież instrukcją niniejszą dokładnie jest obznajmiony i takowym chętnie się podda.

b) Że umundurowanie sprawia za własne fundusze lub:

c) Że żąda umundurowania od Towarzystwa, lecz że wartość jego zwróci w pewnych określonych kwotach i ratach, lub nareszcie:

d) Że żąda umundurowania z funduszów Straży Ogniowej Ochotniczej bez zwrotu wartości.

§ 8. Imię i nazwisko kandydata wywiesza się, staraniem przyjmującego jego podanie na, tablicy umieszczonej w szopie Ogniowej na przeciąg dwóch tygodni, ku wiadomości Towarzystwa, którego każdy członek ma prawo w terminie powyższym wnieść przeciw kandytatowi zarzuty do Rady Nadzorczej, Naczelników Oddziałowych i Naczelnika Głównego.

§ 9. Przyjęcie do Straży zatwierdza lub odrzuca Rada Nadzorcza po wysłuchaniu zdania Naczelnika Głównego na posiedzeniu najbliższem, po dokonaniu wszelkich powyższych formalności.

§ 10. Jeśli komplet członków czynnych Straży we wszystkich jej oddziałach wynosi liczbę normalną, a zasoby stowarzyszenia niedozwolą na powiększenie dla uboższych umundurowania kosztem Towarzystwa, to nowi kandydaci przyjmowani będą do Straży nie inaczej, jak pod warunkiem sprawienia własnym kosztem całego umundurowania.

§ 11. Członek przyjęty otrzymuje nominację na piśmie za podpisem Rady Nadzorczej.

§ 12. Przyjęty i zatwierdzony kandydat przeznacza się na służbę w szeregi tego oddziału, w rewirze którego zamieszkuje. Jednakże, jeśli w danym oddziale komplet członków w porównaniu do innych oddziałów jest przepełniony, Naczelnik Główny mocen będzie przeznaczyć nowowstępującego do innego oddziału.

§ 13. Nowowstępującemu Członkowi Naczelnik Oddziału wskazuje zajęcia, jakie ma spełniać, w jakim to względzie, zachodzące nieporozumienia rozstrzyga Naczelnik Główny. Jednocześnie otrzymuje tenże członek od Naczelnika Oddziału.

a) Umundurowanie i narzędzia strażackie:

b) Exemplarz niniejszej instrukcji i regulaminu służbowego.

c) Książeczkę służbową do zaznaczania w niej przez Naczelnika Oddziału działalności i przebiegu służby Członka w stowarzyszeniu.

Z odbioru tego wszystkiego, nowowstępujący członek Naczelnika Oddziałowego kwituje i wystawia zobowiązanie zwrotu

na jego ręce umundurowania i narzędzi w razie wystąpienia ze Straży.

§ 14. Członek czynny Straży pragnący opuścić jej szeregi zawiadamia o tem ustnie lub piśmiennie Naczelnika swojego oddziału lub jego pomocnika, składając jednocześnie umundurowanie i powierzone sobie narzędzia.—Dopóki nie złoży wszystkiego co mu Straż powierzyła, odpowiadać będzie za każde niestawiennictwo.

§ 15. Członek czynny nie stawający na, służbę trzy razy po kolei, lub sześć razy wciągu jednego półrocza, a zawsze bez usprawiedliwionych powodów, uważanym będzie, jako poszukujący w ten sposób uwolnienia, które mu (na przedstawienie Naczelnika Głównego, z kontrollą Rady porównane), Rada Nadzorcza udzieli, nie pierwej jednak, jak po wezwaniu tegoż członka na swoje posiedzenie i wysłuchaniu jego usprawiedliwienia. Niestawienictwo członka na takie wezwanie Rady, w obec dostarczonego dowodu wezwania, uważanem będzie na równi z nie przedstawieniem udowodnionych przyczyn nie stawienictwa na służbę.

§ 16. Członek Czynny Straży przy opuszczeniu służby ma prawo otrzymać od Naczelnika Głównego świadectwo odbytej służby, z oznaczeniem jej czasu przebiegu i charakteru.

ROZDZIAŁ III.

O mianowaniu i uwolnieniu Naczelników Straży Czynnej i Członkòw Rady Nadzorczej.

§ 17. Naczelnik Główny, jego Pomocnik, Członkowie Rady Nadzorczej wybierani są z pomiędzy Członków Straży na rok jeden przez Ogólne Zebranie Stowarzyszenia. Naczelnicy Oddziałów i Pomocnicy ich, również na rok jeden, wybierani są przez Radę Nadzorczą. Wszyscy zatwierdzeni są na Urzędach przez p. Gubernatora, któremu na każdy urząd po dwóch kandydatów do wyboru przedstawiać należy.

§ 18. Po zatwierdzeniu na urzędzie przez p. Gubernatora otrzymują od Rady Nadzorczej:

Naczelnik Główny i Pomocnik jego—piśmienne zawiadomienia.

Naczelnicy Oddziałowi i Pomocnicy ich—piśmienne nominacje.

§ 19. Jeżeli z jakich bądź powodów uwolnienie, już to stałe już to czasowe, Naczelnika Ołdziałowego lub jego Pomocnika stanie się koniecznem, to po uzyskaniu na to zezwolenia p. Gubernatora Naczelnik Oddziałowy lub jego Pomocnik otrzyma uwolnienie na piśmie od Rady Nadzorczej.

ROZDZIAŁ IV.

Ogólne obowiązki i prawa Członków czynnych Straży.

§ 20. Członek czynny straży powinien wypełniać przyjęte przez siebie obowiązki ściśle, sumiennie i gorliwie, mieć szczególną pieczę o utrzymanie w porządku i całości powierzonego sobie umundurowania i narzędzi, tudzież taboru Straży. Na równi z tem stowarzyszenie wymaga od członków swoich nieskalanego imienia i nieposzlakowanej moralności.

§ 21. Członek czynny obowiązany jest pełnić służbę tylko z oddziałem i w oddziale, do którego jest zaliczony, chybaby został przeznaczony przez Naczelnika Głównego do czynności specjalnej zewnątrz swego oddziału.

§ 22. Samowolne przenoszenie się z oddziału do oddziału stanowczo jest zabronionem. Członek czynny, pragnący przenieść się dla przyczyn usprawiedliwionych do innego oddziału, obowiązanym jest uzyskać na to zezwolenia Naczelnika Głównego, który się w tym względzie z Naczelnikami właściwych oddziałów porozumie.

§ 23. Członek czynny powinien stawić się na służbę na każde wezwanie swojej zwierzchności, z tego też powodu o każdem wydaleniu się z miasta na czas dłuższy obowiązany jest nie tylko Naczelnika oddziału zawiadomić, ale nadto złożyć do rozporządzenia jego uniform swój i powierzone sobie narzędzia.— Tylko ważne powody, jak np. choroba, nieobecność w mieście i t. p. zwalniają członka czynnego od przyjętych na siebie obowiązków, lecz dla uwolnienia się od służby z przyczyn mniej ważnych, obowiązany jest uzyskać zezwolenie bezpośredniego swego Naczelnika.

Członkowie czynni Straży urzędujący w Radzie Nadzorczej, z wyboru ogólnego zebrania straży, mocą samego tego do zajęć specjalnych w straży przeznaczenia, są usprawiedliwieni na wypadek, jeżeli się na służbę nie stawią.

§ 24. Każdy członek czynny straży wezwany imiennie na posiedzenie Rady Nadzorczej, winien się stawić na czas oznaczony; niestawiennictwo jego dowodami nieusprawiedliwione, uważanem będzie na równi z niesubordynacją.

§ 25. Do zajęć, wchodzących w zakres działania Straży Ogniowej, członek czynny obowiązany jest stawić się w pełnym uniformie, z powierzonemi sobie narzędziami, aby zaś uniform i przybory mogły być zawsze w porządku wzorowym, obowiązany jest członek czynny zawiadomić bezpośrednią swoją zwierzchność o potrzebie nabycia nowych i wyporządzenia zużytych lub uszko-

dzonych narzędzi i części umundurowania. Gdyby jednak zasoby Straży i czas, nie pozwoliły Radzie Nadzorczej wprędce naprawę rzeczonych uszkodzeń zarządzić, winien członek czynny i pomimo tego dołożyć wszelkich starań, aby umundurowanie jego było zawsze bez zarzutu.

§ 26. Pod żadnym pozorem niewolno Członkowi czynnemu, jeżeli nie znajduje się na służbie, chodzić w uniformie strażackim.

Nie wolno mu używać powierzonych sobie umundurowania i narzędzi do potrzeb domowych. Za wszelkiego rodzaju uszkodzenie lub zniszczenie umundurowania i narzędzi nie na pożarze i nie na służbie zaszłe, a siłą większą nieusprawiedliwione, staje się Członek czynny odpowiedzialnym z własnego majątku na zasadzie ogólnego prawa.

§ 27. Członek czynny obowiązany jest na służbie rozporządzenia zwierzchności swojej w Straży z uległością zupełną wykonywać, chociażby rozporządzenia te z przekonaniem jego się nie zgadzały, a napomnienia i uwagi zwierzchników na służbie czynnej bez wszelkich wzajemnych uwag przyjmować. Od posłuszeństwa bezwarunkowego uwalnia go jedynie widoczne niebezpieczeństwo życiu lub zdrowiu zagrażające, lecz i w takim wypadku pozostawia się Radzie Nadzorczej na przedstawienie Naczelnika Głównego ocenić, czy takie uchylenie się Członka od obowiązków było rzeczywistem niebezpieczeństwem usprawiedliwione.

Za będącego na służbie poczytuje się Członek:

a) w porze, kiedy do jej pełnienia jest imiennie lub cyrkularzem wezwany.

b) od uderzenia dzwonka alarmowego, aż do zamknięcia szopy.

c) zawsze, skoro wdzieje mundur Strażaka.

§ 28. Członkowi czynnemu przed ukończeniem czynności nie wolno oddalać się z wyznaczonego mu stanowiska, lub porzucać powierzonej mu czynności bez zezwolenia zwierzchnika.

§ 29 W czasie pełnienia służby i po jej ukończeniu nie wolno Członkom czynnym odwiedzać w uniformach, bądź to pojedyńczo, bądź w partjach mniejszych lub większych, miejsc publicznych w ogóle, jako to: restauracji, handlów win, szynków i t. p.

§ 30. Podczas pełnienia służby członkowie czynni powinni zachowywać się w jak największej spokojności, tak aby tylko rozkazy zwierzchników słyszanemi były.

§ 31. Wszelkie palenie tytoniu podczas pełnienia służby i w obrębie działania straży Członkom czynnym jest zabronione.

§ 32. W stosunkach z publicznością, oraz z władzą wojskową i policijną, czynny Członek obowiązany jest zachowywać

na służbie obejście jak najdelikatniejsze, i unikać wszelkiego rodzaju zajść, mogących wywołać choćby najmniejsze nieporozumienie.

Takie samo obejście winni Członkowie Straży zachowywać pomiędzy sobą.

§ 33. Domaganie się od osób uległych pożarowi, wynagrodzenia pod jakimbądź pozorem i w jakim bądź kształcie za dokonane, lub spełniać się mającc czynnosci zabrania się najsurowiej i pociągnie za sobą wykluczenie ze Straży winnego Członka.

Dobrowolnie ofiarowany dar pieniężny, pod karą wykluczenia ze Straży, przez Członka przyjmowany być nie może, lecz Członek winien ofiarodawcy wskazać Skarbnika Straży, o ile mu służba na to pozwala.

§ 34. Czynni Członkowie Straży za odznaczenie się na służbie otrzymują od Stowarzyszenia nagrody, lecz domagać się ich od zwierzchności nie mają prawa.

§ 35. Nagrody pieniężne Rządowe Członkom Straży imiennie za odznaczenie się na służbie asygnowane, wpływać będą do kasy stowarzyszenia i stanowić będą oddzielny fundusz wsparć dla ubogich lub poszkodowanych na zdrowiu, na służbie Członków. Rachunkowość tego funduszu oddzielnie będzie prowadzoną.

Niezależnie od tego nagrody te stanowić będą dla Członka nagrodę honorową, ogłaszane będą przez Naczelnika Głównego przed frontem oddziału i wnoszone do kontroli służbowej, książeczki i świadectwa służbowego Członka.

§ 36. Za ubranie zniszczone lub uszkodzone podczas pożaru, wynagradza pieniężnie ubogich Członków Straży Rada Nadzorcza, za poświadczeniem Naczelnika oddziału, natychmiast po pożarze udzielonem i na przedstawienie Naczelnika Głównego w terminie niniejszą instrukcją przepisanym.

§ 37. Ubogim Członkom czynnym Straży, którzy już w Stowarzyszeniu dwa lata przesłużyli, udziela Rada Nadzorcza wsparcia pieniężne, uwzględniając przedewszystkiem chorych, zachowując przy równych między żądajacymi warunkach, właściwą kolej, i asygnując te wsparcia dwa razy do roku w Czerwcu i w Grudniu.

Wsparcia takie udziela Rada Nadzorza każdego czasu w razie choroby lub kalectwa ubogiego Członka czynnego, jeżeli te z powodu pełnienia służby nastąpiły i przez lekarza Straży są poświadczone. W razie śmierci ubogiego członka czynnego z powodu pełnienia służby nastąpionej, mocną jest Rada Nadzorcza wstępnym lub zstępnym zmarłego, którym tenże dawał utrzymanie, udzielić wsparcie jednorazowe lub coroczne, ściągnąwszy na wszelkie przytoczone okoliczności właściwe dowody. Wszelkie

powyższe wsparcia udziela Rada Nadzorcza na przedstawienie Naczelnika Głównego i zawsze w miarę posiadanych zasobów.

Ubogi Członek czynny ma prawo do bezpłatnego leczenia przez lekarza Straży, w jakim to celu, do Naczelnika oddziału udać się winien, dla otrzymania właściwego świadectwa.

§ 38. Zażalenie czy to na niesprawiedliwe obarczanie pracą, czy to na niewłaściwe ze strony zwierzchników bezpośrednich obejście, Członek czynny ma prawo zanieść do Naczelnika Głównego, lub jego Pomocnika, z wolnem odwołaniem się do Rady Nadzorczej.

Zażalenie na Naczelnika Głównego i Pomocnika jego przyjmuje Rada Nadzorcza, ale w tym wypadku Członek winien dołączyć podanie o wystąpienie ze straży, które to podanie, po rozpatrzeniu sprawy, Rada Nadzorcza ma prawo Członkowi zwrócić i za niebyłe uważać.

§ 39. Spory pomiędzy Członkami czynnymi Straży w granicach działania tejże Straży i na służbie wynikłe, roztrzyga Naczelnik Główny z możnością przywołania do narady Naczelnika oddziału i Pomocnika Naczelnika Głównego, z wolnem odwołaniem się stron do Rady Nadzorczej.

§ 40. Wrazie wynikłego na służbie zajścia, bądź to z winy osób prywatnych, władzy wojskowej lub policijnej, bądź to z winy Członka czynnego straży, Członek czynny winien niezwłocznie meldować o niem bezpośredniej swojej zwierzchności.

Zniewaga lub obraza osobista, przez kogobądź na służbie Członkowi czynnemu wyrządzona, przez zwierzchność straży na drodze właściwej dochodzoną będzie.

Wymierzanie zaś osobistej satysfakcji, z tytułu zajść na służbie wynikłych, najsurowiej żabrania się Członkom czynnym.

W obronie znieważonego Członka stanie przed sądami Członek pełnomocnik Rady Nadzorczej.

Jeżeli zaś w sprawie takiej, już to na drodze prywatnej, już urzędowej, przyjętem będzie na zakończenie zajścia przeproszenie stron, to przeproszenie takie odbędzie się nieinaczej, jak przed Radą Nadzorczą, która ku temu strony na posiedzenie swoje wezwie i protokół zgody spisze.

§ 41. Za wykroczenia na służbie, niesuberdynacją, naruszanie porządku publicznego, niestawienictwo i w ogóle za wyłamywanie się z pod przepisów niniejszą instrukcją objętych, Członek czynny ulegać będzie karom, ustawą zasadniczą przewidzianym.

Wyjąwszy kary za niestawienictwo, żadnej innej karze członek nie ulegnie, bez zawezwania na posiedzenie Rady Nadzorczej i wysłuchania, jeżeli się stawi.

O każdej karze, wyjąwszy pieniężnej, Naczelnik Główny ogłasza przed frontem oddziału.

Członkowie ze straży wykluczeni będą mieli odebrane umundorowanie Straży za pośrednictwem policji, w razie nie złożenia go dobrowolnie.

§ 42. Jeżeli zawieszony w obowiązkach Członek czynny ośmieli się przywdziać uniform Strażacki i w nim okaże się w miejscu publicznem, uniform ten będzie mu odebrany za pośrednictwem policji, sam zaś członek stanowczo ze straży wykluczony zostanie.

ROZDZIAŁ V.

Specjalna służba Straży czynnej.

§ 43. Topornicy pod najbliższym dozorem starszego topornika zajmują się ratunkiem życia i mienia ludzkiego i spełniają wszelkie czynności w zakres działania Straży wchodzące, do wykonania których niezbędnem jest użycie: toporka, bosaka, szpadli, oskardów, drążków żelaznych, drabinek i drabin, lin, worków i płócien ratunkowych, extynktorów i sikawek przenośnych; nadto służą do pomocy kierowniczemu o ile to jest niezbędnem przy należytem przeprowadzeniu umieszczeniu i użyciu węża. Topornicy na służbie obowiązani są zawsze mieć przy sobie przynajmniej jedną krótką drabinkę i długi bosak, chybaby nastąpiło przeciwne rozporządzenie Naczelnika oddziału. Na wypadek niedostatecznej liczby pompjerów i wodniczych, topornicy w razie rzeczywistego ognia użyci być mogą do prowadzenia na pożar sikawki i beczek. Przy gaszeniu ognia, topornicy, oprócz specjalnych swoich zajęć, mogą być użyci do wszelkich innych czynności przy gaszeniu ognia niezbędnych, podług dyspozycji Naczelnika oddziału.

§ 44. Starszy topornik ma nadzór nad tapornikami oddziału, utrzymuje ich w szyku i gotowości na rozkazy Naczelnika Oddziału, prowadzi toporników na pozycje wskazane i pilnuje ścisłego i szybkiego wykonania wskazanej im czynności, nieuchylając się wszakże sam od pracy, lecz owszem dając przykład gorliwości. Z dyspozycji Naczelnika oddziału, zwołuje na ćwiczenia członków swojej komendy.

§ 45. Pompjerzy wprawiają w ruch sikawkę na dwie zmiany, po ośmiu, dostawiają sikawkę na miejsce działania i takową odstawiają do szopy, pozostawiając ją w należytym porządku.

§ 46. Starszy pompjer, pracując na równi ze swoją komendą, ma specjalny nadzór nad sikawką, a to tak nad utrzymaniem jej w obrębie szopy, jak nad działaniem i całością jej podczas pożaru, a wtedy pilnuje ciągłości działania sikawki, łączy węże i ma nad niemi pieczę. Do łączenia wężów ma wyznaczonych do pomocy 2-ch pompjerów, zaopatrzonych w klucze szrubunko-

we.—Po ukończonych czynnościach zajmuje się oczyszczeniem sikawki i kierownicy, wysuszeniem węży, tudzież ustawieniem narzędzia na miejscu właściwem.

Z dyspozycji Naczelnika oddziału zwołuje na cwiczenia Członków swojej komendy.

§ 47. Kierowniczy według wskazań Naczelnika oddziału, lub jego Pomocnika, działa kierownicą prądową podczas pożaru.

Z dyspozycji Naczelnika oddziału zwołuje na ćwiczenia Pomocnika Naczelnika oddziału, trębacza i kordonowych.

§ 48. Wodniczych obowiązkiem jest bezustanne zaopatrywanie swego oddziału w dostateczną ilość wody.—Z narzędzi zabierają z sobą beczki i kubły, a po skończonej czynności, odstawiają je do szopy i tam w należytym porządku pozostawiają. W razie blizkości wody od miejsca działania, tworzą tak zwaną pocztę, dostarczającą kubły z wodą, z ręki do ręki, wprost do beczki stojącej obok sikawki.

§ 49. Starszy wodniczy ma nadzór nad wodniczymi. Głównem jego staraniem jest, aby sikawka nieustannie zasilana była wodą, utrzymuje beczki w należytym porządku i zawsze nalane wodą o ile mróz temu na przeszkodzie nie staje.

Z dyspozycji Naczelnika oddziału zwołuje na ćwiczenia członków swojej komendy.

§ 50. Kordonowi przestrzegają ażeby niedopuszczać publiczności w obręb działania Straży, w tym celu obowiązani są otoczyć miejsce działania Straży łańcuchem z linek.—Kordonowi mają pieczę nad rzeczami wyratowanemi z pożaru.

§ 51. Kurjerzy obowiązani są udzielić do szopy ogniowej swego oddziału wiadomości o miejscu i rozmiarze pożaru. — W tym celu przedewszystkiem spieszą do ognia, ztamtąd do szopy, następnie udają się do swego oddziału i razem z nim pracują w komendzie, do której należą.

§ 52. Trębacz oddziałowy na odgłos dzwonków pożarnych alarmuje swój rewir, nieinaczej jednak jak podczas rzeczywistego ognia i fałszywego alarmu. Ma staranie o tem, aby wszystkie części powierzonego mu rewiru wiadomość o pożarze powzięły i sygnałuje przedewszystkiem rewir, w którym pożar ma miejsce; alarmuje nie krócej jak minut dziesięć, chybaby alarm okazał się zbytecznym.—Ukończywszy alarm, spieszy do swego oddziału i pełni czynności wskazane mu przez Naczelnika oddziału.

§ 53. Osobna komenda posiłkowa, działając pompą ssącą podczas ognia i ćwiczeń, wyszukuje najbliższej wody o nizkim poziomie, ztamtąd o punkcie obranym zawiadamia niezwłocznie Naczelnika Głównego i zaopatruje w wodę beczki wszystkich oddziałów, użytych przy ogniu lub ćwiczeniach.

Naczelnik komendy, wyznacza osobnego dozorcę pompy.

Jeżeli komenda pompy nie posiada, albo takową nie działa, to idzie w pomoc innym oddziałom ku dostarczeniu wody, według dyspozycji Naczelnika Głównego.

§ 54. Chorąży straży asystuje Naczelnikowi Głównemu na służbie w dzień z chorągwią, w nocy zaś z latarnią.

Mianowanym zostaje przez Radę Nadzorczą na przedstawienie Naczelnika Głównego.

§ 55. Sygnalista straży asystuje Naczelnikowi Głównemu i według dyspozycji jego sygnalizuje rozkazy.

Mianuje go Naczelnik Główny.

§ 56. Doktorzy i felczerzy udzielają przy ogniu pomocy lekarskiej doraźnej Członkom czynnym, tudzież osobom prywatnym.—Na pożar przybywają z narzędziami i środkami opatrunkowemi.—Przynajmniej jeden doktór i jeden felczer znajdować się winien obok chorążego.

Po za służbą udzielają pomocy lekarskiej Członkom czynnym, którzy o swojem ubóstwie dostarczą świadectwo Naczelnika właściwego oddziału.

Na żądanie Naczelników oddziałowych i Naczelnika Głównego poświadczają stan zdrowia Członków czynnych chorych i kalectwu uległych, gdy ci poszukuję wsparcia w kasie Stowarzyszenia.

Na żądanie Naczelnika Głównego i Rady Nadzorczej poświadczają przyczyny zgonu Członków czynnych, którzy pełniąc służbę utracili życie, jeżeli wstępni lub zstępni krewni zmarłego poszukują wsparcia w kasie Stowarzyszenia.

ROZDZIAŁ VI.

O Naczelnikach Oddziałowych.

§ 57. Naczelnicy oddziałowi oraz ich Pomocnicy korzystają z wszelkich praw Członkom czynnym przysługujących i spełniać powinni wszystkie ich ogólne obowiązki.

§ 58. Naczelnicy oddziałów tudzież ich pomocnicy w stosunkach służbowych z Członkami Straży obowiązani są postępować z zachowaniem wszelkiej delikatności i oględności, mając jednak zawsze na widoku utrzymanie powagi i rygoru, oraz niezbędnej karności.

§ 59. Naczelnik oddziałowy, stosownie do rozporządzenia Naczelnika Głównego, z bezwarunkową względem niego uległością, kieruje działaniami oddziału podczas pożaru, odbywa ćwiczenia praktyczne ze swoim oddziałem w terminach z Naczelnikiem Głównym umówionych, najmniej raz na miesiąc. Na ćwiczenia zwołuje oddział za pomocą ustnego wezwania lub kurendy, przewodnikom oddzielnych komend doręczonej, tudzież za pomocą

awizacij, zawieszanych na tabliczkach pod jednym z dzwonków alarmowych rewiru. Na ćwiczeniach przyucza pojedynczych Członków do sposobów ratunku i przewodniczy w ogóle swemu oddziałowi we wszelkich czynnościach, w zakres działania straży wchodzących. W wypadkach niniejszą instrukcją przewidzianych zastępuje na służbie Naczelnika Głównego.—W razie pożaru, trwającego dłużej jak godzinę, ma prawo użyć na pokrzepienie swego oddziału po pięć kopiejek na osobę z funduszów stowarzyszenia.—Obowiązany jest rozciągać baczność ciągłą nad moralnem i przyzwoitem prowadzeniem się Członków powierzonego mu oddziału.—Raz na kwartał wespół z Naczelnikiem Głównym i pozostałymi Naczelnikami oddziałowymi zasiada w naradzie nad regulaminem służbowym.

§ 60. Wszelkie interesy, dotyczące oddziału po za obrębem wykonywania dowództwa, Naczelnik oddziału załatwia przez pośrednictwo Naczelnika Głównego, o ile niniejsza instrukcja wyraźnie do samodzielnej czynności Naczelnika Oddziału nie upoważnia.

§ 61. Naczelnik oddziału przyjmuje podania kandydatów przystępujących do Straży Ogniowej, obznajmiając ich z warunkami przyjęcia i osnową Ustawy, tudzież instrukcji niniejszej. Odbiera od nich deklarację poddania się Ustawie i Instrukcji, oświadczenie przyjęcia lub nie przyjęcia na siebie kosztów umundurowania, wnosi ich na listę umieszczoną w szopie ogniowej, a po upływie dni 14 doręcza o nich przedstawienie Naczelnikowi Głównemu, z dołączeniem zarzutów, jakie przeciw kandydatowi skądkolwiek bądź otrzymał.

Przyjętego Członka zaciąga do kontroli oddziałowej nie pierwej, jak po odebraniu deklaracji zwrotu umundurowania, jeżeli to kosztem Straży sprawione zostało.

Wydaje mu także exemplarz niniejszej instrukcji i książeczkę służbową.

Obowiązany jest zaznaczyć w kontroli i książeczkach służbowych Członków przebieg ich służby, odznaczenia się, nagrody, uchybienia służbowe i kary.

Uwalnia Członków występujących ze stowarzyszenia i umundurowania Straży od nich odbiera.

§ 62. Naczelnik oddziału pod zwierzchnią kontrolą Naczelnika Głównego przeznacza Członków oddziału do zajęć specjalnych i do przewodnictwa w komendach powierzonego mu oddziału.

§ 63. Naczelnik oddziału przybywać winien na służbę z listą imienną oddziału. Po odbytej służbie powinien niezwłocznie:

a) skontrolować skład osobisty oddziału i stawienictwo Członków.

b) wspólnie z Naczelnikiem Głównym zapisać odznaczających się i uchybiających swoim obowiązkom Członków.

O rezultacie dwóch powyższych kontroli Pomocnik Naczelnika Głównego zawiadamianym być winien przez Naczelnika oddziału piśmiennie.

c) sprawdzić uszkodzenia taboru oddziałowego.

d) wysłuchać i sprawdzić deklaracje Członków o częściach umundurowania, i narzędziach Członkom powierzonych, tudzież o własnem ubraniu Członków uszkodzonem i zniszczonem na służbie.

O rezultacie tych sprawdzeń Naczelnik oddziałowy zawiadamia Naczelnika Głównego piśmiennie.

Terminy, zawiadomień niniejszym artykułem wskazanych, poniżej są wyszczególnione.

Nareszcie:

e) Naczelnik oddziału powinien po odbytej służbie osobiście dopilnować, aby narzędzia w możliwej czystości i porządku ustawione były na swoich miejscach.

§ 64. Naczelnik oddziałowy obowiązany jest rozciągać baczność nad dobrym stanem umundurowania narzędzi i taboru oddziałowi powierzonych, nagłe i mniej ważne reperacje, nie przenoszące w jednym miesiącu trzech rubli kosztu, załatwia sam, donosząc o nich Naczelnikowi Głównemu; potrzebę zaś każdej innej naprawy przedstawia Naczelnikowi Głównemu, nic sam nie przedsiębiorąc.

Obowiązany jest co sobotę rewidować tabor oddziału i o dostrzeżonych brakach zawiadomić natychmiast Naczelnika Głównego

Odpowiada z majątku za całość i stan umundurowania i narzędzi oddziałowi powierzonych, o ile dowiedzionem będzie, że poniesiony uszczerbek pochodzi z jego niedbalstwa.

§ 65. W nieobecności Naczelnika Głównego Naczelnik oddziałowy odwołuje się do pośrednictwa policji w wypadkach następujących.

1) skoro dla poruszenia taboru Straży potrzebne są konie, lub pomoc ręczna osób do Straży nie należących, a to na zasadzie § 37 Rozporządzenia Ministra policji z d. 9 Maja 1810 roku.

2) skoro przy pożarze do działania sikawką i dostarczania wody potrzebna jest pomoc ręczna osób postronnych.

3) skoro przy pożarze, lub na służbie Straży, osoby postronne nie zechcą się zastosować do zaleceń zwierzchności Straży Ogniowej, w granicach prawa, z jedynym celem bezpieczeństwa

osób i mienia, tudzież skutecznej ich obrony od ognia wydawanych.

4) skoro przy pożarze właściciele wynoszą rzeczy bez zezwolenia zwierzchności Straży Ogniowej, albo wbrew jej zakazowi. Naczelnik oddziałowy wszelkie rozporządzenia pod tym względem winien stosować do żądań ajentów ubezpieczeń.

We wszystkich tych wypadkach, w obecności Naczelnika Głównego Naczelnik oddziałowy działa przez jego pośrednictwo, a celem odebrania umundurowania od Członka oddziału ze Straży wykluczonego, w każdym wypadku odnosi się do Naczelnika Głównego.

§ 66. Naczelnik oddziału przedstawia Naczelnikowi Głównemu Członków swego oddziału do nagrody za uratowanie życia ludzkiego lub ugaszenie pożaru z narażeniem własnego zdrowia lub życia, za gorliwą pożyteczną i nieskazitelną służbę. oraz odznaczenie się podczas pożaru.

W przedstawieniach tych wymieni i określi.

a) oddzielny postępek lub charakter służby Członka, zasługujący na nagrodę.

b) poprzednie prowadzenie się i stopień użyteczności Członka.

c) dowody ścisłe faktów w przedstawieniu przytoczonych.

Sam rodzaj poszukiwanej nagrody do przedstawień rzeczonych nie należy i od wymienienia jego powstrzyma się Naczelnik oddziału.

W razie szczególnych zasług Członka, który miał poprzednio kary w kontroli i książeczce służbowej zaznaczone, wolno Naczelnikowi oddziału przedstawić do Naczelnika Głównego żądanie o wykreślenie tych zaznaczeń, i umorzenie ich zkąd należy.

Naczelnik oddziału przedstawia Naczelnikowi Głównemu Członków swego oddziału do udzielenia im zasiłku pieniężnego z powodu ubóstwa, choroby, lub kalectwa na służbie odniesionego i wnosi o zapomogę dla rodziny ubogiego Członka, z powodu służby zmarłego, jeżeli rodzinę tę utrzymywał.

Udziela świadectwa ubogim Członkom oddziału na bezpłatne leczenie się u lekarza Straży.

§ 67. Naczelnik oddziału wnosi do Naczelnika Głównego piśmienne zawiadomienie o zajściach, zaszłych pomiędzy członkami oddziału a osobami prywatnemi, podczas pożaru, służby lub ćwiczeń straży, jeżeli te na drodze polubownej nie zostały zakończone; zawiadamia Naczelnika Głównego, ile razy Członek oddziału osobiście wymierzy sobie satysfakcją, a także ile razy na zakończenie zajścia, podczas pełnienia służby wynikłego, pomiędzy Członkiem Straży, a osobą prywatną, strony na, dokonać się mającem, przeproszeniu poprzestały.

Zawiadamia także Naczelnika Głównego o Członkach, którzy z powodu niebezpieczeństwa uchylili się od wykonania rozkazu, o ile uzna to za potrzebne dla porządku służby.

§ 68. Za niestawiennictwo na służbę Naczelnik oddziału nakłada na członków swego oddziału karę pieniężną od 15 do 50 kopiejek i donosi dla jej ściągnięcia Naczelnikowi Głównemu.

Naczelnik oddziału przedstawia Naczelnikowi Głównemu do ukarania członków swego oddziału, którzy w czemkolwiek innem przeciw osnowie Ustawy Zasadniczej, tudzież niniejszej Instrukcji, wykroczyli.

W przedstawieniach tych wymieni i określi:

a) postępek Członka, zasługujący na ukaranie i okoliczności jemu towarzyszące.

b) poprzednie prowadzenie się i stopień użyteczności członka.

c) dowody ścisłe faktów w przedstawieniu przytoczonych.

Od wymienienia rodzaju kary, do wymierzenia przypadającej, powstrzyma się Naczelnik oddziału.

Od Członków ze służby wykluczonych Naczelnik oddziału, przez pośrednictwo Naczelnika Głównego, domagać się będzie zwrotu umundurowania.

§ 69. Naczelnik oddziałowy prowadzi korespondencją z Naczelnikiem Głównym i jego Pomocnikiem, składając im w czem należy odpowiednie raporty i czyniąc przedstawienia w przedmiotach i terminach następnych:

1) Pomocnikowi Naczelnika Głównego raporty o stawiennictwie Członków na służbę, najdalej w 24 godzin po odbytej służbie.

2) Pomocnikowi Naczelnika Głównego raporty o sprawowaniu się Członków na służbie, najdalej w 5 dni po odbytej służbie.

3) Naczelnikowi Głównemu przedstawienia o wypadkach choroby, kalectwa lub śmierci Członka czynnego na służbie w celu uzyskania doraźnego wsparcia z kasy Stowarzyszenia dla Członka lub jego rodziny, w 24 godzin po wypadku.

4) Naczelnikowi Głównemu przedstawienia co do nabycia i naprawy uszkodzonych lub zniszczonych przy pożarze części umundurowania i narzędzi Członkowi powierzonych, tudzież co do zwrotu za zniszczone przy pożarze własne ubogich Członków ubranie, najdalej w 24 godzin po pożarze.

5) Naczelnikowi Głównemu raporty o zaszłych pożarach z ich przebiegiem, wymienieniem pory przybycia oddziału do pożaru, czasu trwania ognia, sposobów i skutków ratunku, z przedstawieniem do nagród Rządowych pieniężnych, na imię odznaczających się rzeczywiście Członków, o ile podobna dowodami

poparte, raporty o wynajęciu koni na pożar, przypadającej za to należności, i uszkodzeniach tych koni na pożarze, raporty o służbie i ćwiczeniach odbytych, wszystko to w 24 godzin po odbytej służbie.

6) Naczelnikowi Głównemu raporty o uszkodzonym na pożarze taborze oddziałowym, najdalej w 24 godzin po odbytej służbie.

7) Naczelnikowi Głównemu przedstawienia dotyczące: a) przyjęcia i wystąpienia członków ze Straży tudzież przenoszenia się ich z oddziału do oddziału, wszystko to o ile było właściwemi annexami poparte, b) nabycia nowych i naprawy zużytych części umundurowania i narzędzi przypadających Członkom do wydania, c) wydania wsparcia z kasy stowarzyszenia ubogim chorym i okaleczałym Członkom czynnym tudzież ich rodzinom w razie śmierci Członka czynnego rodzinę utrzymującego d) konserwacji i budowy szop ogniowych, nabycia nowych narzędzi ratunkowych, udoskonalenia i zachowania w pełnej używalności taboru oddziałowego, e) przedstawienia Członków do nagród i kar. Wszystko to w dniu 15 każdego miesiąca.

8) Przedstawienia o wsparcie dla ubogich Członków oddziału, którzy już dwa lata w straży przesłużyli, z uwzględnieniem przedewszystkiem chorych i utrzymujących rodziny i zachowaniem przy równych warunkach kandydatów należytej kolei, dwa razy do roku w dniach 15 Maja i 15 Listopada.

§ 70. Naczelnik oddziału utrzymuje i prowadzi akta następujące:

1) listę, kontrolę stawiennictwa i prowadzenia się na służbie Członków czynnych oddziału.

2) inwentarz narzędzi, przyborów, umundurowania i rekwizytów oddziałowi powierzonych.

3) akta podań o przyjęcie i wystąpienie ze straży.

4) akta przedstawień członków do nagród i kar.

5) akta dotyczące nabycia i naprawy umundurowania i rekwizytów dla oddziału.

6) akta zwrotów za zniszczone podczas pożaru własne ubrania ubogich członków, z kasy stowarzyszenia udzielanych.

7) akta wsparć Członkom czynnym ubogim z powodu ubóstwa, choroby i kalectwa, tudzież ich krewnym, z powodu śmierci utrzymującego ich Członka, udzielanych.

8) akta świadectw, wydawanych ubogim Członkom na bezpłatne leczenie u lekarza Straży.

9) akta zapotrzebowań nowych i naprawy starych narzędzi dla taboru oddziałowego.

10) akta nagród Członkom od Rządu za odznaczenie się na pożarze asygnowanych do kasy Stowarzyszenia wpływających.

11) akta o dostarczeniu do pożarów sikawek i wynajmowaniu do nich koni.

12) akta o uszkodzeniach narzędzi ogniowych na pożarach ulegających zwrotom z kasy miejskiej.

§ 71 Wydalając się z miasta Naczelnik oddziałowy zawiadamia o tem Naczelnika Głównego i swego Pomocnika.

Toż samo obowiązuje Pomocnika oddziału względem Naczelnika Główuego i Naczelnika Oddziału

Po upływie roku, przez który pełnili obowiązki, Naczelnik oddziałowy i Pomocnik jego funkcjonują dalej, dopóki na ich miejsce nie zostaną wprowadzeni następcy.

§ 72. Podczas nieobecności Naczelnika oddziału wszystkie obowiązki i prawa jemu służące przechodzą z urzędu na Pomocnika Naczelnika oddziału.

W obecności Naczelnika oddziału Pomocnik jego pozostaje do wyłącznego jego rozporządzenia i winien starać się zastąpić go w razach najpotrzebniejszych.

Jednak w tych oddziałach, które posiadają szopę ogniową oddzielną, Pomocnik ma specjalny obowiązek pozostawania w szopie, dopóki tabor oddziałowy nie zostanie należycie do ognia wyprawiony.

Pomocnicy Naczelników oddziałowych winni wykonywać specjalny i jak najpilniejszy nadzór nad oczyszczeniem i utrzymaniem narzędzi oddziałowych w szopie.

§ 73. Naczelnika oddziału, który rozporządzeń Naczelnika Głównego, w granicach Ustawy tudzież Instrukcji niniejszej, nie wykonywa na przedstawienie Naczelnika Głównego na posiedzenie swoje Rada Nadzorcza wezwie i postanawia co z prawa wypadnie.

W razie braku odpowiedniego uzdolnienia do przewodnictwa oddziałowi lub niedbalstwa i opieszałości w służbie, Naczelnik oddziałowy i jego Pomocnik mogą być każdego czasu Gubernatorowi do zmiany przedstawieni.

Na przedstawienie Naczelnika Głównego może Naczelnikowi oddziału być udzielona nagana na posiedzeniu Rady Nadzorczej.

Naczelnikowi oddziałowemu ma prawo udzielić ustne napomnienie Naczelnik Główny.

ROZDZIAŁ VII.

O Naczelniku Głównym.

74. Naczelnik Główny dowodzi podczas służbowych zajęć wszystkimi oddziałami Straży, ma nadzór najbliższy nad ich ogólną działalnością, wchodząc we wszelkie szczegóły działalności tej dotyczące, a w wykoniu tego prawa wydaje odnośne rozporządzenia służbowe, w granicach Ustawą i niniejszą Instrukcją określonych.

§ 75. Naczelnik Główny najpilniejsze ma o tem staranie, aby Straż Ogniowa zadaniu swemu godnie odpowiadała i aby moralne, a przyzwoite prowadzenie się Członków zachęcało publiczność do udziału osobistego w Straży i materjalnego jej popierania. Utrzymując karność, niezbędną baczność ma na to, aby Członkowie w czem należy znajdowali pomoc i opiekę i aby Straż przez prawdziwą zasługę wzbudziła ogólny szacunek.

§ 76. Naczelnik Główny podczas pożaru kieruje działaniami Straży, a podczas ćwiczeń praktycznych pilnuje, aby oddziały, jak najgruntowniej, wyuczyly się najodpowiedniejszych sposobów ratowania. Po skończonym pożarze dopilnowywa formowania przez Naczelników oddziałowych listy stawiennictwa i sprawowania się Członków i strat przez nich w odzieży poniesionych. W razie ćwiczeń ogólnych sam kieruje ruchami zgromadzonych oddziałów tak, aby straż w razie potrzeby tworzyła jednolite ciało ugrupowane nie według oddziałów, lecz według zajęc specjalnych, jakto podczas groźniejszych pożarów okazuje się koniecznem. W razie zamierzonych ćwiczeń, czy ogólnych, czy oddziałowych zawiadamia o terminie samych tylko Naczelników oddziałowych tudzież Chorążego Straży.

§ 77. Naczelnik Główny wspólnie z Naczelnikami oddziałów kompletuje pojedyncze oddziały Straży, tak podwzględem składu osobistego, jak i oddzielnych zajęć i przewodnictwa w oddzielnych komendach, z uwzględnieniem warunków danego rewiru.

W razie przepełnienia oddziału, przeznacza nowowstępującego Członka do oddziału mniej licznego, bez względu na rewir zamieszkania.

Przeznacza pojedyńczych Członków do zajęć po za oddziałem, lecz to nie inaczej, jak przez wydanie stosownego rozporządzenia Naczelnikowi oddziałowemu.

§ 78. Naczelnik Główny przeznacza oddziałom służbę po koleji tak, aby żaden z nich nie był w porównaniu do innych przeciążony.

W danym rewirze w zwyczajnych okolicznościach pełni służbę przedewszystkiem oddział tegoż rewiru.

W razie pożaru trwającego dwie godziny, Naczelnik Główny ma prawo, porozumiawszy się z Członkami Rady, niezależnie od Naczelnika Oddziału, przeznaczyć po 5 kop. na osobę, na służbie, na posiłek oddziału lub oddziałów, winien jednak zawsze mieć zwróconą uwagę na szczupłe zasoby Stowarzyszenia.

Ofiar pieniężnych ani posiłku w naturze na rzecz stowarzyszenia przyjmować podczas pożaru nie ma prawa, lecz winien ofiarodawcy wskazać Skarbnika straży, jako upoważnionego do odbierania ofiar.

§ 79. Jeżeli oddział zebrał się w liczbie nie większej jak 15 Członków, lub jeżeli komplet oddziału liczby tej nie przenosi, to Członków jego wcieli Naczelnik Główny do innych oddziałów.

Komendę posiłkową przeznacza Naczelnik Główny już to do działania pompą osobno, już do pomocy innym oddziałam przy sikawkach, lub dostarczaniu wody.

§ 80. W razie niobecności Naczelnika oddziału i jego Pomocnika dowództwo oddziału powierza Naczelnik Główny jednemu z Członków tegoż oddziału.

§ 81. Naczelnik Główny nieustanną ma pieczę nad dobrym stanem umundurowania i taboru Straży, a tym celem czyni przedstawienia do Rady o nabycie nowych narzędzi ratunkowych i wspólnie z Członkiem Gospodarzem Rady wpływa na terminowe sporządzenie wszelkich likwidacij napraw, w skutek uszkodzenia taboru niezbędnych, a w tym celu zaprasza do obejrzenia uszkodzeń Budowniczego miasta i zawiadamia Radę jak najwcześniej o potrzebie wszelkich reperacij.

Naczelnik Główny ulega odpowiedzialności z majątku za uszkodzenia i uszczerbki w taborze, jeżeli te wynikły z jego zaniedbania.

§ 82. Naczelnik Główny ma prawo odwołać się do pośrednictwa policji w następujących wypadkach.

1) skoro dla poruszenia taboru Straży potrzebne są konie, lub pomoc ręczna osób do Straży nie należących, a to na zasadzie § 37 Rozporządzenia Ministru policji z d 9 Maja 1810 r.

2) skoro przy pożarze do działania sikawką i dostarczania wody potrzebna jest pomoc ręczna osób postronnych.

3) skoro przy pożarze lub służbie Straży osoby postronne nie zechcą się zastosować do zaleceń zwierzchności Straży Ogniowej w granicach prawa, a z jedynym celem bezpieczeństwa osób i mienia, tudzież skutecznej ich obrony od ognia wydawanych.

4) skoro przy pożarze właściciele wynoszą rzeczy bez zezwolenia zwierzchności Straży, lub wbrew zakazowi wynoszenia przez Inspektora assekuracji ubezpieczonych ruchomości wydanego.

5) skoro Członek wykluczony ze Straży dobrowolnie umundurowania Naczelnikowi oddziału nie zwraca.

§ 83. Naczelnik Główny przedstawia Radzie Nadzorczej Członków czynnych do nagród honorowych, do udzielania zasiłków pieniężnych Członkom ubogim, chorym i okaleczałym, do udzielania wsparcia lub pensji rodzinom pozostałym po Członkach czynnych, zmarłych w skutek pełnienia przez nich obowiązków służby. Przedstawienia o nagrodach dotyczeć będą uratowania życia ludzkiego lub ugaszenia pożaru, z narażeniem własnego życia i zdrowia, tudzież gorliwej pożyteczniej, a nieskazitelnej

służby. Przedstawienia o nagrodach sporządza Naczelnik Główny, już to wskutek raportów Naczelnika oddziału, już sam od siebie. Przytacza w nich poprzedni przebieg służby Członka, zasługę jego w Straży położoną, lub oddzielny odznaczający się postępek i dowody czynu, przytoczy wreszcie rodzaj nagrody, jaką by Członkowi przyznać wypadało.

Naczelnik Główny pilnuje aby udzielane nagrody nie tylko od Stowarzyszenia, ale i od Rządu płynące, w kontroli Członków i książeczkach ich służbowych, tudzież w wydawanych im świadectwach przez Naczelnika oddziału, wymieniane były.

Wrazie szczególnych zasług Członka, który miał poprzednio kary w kontroli i książeczce służbowej zaznaczone, wolno Naczelnikowi Głównemu przedstawić do Rady Nadzorczej żądanie o umorzenie tych zaznaczeń i wykreślenie ich skąd należy.

O nagrodzie pieniężnej Rządowej Członkowi przyznanej, a do kasy Stowarzyszenia wniesionej, Naczelnik Główny ogłasza przed frontem oddziału, jako o nagrodzie honorowej.

Jeżeli żądanem będzie wsparcie dla Członka ubogiego z powodu kalectwa jego, lub choroby na służbie, lub z powodu służby wynikłej, Naczelnik Główny deleguje do Członka chorego lekarza straży, ściągnie od niego świadectwo choroby i dopiero z tem świadectwem przedstawienie swoje do Rady uczyni.

§ 84. Naczelnik Główny ma moc udzielić publiczne ustne podziękowanie Członkowi przed frontem straży, za odznaczającą się gorliwość przy gaszeniu pożaru.

§ 85. Naczelnik Główny dla przedstawiania Radzie Nadzorczej:

1) dochodzi wykroczeń na służbie, nie subordynacji, naruszenia publicznego porządku i wyłamywania się z pod przepisów niniejszej Instrukcji.

2) rozpoznaje w 1-ej instancji:

a) skargi Członków czynnych na zwierzchników bezpośrednich o obarczanie zbyteczną pracą i niewłaściwe obejście.

b) spory pomiędzy Członkami czynnymi.

3) rozstrzyga ostatecznie:

a) nieporozumienia pomiędzy Naczelnikiem oddziału, a Członkiem czynnym w przedmiocie przeznaczonych Członkowi zajęć i

b) żądania o przeniesienie się Członków z oddziału do oddziału.

§ 86. Naczelnik Główny wnosi do Rady Nadzorczej piśmienne zawiadomienie o zajściach zaszłych pomiędzy Członkami Stowarzyszenia, a osobami prywatnemi podczas pożaru, służby lub ćwiczeń Straży, o ile te polubownie zakończone nie zostały.

Zawiadamia Radę, ile razy Członek Straży osobiście wymierzył sobie satysfakcję, a także, ile razy na zakończenie zajścia podczas pełnienia Służby wynikłego pomiędzy Członkiem Straży, a osobą prywatną, strony na dokonać się mającem przeproszeniu poprzestały. Zawiadamia także o Członkach, którzy z powodu niebezpieczeństwa uchylili się od wykonania rozkazu, o ile uzna to za potrzebne dla porządku służby.

§ 87. Za niestawiennictwo na służbę nieusprawiedliwione należycie, Naczelnik Główny nakłada na Członków kary w rozmiarze od 15 do 50 kopiejek, płynące do kasy Stowarzyszenia, o ile Naczelnik oddziałowy kary na Członka, za toż samo niestawiennictwo nie nałożył.

Wykroczenia ważniejsze przedstawia Radzie Nadzorczej do ukarania, już to na skutek doniesienia Naczelnika oddziału, już z początkowania własnego. Przytoczy w takich przedstawieniach poprzedni przebieg służby Członka, rodzaj popełnionego przezeń wykroczenia i dowody na które się powołuje. Powstrzyma się jednak od wymienienia kary, na jaką Członek zasługuje.

O karach pieniężnych, tak przez siebie, jak przez Naczelnika oddziału nałożonych, donosi Radzie Nadzorczej, która ściągnięciem tych kar się zajmie.

Naczelnik Główny za niedbalstwo w służbie ma prawo udzielić Naczelnikomi oddziału, tudzież jego Pomocnikowi ustne napomnienie, zresztą innych kar na nich nie wymierza, lecz przedstawia ich do ukarania Radzie Nadzorczej.

§ 88. Naczelnik Główny pilnie baczy na to, aby korespondencja Naczelników oddziałowych, tak z nim, jak z jego Pomocnikiem, (poprzednim rozdziałem Instrukcji dla Naczelnika oddziału przepisana), prowadzoną była w należytym porządku według ustalonych wzorów, a przedewszystkiem w terminach art: 70 Instrukcji wskazanych.

§ 89. W końcu każdego kwartału Naczelnik Główny zbiera na posiedzenie Pomocnika swego i Naczelników oddziałowych, celem ciągłego wyrabiania i udoskonalenia regulaminu służbowego. Na czas i miejsce przez Radę Nadzorczą dla zebrania ogólnego Członków Straży Ogniowej Ochotniczej naznaczone, wzywa Członków czynnych Straży przez pośrednictwo Naczelników oddziałowych.

§ 90. Naczelnik Główny, odebrawszy od Naczelnika oddziału przedstawienia i raporty, obowiązany jest dołączyć do tych korespondencij opinję własną i tak w dalszym przebiegu tych przedstawień, jako też skoro występuje do Rady z własnego początkowania, nada obrot korespondencji swojej i zastosuje się do terminów jak następuje:

A) *Prześle Członkowi Gospodarzowi Rady Nadzorczej:*

1) w 48 godzin po pożarze, wiadomości dotyczące uszkodzeń taboru Straży przy pożarze.

2) w 4 dni po pożarze, wiadomości o dostarczonych do pożaru sikawkach, koniach wynajętych do poruszania taboru, należności za wynajęcie i uszkodzenie tych koni.

3) w dniu 20 każdego miesiąca:

a) wiadomości dotyczące konserwacji szopy ogniowej, b) zapotrzebowania nowych narzędzi ratunkowych, nmundurowań i rekwizytów, c) zapotrzebowania napraw w taborze Straży, umundurowaniu i rekwizytach, już to w skutek zużycia przez czas, już w skutek zniszczenia na służbie, i d) żądania zwrotu wynagrodzenia za własne ubranie Członków na służbie zniszczone.

B) *Prześle Członkowi Inspektorowi Rady.*

1) w 4 dni po pożarze, przedstawienia dotyczące nagród pieniężnych rządowych na imię Członków Straży asygnować się mających. Przedstawienia Członków do nagród honorowych i kar.

2) w dniu 25 każdego miesiąca: wiadomości dotyczące składu osobistego Straży i jej oddziałów. Przedstawienia o przyjęcie Członków do Straży Ogniowej.

3) w dniach 25 Maja i Listopada każdego roku: przedstawienia o wsparciach dla Członków ubogich.

C) *Prześle Członkowi Referentowi Rady.*

1) w 48 godzin po wypadku, przedstawienia o wsparciach z powodu nagłej choroby kalectwa lub śmierci Członka czynnego na służbie lub z powodu służby nastąpionych, w wypadkach wymagających doraźnej pomocy z kasy stowarzyszenia, a wtedy Naczelnik Główny jak najszybszego zebrania Rady, choćby w komplecie jej zmniejszonym, domagać się będzie, ściągnąwszy poprzednio opinję od delegowanego przez siebie lekarza Straży.

2) w dniu 25 każdego miesiąca: przedstawienia takiej samej, jak poprzednio treści, lecz w wypadkach mniej nagłej pomocy wymagających.

D) *Przedstawi Radzie.*

1) na każdem posiedzeniu miesięcznem: kontrolę i statystykę miesięczną o pożarach, z wymienieniem liczby, charakteru przebiegu tych pożarów, sposobów ratowania i działalności przytem Straży Ogniowej.

2) na posiedzeniu grudniowem: wszelkie materjały statystyczne do sprawozdania z działalności rocznej Straży Ogniowej Ochotniczej odnoszące się.

§ 91. Naczelnik Główny utrzymuje i prowadzi akta następujące:

1) listę, kontrolę stawiennictwa i prowadzenia się na służbie Członków czynnych Straży Ogniowej. Zaznacza w tej kontroli moralność w postępowaniu, gorliwość i użyteczność Członków.

2) inwentarz ogólny narzędzi, przyborów, umundurowania i rekwizytów Straży Ogniowej.

3) akta przedstawień Członków do nagród i kar.

4) akta nabywania i naprawy umundurowania i rekwizytów strażackich.

5) akta zwrotu wynagrodzenia Członkom czynnym z kasy stowarzyszenia za zniszczone ich własne na służbie ubranie.

6) akta wsparć wszelkiego rodzaju, wydawanych z kasy stowarzyszenia Członkom czynnym ubogim, tudzież po ich śmierci ich rodzinom.

7) akta zapotrzebowań nowych i naprawy starych narzędzi w taborze straży.

8) akta nagród rządowych na imię Członków asygnowanych, na rzecz stowarzyszenia płynących.

9) akta o dostarczaniu do pożaru sikawek i wynajmowaniu koni do ich poruszania.

10) akta o uszkodzeniach narzędzi i taboru Straży przy pożarach.

11) akta budowy i konserwacji szop ogniowych.

12) akta kontroli i statystyki pożarów.

Naczelnik Główny odbiera akta rzeczone od swego poprzednika zaraz przy objęciu swego urzędu i zaraz też po jego expiracji następcy oddać je winien; na posiedzeniu zaś Rady Nadzorczej będzie spisany protokół odpowiedni odbiorczo zdawczy.

§ 92. O każdym wyjeździe z miasta Naczelnik Główny zawiadamia Pomocnika swego, tudzież Naczelników oddziałowych Straży.

Po upływie roku, w którym z wyboru pełnił służbowe zajęcia, funkcjonuje dalej, dopóki na jego miejsce nie zostanie wprowadzony następca.

§ 93. Podczas nieobecności Naczelnika Głównego wszystkie służące mu prawa i ciążące na nim obowiązki przechodzą z urzędu na Pomocnika Naczelnika Głównego.

W razie nieobecności obydwóch, dowództwo przechodzi na Naczelnika tego oddziału, w którego rewirze pożar nastąpił.

Jeżeli zaś i ten jest nieobecny—dowództwo przechodzi porządkiem numerowym oddziałów, poczynając od Naczelnika pierwszego oddziału.

§ 94. Pomocnik Naczelnika Głównego jest prawnym jego zastępcą na wypadek jego nieobecności, w innych zaś razach dopomaga mu, stosując się do jego rozporządzeń.—Nadto:

Po uderzeniu dzwonka alarmowego udaje się do szopy ogniowej i tam asystuje przy wybieraniu narzędzi przez oddziały; odpowiednio do wiadomości, przez kurjerów do szopy dostarczonych, wyprawia oddziały do ognia. Te, które są do ratunku potrzebne, wysela na pożar bez względu na ilość zebranych Członków, najdalej w 15 minut po otwarciu szopy. Oddziały zebrane w komplecie mniejszym niż z 15 Członków wciela do innego, lub innych oddziałów i razem wyprawia do ognia. Jeżeli do oddziału nie przybył ani Naczelnik, ani jego Pomocnik z pomiędzy Członków oddziału mianuje zastępcę, który prowadzi oddział wprost do dyspozycji Naczelnika Głównego. Nie wychodzi z szopy, dopóki nie wyprawi do ognia całego taboru Straży, lub dopóki Naczelnik Główny, przysławszy do szopy zastępcę, niepowoła go do pożaru.

Najdalej w 10 dni po pożarze i po każdej służbie Straży przedstawia Członkowi Inspektorowi Rady Nadzorczej wykazy stawiennictwa i prowadzenia się Członków, ku czemu baczy, aby Naczelnicy oddziałowi właściwe materjały na termin mu dostarczyli

Pomocnik Naczelnika Głównego wykonywa specjalny nadzór nad oczyszczaniem i utrzymaniem taboru w szopie, dozorując w tem Pomocników Naczelników oddziałowych.

Po upływie roku, w którym z wyboru pełnił służbę, funkcjonuje dalej, dopóki na jego miejsce nie zostanie mianowany następca.

ROZDZIAŁ VIII.

O Członkach Honorowych.

Członkiem honorowym Straży może zostać każda osoba nieposzlakowana, która wniesie do kasy Towarzystwa rs. 1 wpisowego i zobowiąże się wnosić po rs. 3 rocznej składki.

W tym celu kandydat wnosi do Skarbnika Rady Nadzorczej opłatę wpisową i po przyjęciu przez Radę Nadzorczą zostaje zaciągniętym na listę Członków honorowych. Wolno jednak Radzie Nadzorczej zapraszać na Członków honorowych osoby, których udział w Straży rokuje pożytek dla stowarzyszenia.

§ 96. Członek honorowy Straży, który pomimo trzykrotnego wezwania rocznej składki do kasy stowarzyszenia nie wniesie, wykreśla się z listy Członków honorowych po upływie roku jednego od daty ostatniego wezwania.

§ 97. Członkowie honorowi Straży Ogniowej są uwolnieni od nakazanego ogólnem prawem osobistego udziału przy gaszeniu pożarów i obowiązku utrzymywania w mieście przyborów ratunkowych, jakie według prawa właściciele domów posiadać powinni.

Nadto, mają prawo uczestniczyć we wszelkich dozwolonych zebraniach i uroczystościach Straży.

§ 98. Członkowie honorowi, uczestniczą w ogólnem zebraniu Straży Ogniowej, przyjmują czynny udział w wyborze Naczelnika Głównego i Rady Nadzorczej.

Kwit, wniesionej składki do kassy stowarzyszenia za rok ubiegły, służyć będzie Członkom honorowym za kartę wstępu na ogólne zebranie.

§ 99. Członkowie honorowi mają prawo wybieralności do Rady Nadzorczej Straży Ogniowej i wliczbie 3 w tej Radzie urzędować będą,

§ 100. Członkowie honorowi mają obowiązek wnosić do kasy stowarzyszenia i na ręce Skarbnika Straży najmniej po 3 rs. rocznej składki, na co otrzymają kwit sznurowy.

Mają obowiązek wpływem swoim popierać Straż Ogniową i dopomagać wrazie potrzeby, ku osiągnięciu celu stowarzyszenia w granicach ustawy.

ROZDZIAŁ IX.

O Radzie Nadzorczej.

§ 101. Zarząd sprawami Straży Ogniowej i zwierzchnią nad tąż Strażą kontrolę wykonywa Rada Nadzorcza, stanowiąc ciało, które zastępuje urzędownie stowarzyszenie w jego stosunkach zewnętrznych.

§ 102. Do atrybucyi Rady należy.

1) obmyślanie środków dla zasilenia funduszów kasy stowarzyszenia, celem utrzymywania w doskonałym stanie narzędzi ratunkowych i umundurowania Straży,

2) prowadzenie służby kasowej, pod względem rachunkowości,

3) wybór kandydatów na Naczelników oddziałowych, tudzież ich Pomocników i wyjednanie ich zatwierdzenia,

4) prowadzenie kontroli osobistej Członków czynnych Straży, pod względem ich moralności, stopnia wykształcenia, użyteczności w Straży i spełniania obowiązków im powierzonych i prowadzenie listy Członków honorowych,

5) kontrola i nadzór szczegółowy nad ilością i stanem wszelkich narzędzi ratunkowych i uniformów strażackich, prowadzenie inwentarza, taboru i umundurowania,

6) kontrola statystyczna pogorzeli z główną uwagą na szczegóły dotyczące Straży Ogniowej,

7) przyjmowanie do Straży nowych Członków,

8) udzielanie Członkom Straży nagrod i kar,

9) załatwianie wszelkich sporów, tak pomiędzy Członkami Straży, jak pomiędzy Strażą, a postronnemi osobami wynikłych.

10) decydowanie wszelkich kwestji przez Naczelnika Głównego przedstawionych, w przedmiocie składu osobistego Straży i ratunkowego jej taboru,

11) układanie i ogłaszanie sprawozdań rocznych, dających publiczności jasny obraz stopnia użyteczności Straży Ogniowej dla miasta w roku sprawozdawczym,

12) zgromadzenie ogólnego zebrania Straży w czasie właściwym. A w ogóle, wszystko co zmierza do osiągnięcia celu stowarzyszenia, w granicach Ustawy.

§ 103. Komplet Rady składa się z sześciu członków z wyboru i 3-ch z urzędu.

Wrazach niecierpiących zwłoki i w obec niemożności zebrania kompletu Rady, zgodność w zdaniu 3 członków z wyboru i jednego z urzędu, nadaje decyzji moc obowiązującą.

§ 104. Rada Nadzorcza decyduje większością głosów; przy równości głosów, zdanie przewodniczącego przeważa.

Każda decyzja Rady zaniesioną będzie do protokółu, który zaraz na początku następnego posiedzenia odczytanym i przez Członków Rady podpisanym być winien. Członkowie niezgadzający się z wyrażoną w protokóle opinją, mogą uczynić o tem przy podpisie krótką wzmiankę, przyczem swoją opinję pismiennie osobno wyrażą i do akt Rady złożą. Decyzje Rady, w granicach Ustawy zasadniczej tudzież Instrukcji niniejszej zapadłe, będą prawomocnemi dla Straży Ogniowej.

§ 105. Rada Nadzorcza wybiera się corocznie na ogólnem zebraniu Członków czynnych i honorowych Straży Ogniowej; zaraz po zatwierdzeniu jej Członków na urzędach przez Gubernatora zostaje przez expirującą Radę na posiedzenie wezwana i na tem pierwszem swojem posiedzeniu:

a) wybiera Przewodniczącego w Radzie, tudzież jego zastępcę.

b) przyjmuje od poprzedniej Rady wszelkie akta, kontrole i gotowiznę, stanowiące własność stowarzyszenia,

c) asystuje przy oddaniu wszelkich akt i kontroli przez usuwającego się Naczelnika Głównego nowo mianowanemu Naczelnikowi.

d) rozdziela pomiędzy Członków swoich, większością głosów, czynności w zakres Straży wchodzące, tak, aby sprawy wchodziły do Rady przygotowane do decyzji i aby każda decyzja Rady przez wyznaczonego z góry Członka, o ile to do Rady należy, załatwioną była,

e) odbywa głosowanie na kandydatów, po dwóch na każde miejsce, na Naczelnika oddziałowego i Pomocnika tegoż, celem przedstawienia kandydatów Gubernatorowi,

f) mianuje Chorążego straży na przedstawienie Naczelnika Głównego.

§ 106. Komplet Rady rozdziela pomiędzy Członków swoich, przez głosowanie, zajęcia swoje, przeznaczając do zawiadywania:

1) Gospodarza—taborem,
2) Inspektora—składem osobistym,
3) Skarbnika—kassą,
4) Pełnomocnika—pomnożeniem dochodów,
5) Referenta—korrespondencją,
6) Przewodniczącego do kierowania obrad.

W przedmiocie swego zawiadywania każdy Członek jest w Radzie Nadzorczej sprawozdawcą i co do tego przedmiotu, przy układaniu sprawozdania rocznego przyjmuje czynny udział; gdyby który z Członków zajęciem swego wydziału został przeciążony winna Rada Nadzorcza, w miarę swego uznania, część jego czynności na drugiego Członka przenieść.

§ 107. Przewodniczący Radzie na posiedzeniach Rady prezyduje, kieruje rozprawami w Radzie i czuwa, aby przemawiający Członkowie nie wykraczali z granic rozbieranego przedmiotu, ważniejsze korespondencje redaguje, wszelkie expedycje, których Rada podpisać in gremio nie uzna potrzeby, w imieniu Rady podpisuje, prowadzi protokół posiedzeń Rady, na posiedzenia Rady zwołuje, układa sprawozdania roczne przy pomocy Członków Rady, według ustalonego wzoru.

W stosunku z władzami, Przewodniczący przedstawia i zastępuje Radę Nadzorczą, nie wykraczając z granic udzielonych sobie przez nich upoważnień.

W razie równości głosów w Radzie głos Przewodniczącego przeważa.

Zastępca przewodniczącego, podczas nie—obecności tegoż wykonywa wszystkie funkcje jego, a skoro przewodniczący jest obecnym, żadnych specjalnych czynności nie wykonywa.

§ 108. Członek Inspektor:

a) utrzymuje listę Członków czynnych wszystkich oddziałów, zaznaczając w niej obok każdego Członka datę jego przyjęcia do Straży i z niej wystąpienia, sposób utrzymania, stopień wykształcenia, rodzaj spełnianych w Straży obowiązków, wiek i wyznanie, nagrody, kary i awanse, prowadzenie się moralne w służbie i po za służbą i wreszcie regularność jego stawiennictwa na służbę.

b) jest sprawozdawcą Rady w przedmiotach przyjęcia nowych Członków czynnych, udzielania Członkom nagród i kar, należących do atrybucji Rady Nadzorczej, przedstawiania do nagród rządowych, przyznawania wsparć półrocznych dla Członków ubogich. W tych przedmiotach odbiera wprost od Naczel-

nika Głównego przedstawienia, i takowe Radzie na jej posiedzeniu wraz ze swoją opinją przedstawia.

c) dopilnowywa, aby Naczelnik Główny i Pomocnik jego w terminach i przedmiotach niniejszą Instrukcją przepisanych zawiadomienia mu nadsyłali.

§ 109. Członek Gospodarz Rady prowadzi kontrolę umundurowania taboru Straży w utrzymywanej ku temu księdze inwentarza.

Staraniem jego będzie:

a) przyspieszenie rewizji uszkodzeń taboru i uzyskanie poświadczenia likwidacji napraw przez budowniczego miasta,

b) sporządzenie likwidacji za dostarczone do pożaru sikawki, za dostarczone konie i za uszkodzenie tych koni.

Za dostarczone konie likwiduje w cenie od 1 rubla do rs. trzech, a jeżeli można, zaraz przy pożarze po naradzeniu się z Członkami Rady rachunek ten załatwia,

c) sprawdzenie potrzeby nabycia nowych i naprawy zużytych przez czas narzędzi ratunkowych i części umundurowania,

d) wrazie uszkodzenia wynajętego do pożaru konia, Członek Gospodarz jest zastępcą Rady Nadzorczej w zaproszeniu biegłych do oszacowania i wnosi do Rady: albo o zapłacenie wartości konia i sprzedaż przez licytacją, albo o zapłacenie kosztów leczenia i strat. We wszystkich tych przedmiotach Członek Gospodarz odbiera od Naczelnika Głównego właściwe zawiadomienia, i dopilnowywa, aby zawiadomienia te w terminach niniejszą Instrukcją przepisanych, dostarczanemi mu były.

Członek Gospodarz dokonywa zamówień wszelkich i czuwa nad dokładnem i terminowem wykonaniem zamówień i napraw, do jakiej to czynności, w pomoc jemu, Rada Członków swoich delegować może. Likwidację wykonywanych napraw Członek Gospodarz poświadcza już to sam, już wspólnie z delegowanymi ewentualnie Członkami, a tem samem likwidacje te do wypłaty kwalifikuje, odpowiada na majątku za uchybienia w wykonaniu zamówień z niedozoru jego pochodzące.

§ 110. Członek Skarbnik odbiera wszelkie wpływy na rzecz stowarzyszenia wnoszone, i z urządzonego na ten cel kwitarjusza wydaje płatnikom za swoim podpisem kwity sznurowe, zgłasza się sam do kasy miejskiej i gubernialnej po odbiór przypadających dla Straży i zatwierdzonych już należności i z odbioru kwituje. Pokrywa wypłaty, do których w protokóle Rady jest upoważnionym, tudzież zaspakaja likwidacje napraw taboru i umundurowania Straży przez członka Gospodarza Rady sprawdzone i ściąga należyte od odbiorców pokwitowania. Wszelkie dokumenty wpływów i wypłat w oddzielnych aktach w konserwacji zachowuje.

Prowadzi księgę kasową według rachunkowości pojedynczej, tak, aby na każdem posiedzeniu Rady remanent kasy mógł być dokładnie wiadomy i sprawdzony.

Asystuje przy sprawdzeniu ksiąg kasowych przez delegowanych do tego Członków Rady lub komisją rewizyjną dokonywanem, i z dokonanej rewizji odbiera od nich pokwitowanie.

Utrzymuje listę Członków honorowych straży, zaznacza w niej datę przystąpienia i wystąpienia Członków, tudzież wniesione przez nich na rzecz Straży składki.

Odpowiada z majątku swego za całość funduszów kasowych.

§ 111. Członek Pełnomocnik Rady ma specjalne zadanie obmyślać sposoby ku zasilaniu funduszów kasy stowarzyszenia, za pomocą windykowania jej należności, zapraszania towarzystw asekuracyjnych do pomocy pieniężnej dla Straży, zbierania składek od Członków honorowych.

Urządza odczyty, zabawy publiczne i teatry amatorskie na korzyść Straży Ogniowej, o ile władza pozwolenia swego na to udzieli.

Wrazie zajścia pomiędzy Członkiem stowarzyszenia, a osobą do Straży nienależącą, przy pożarze lub na cwiczeniu wynikłego, jest pełnomocnikem z urzędu do obrony w sądzie Członka czynnego, o ile Rada Nadzorcza zdecyduje, że obrona ta powinna mieć miejsce.

§ 112. Członek Referent Rady: redaguje jej korrespondencje, dopilnowywa porządku w przyjmowaniu i wysyłaniu expedycji, tudzież formowaniu likwidacji. Prowadzi czynności biurowe Rady, ku czemu Rada asygnuje mu corocznie fundusz na wynajęcie kancelisty i woźnego do posyłek, tudzież kupno materjałów piśmiennych,

prowadzi dziennik korrespondencji Rady i akta korespondencji ogólnej,

jest sprawozdawcą Rady w przedmiotach nagłej choroby, kalectwa lub śmierci Członka na służbie Straży nastąpionych, a jeżeli Członek czynny lub jego rodzina potrzebują natychmiastowej pomocy, ma moc w tym przedmiocie sam zwołać komplet Rady.

Przedstawia Radzie na jej posiedzeniu wszelkie korespondencje do Rady, w toku ubiegłego miesiąca nadeszłe.

Wyjąwszy korespondencji w art. 109, 110 i 111 instrukcji wymienionej, wszelka korespondencja, dotycząca Rady Nadzorczej, przez każdego jej Członka przez dziennik przeciąganą, a w tym celu Referentowi przesłaną być powinna.

§ 113. Posiedzenia Rady w pierwszych dniach każdego miesiąca w sali magistratu odbywać się winny. Przewodniczący lub Referent Rady dniem przed tem na posiedzenie komplet Rady zaprasza. Niezależnie jednak od posiedzeń miesięcznych, Przewodniczący w sprawach niecierpiących zwłoki, Referent zaś w sprawach niniejszą instrukcją przewidzianych, mocen jest w każdym innym czasie posiedzenie zwołać.

§ 114. Jeżeli kasa stowarzyszenia poniesie uszczerbek z winy Skarbnika, a majątek tegoż na pokrycie uszczerbku nie wystarczy, będzie komplet Rady za uszczerbek solidarnie z majątku odpowiedzialny.

§ 115. Wrazie potrzeby nabycia nowych narzędzi ratunkowych, Rada Nadzorcza sporządzi odpowiedni protokół, cennik potrzebnych narzędzi od fabrykanta ściągnie i zwróci się do magistratu miasta z żądaniem nabycia. Skoro magistrat potrzebną na zakupienie narzędzi kwotę do budżetu miejskiego na rok następny wprowadzi, a budżet zatwierdzenie uzyska, Rada Nadzorcza narzędzia zakontraktuje, udzielajac ku temu Naczelnikowi Głównemu lub Członkom swoim umocowanie, narzędzia sprowadzi, do rewizji ich budowniczego miasta i Członków magistratu zaprosi, a skoro narzędzia za odpowiednie uznane zostaną, postara się o sporządzenie należyte likwidacji, należność za narzędzia z kasy miejskiej podniesie, i fabrykantowi lub dostawcy za pokwitowaniem wypłaci.

§ 116. Rada Nadzorcza udziela:

Nominacje Członkom przyjętym do Straży.

Nominacje Naczelnikom oddziałowym, Pomocnikom tychże, po zatwierdzeniu ich przez Gubernatora, zawiadomienia piśmienne Naczelnikowi Głównemu i Pomocnikowi jego, wybranym przez Straż, po zatwierdzeniu ich przez Gubernatora.

Wszystkie te expedycje wydawane będą za podpisem wszystkich Członków Rady.

§ 117. Rada Nadzorcza, na przedstawienie Naczelnika Głównego, udziela nagrody i wymierza kary Członkom Straży Ogniowej w ścisłem zastosowaniu się do niniejszej instrukcji.

Członkom, którzy za niestawienictwo na służbę skazani zostali porządkiem przepisanym na karę pieniężną, Rada Nadzorcza wysela wezwanie z żądaniem zapłacenia kary, w terminie jednomiesięcznym, i jeżeli po upływie tego czasu, ze sprawozdania Skarbnika Straży okaże się, że Członek, pomimo odebranego wezwania, kary nie zapłacił jeszcze, to Rada bez dalszych wezwań, zawiesza Członka w sprawowaniu obowiązku na dni 15 do 30. Dopóki Członek kary nie zapłaci lub nie dostarczy dowodów niemożności zapłacenia, dopóty trybem tu przepisanym taki Członek zawieszony będzie w obowiązków Członkach stowarzyszenia.

Po trzech zawieszeniach umundurowanie Straży porządkiem przepisanym odebranem zostanie Członkowi. Jednak ku temu Rada musi posiadać dowód wystarczający wręczenia powyższych wezwań.

§ 118. Wrazie osobiście dostrzeżonych przez Członka Rady w Straży czynnej nieporządku, niedbalstwa lub innego rodzaju wykroczeń z ustawy, mocną jest Rada Nadzorcza za pośrednictwem Naczelnika Głównego, przeprowadzić śledztwo i wymierzyć karę według ustawy.

Gdyby uchybienie to popełnił Naczelnik Główny, mocną jest Rada Nadzorcza przeprowadzić śledztwo przez delegowanych przez siebie Członków swoich.

§ 119. Rada Nadzorcza żadnej kary nie wymierzy dopóki oskarżonego Członka na swoje posiedzenie nie wezwie. Od stawającego wysłucha usprawiedliwienia. Niestawającego, który odebrał wezwanie, osądzi zaocznie i ostatecznie.

§ 120. Rada Nadzorcza, na przedstawienie Naczelnika Głównego, ma prawo nakazać umorzenie w książeczce służbowej i świadectwie Członka, tudzież w kontrolach Straży, zaznaczenia o karach na tegoż Członka poprzednio nałożonych, jeżeli Członek następnie szczególne zasługi w Straży położył.

§ 121. Wsparcia przyznawane Członkom ubogim, tudzież ich rodzinom, Rada Nadzorcza czerpie z zasobu jaki dostarczają wpływy z nagród pieniężnych Rządowych imiennie Członkom Straży, za odznaczenie się na służbie przyznawanych. Fundusz ten Rada zasobami swemi może powiększyć, lecz czerpać z niego na inne potrzeby nie będzie. Rada Nadzorcza nie ma jednak obowiązku w każdym roku całkowity wpływ powyższy na wsparcia przeznaczać, lecz ma moc pozostałość z roku na rok przenosić.

§ 122. Rada Nadzorcza rozpoznaje w ostatecznej instancji wszelkie skargi i spory pomiędzy Członkami Straży wynikłe, skargi Członków czynnych na przeciążenie obowiązkiem i niewłaściwe obejście się zwierzchników, skargi Naczelnika Głównego na Naczelników oddziałowych, o niesubordynacją i niedbalstwo w służbie.

Jeżeli osoba do Straży nienależąca zobowiąże się przeprosić Członka Straży, Rada Nadzorcza wezwie strony na swoje posiedzenie, protokół przeproszenia spisze i prześle go Naczelnikowi Głównemu do odczytania przed frontem oddziału.

Zażalenia na Naczelnika Głównego i Pomocnika jego, Rada od Członka Czynnego przyjmie nie inaczej, jak z dołączeniem żądania o uwolnienie ze Straży. Po rozpatrzeniu sprawy, jeżeli skardze Członka słuszność będzie przyznaną, zwróci mu Rada podanie jego o uwolnienie i podanie to za niebyłe uważać będzie

§ 123. Rada Nadzorcza dochodzi na drodze właściwej zniewagi i obrazy osobiste, przez kogo bądź na służbie Członkowi czynnemu wyrządzonej, o tyle jednak, o ile z przedstawienia Naczelnika Głównego okaże się niezawodném, że obraza ta i zniewaga nie była wzajemną, a co gorszą przez samego Członka wywołaną.

§ 124. Gdyby osoba do Straży nienależąca, wniosła do Rady Nadzorczej zażalenie na Członka Czynnego o zniewagę lub obrazę, przez tegoż Członka podczas pełnienia służby wyrządzoną, i oświadczyła, że na postanowieniu Rady Nadzorczej ostatecznie poprzestanie, mocną będzie Rada Nadzorcza strony wezwać i winnego Członka ukarać w rozmiarze kar Ustawą zasadniczą, tudzież instrukcją niniejszą przepisanych.

§ 125. Dla wszelkich czynności, instrukcją niniejszą przewidzianych, Rada Nadzorcza ułoży wzory, takowe jeśli fundusze pozwolą, wydrukować poleci, i wyda do użytku zwierzchności Straży Naczelnikowi Głównemu.

§ 125. Rada Nadzorcza zatwierdza regulamin służbowy Straży Ogniowej przez zwierzchność tejże Straży przedstawiony obejmujący w sobie:

1) skład taboru Straży,

2) sposoby poruszania taboru,

3) formę umundurowania Straży,

4) sposób odbywania ćwiczeń i wydawania rozkazów służbowych,

5) Służbę Straży t. j. zabezpieczenie od pożarów i porządek przy ich gaszeniu, poruszaniu Straży i odbywaniu służby wymagany,

6) najogólniejsze przepisy gaszenia pożaru. Regulamin zatwierdzony, będzie na równi z niniejszą instrukcją dla Straży obowiązującym.

§ 127. Rada Nadzorcza corocznie w ostatnim kwartale rewiduje instrukcją niniejszą i zaprowadza w niej zmiany, jakie z takiem czasu okażą się potrzebne. Do zmiany każdego artykułu instrukcji dwie trzecie głosów kompletu Rady jest wymagalne. Na przedstawienie Naczelnika Głównego raz w rok w m-cu Lipcu Rada Nadzorcza regulamin służbowy Straży Ogniowej rewiduje i uzupełnia.

§ 128. Corocznie, w drugiej połowie Grudnia, Rada Nadzorcza czyni trzykrotne ogłoszenia w Gazecie miejscowej o dacie i miejscu zebrania ogólnego Członków Straży Ogniowej Ochotniczej miasta, na czas tego zebrania wygotuje sprawozdanie z działalności Straży Ogniowej z ubiegłego roku, wygotuje listę Członków Straży i karty wyborcze.

Karty te będą drukowane, zawierać będą dwadzieścia kratek dla zapisania imion i nazwisk kandydatów. Wydrukowane na nich będą wyrazy.

1) na Naczelnika Głównego.

2) na Pomocnika Naczelnika Głównego.

3) na Członków Rady Nadzorczej z liczby Członków honorowych,

4) na Członków Rady Nadzorczej z liczby Członków czynnych.

5) na Członków komisji rewizyjnej.

Pod pierwszym i drugim tytułem pozostawione będą po dwie kratki, pod trzecim i czwartym po sześć, pod piątym cztery.

§ 129. Po odbytem zgromadzeniu ogòlnem Członków Straży, expirująca Rada Nadzorcza przedstawia Gubernatorowi do zatwierdzenia po dwóch kandydatów.

1) na Naczelnika Straży.

2) na Pomocnika Naczelnika Straży.

3) na trzech Członków Rady Nadzorczej z liczby Członków honorowych.

4) na trzech Członków Rady Nadzorczej z liczby Członków czynnych.

Po odebraniu od Gubernatora zatwierdzenia Członków na te urzędy, ustępująca Rada wzywa niezwłocznie nową Radę na wspólne posiedzenie i zaprasza tak Członków swoich, jako też ustępującego Naczelnika Głównego, aby ze wszelkimi aktami i dokumentami swymi na posiedzenie wspólne dwóch Rad przybyli.

Na tem posiedzeniu ustępująca Rada i Naczelnik Główny wszelkie akta i dokumenty Straży dotyczące, nowo mianowanej Radzie i Naczelnikowi Głównemu za pokwitowaniem oddają. Na posiedzeniu tem Członkowie ustępującej Rady głosu stanowczego mieć nie będą.

ROZDZIAŁ X.

O zebraniu ogólnem Członków Straży Ogniowej Ochotniczej.

§ 130. W każdym roku, w drugiej połowie Stycznia, na skutek ogłoszeń Rady Nadzorczej i wezwanie Naczelnika Głównego, w miejscu i czasie wskazanym, zgromadzają się Członkowie honorowi i czynni Straży na zebranie ogólne.

Prawo wejścia na zebranie będą mieli:

a) Członkowie honorowi Straży, o ile okażą kwit sznurowy z wniesionej za rok ubiegły do kasy stowarzyszenia składki,

b) Członkowie czynni w uniformie Straży czynnej.

§ 131. Zebranie ogólne ma na celu: Wysłuchanie sprawozdania z ubiegłego roku, wybór kandydatów na urzędy w Straży i wybór komisji rewizijnej do sprawdzenia kasy stowarzyszenia, to ostatnie o tyle tylko, o ile zebranie ogólne większoscią prostą głosów potrzebę tego uzna.

§ 132. Na zebraniu ogólnem przewodniczy z urzędu Prezydent miasta, otwiera on posiedzenie i zaraz następnie z liczby obecnych Członków wybiera dwóch asesorów do obliczania podawanych głosów.

Zaprasza do zasiadania przy stole przezydjalnym Przewodniczącego w Radzie Nadzorczej i mianowanych przez siebie asesorów.

Jeżeli dziesięciu Członkom Straży zaraz przy otwarciu posiedzenia wniosło podanie na piśmie o potrzebie komisji rewizyjnej, Prezydent poddaje potrzebę tę głosowaniu, przez podniesienie się Członków, żądających komisji, z miejsc zajmowanych. Zaraz następnie oddaje głos Przewodniczącemu w Radzie.

§ 133. Wolno dziesięciu Członków ogólnego zebrania wnieść zaraz w początku posiedzenia do Prezydjum zebrania żądanie na piśmie o mianowanie komisji rewizijnej. Żądanie to, przed wszelkiemi innemi czynnościami, poddane będzie głosowaniu.

Jeżeli prosta większosć głosów oświadczy się za mianowaniem komisji rewizijnej, wniosą Członkowie zebrania przy podawaniu wotów, cztery imiona i nazwiska kandydatów komisji, na karty wyborcze.

Członkami komisji rewizijnej zostaną czterej kandydaci, posiadający prostą większość głosów.

Obowiązani będą w ciągu miesiąca jednego sprawdzić stan kasy, tudzież inwentarze Straży Ogniowej i prowadzić protokół swoich czynności. Obowiązani będą protokół ten podać do wiadomości pierwszego następnego ogólnego zebrania. Odczyta go Przewodniczący w Radzie zaraz po sprawozdaniu rocznem.

§ 134. Przewodniczący w Radzie Nadzorczej, lub Członek Rady Nadzorczej, któremu Przewodniczący tę czynnosć zleci, odczyta sprawozdanie roczne i protokół komisji rewizijnej, jeżeli ta przez poprzednie zebranie ogólne mianowaną była. Zaraz następnie Przewodniczący odczyta i wyjaśni zgromadzonym Członkom osnowę art. 75, 103, 134 niniejszej instrukcji, określające znaczenie urzędów, na które zgromadzeni głosować będą i sposób głosowania.

§ 135. Głosowanie na kandydatów odbywa się w sposób tajny, za pomocą zapisania na karcie drukowanej, w kratkach na ten cel przeznaczonych, imion i nazwisk kandydatów przez głosującego na szczególne miejsce w Straży podawanych.

Karty te rozdane będą przez Prezydjum zebrania obecnym Członkom. Przewodniczący na zebraniu wywoła w tym celu imiennie z listy, do stołu prezydjalnego, wszystkich Członków Straży, przy czem asesorowie zaznaczą kreską na liście nazwisko zgłaszającego się Członka; zaraz po tem rozdaniu, w ten sam sposób wywoła Przewodniczący Członków do składania kart wyborczych zapełnionych, Członkowie podadzą karty we czworo złożone, pismem na wewnątrz.

Z chwilą rozpoczętego składania wotów, nikomu nowozgłaszającemu się karta do głosowania udzielaną nie będzie. Wydawaną kartę, Przewodniczący Rady Nadzorczej pieczęcią swoją na zebraniu opatrzy, a każdą kartę złożoną do zachowania w aktach Rady odbierze.

§ 136. Wolno podać kandydatów mniej, niż jest miejsc na karcie wyborczej.

Karta, mieszcząca więcej nazwisk niż kratek, będzie nieważną.

Będzie także nieważną karta, na której zamieszczono nazwiska kandydatów do komisji rewizijnej, jeżeli większość zebrania mianowania tej komisji nie zażądała.

§ 137. Nieobecni na zebraniu ogólnem Członkowie Straży przez pełnomocników głosować nie mogą.

§ 138. Po zebraniu wotów Przewodniczący Rady odczytuje nazwiska podanych kandydatów, które asesorowie zaznaczają kreskami na listach Straży Ogniowej, gdzie mieszczą się nazwiska wszystkich jej Członków.

Wrazie niezgodności kresek u asesorów, wota ulegają sprawdzeniu.

Ulega w każdym razie sprawdzeniu liczba podanych kart wyborczych z liczbą Członków, którym według listy karty wyborcze wydano.

Jeżeli kart jest więcej aniżeli głosujących, głosowanie odbędzie się powtórnie i niezwłocznie. Pierwsze głosowanie będzie ważnem, jeżeli kart jest mniej, niż głosujących.

§ 139. Dwaj kandydaci na Naczelnika Głównego, dwaj na jego Pomocnika, sześciu z pomiędzy Członków honorowych i sześciu z pomiędzy Członków czynnych, jako kandydaci na Członków Rady Nadzorczej, podani zaraz po przeliczeniu wotów będą przez Przewodniczącego na zebraniu ogłoszeni kandydatami na urzędy Straży przez ogólne zebranie wybranymi. Ogłoszeni będą także Członkami komisji rewizyjnej kandydaci, posiadający prostą większość głosów, o ile wybór ich miał miejsce.

§ 140. Zaraz po ogłoszeniu rezultatów głosowania Prezydent ogłasza zamknięcie ogólnego zebrania Członków.

REGULAMIN STRAŻY OCHOTNICZEJ

ROZDZIAŁ I.

Przybranie służbowe Straży.

§ 1. Przybranie ogólne Członków czynnych na służbie stanowią:

a) hełm mosiężny, kształtu przyjętego przez Straż Warszawską z czarną skórzaną podpinką i mosiężnym numerem oddziału, umieszczonym w girlandzie mosiężnej na przodzie hełmu.

W braku hełmu, zastąpić go można przez kepi skórzane z numerem oddziału.

b) bluza z płótna żaglowego, w kroju dla całej Straży jednakowa, w karczek wszyta, na dwa mosiężne zewnętrzne guziczki z przodu zapinana, z bulonikiem z nici bawełnianych na lewem ramieniu barwy oddziału, szerokości pół cala, w jednym końcu pod kołnierzem a w drugim na guziczku mosiężnym upiętym; z kołnierzem wykładanym barwy oddziału, a mianowicie:

W oddziale I. ponsowy,
II. biały z paskami ponsowymi,
III. zielony,
IV. bronzowy,
V. błękitny,
VI. (posiłkowym) biały z paskami błękitnymi,

Naczelnik Główny i jego Pomocnik noszą barwę amarantową

Bluza powinna być zawsze zapięta, mocno i zgrabnie obciągnięta.

c) pas skórzany czarny z blaszką stalową na przodzie,

§ 2. Topornicy i kierowniczowie noszą przybranie ogólne z tem odróżnieniem, że zamiast pasa skórzanego, w poprzednim artykule wymienionego, winni być zaopatrzeni:

a) w pas barwy oddziału, parciany, skórą podbity, 4 cale szeroki, z przodu na trzy sprzączki spinany, z wiszącym u niego karabinierem stalowym, przytwierdzonym silnie do pasa z przodu ku lewej stronie,

b) w toporek, noszony w pochwie skórzanej czarnej, przytwierdzonej do pasa po lewej stronie z boku paskiem rzemiennym czarnym,

c) w hak stalowy, spiczasty sześć cali długi, noszony w czarnej skórzanej pochwie, przyczepionej do pasa po lewej stronie z tyłu.

d) w kółko stalowe średnicy 2 cale, przytwierdzone silnie, do pasa z tyłu pośródku,

e) w linkę konopną, średniej grubości, od 15 do 20 łokci długą, opatrzoną w jednym końcu w haczyk esowy, a w drugim w kółko żelazne średnicy 2 cale,

f) w pochwę skórzaną, do noszenia linki przeznaczoną.

Wszystkie te przybory powinny być w jeden sposób przez toporników i kierowniczych noszone.

Nadto, z ich liczby:

Kurjerzy przy bulonie noszą jeszcze kokardkę barwy oddziału.

Kierowniczy i starszy topornik gwizdkę na sznurku kolorowym barwy oddziału, idącym od bulonu pod lewem ramieniem do drugiego guziczka bluzy.

§ 3. Wodniczowie, oprócz ogólnego przybrania Straży, noszą szelki z taśmy parcianej 3 cale szerokiej, barwy oddziału, przewieszone w poprzek piersi przez prawe ramię z linką 3 łokcie długą, zakończoną haczykiem.

Starszy wodniczy nosi nadto gwizdkę na sznurku kolorowym, barwy oddziału, idącym od bulonu pod lewem ramieniem do drugiego guzika bluzy.

§ 4. Kordonowi noszą przybranie ogólne, a nadto zaopatrzeni są w linkę 15 łokci długą, w warkocz splecioną, dwoma po końcach esowemi haczykami zaopatrzoną, noszoną jak topornicza.

§ 5. Trębacz oddziałowy i signalista noszą trąbkę na sznurku kolorowym, barwy oddziału, przewieszonym w poprzek piersi przez lewe ramię.

§ 6. Doktorzy, felczerzy, chorąży i sygnalista noszą barwy swego oddziału, bez żadnych odróżnień w przybraniu.

§ 7. Pomocnicy Naczelników oddziałowych używają przybrania ogólnego a nadto, noszą:

a) pasy, takie jak topornicy, lecz toporki małego kalibru,

b) akselbanty barwy oddziału z nici wełnianych, z jednym takimże bulonem szerokości jednego cala, przez lewe ramię przewieszone, na piersiach na guziczku przyczepione.

§ 8. Naczelnicy oddziałowi, Pomocnik Naczelnika Głównego i Naczelnik Główny, zachowują wszystkie kształty ogólnego przy brania Straży, dla odrożnienia jednak noszą;

a) pasy skórzane lakierowane czarne, dwa cale szerokie, podbite taśmą 4 cale szeroką barwy oddziałowej;—Naczelnik Główny i jego Pomocnik taśmą amarantową tej samej szerokości,—zapinane na dwie sprzączki.

b) toporki małego kalibru, noszone w pochwach lakierowanych, przywieszonych do pasa po lewej stronie, na paskach lakierowanych półtora cala szerokich.

c) akselbanty z jednym bulonem szerokości półtora cala, na suknie barwy oddziału, przez lewe ramię przewieszone, na piersiach na guziczku przyczepione.

Sznurek akselbantów ma być pleciony:

u Naczelników oddziałowych, z nici wełnianych barwy oddziału.

u Pomocnika Nacz: Głów, z nici srebrnych przeplatanych amarantowemi.

u Naczelnika Głównego, z nici złotych przeplatanych amarantowemi.

d) hełmy, u których w miejsce mosiężnego numeru i girlandy mieć będą.

Naczelnik oddziałowy—numer i girlandę srebrne.

Pomocnik Nacz: Głów: srebrną gwiazdę w mosiężnej girlandzie.

Naczelnik Główny, złotą gwiazdę w srebrnej girlandzie.

Wszyscy ci Naczelnicy, zamiast czarnej skórzanej podpinki u hełmu, używać będą podpinki z łuski mosiężnej, nadto:

Naczelnicy oddziałowi nosić będą na sznurku kolorowym barwy oddziału, małą trąbkę sygnałową o 2 tonach.

e) Naczelnik Główny i Pomocnik jego mieć będą przedni brzeg bluzy i rękawy obszyte sznurkiem barwy kołnierza.

§ 9. Członkowie czynni urzędujący w Radzie Nadzorczej, noszą na służbie hełmy takie, jak Naczelnik Główny, zresztą w przybraniu ogólnem żadnych odróżnień mieć nie będą.

ROZDZIAŁ II.

Tabor Straży Ogniowej i udział publiczności przy jego uruchomieniu.

§ 10. Każdy oddział Straży powinien posiadać:

1) Jednę sikawkę, sięgającą na szczyt dachu 3-go piętra i dającą około 2000 kwart wody na godzinę, przy sile minimum 16 ludzi.

2) Sześć beczek żelaznych dwukołowych, a w braku ich drewnianych.

3) Dziesięć kubłów blaszanych.

4) Dwa długie, i dwa krótkie bosaki.

5) Cztery węże parciane, parciane gumowane, lub skórzane po 15 łokci długie, z właściwemi szrubami mosiężnemi, jednego dla całej Straży modelu.

6) Dwie drabinki piętnasto—stopniowe.

7) Trzy pochodnie mosiężne naftowe, jedna do sikawki, jedna dla toporników, jedna dla wodniczych.

8) Jedne trąbkę alarmową jednotonową.
9). Dwie szpryce.
10) Trzy klucze: jeden francuzkiego systemu, a dwa do szrubunków.
11) Dwa walce do węży.
12) Cztery bandaże wojłokowe do węży.
13) Dwa szpadle.
14) Jeden oskard.

Rekwizyta te w miarę wzrostu miasta, środków Straży Ogniowej Ochotniczej, tudzież udoskonalenia narzędzi ratunkowych, mogą być co do liczby pomnażane i co do gatunku polepszane według uznania Rady Nadzorczej. Niedobór w nich, tylko brakiem środków stowarzyszenia usprawiedliwionym być może.

§ 11. Dla wszystkich oddziałów, Straż powinna posiadać dwa extynktory, sikawkę małą przenośną, jeden wóz rekwizytowy z pochodnią, dwie drabiny takiej długości aby sięgały na dach 3 piętra;—jeden drąg żelazny, chorągiew i latarnię kolorową dla Naczelnika Głównego, oraz wszelkie najnowszego pomysłu przyrządy do ratowania ludzi i przedmiotów jako to: windy, worki, płótna lub sieci ratunkowe i t. p. Ilość dzwonków alarmowych dostateczna dla powołania Straży na służbę ze wszystkich punktów miasta, powinna być rozmieszczoną na ulicach i placach na słupach pod daszkiem blaszanym.

§ 12. Przy każdej sikawce i beczce powinna znajdować się dla konia zwyczajna szleja parciana, podbita wojłokiem, z jedną podpinką i paskami do przypinania dyszli.

§ 13 Dla pomieszczenia taboru Straży, miasto lub stowarzyszenie obowiązane są utrzymywać szopy na zimę ogrzewane do takiej ciepłoty, aby woda w nich nie zamarzała, i oświetlone na noc olejnemi lampami. Szopy te powinny być porozmieszczane tak, aby przez położenie środkowe w odległych od siebie częściach miasta, ułatwiły odpowiednim oddziałom ratowanie. Takich szop powinno być przynajmniej trzy, z tych jedna główna. W szopie głównej mieścić się będzie tabor trzech oddziałów.

§ 14. Uruchomienie taboru, na mocy praw obowiązujących, odbywa się końmi, znajdującymi się w mieście, nie wyłączając pocztowych; z chwilą przeto alarmu, każdy posiadacz koni powinien takowe do szopy dostarczyć, czego gdyby zaniedbano, ma moc zwierzchność Straży Ochotniczej zwrócić się o pomoc do policji. Gdyby i pomimo tego koni na czas nie dostarczono, użyje Straż wszelkich usiłowań, aby już to sama, już to z pomocą prawnie obowiązanej do tego publiczności, tabor jak najprędzej do ognia dostawić i zasilanie wodą szybko uskuteczniać. Za szczególną zasługę Naczelnikom oddziałowym policzonem będzie,

jeśli każdy z nich z góry umówi konie dla swego oddziału na wypadek pożaru.

§ 15. Za dobrowolną dostawę koni, wydawane będą właścicielom wynagrodzenia z funduszów stowarzyszenia w wysokości od 50 kop. do 3 rubli, a to odpowiednio do pory dnia, straconego czasu i zużytej pracy.

Za straty, wynikłe z uszkodzenia konia, o ile udowodnionem zostanie, że uszkodzenie to wynikło z użycia konia do gaszenia pożaru, Straż Ochotnicza właściciela wynagrodzi, biorąc do tego za podstawę oszacowanie, dokonać się winne przez trzech biegłych, z których jeden będzie weterynarz miejski, drugi będzie zaproszonym przez poszkodowanego, a trzeci przez Radę Nadzorczą.

§ 16. W razie pożaru i w braku koni, Straż Ogniowa ma prawo zapraszać publiczność do udzielenia pomocy:

do dostawy taboru na pożar,
do wożenia wody do sikawek,
do pompowania przy sikawkach.

Wrazie odmowy ze strony publiczności w udzieleniu pomocy osobistej lub dostarczeniu koni, Straż Ochotnicza sama żadnego nacisku wywierać nie będzie, lecz ma prawo w potrzebie ostatecznej użyć wdania się policji, policja zaś pomocy swej w tym przedmiocie odmawiać nie powinna.—Właściciel, który udzieli koni dopiero pod naciskiem policji, za dostarczenie ich wynagrodzonym przez Straż Ochotniczą nie będzie.

ROZDZIAŁ III.

Przeznaczenie i sposób użycia niektórych narzędzi.

§ 17. Drabinki i drabiny służą do wchodzenia na piętra i dachy oraz schodzenia z nich, zewnątrz palącego się budynku.

§ 18. Winda powinna znieść przynajmniej 500 funtów ciężaru. Należy przy użyciu, przymocować ją silnie w górze tak, aby bezpiecznie wytrzymała wskazany tu ciężar, u dołu należy ją przytrzymać średnio naprężoną w położeniu równi pochyłej.

Worek ratunkowy do działania przygotowywa się w ten sam sposób co i windę i takiż sam ciężar znieść powinien.

§ 19. Płótna lub sieci ratunkowe używają się w ostatecznej potrzebie, gdy z palącego się budynku nie można wyjść inaczej jak tylko przez wyskoczenie z zewnętrznego otworu,—przy użyciu rozciągają się i wyprężone podtrzymują się poziomo siłą 16-u ludzi najmniej.

§ 20. Karabiniery używają się do spuszczania się po linkach, do utrzymywania się na drabinach bez pomocy rąk i do

swobodnego wykonywania na nich przez toporników poruczonych im czynności.

§ 21. Hak toporniczy służy do uwiązywania do niego lin, jeżeli do niczego innego przywiązać się nie dadzą.

§ 22. Kółko u pasa służy toporników do przywiązania do siebie liną, jużto ludzi, już to przedmiotów.

§ 23. Drążki i oskardy żelazne używają się do wyważania ciężkich drzwi, wrót, rozbijania i rozkopywania gruzów i w ogóle do tych czynności, przy których toporek nie może oddać żadnej usługi. Szpadle służą głównie do gaszenia pożaru za pomocą piasku i w ogóle do tych czynności przy których Straż ma do czynienia z ziemią i gruzami.

§ 24. Extynktory i przenośna sikawka, używają się do gaszenia pożaru w samym zarodzie i tam gdzie nie można doprowadzić węża kołowej sikawki.

ROZDZIAŁ IV.

O sygnałach i rozkazach.

§ 26. Pobudkę w razie pożaru lub fałszywego alarmu, trębacze oddziałowi sygnalizują dwukrotnym podwójnym szybkim i trzecim przeciąglejszym odgłosem trąbki, następnie po krótkiej przerwie sygnalizują o tym rewirze w którym pożar ma miejsce.

§ 27. Kierowniczy i starszy topornik, wzywają jeden drugiego gwizdką. W tym ich sygnale pierwsza połowa ma służyć do oznaczenia oddziału, druga do wezwania.

§ 28. Kierowniczy i starszy topornik, porozumiewają się za pomocą gwizdki z obsługą sikawki, żądając wody, lub też chcąc przerwać pompowanie. W tym sygnale, pierwsza połowa oznacza rozkaz wydany, druga zaś oddział do którego ono się stosuje.

§ 30. Naczelnicy oddziałowi dają sygnały na swoich trąbkach, gdy potrzebują porozumieć się ze starszym toporników, kierowniczym, starszym pompierem, starszym wodniczym,—dając znać opóźnionym Członkom oddziału o stanowisku przez oddział zajętem, i nareszcie wzywając oddział do odwrotu i zbierania narzędzi.

§ 31. Naczelnik Główny, wydaje rozkazy ustnie lub przez sygnalistę, wedle ustalonej nuty.

ROZDZIAŁ V.

Służba Straży czynnej.

§ 32. Do zakresu czynności służbowych Straży należą:

1) zbieranie się na skutek alarmu.
2) gaszenie pożaru.
3) służba w teatrach, salach koncertowych, cyrkach, w ogóle we wszystkich miejscach zabaw publicznych, o ile te odbywają się w zabudowaniach przy oświetleniu, z wyjątkiem balów publicznych.
4) próby oddziałowe.
5) ćwiczenia toporników.
6) ogólne próby i przeglądy wszystkich oddziałów Straży.

§ 33. Straż w razie wezwania, powinna zgromadzić się w komplecie o godzinie wyznaczonej w miejscu wskazanem.

§ 34. Na alarm, wszyscy Członkowie czynni zgromadzają się w szopie właściwej, celem zabrania narzędzi. Wprost do ognia idzie tylko czterech toporników z oddziału, w którego rewirze jest pożar. W każdym oddziale, toporników tych Naczelnik oddziału przeznacza koleją.

§ 35. Bez Naczelnika oddziałowego lub jego Pomocnika w mniejszej liczbie jak 15 ludzi oddział na służbę nie wyrusza przed upływem 15 minut po otwarciu szopy, poczem Pomocnik Naczelnika Głównego mianuje w razie potrzeby zastępcę Naczelnika i wyprawia oddział do ognia. Oddział przybywający na pożar w liczbie nieprzechodzącej 10 Członków z rozporządzenia Naczelnika Głównego przyłącza się do innego oddziału i z nim się zlewa.

§ 36. Do pożaru nie wolno wyruszać z samą tylko sikawką bez beczek, lub z beczkami bez sikawki, tudzież bez jednej przynajmniej drabinki i długiego bosaka; nie wolno też wyruszać bez pochodni, jeżeli pożar w nocy ma miejsce.

§ 37. Członkowie czynni opóźnieni zbierają się na stanowisko swego oddziału, na skutek sygnałów, które w pewnych odstępach czasu daje Naczelnik oddziałowy.

§ 38. Wóz rekwizytowy z narzędziami i wielkie drabiny przechodzą co miesiąc kolejno pod nadzór innego oddziału, który go na miejsce działania Straży dostawia.

Naczelnik oddziałowy przeznacza ze swoich podkomendnych 2 ludzi do pilnowania przyrządów i wydawania ich Straży.

Po ukończeniu działania, tenże oddział odstawia wóz i drabiny do szopy.

Przy poruszeniu Straży, wóz idzie na ostatku po za Strażą.

§ 39. Wrazie pożaru za miastem, niewolno wysełać Straży dalej, jak 7 wiorst za rogatki i więcej niż dwa oddziały, nigdy po za obręb miasta, poruszane być nie powinny. Wmieście zaś pozostać winien już to Naczelnik Główny, już Pomocnik jego z dyspozycji Nacz: Głównego.

§ 40. Oddział po przybyciu do ognia i w razie nieobecności Naczelnika Głównego i jego Pomocnika zajmuje stanowisko najodpowiedniejsze do skutecznego ratunku, rozkłada narzędzia i natychmiast przystępuje do działania.

§ 41. Służbę przy pożarach pełnią wszystkie oddziały, lub w miarę potrzeby i uznania Naczelnika Głównego pewna tylko ich liczba, w każdym zaś wypadku pełni służbę ten oddział w rewirze którego się pali.

§ 42. Jeżeli podczas przedstawienia w teatrze wyniknie pożar na mieście, to oddział, którego część deżuruje w teatrze, będzie przyłączony do innych oddziałów, lub działa samodzielnie wedle dyspozycji Naczelnika Głównego.

§ 43. Deżury podczas pożaru oddziały pełnią kolejno.

Dłużej nad 6 godzin oddział na deżurze pozostawać nie będzie.

Naczelnik Główny opuszczając miejsce działania Straży, wyznacza kolej i czas deżurowania.

§ 44. Główne zadanie ratunku polega na umiejscowieniu ognia, t. j. niedopuszczeniu pożaru po za obręb palącego się budynku. Niewolno jednak rozbierać rąbać i usuwać budowli i parkanów sąsiednich już to dla przecięcia ognia, już dla ułatwienia dostępu Straży i nie wolno przemocą otwierać poblizkich pożarowi zamkniętych mieszkań, i wynosić rzeczy z mieszkań zagrożonych inaczej, jak z wyraźnej dyspozycji Naczelnika Głównego lub jego prawnego zastępcy.

§ 45. W razie silnego wiatru szczególniej przy budowlach drewnianych z wielką ilością materjałów łatwo palnych i wydających iskry, jak np. słoma, należy o ile możności unikać rozrywania palącej się budowli, lecz działać przeważnie wodą.

Na budowli zaś sąsiedniej, należy niszczyć co prędzej materjały palne.

Jeżeli w budynku murowanym ukaże się ogień pod dachem blaszanym, to główne staranie na tem polegać winno, aby ogień na zewnątrz się nie wydobył, a więc nie zrywać dachu i przeciągi zatamować.

Dopiero jak ogień przedostał się na wierzch, zrywa się dach w części ogniem objętej i ta z największą energją zlewa się wodą, przecinają się palące się wiązania, i belki i zrywa się polepę aż do sufitu.

W palącym się budynku ratowanie schodów największą ma wagę, rąbanie okien i drzwi bez naglącej potrzeby winno być unikanem.

Naftę i wszelkie tłuszcze należy gasić przez zarzucanie piaskiem.

Przy gaszeniu składów spirytusów i t. p. materjałów wybuchowych, należy głównie zapobiedz pękaniu naczyń w których się mieszczą.

§ 46. Największem dziełem i zasługą Strażaka jest uratowanie życia ludzkiego. Ratunek ludzi z palących się budynków, jeżeli wyjście schodami jest niemożliwe odbywa się, a) za pomocą schodzenia po drabinach przystawianych do wszelkich zewnętrznych otworów budynku, b) za pomocą spuszczania windami lub workami ratunkowemi, c) wynoszenia po drabinach i d) w ostateczności, przez wyskakiwanie zagrożonych na przygotowane płótno lub sieć ratunkową.

W razie zapalenia się odzieży na człowieku i w braku wody pod ręką należy nie zrywając ubrania, stłumić coprędzej płomień przyduszeniem, a następnie zdjąć odzież.

§ 47. Przy ratowaniu rzeczy Straż stosować się będzie do wskazówek ajentów asekuracyjnych w tem mianowicie, że niebędzie zabraniać wynoszenia rzeczy właścicielom, których ajent do tego upoważni, co do innych właścicieli Straż zastosuje się do dyspozycji swojej zwierzchności, ta zaś w razie potrzeby odwoła się do policji, jeżeli właściciele bez potrzeby rzeczy swoje wynosić zaczną.

§ 48. Rzeczy na ulicę z budynku wyrzucać nie wolno, należy je spuszczać na linkach lub workami, przyczem baczną należy na to zwracać uwagę, aby jaknajmniej zniszczeniu ulegały. Wyrzucać wolno jedynie i to dla przyśpieszenia ratunku: pościel, ubranie papiery i książki.

Członek czynny, który przedmiot do ratowania zabrał, winien zapamiętać kordonowego, któremu go zlecił, oddawszy bowiem przedmiot w niewiadome ręce, odpowiada za szkody. Kordonowi wydają rzeczy właścicielom nieinaczej, jak z polecenia Naczelnika Głównego lub jego Pomocnika, Naczelnika oddziałowego, lub Członka Rady Nadzorczej.

§ 49. Próby oddziałowe ograniczają się do wytaczania i wtaczania narzędzi, do ustawiania się w szyku, do sprawdzania stawienictwa przy gaszeniu ognia i przy powrocie od ognia niezbędnem, do przechodzenia w porządku, który jest wymagany przy powrocie Straży z pożaru, do wykonania ćwiczeń gimnastycznych. celem wyrobienia siły i zręczności niezbędnych strażakowi.

Ćwiczenia topornicze toż samo mają na widoku.

§ 50. Na służbę w teatrach salach koncertowych i t. p. udaje się Naczelnik oddziałowy lub jego Pomocnik, 2 toporników, kierowniczy, 3 pompierów i 3 wodniczych.

Z narzędzi zabierają sikawkę z przyborem, beczkę z wodą extynktor nabity, trzy kubły i drabinkę.

Wyznaczeni na dežur Członkowie czynni winni się stawić w komplecie i z narzędziami ściśle na pół godziny przed rozpoczęciem widowiska, zaraz przeprowadzić węża z kierownicą za kulisy, gdzie także pomieszczony być winien nabity extynktor, lub mała przenośna sikawka z wodą, tudzież przygotować dostateczną ilość piasku.

Następnie Członkowie ci zajmują miejsca stojące w teatrze, których im bez uzasadnionych przyczyn, nawet pomimo pożaru w innym punkcie miasta wszczętego opuszczać nie wolno.

W obrębie gmachu, w którym odbywa się przedstawienie niewolno Członkom bezwarunkowo palić tytoniu w jakim bądź kształcie, a przeciwnie, powinni oni od tego nadużycia publiczność powstrzymywać.

Jeżeli uprzejmie wezwanie przez Członka dežurowego uczynione nie odniesie skutku, winien on zawiadomić o tem Naczelnika oddziałowego, który o pomoc policją wezwie.

Wrazie wynikłego pożaru lub rozbudzonej trwogi, należy przedewszystkiem zapuścić kurtynę, jeżeli ta jest druciana, a następnie, przy cichem spokojnem, a szybkiem i stanowczem działaniu, dążyć zarówno tak do usunięcia przyczyn niebezpieczeństwa, jak do powstrzymania między publicznością popłochu. W tym ostatnim widoku należy otworzyć wyjścia i z największą usilnością niedopuszczać przy nich ciżby.

Słowem, należy mieć na oku, że popłoch i ciżba są w teatrach największem niebezpieczeństwem, a karność, zastanowienie i odwaga Straży najdzielniejszym środkiem ratunku.

LISTA
krajowych Straży Och. Og.: a) istniejących i b) projektowanych.

---

a) 1. Biała.	22. Łódź.	43. Radomsk.
2. Chodecz.	23. Maków.	44. Rawa.
3. Częstochowa.	24. Marjampol.	45. Rypin.
4. Dąbie.	25. Miechów.	46. Sandomierz.
5. Działoszyn.	26. Mińsk.	47. Sokołów.
6. Garwolin.	27. Mława.	48. Suwałki.
7. Grójec.	28. Mszczonów.	49. Skierniewice.
8. Kalisz.	29. Nowy-Dwór.	50. Sieradz.
9. Kielce.	30. Olkusz.	51. Sochaczew.
10. Konin.	31. Opatówek.	52. Stawiszyn.
11. Kalwarja.	32. Ostrów.	53. Szczuczyn.
12. Kolno.	33. Ostrołęka.	54. Tomaszów R.
13. Koło.	34. Pabianice.	55. Turek.
14. Krośniewice.	35. Piotrków.	56. Uniejów.
15. Krzepice.	36. Płońsk.	57. Warta.
16. Kutno.	37. Płock.	58. Wieluń.
17. Lipka.	38. Przasnysz.	59. Wieruszew.
18. Lipno.	39. Pułtusk.	60. Włocławek.
19. Łowicz.	40. Praszka.	61. Zduńska-Wola.
20. Łomża.	41. Pyszków.	62. Zgierz.
21. Łęczyca.	42. Radom.	63. Złoczew.

---

b) 1. Będzin.	4. Konstantynów.	7. Raciąż.
2. Grodzisk.	5. Łask.	8. Radzyń.
3. Janów.	6. Łuków.	9. Sosnowiec.

Znakomita większość wymienionych Straży raczyła nadesłać do Rocznika *Sprawozdania* ze swojej działalności, jakie poniżej się przytaczają; o istnieniu, lub organizowaniu się pozostałych Straży wiadomość powzięta z pism publicznych.

CZĘSTOCHOWA.

Straż Ogniowa w Częstochowie, pomimo dawnego założenia (jest bowiem drugą po Kaliskiej), zeszła z pośród swych siostrzyc, skutkiem wewnętrznych burz i obojętności mieszkańców, na najniższy szczebel ubóstwa i niezaradności. Smutny ten stan trwał z małemi wyjątkami aż do obecnej chwili, nikt bowiem naprawdę nie przyłożył ręki do rozwoju Straży, uważając ją więcej za zabawkę chwilową, jak za stowarzyszenie, które na żelaznych, niezachwianych podwalinach stanąć winno.

Nieszczęsna małomiejska apatja patrycjuszów, którzy zawsze i do wszystkiego z dziwnem niedowiarstwem przystępują, była głównym powodem zastoju moralnego i materjalnego — i trzeba było dopiero nieszczęść i żywego obrazu nędzy, na pogorzeliskach, aby rozjasnić umysły niedowiarków i gwałtem zdobyć nowe i lepsze tory dla rozwoju osieroconej, tak długo, instytucji.

Dziś znowu zabłysły dla niej jasniejsze promyki nadziei i da Bóg, że odzyska utraconą powagę i stanie podawnemu na właściwem sobie stanowisku, zyskując ku temu wszelkie materjalne środki. Pewność tej nadziei zasadza się na rozbudzeniu w mieszkańcach poczucia obowiązków obywatelskich i humanitarnych. Poczucie to objawia się w skwapliwości, z jaką się zapisują na członków honorowych i chęci uiszczania trzech-rublowych rocznych składek. Mała tylko znajduje się ilość właścicieli domów, którzy, dobrowolnie zapisawszy się na członków honorowych, przedwcześnie ostygli w swoich zapałach i dziś odmawiają składek. Niewytłómaczona obojętność tych ojczymów miasta ku jednej z najszlachetniejszych instytucij wystawioną zostanie z czasem pod pręgierz opinji publicznej; jednak, nim to nastąpi, używa się wszelkich możliwych środków, celem sprowadzenia ich na prawą drogę obywatelskich obowiązków.

Z rozrzuconych po mieście trzech szop murowanych, będących własnością kasy miejskiej, a przeznaczonych specjalnie na skład rekwizytów ogniowych,—dwie miejscowa władza (za urzędowania poprzedniego prezydenta) oddała na użytek wojska, skutkiem czego

Straż ogniowa pozbawioną została pomieszczenia dla swych narzędzi. Wprawdzie, dochód kwaterunkowy, sięgający Rs. 70, wpływa do kasy Straży ogniowej,—jednak, wynajęcie innych szop na lokację rekwizytów, jakoteż reperacja uszkodzonych narzędzi, skutkiem złego pomieszczenia, wynosi Rs: 150,— na czem Straż ogniowa jest stratną Rs: 80 drogiego grosza.

Obecny prezydent, p. Wnorowski, sprawdziwszy stan rzeczy, obiecał, w jak najkrótszym czasie wrócić. Straży wzmiankowane szopy, dodając nadto do jej dyspozycji plac przy jatkach, na którym pomieszczonym będzie cały tabor Straży, wraz z czterema końmi, mającemi się zakupić. Niewątpimy, że dobra wola, jaką p. Prezydent żywi dla Straży Częstochowskiej, zamieni niebawem w czyn powzięty zamiar i będzie szlachetnym zadatkiem protekcji i opieki, do której Straż w wielu wypadkach uciekać się musi.

Jakto początkowo wspomniano stan funduszów był dotychczas w opłakanym stanie. Oprócz jedynego stałego zasiłku, wynoszącego 240 Rs. z kasy miejskiej (na reparacją narzędzi) każdy grosz trzeba było zdobywać najrozmaitszemi sposobami;—nikt bowiem dobrowolnie nie poczuwał się do obowiązku popierania chylącej się do upadku instytucji.

Przez lat 11 egzystencji Straży kasa miejska wydatkowała na naprawę uarzędzi koło 2000 Rs., a Straż wydatkowała przeszło 11,000 Rs:!!

Oto ogólny, a rzetelny obraz materjalnego i moralnego położenia Częstochowskiej ochotniczej Straży ogniowej,—Widzimy w nim, niestety, więcej ujemnych stron, jak dodatnich; widzimy wiele braków i krzyczących potrzeb; nie wątpimy jednak, że gorliwe, szczere chęci mieszkańców potrafią dzwignąć na wpół już upadłe stowarzyszenie i wywalczą mu w niedalekiej przyszłości świetniejsze stanowisko. Tymczasem, należy się słowo podzięki tym z członków czynnych, którzy, mimo chwilowych niepowodzeń, stali niezachwiani na swojem stanowisku, niosąc nieraz z poświęceniem swego życia pomoc nieszczęśliwym.

W końcu, powołując się na brak niezbędnych funduszów, przepraszamy wszystkie Straże, które nas zaszczycają dotychczas przysyłaniem rocznych sprawozdań, że nie jesteśmy w możności wypłacić się z tego długu i że w obecnem naszem położeniu jedynym łącznikiem i jedyną drogą porozumienia się może być „Rocznik" niniejszy—który bezinteresownie otworzył swoje karty dla kilku słów sprawozdania z naszej Straży:—co jednakż nie przeszkadza, że z jednakową zawsze przyjemnością, wyczekiwać będziemy rocznych sprawozdań, w których znalezliśmy i znajdziemy jeszcze niejedną naukę i dobrą wskazówkę dla siebie.

W roku 1881 było pożarów 19.

Członkowie zarządu:

Z urzędu: Wnorowski—*Prezydent* m, Goerst — *Policmejster z wyboru:* Julijan Fuchs — *Prezydujący*, Maciej Wolański — *Gł. Nacz. St.*, Böhm — *Kasjer*, Gogolewski, Józefowicz, Panceram i Polczyński—*członkowie*.

Lista imienna członków honorowych:

P. Kaszeryninoff, Naczelnik P-tu, Ks. Kaszubowski, z Prażki, Alter, Apelt, Böhm D., Böhm S., Błotowski, Bakłaszew, Buszyński Dr., Bierenzweig, Borowski, Brzozowski, Breszel, Drutowski Dziemianowicz, Erfurt, Eiger, Fajans Dr., Fischer, Ferensowiczowa, Flatau, Fuchs A., Fuchs J., Ginsberg J., Ginsberg K., Goerst, Gryczmański, Grossmann, Gelich i Huch, Goldsteinowie B., Gogolewski, Grabowski, Gawlikowski, Garłowski, Garsztecki, Geisler, Grochowski, Hoenig, Hartmann, Hertz, Helmann H., Helmann J., Iwanow, Iuselstein, Jodel, Ksiądz Paulin, Jakubowski, Joskowicz, Kohn Leopold, Kohn Ludwik, Kohn B., Kohn M., Kawa, Keller, Kislich, Kremski, Krak, Kronegold, Koert, Kotlicki, Kowalski W., Klimkiewicz, Kowalski, Koss, Kohn W., Kempiński, Kowatsch, Kostecki, Limprecht, Landau S. W., Landau W. G., Landau W., Landau A., Laudau S., Landau A. D., Loruer, Liebeskind, Lebenheim, Luczyński, Łęczycki, Markusfeld A., Markusfeld H., Markusfeld Z., Mendelsohn. Mizgalski, Maliszewski, Maszke, Moszkowski, Miętkiewicz, Mulewicz Dr., Mączyński Fr., Mężnicki, Maszadro, Nitsc ke, Majmann, Nęcki, Oderfeld A., Oderfeld L., Oppenheim, Oczko, Prokopowicz, Panceram, Pertz i Grylak, Pankowski, Piasecki, Popłaski, Pozzi, Praszycki, Pawełkiewicz, Pinkus, Paciorkoski, Pruskaner, Piętkowski, Rudzki, Rejcher, Rychlicki, Rudolf, Rumsewicz, Rosenstandt, Rudnik, Szenke, Sittek, Szwede, Szperler, Sztencel, Schleichert, Sejdemann, Słocinski, Stępeł, Truszkowski, Tenenbaum i Tempel, Wodziński, Wiener, Włodarski, Weinberg K., Wenda, Węgliński, Wędrychowski, Westerski, Wolberg, Waligórski, Wiernik, Wexler, Weinberg S., Weinberg St., Wyszatycki, Zapałkiewicz, Zebrowski, Zborowski J., Zborowski M.

Lista imienna członków czynnych.

Wolański Maciej — *Główny Naczelnik O. O.*, Polczyński J.—*I Pomocnik*, Gogolewski Ant.—*II Pomocnik*, Zmudowski Br.—*Sekretarz.*

ODDZIAŁ I Wodziński E.—*Naczelnik*, Fill Fr.—*Starszy topornik*, Pleszyński Kan: — *Szprycmajster*, Hora Jan—*Nadzorca beczek*, Smatla Karol—*Sygnalista.*

Topornicy: Głuchowski, Wojcik, Jachimski, Merczyk, Kordyjaczyński, Jaskuła, Pilarski, Tejchmaun, Muskała, Kosta, Palacz, Smieleski. Nowak, Wołowczyk, Marzecki Jan, Rychterman.

ODDZIAŁ II Radaszkowski—*Naczelnik*, Galewicz Fr.—*Starszy topornik*, Strużycki—*Szprycmajster*.

Topornicy: Strażycki, Muszkiet Roch, Szuster Jan, Tejchmann, Tejchmann, Marek, Wederka, Marcik, Stempel, Orzechowski, Ceglerski, Borgol, Kobyliński, Tarkowski, Plaza, Stasiakowski.

ODDZIAŁ III. Miaskowski—*Naczelnik*, Różalski—*Starszy topornik*, Zychliński—*Szprycmajster*, Knetich— *Sygnalista*.

Topornicy: Haraburda, Maćkiewicz, Wichert, Morawski, Jezierski, Suchecki, Banaśkiewicz, Brzeziński, Kasperski, Szarek Jan, Szarek P., Kamforka, Sztupina, Piotrowicz, Halkiewicz.

ODDZIAŁ IV. Szwabski—*Naczelnik*, Jabłonski — *Starszy topornik*, Pawełkiewicz— *Szprycmajster I*, Szwabski Karol *Szprycmajster II*, Grałkowski Leopold—*Nadzorca beczek*, Swierczyński Ludwik—*Sygnalista*.

Topornicy: Heneczkowski, Krawczyński, Bonkowski, Zamusiak, Papiński, Pierzgalski, Szwabski, Kamiński, Stawiarski, Gawlikowski, Jani A., Sawiński, Bartmiański, Przybylski, Wejs Jan, Kotkowski.

ODDZIAŁ V. Józefowicz—*Naczelnik*, Goldmann—*Starszy topornik*, Salwiński—*Szprycmajster*, Bocian—*Nadzorca beczek*.

Topornicy: Markusfeld, Ruszkowski, Mendelsohn, Hartmann, Izdebski, Ring, Kamiński, Otocki, Herynkiewicz, Grzegorowski, Monczyński, Kossowski, Bonczyński, Kubicki, Wichura, Jankowski.

ODDZIAŁ VI. *ratunkowy*. Werda, Rosenstadt, Sztencel, Wiernik, Pinkus, Flatau, Steinhardt, Weinberg, Najmann, Hopfenberg A.

DĄBIE.

Pożary dnia 26 Września 1881 roku i 30 Października t. r. przekonały mieszkańców miasta Dąbia, że przy ratunku wielu jest dyspozytorów, a nader mało egzekutorów, że nie dość jest chcieć ratować, ale potrzeba umieć ratować, nie mniej, że przy ratunku konieczna jest osoba doświadczona, praktycznie dyrygująca, której inni ratujący, należycie wyćwiczeni słuchać i jej rozkazy bezwarunkowo wykonywać winni. Wtakich warunkach klęska, jaka ze wspomnionych pożarów dotknęła mieszkańców, nigdyby nie dosięgła takich rozmiarów.

Smutnem doświadczeniem nauczeni mieszkańcy miasta Dąbia, zachęceni głosem osób wpływowych, dbających o dobro miasta, głównie idąc za radą i namową Tholibowskiego, miejscowego aptekarza, pomyśleli o koniecznej potrzebie urządzenia Straży O. O. i wkrótce przystąpili do utworzenia Komitetu Straży, na Członków którego wybrani zostali: Ks. Kacper Montronowicz Proboszcz, Pastor Kaz. Lembke, Doktor Fran. Mizger, Aptekarz Tholibowski, Adolf Tydelski i Mojżesz Zeligman—obywatele miejscy, na Sekretarza komitetu powołano p. Józefa Włoczkowskiego.—P. Jakowlew, Naczelnik Powiatu Kolskiego, bardzo przychylnie przyjął wiadomość, o zawiązującem się Stowarzyszeniu i wkrótce wyjednał u P. Naczelnika Gubernji zezwolenie na organizowanie w mieście Dąbiu Straży Ogniowej Ochotniczej.

Komitet Straży zaprosił na Prezesa P. Tadeusza Wyganowskiego, dziedzica dóbr Zbylczyce, który jużto radą, już materjalną pomocą wiele przyczynia się do rozwoju instytucji. Organizacją Straży czynnej komitet poruczył pierwotnie p. A. Schultz, a następnie p. Feliksowi Czaplińskiemu, Pocztmistrzowi, a zarazem Ławnikowi honorowemu. Aby nie dać upaść w zawiązku, tak potrzebnej i pożytecznej instytucji, P. Czapliński, z energją jął się krzątać około dobra Stowarzyszenia i już w miesiącu Lutym wyprowadził straż należycie umundurowaną, z osób 96 składającą się na plac do początkowej nauki. Uporządkował narzędzia ogniowe, zajął się wybudowaniem gimnastyki, a wybrawszy na dowodców ludzi zdolnych i dbałych o istnienie i dobro instytucji, zaczął zbierać ochotników na naukę w każdą niedzielę i święto.

Obecnie straż w Dąbiu liczy członków czynnych 110, podzielonych na cztery oddziały.

1. Toporników, pod dowodztwem p. W. Kehernik.
2. Sikawkowy, p. W. Świąteckiego.
3. Wodny, p. Mar. Olińskiego i
4. Dozorujących p. K. Rychter.

Rekwizytorstwo poruczono p. J. Cywińskiemu. Na odbytych wyborach dnia 1 Czerwca r. b. Naczelnikiem Głównym przez ogół straży jednozgodnie wybranym został Feliks Czapliński—Pomocnikiem jego większością głosów, Fortunat Olewiecki. Nowo uorganizowana straż na próby i ćwiczenia zbiera się chętnie, nie zważając na pewną liczbę malkontentów, niepojmujących dobra własnego i innych, na których zawsze i wszędzie nie zbywa. Odbyty fałszywy alarm nocny w ciągu 7-u minut zgromadził całą straż z najdalszych dzielnic miasta, co jest dowodem czujności i dobrych chęci stowarzyszonych. Dnia 5 Czerwca r. b. Straż w całym komplecie udała się do kościoła, gdzie, wysłuchawszy solennego nabożeństwa, po

stosownem przemowieniu miejscowego proboszcza, Ks. Montronowicza, została poświęconą i zachęconą do wytrwałości.

Straż w Dąbiu funduszów stałych nie posiada Dobrowolnych ofiar i od Członków honorowych wpływu było rs. 327 kop. 15. Wydatek wynosi rs. 402 kop. 75. Brak pokrył sposobem forszusu Naczelnik Straży.

Na narzędzia ogniowe Magistrat miejscowy z funduszów Kasy miejskiej przeznaczył jednorazowo sr, 1548 postanowienie to Władza Wyższa zatwierdziła, a fundusz po podniesieniu z Banku, na kupno sikawek i innych koniecznych rekwizytów użytym zostanie. Straż Dąbska posiadać więc będzie narzędzia ogniowe do stateczne.

Do ognia Straż w Dąbiu nie była jeszcze ani razu powoływaną.

Nocna warta, przez Magistrat z mieszkańców wyznaczona, zostaje pod kontrolą dyżurnych członków Straży. Dyżury te strażacy spełniają z ochotą.

Straż w Dąbiu na głosy wyuczyła się kilku strażackich pieśni, któremi rozwesela chwile na ćwiczeniach spędzane.

Straż ustawy zatwierdzonej dotąd nie ma.

Rządzi się ustawą i instrukcją Straży Łęczyckiej.

DZIAŁOSZYN.

Osada Działoszyn nad rzeką Wartą, w powiecie Wieluńskim, gubernji Kaliskiej położona, liczy 4,164 mieszkańców stałych, a domów 406, przeważnie drewnianych, krytych gontami. Od niepamiętnych lat osada Działoszyn nie była nawiedzoną ogniem, dopiero w latach 1872 i 1878 były dwa pożary, które prawie ze szczętem osadę zniszczyły. Zostające pod opieką urzędu gminnego dwie sikawki, bez innych narzędzi ogniowych, bardzo mało mogły się przyczynić do ratunku, gdyż nie było nikogo ktoby chciał się zająć utrzymaniem w porządku sikawek i kierować ratunkiem przy pożarze.

W roku 1882 w m. Maju, z polecenia JW. Szabelskiego, Gubernatora Kaliskiego, wydelegowany został Nacz. Str. Ochot. Wieluńskiej, Leon Morawski i pomocnik jego Kaz. Kaczkowski, celem przedstawienia obywatelom osady korzyści pochodzących z założenia Straży Ogniowej. Wówczas, powołani obywatele osady na zebranie gminne, uchwalili uorganizowanie Straży, przeznaczając z kasy gminnej na pierwsze potrzeby skromny fundusz jednorazowy, rs. 100.

Na pierwszem zebraniu zarządu Straży odbytem, w miesiącu Maju, postanowiono: uorganizować Straż, zebrać drogą składki fundusz na umundurowanie, zakupienie narzędzi niezbędnych i wybudowanie szopy na przechowywanie tychże. Obecnie, Straż Ochotnicza Działoszyńska posiada odpowiednią ilość narzędzi ratunkowych (patrz Tabl. stat.).

Straż Ochotnicza podzieloną została na dwie części, a każda część podzielona na 6 oddziałów, tak aby przy pożarze Straż w dwóch miejscach mogła być czynną.— Umundurowanie Straży Działoszyńskiej następujące: bluzy niebieskie płócienne, pasy czarne skórzane z czarnemi metalowemi klamrami, kaski bez grzebieni i kepi. Dla odróżnienia części jednej od drugiej na kaskach znajdują się blachy, w części I-ej żółte, a w II-ej białe. Topornicy i trudniący się wynoszeniem rzeczy przy pożarze, mają kaski bez grzebienia, pasy czarne skórzane z klamrami i hakami.—Część trudniąca się pompowaniem wody, nosi kepi zielone. Część trudniąca się dostawą wody—kepi żółte.—Szprycmajstry—kepi czerwone. Główny Naczelnik Straży—kask metalowy z grzebieniem ozdobnym, kołnierz obszyty galonem żółtym i takież epolety, podbite czerwonym suknem, pas czerwony z białą klamrą. Pomocnik Naczelnika—takież ubranie, prócz kaska, który jest skórzany z gałką mosiężną. Dowódzcy oddziałów kaski z grzebieniami, bluzy białe z galonami na kołnierzu ze sznurami kolorowemi na ramionach, takież ubranie i ich pomocników. Sygnaliści - bluzy jak wyżej i kepi granatowe z lampasem pąsowym. W roku przyszłym cała Straż otrzyma kaski.— Dla zebrania Straży używa się dwóch trąb nazwanych „surmami“ z głosem „f“ i dzwonków w różnych częściach osady umocowanych.—Alarmiści po dowiedzeniu się o pożarze, w rewirach swoich dają znać przez trąbienie oznaczonych sygnałów, a następnie przychodzą przed miejsce zbioru Straży i stoją przy Naczelniku dla dawania sygnałów z jego rozporządzenia. Straż Ochotnicza składa się z 140 członków czynnych. Funduszów stałych Straż Działoszyńska nie posiada, a tylko korzysta z dobrej woli mieszkańców, ktőrzy, widząc potrzebę istnienia Straży, spieszą z ofiarami. Obecnie, na zebraniu zarządu Straży zaprojektowano, aby każdy właściciel domu płacił roczną składkę na utrzymanie Straży: bogatszy 1 rubla, a biedniejszy 50 kop.—który to projekt na zebraniu gminnem przedstawiony zostanie. Nadto, obywatele Działoszyna postanowili zakupić trzecią sikawkę z funduszu kasy gminnej. W roku bieżącym zostanie już ukończona szopa murowana dla narzędzi ogniowych, a następnie wystawioną będzie gimnastyka **dla ćwiczeń** ochotników. Obecnie ćwiczenia wykonywają się na nowobudujących się domach.

Zarząd Straży. *z wyboru: prezes*—Juljan Otocki,

członkowie zarządu: Kor. Wilczyński, M. Jakóbowicz, *Kassjer*—B. Hejnsdorf, *Sekretarz*—P. Turczyński, *z urzędu Wójt gminy*—Karol Skibiński.

Członkowie czynni. *Naczelnik główny*—Tadeusz Rembowski, *pomocnik Nacz.*—Dobiesław Tyblewski, *Magazynjer*—Ig. Malatyński, *pomocnik Magazynjera*—K. Kuligowski, *felczer*—Judka Izbicki.

Część I-a. *Dowódzca* K. Stawski, *pomocnik*—J. Rosicki. *Oddział I Topornicy:* M. Mieszczakowski,—*dziesiętnik* J. Rożański, R. Leszczyński, F. Ciemienga, F. Chmielarski, F. Paczyński, K. Wiśniewski, A. Biszoft, P. Siciński, M. Nowakowski. *I Sikawka* J. Gniecioszek — *szprycmajster* S. Tkaczyński—*pomoc. szpryc.*—M. Koperski—*dziesiętnik*, N. Kiepurski, M. Stawski, J. Gniecioszek, A. Pławner, W. Ciemienga, Gniesław Lewek, A. Rychlewski, J. Tkaczyński, A. Gmerski, J. Szylit, Ł. Gliga, G. Michałowicz, A. Kapica.

3-ci oddział, zajmujący się dostawą wody i koni. W. Szezerkowski—*dziesiętnik*, S. Knopman, D. Grinberg, J. Nonckiewicz, K. Rozenblat, S. Smorawski, B. Gadzaliński, K. Kusiński, M. Mendlowicz, F. Gadzaliński.

4) oddział ratujący ruchomości. W. Dutkiewicz, M. Rozenblat, H. Apelsztejn, M, Choda, K. Lewandowski, J. Kiełbasiński, B. Trzeciakiewicz, J. Dutkiewicz, W. Kurowski, S. Czajewicz.

5) oddział (do szpadli) M. Zelman Berkowicz—*dziesiętnik*, S. Szmulewicz, I. Kifer, Ch. Szylit, I. Sobel, S. Zandler, E. Szylit, A. Parcheniak, M. Szachna, S. Lejmanowicz.

6) oddział pilnujący porządku i rzeczy. C. Auerbach—*dziesiętnik*, D. Krymołowski, R. Zygler, C. Szylit, I. Lewandowski, J. Izbicki, J. Luchter, T, Pobudejski, W. Landzberg, S. Abramowicz,—N. Szylit—*Alarmista.*

Część II-a. Józef Bekier—*dowódzca części*, P. Lewandowski—*pomocnik. Oddział I Topornicy:* A. Szczerkowski—*dziesiętnik*, S. Pacak, T. Szymonowicz, J. Respondek, A. Szczerkowski, W. Stawski, J. Musiałek, Z. Frydman, J. Fajwlowicz, S. Birnbaum. *II Sikawka.* Wojciech Siciński—*szprycmajster*, K, Łakomski—*pomoc. szpryc.*, W. Kempiński—*dziesiętnik*, S. Szylit. J. Wiktor, W. Michałowicz, L. Ickowicz, I. Wiskulski, A. Bida, H. Aranowicz, D. Gniesław, I. Pinkus, T. Drab, I. Ickowicz, S. Gadraliński. *Oddział 3-i (zajmujący się dostawą wody i koni).* K. Wiktor,—A. Widera, H. Tyl, A. Izbicki, J. Berkman, T. Drabowicz, L. Woust, M. Choda, H. Szachna, A. Melka. *Oddział 4-y ratujących ruchomości.* J. Izbieki—*dziesętnik*, H. Blau, A. Zelman, S. Szczerkowski, F. Adrjanowicz, K. Ryster, J. Gniecioszek, F. Gacołowski, C. Fajerman, M. Skorupa. *Oddział 5-y do rozrywania dachów.* F. Lewandowski—*dziesiętnik*, J. Obalski,

6

Z. Judka, P. Kościński, J. Mulewski, F. Łakowski, W. Szymala, A. Kuchta, K. Szczerkowski, F. Obalski. *Oddział 6-y do pilnowania porządku i rzeczy.* J. Szczerkowski, K. Szczerkowski, I. Drabowicz, F. Lewkowicz, L. Bobrowski, S. Choda, T. Aronowicz, W. Szczerkowski, L. Gadzaliński, F. Pobudejski, Wolf Zelmanowicz—*Alarmista.*

Członkowie honorowi. Ks. Józef Cabański, Ks. Tomasz Czyż, Tobjasz Jakóbowicz, Szaja Jakóbowicz, Izaak Jakóbowicz, D-r Herman Rundo, Stanisław Rozdrażewski, Jakób Pregier, Józef Danielewicz, Lewek Buchner, Icek Jakóbowicz.

GARWOLIN.

Wskutku starań kilku obywateli m. Garwolina zatwierdzoną została, w Czerwcu 1881 r. przez Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta Albedyńskiego, ustawa dla ochotniczej Straży ogniowej w m. Garwolinie.—Ustawa ta, pierwotnie zawierająca 16 paragrafów, określających skład i zajęcie Straży, dopełnioną została jeszcze jednym paragrafem, zgodnie z poleceniem J. W. Gubernatora w Siedlcach.

Po zatwierdzeniu Ustawy Magistrat m. Garwolina sporządził księgę do wpisywania się w nią kandydatów na honorowych i czynnych członków Straży Og. Och. W ciągu miesiąca zapisało się na członków honorowych osób 42, na czynnych zaś 95.

Zebrani w dniu 1 Października 1881 r., w sali Magistratu, Członkowie Towarzystwa, pod prezydencją p. Burmistrza, dokonali wyboru 6-u Członków Rady Nadzorczej, Naczelnika Straży ochotniczej, jego zastępcy i 4-ech starostów. Po zatwierdzeniu wyborów przez J. W. Gubernatora Siedleckiego, tak Rada Nadzorcza, jak i Naczelnik Straży Ogniowej rozpoczęli czynności swoje od d. 4 Stycz. 1882 r.

Rada Nadzorcza w pierwszym roku swojego istnienia odbyła dwa posiedzenia.

Członkowie czynni podzieleni na 4 odziały: toporników, do bosaków, pompierów (2 części) i do pilnowania rzeczy.

Z tych trzy pierwsze oddziały pozostają w zupełnym organizacyjnym porządku; druga część pompierów do sikawki mniejszej, złożona z żydów pełni swe obowiązki bardzo niedokładnie, oddział zaś IV, w skład którego wchodzą starsi i poważniejsi obywatele miasta istnieje tylko, prawdziwie, na papierze. Z bo-

leścią, na prawdę, wspomnieć o tem przychodzi, że przy organizowaniu tak pożytecznej dla miasta instytucji Towarzystwo nawet od własnych członków pomocy nie otrzymuje.

Członkowie czynni odbyli w roku ubiegłym ćwiczeń ogólnych 15, oddziałowych zaś 8. Dla ratunku od ognia powołani byli 2 razy.

Fałszywych alarmów dokonano dwa.

Nagrody od Towarzystwa ogniowego rządowego za odznaczenia się w powyżej wymienionych pożarach otrzymali. Nowicki Stanisław—rs. 15 i Zakrzewski Karol—rs. 15.

W roku ubiegłym śmierć wyrwała Stowarzyszeniu jednego dzielnego członka czynnego, Ignacego Żakowskiego, Naczelnika oddziału III, który pogrzebanym został na koszt dobrowolnej składki, pomiędzy kolegami zebranej.

Z 41 Członków, którzy się przy otwarciu Tow. Str. zapisali, 3-ch wykreślono; w liczbie pozostałych 38 znajduje się, oprócz obywateli miasta, także kilku bliżej zamieszkałych obywateli ziemskich i kilku starozakonnych.

W rozporządzeniu Stowarzyszenia znajdują się tylko narzędzia własnością miasta będące. Ogólny przychód Stow. wynosił Rs. 321 kop. 51½. Wydano Rs. 212 kop. 91. Pozostaje, zatem w kasie na rok następny Rs. 108 kop. 60½ Środki więc Stow. w ubiegłym roku były bardzo szczupłe, narzędzia ogniowe bardzo niedostateczne, a działalność członków nader umiarkowana. Z funduszów, pozostających obecnie w kasie Towarzystwa, zadatkowano wóz pod narzędzia ogniowe, który ma kosztować Rsr: 50. Niezbędnem okazało się sprawienie bluz, raz dla zabezpieczenia członków czynnych od niszczenia własnego ubrania, a powtóre dla odróżnienia wczasie pożaru od osób do Straży nie należących. Nadto, drabiny i bosaki są za krótkie i za ciężkie, aby więc były użytecznie potrzeba Straż zaopatrzyć w nowe odpowiedniejsze.

Co się tyczy działalności członków czynnych, to takowa była dostatecznie ożywioną. Cyfry ćwiczeń należycie o tem przekonywają. Z dwóch pożarów, pierwszy zastał Straż ochotniczą jeszcze nie uorganizowaną, narzędzia ogniowe w zupełnie nieużywalnym stanie,—nie mogła więc Straż przynieść wielkiego pożytku; nagrody jednak, udzielone Członkom czynnym przez rządowe Towarzystwo ubezpieczeń, świadczą, że już i wówczas Straż ochotnicza pożyteczną się okazała; w 2-gim pożarze, umiejscawiając ogień, bez zaprzeczenia przyczyniła się swą energją do ocalenia budowli, kilka tysięcy rubli wartujących.

Raz jeszcze musimy wspomnieć z przykrością, że oddział IV, służący do wynoszenia i pilnowania uratowanych od ognia rzeczy, dotąd zorganizowanym nie został;—brakuje więc owego czwartego koła u wozu, bez którego śmiało i pewno pojechać

nie podobna; członkowie doń przeznaczeni za mało jeszcze odczuwają w sobie poświęcenia, bez którego przecież walka z tak strasznym żywiołam, jak ogień, zwycięztwem zakończyć się nie może. Tą tylko musimy pocieszać się nadzieją, że każdy początek jest trudny, że odrazu nic doskonałem być nie może, że zatem w 2-gim roku istnienia Straży niedokładności te usuniętemi zostaną.

W końcu, Rada Nadzorcza, uznając zasługi Naczelnika Straży. O. O., p. M. Stępkowskiego, któremu głównie zawdzięcza urządzenie Straży, obeznanie jej z właściwemi czynnościami, oraz zaprowadzenie w jej szeregach porządku—wyraża publiczne szczere podziękowanie i żal, że dalszego kierownictwa Strażą odmawia.

Członkowie Rady Nadzorczej.

Z urzędu: A. Chojnowski—*Burmistrz*, M. P. Poletajew—*Naczelnik Straży Ziemskiej*. *Z wyboru*: Nowak Józef—*Prezydujący*, Stępkowski Maksymiljan—*Naczelnik Główny Straży*, *Członkowie*—Borkowski, Tessaro, Rachmill Blass, Rękawek, Szwer—*Kassier*.

GRÓJEC.

Po trzechkrotnym pożarze, który w krótkich odstępach czasu nawiedził miasto Grójec i w zgliszcza obrócił znaczną część jego budowli, niektórzy mieszkańcy powzięli myśl utworzenia Straży Ogniowej Ochotniczej. Myśl ta znalazła powszechne uznanie. Jnicjatorami jej byli p. p. Juljusz Radwan, Inżynjer powiatowy i Seweryn Suchodolski, Burmistrz miasta.

W dniu 7 września 1879 r., właściciele domów, zebrawszy się w magistracie, wystąpili z odpowiedniem do Władzy podaniem, które przychylną otrzymało odpowiedź, gdyż w dniu 6 grudnia 1880 roku, Ustawa dla Straży Ogniowej w Grójcu zatwierdzoną została przez I. W. Generał Gubernatora, za zgodą Pana Ministra Spraw Wewnętrznych.

Dnia 27 Lutego 1881 roku, wybrani zostali Członkowie Rady Nadzorczej, oraz Naczelnik Straży i jego Pomocnik. Straż zaś ogniowa otwartą i na usługi współobywateli oddaną została dopiero z początkiem miesiąca Czerwca, a uroczyste poświęcenie Straży odbyło się dnia 11 Października t. r. po zupełnem jej uekwipowaniu. Pierwszy chrzest ognia Straż otrzymała przy pożarze w dniu 8 Września 1881 r., w Grójcu, gdzie dała dowód

swego poświęcenia się dla dobra bliźniego; zyskała też odrazu zupełną ufność i ogólne uznanie mieszkańców.

Tak znaczne opóźnienie wprowadzenia w życie rzeczonej instytucji wynikło z powodu zupełnego braku w pierwszych chwilach funduszu na ten cel potrzebnego. Brak ten przeważnie usunięto przez ofiarność mieszkańców miasta i jego okolic, oraz jednorazową zapomogą od Towarzystw Ubezpieczeń „Jakor” i Warszawskiego. Stowarzyszenie Straży ogniowej liczy obecnie Członków czynnych 81, honorowych 122 osób, w liczbie ostatnich 30 z bliższych i dalszych okolic miasta. Skład Członków czynnych w miarę środków materjalnych powiększa się. Straż ogniowa powstała i utrzymuje się wyłącznie ze składek od Członków honorowych, z dobrowolnyed ofiar i przedstawień amatorskich. Funduszów stałych żadnych nie ma.

Stan funduszów Stowarzyszenia za rok 1881 był następujący: dochód ogólny czynił Rs. 1800. kop 40; rozchód zaś na zakupienie uniformów dla Straży i różnych rekwizytów, oraz spłacenie długu, wynosił Rs. 1471. kop. 33, w remanencie kasy pozostało z końcem roku w gotowiźnie Rs. 329. kop. 7.

Straż ogniowa Grójecka rządzi się ustawą zasadniczą i instrukcją szczegółową, zatwierdzoną przez Radę Nadzorczą.

Organizacja Straży Grójeckiej w głównych zarysach jest następującą: miasto podzielone jest na cztery rewiry pod nadzorem Starostów Rewirowych, podlegających rozporządzeniom Naczelnika Straży Ogniowej; obowiązki ich szczegółowo określa instrukcja. Skład Członków czynnych podzielony na cztery oddziały: 1.) Toporników, 2.) Pompierów (sikawki), 3.) do dostarczania wody i 4.) do ratowania i pilnowania rzeczy. Każdy z tych oddziałów pozostaje pod zwierzchnictwem Naczelnika oddziałowego i jego pomocnika, mianowanych przez Radę Nadzorczą, a podlegających Naczelnikowi Głównemu.

Uniform ochotników stanowi: bluza z płótna szarego, pasy skórzane czarne i kaski Wiedeńskie skórzane, z grzebieniem metalowym i herbem miasta. Oddziały pomiędzy sobą różnią się kolorami naramienników; Starszyzna zaś, odpowiednio do stopnia —kaskami ozdobnemi i toporkami—na paskach lakierowanych czarnych.

Alarmowanie Straży uskutecznia się za pomocą 5 dzwonów alarmowych, ustawionych na ulicach w różnych punktach miasta; jeden na wieży Ratuszowej. Regulamin dla Straży czynnej zatwierdzony przez Radę Nadzorczą, szczegółowo określa obowiązki Członków Straży i sposób zbierania się tychże w razie alarmu.

Dostarczenie koni do sikawek i beczek odbywa się na ogólnych zasadach Ustawy ogniowej; lecz zwykle Strażacy własnemi siłami dostarczają sikawki do miejsca wypadku. Napełnienie

beczek wodą uskutecznia się za pomocą pompy, która także siłami Strażaków, do stawu, będącego przy końcu miasta, przyciąganą bywa.

Ćwiczenia Straży odbywają się na placu w Niedzielę; latem o godzinie 5-ej z rana, a jesienią o 3-ej po południu, o czem Ochotnicy zawiadamiani bywają w wigilję dnia naznaczonego na zebranie, przez wystawienie chorągwi na wieży Ratuszowej; ćwiczenia zaś praktyczne, odbywają się na budowlach miejskich, z dozwolenia ich właścicieli.

Wstępujący do stowarzyszenia otrzymują dyplomy na dowód, że są do tegoż zaliczeni; dowody takie Członkom honorowym wydaje Rada Nadzorcza, a Członkom czynym—Naczelnik Straży. Ogniowej.

Straż ogniowa Grójecka w ubiegłym roku swego istnienia alarmowaną była 10 razy; z tych 2 razy sposobem próby, a 8 razy do ratunku; w 7 wypadkach działanie ograniczyło się na gaszeniu sadzy i wyrąbywaniu tlących się belek, z użyciem sikawek, lub bez nich; a jeden raz gasiła pożar większych rozmiarów, w dniu 7 Września 1881 roku, wszczęty, w nocy, w zabudowaniach ściesnionych drewnianych. Ratunek uwieńczony został najpomyślniejszym skutkiem.

Na dany sygnał Ochotnicy zbierają się w przeciągu 5—10 minut; pośpiech w dostawieniu beczek z wodą zależy od dostarczenia przez mieszkańców, lub zabrania, napotkanych po drodze przez Strażaków, koni.

Ludność miasta Grójca wynosi 4500 osób, w tem prawie $^{2}/_{3}$ starozakonnych. Budowli murowanych znajduje się 35, reszta drewniane.

Kontyngens Członków czynych składa się z różnych warstw społecznych. (patrz Tab. stat.).

Straż Ogniowa posiada odpowiednią ilość przyrządów ratunkowych (patrz Tab. stat.), wartość których wynosi Rs. 3639, kop. 72.—Narzędzia Ogniowe pomieszczają się w szopie miejskiej, murowanej, blachą krytej.

O sprawienie 6-u beczek żelaznych do wody, oraz sprzedanie niektórych narzędzi Ogniowych do użytku niezdatnych i zastąpienie ich nowemi, Rada Nadzorcza weszła z przedstawieniem do właściwej Władzy.

Lista członków Str. O. O. m. Grójca.

Rada Nadzorcza: Leon Rozmanith — *Prezes*, Władysław Lipiński—*Naczelnik Straży*, Wacław Brzeziński—*Kasjer*, Leon Suchocki—*Sekretarz*, Konarski, Szwartz, Braun. *Członkowie stali:* Ganecki—*Naczelnik Str. ziemskiej*, S. Suchodolski—*Burmistrz*.

Członkowie czynni: W. Lipiński—*Nacz. głów. Str.*, Józef Nowakowski—*Pomocn..*, K. Konarski, A. Piotrowski, S. Ruciński, B. Makowski — *Starostowie rewirowi;* K. Lipiński, S. Chodnikiewicz, M. Mandecki, A. Bogucki—*Naczelnicy oddziałowi;* M. Szwartz, S. Malinowski, J. Janicki, L. Suchocki—*Pomocnicy Oddziałowych.* Z. Lipski — *Chorąży sygnalista,* D. Gelbart—*felczer Straż..* **Strażacy:** H. J. Ambaras, J. Antoniewicz, T. Betcher, W. Betcher, A. Bruszewski, J. Biesiada, S. Blesiewicz, B. Braun, A. Chorzelski, P. Czernicki. P. Tedorowicz, K. Tedorowicz, L. Trankowski, L. Florkiewicz, W. Górski, S. Gajewski, L. Gulatowski, F. Gulatowski, S. Ignatowski, A. Jasiński, W. Krawczykowski, P. Krawczykowski, M. Katana, K. Knobloch, P. Karyłowski, J. Kuliszewski, J. Kwietniewski, Piotr Kołodziejski, Paw. Kołodziejski, J. Leżanski, F. Lewandowski, A. Lewandowski, W. Łazowski, S. Małek, J. Milewski, K. Maryański, F. Meppen, W. Maliszewski, H. Olszewski, P. Ostrowski, F. Piotrowski, W. Pawłowicz, F. Pacholczak, J. Ruszkowski, J. Rożański, L. Rybiński, J. Szymański, K. Samborski, A. Samborski, K. Stankiewicz, F. Staniszewski, K. Świdwiński, S. Sadowski, J. Trzcionek, A. Wojdak, J. Wasiak, M. Win, J. Woźniak, J· Wiśniewski, A. Włóczyński, J. Zawicki, W. Kwoliński M. Zasępa, J. Zmigrodzki.

Członkowie honorowi: J. Altman, E. Anasiński, W. Adamowicz, B. Braun, R. Borensztejn, A. Biller, W. Brzeziński, A. Bogucki. J. Bershon, W. Bergson, A. Berent, J. Biller, K. Berendt, A. Burski. S. Chodnikiewicz, S. Czerwonek, B. Cwejfus, H. Cemach, C. Chelemer, M. Czerniakowski, W. Chronowski, K. Czerkiewicz, B. Danter, J. Demby, J. Dek, J. Feller, Ch. Fruchtgarten, J. Fruchtgarten, J. Finkielsztejn, A. Ferster, J. Frydman, D. Geldbardt, R. Gepner, D. Goldberg, T. Grodzicki, F. Goldberg, S. Hildebrandt, S. Huba, B. Jeremiasz, W. Jasieński, W. Iwanicki, J. Kisielewski, B. Kierszenbaum, W. Kohn, M. Klapfisz, R. Kurc, W. Kamiński, M. Kierszenbaum, S. Kotarski, A, Klimontowicz, J. Konarski, W. Kowalski, A. Kłoczewiak, J. Kłoczewiak, E. Kirszenbąum, S. Kahl. A. Kierszenbaum, P. Leszczyński, W. Lipiński, M. de-Lazari, K. Lipiński, Z. Lipski, L. Lewiński, B. Lipman, L. Łaszcz, S. Łączyński, B. Makowski, M. Mandecki, W. Myssyrowicz, K. Makomaski, A. Malinowski, F. Makowski, J. Nawrocki, W. Okęcki, Z. Okęcki, J. Olszewski, J. Ochotin, F. Pętkowski, F. Rozenberg, J. Radwan, A. Rechtman, L, Rozmanith, S. Ruciński, A. Radomski, W. Radyszkiewicz, S. Rubenlicht, P. Rechtman, A. Stankiewicz, L. Suchocki, L. Szczepkowski, P. Stajenda, K. Swidwiński, W. Sudnik, M. Szapira, W. Szulc, F. Sikorski, A. Szarfson, T. Sztem, L. Tański, J. Tanman, J. Ungier,

A. Włodarski, A. Wójtowicz. A. Wajnrech, M. Wulf, A. Wyczałkowski, T. Walter, T. Wilkoński, Z. Wulf, D. Wildman, S. Wilner, H. Zangier, N. Zawrocki, J. Zieliński, J. Zangier, P. Zylbersztejn i M. Zangier.

KALISZ

Działalność Straży Kaliskiej w okresie od 1 Lipca 1881 do 1 Lipca r. b. i zmiany, jakie zaszły w jej ustroju w tym czasie, ograniczyły się do następujących szczegółów: Straż alarmowano do pożaru 4 razy. Za każdym razem ogień nie przybrał większych rozmiarów i rok ubiegły pod tym względem można policzyć do najszczęśliwszych. Prób w pełnym komplecie, oprócz ćwiczeń częściowych, odbyto 5, zwykle na nowowystawionych domach. Rada Nadzorcza, pod przewodnictwem Naczelnika Straży, każdego 1-go miesiąca odbywała posiedzenia, z których prowadzony był protokół, jak obecnie w języku polskim. Zaprowadzono 4 nowe, na domach, w różnych stronach miasta, dzwony alarmowe. Zakupiono 40 nowych hełmów, każdy po 7 marek. Sprawiono nowy sztandar. 5-go Listopada obchodzono uroczyście rocznicę założenia Straży, a 21 Maja—ochoczą majówkę, Wybory odbyły się w swoim czasie i zwykłym porządkiem.

Jednomyślnie powołanym został na godność Naczelnika Straży dotychczasowy jej przewodnik p. *W. Fulde*, jego pomocnikiem obrany *E. Drecher*, sekretarzem—*K. Witkowski*, kasjerem—*Pieniążek*, do Rady weszli: Grąbczewski, Pieniążek i Witkowski. Nowych Członków przyjęto: czynnych 35, honorowych 54, wykreślono zaś czynnych 12. Obecnie Straż w Kaliszu liczy Członków czynnych 150, honorowych 79, razem, więcej jak w roku przeszłym o 77. Większa część inteligencji miejscowej i obywateli okolicznych zapisała się w poczet Członków Straży, tak że obecnie Stowarzyszenie w gronie swojem liczy w chwili obecnej: obywateli wiejskich 9, miejskich 54, adwokatów 8, rejentów 2, lekarzy 4, aptekarzy 4, budowniczych 2, nauczycieli 2, urzędników 14, handlarzy i przemysłowców 19, agenta ubezpieczeń 1, fabrykantów i rzemieślników 112. Z wykształceniem wyższem 7, średniem 18, elementarnem 125, niepiśmiennych nie ma. Katolików 86, prawosławnych 1, ewangelików 42, starozakonnych 21. W roku ubiegłym odbyło się przedstawienie amatorskie, połowiczny dochód z którego zasilił kasę Straży skromną sumą 63 rs. W czasie przedstawień w miejscowym teatrze, za każdym razem, pewna liczba strażaków czuwała nad bezpieczeństwem, ma-

jąc w pogotowiu odpowiednie przyrządy ratunkowe. Niektóre Towarz. Ubezp. od ognia zadeklarowały się przez swoich agentów corocznie wnosić do kasy Straży na jej potrzeby pewną sumę. Tow. Warszawskie wniosło już rs. 100, Jakor rs. 50. Rada Nadzorcza ma na myśli: 1) wystawienie odpowiedniego domu dla Straży, 2) zakupienie jeszcze jednej sikawki, 3) utrzymywanie stale paru koni i 4) założenie „gospody strażackiej.” Z powyższych danych widocznie się okazuje, że Straż Kaliska dąży do rozkwitu; że wszystkie warstwy społeczne, wszystkie wyznania, przyjmują w niej czynny, albo honorowy, udział. Nadto zaznaczyć należy godną naśladowania okoliczność, że we wszystkich wzajemnych stosunkach stowarzyszonych panuje zupełna zgoda i bez różnicy stanu i wyznania wiąże ich solidarność, wszystkich ożywia jedna myśl: nieść pomoc i ratunek zagrożonym. Dla tego ogół mieszkańców z całam zaufaniem powierzył opiekę i obronę swojego ruchomego i nieruchomego mienia, dobrze zasłużonej i tyle pożytecznej instytucji,

---

KIELCE.

Jedna z najstarszych w kraju—Straż, Og. Och. kielecka, zasługuje na szczególną uwagę ze względu na warunki, jakich nie spotykamy w innych Strażach.—Stowarzyszenie ochotnicze w Kielcach posiada trzy szopy ogniowe. Jedna z tych szop zwrócona frontem do ulicy, pozostałe dwie w podwórzu, a raczej na obszernym ogrodzonym dziedzińcu, w pośrodku którego, wznosi się wybornie urządzona wieża dla ćwiczeń gimnastycznych. Obok tych zabudowań Straż Kielecka posiada *własny dom* murowany, dwupiętrowy, służący wyłącznie do użytku tej—że Straży, w sposób niżej opisany.

Z decyzji miejscowej władzy Straż Og. Och. w Kielcach otrzymała pod swój zarząd oczyszczenie miasta, oraz wycieranie kominów i oświetlanie tegoż miasta. Środek ten wykazał, że nigdy miasto Kielce nie miało tak mało wypadków pogorzeli z zapalenia się sadzy, jak obecnie, nigdy też nie było tak starannie oświetlonem, ani nie odznaczało się tak wzorową czystością, jak od czasu, w którym do kasy Straży wpływać poczęły dochody z przytoczonych wyżej źródeł. Straż więc ogniowa utrzymuje kominiarzy i majstra kominiarskiego, dając im wszystkim, oprócz umówionej pensji, bezpłatne pomieszczenie w swoim gmachu. Nadto, w tymże gmachu znajdują stałe pomieszczenie czternastu

stróży, używanych do oświetlania i oczyszczenia miasta, a oraz do posług przy szopach Straży. Każdy stróż pobiera pensji miesięcznej rub. 13 kop. 50. Wejście do szopy frontowej zawsze dniem i nocą, jest otwarte, a w niej jeden ze stróżów odbywa ustawiczny dyżur i na pierwszy sygnał pożarny, usłyszany w mieście, uderza w dzwonek, przytwierdzony nad wejściem do szopy. Wtedy, w jednej chwili stróże i kominiarze wbiegają do szopy, zabierają powierzone każdemu z nich narzędzia i wyprowadzają je na poblizki rynek. Tymczasowie Członkowie czynni gromadzą się na tymże rynku przy swoich narzędziach, już zaprzężonych i w porządku ustawionych i wraz z niemi udają się na miejsce pożaru. Straż Kielecka nie posiada własnych koni, gdyż ich nie potrzebuje; mieszkańcy bowiem mają obowiązek natychmiast własne konie do ognia dostarczać, za umówioną opłatą. W pomienionym gmachu Straży Kieleckiej znajduje się nadto obszerna sala, na kancelarją Straży, w której odbywają się perjodyczne posiedzenia, tam znajduje się i bibljoteka Strażacka, zawierająca obecnie około 400 dzieł, wciąż zwiększająca się w miarę funduszów, lub dobrowolnych zaofiarowań mieszkańców.

Straż Kielecka składa się z 246 Członków Czynnych i 64 Członków Honorowych. Członkowie Czynni podzieleni na 5 oddziałów:

I Sikawek, II dostarczania wody, III toporników, IV ratowania rzeczy, V do pilnowania porządku.

Od dnia 13 Lipca 1881 roku, z decyzji Rządu Gubernialnego Kieleckiego, z d. 9 Stycznia 1881 r., obowiązek wycierania sadzy w kominach wszystkich budowli miasta przyjęła na siebie Straż Ogniowa.

Od d. 13 Stycznia 1882 roku, z powodu zniesienia patroli wojskowych, liczba stróży nocnych powiększoną zostało do 14.

W r. 1880 za dozwoleniem Władzy założoną została bibljoteka z ofiar prywatnych w książkach, która obecnie składa się z 324-ch dzieł w 385-u tomach i pozostaje pod nadzorem członka czynnego, Kajetana Świeżyńskiego.

Chorym Członkom czynnym Straży pomoc lekarską udzielali lekarze miejscowi bezpłatnie.

Posiadane przez Straż Ognio. narzędzia przedstawia wykaz statystyczy Tab. II. Dozorcą magazynu narzędzi i gmachu był Franciszek Treuholt, pobierający pensji rocznej 300 rs. z funduszów Straży.

Dla obznajmienia Członków Straży z ich czynnościami odbywały się w ciągu roku ćwiczenia i próby niedzielnie, których w ogóle było 51.

Posiedzeń Sądu Honorowego było dwa.

Straż była czynną, w r. 1880—razy 5, w roku 1881—razy 8, w roku 1882—razy 3.

Obrót funduszów Str. Kieleckiej w ubiegłem trzechleciu był następujący:

1). Fundusze ogólne. Przychód rs. 3663 kop. 16¹/₄. Rozchód rs. 3102 kop. 98¹/₂. Remanent rs. 560 kop. 17³/₄.

2) Fundusze depozytowe. Przychód rs. 184 kop. 15, Rozchód „ — „ — Remanent rs. 184 kop. 15.

3) Fundusze stróży nocnej: Przychód rs. 2450 kop. 15 Rozchód rs. 2924 „ — Wydatkowano z innych funduszów rs. 473 kop. 85.

4)Fundusze uprzątania miasta. Przychód rs. 2650 kop. 36. Rozchód rs. 1748 kop. 24¹/₂. Remanet rs. 902 kop. 11¹/₄.

5) Fundusze oświetlania miasta. Przychód rs. 4031 kop. 16¹/₄. Rozchód rs. 3416 kop. 51¹/₂. Remanent rs. 614 kop. 64³/₄

6) Fundusze kominiarskie. Przychód rs. 871 kop. 14 Rozchód rs. 1774 kop. 16¹/₂. Wydatkowano z innych funduszów rs. 903 kop. 2¹/₂.

Potrącając z tego poczynione wydatki na fundusze stróży noc. rs. 473 kop. 85, fundusze kominiar rs. 903 kop. 2¹/₂, pozostaje remanent rs. 884 kop. 21¹/₂, który znajduje się: a) w gotowiznie u kasjera straży rs. 597 kop. 93¹/₂, b) w kasie oszczędności (kap. żel.) rs. 286 kop. 28. Razem, jak wyżej 884 k. 21¹/₂.

Oprócz tego jest jeszcze w kasie Oszczędności fundusz pogrzebowy rs. 195 k. 78¹/₂ Niemniej pozostaje do podniesienia z kasy miejskiej przynależne po dzień 1 (13) Lipca r. b.:

Do funduszów ogólnych: Za smarowanie narzędzi w I półroczu r. b. rs. 37 k. 50, do funduszów stróży nocnych: Pensja 10-u stróżom za I półrocze rb. rs. 450, i pensja dla 4 stróży za Maj i Czerwiec r. b. rs. 60. Dr funduszów uprzątania miasta za I półrocze r. b. rs. 379 k. 84. Do funduszów kominiarskich: za I półrocze r. b. rs. 883 k. 27¹/₂. Razem rs. 2108 k. 61¹/₂. Zatem, Straż Ogniowa posiada kapitału, wogóle rs. 3188 k. 62¹/₂.

D. 13 Lipca r. b. wprowadzoną została w wykonanie nowa ustawa normalna dla Straży Ogniowej Ochotniczej—w skutek czego uorganizowaną została Rada Straży, do której powołani na Prezesa—Napoleon Jundził, na Członków: Jan Łucznikow, Alfons Welke, Zygmunt Szmidel, Marcin Krzanowski, Juljan Wilczyński i na Kasjera—Antoni Kreun. Do Straży zaś zostali wybrani: na Naczelnika Głównego — Karol Reichelt, Kandydat Tomasz Krzyżkiewicz, Pomocnik—Antoni Jastrzębski. Na Naczelnika Oddziału I.—K. Sieklucki, Pomocnik Ryll;—Oddziału II.—M. Krzanowski, Pomocnik—K. Malinowski;—Oddziału III.—J. Wilczyński, Pomocnik—W. Żochowski; Oddziału IV.— Z. Szmidel. Pomocnik—T. Bech; Oddziału V.—B. Kownacki, Pomocnik—W. Szydziński.

Członkowie Czynni Str. Og. Och. Kieleckiej.

Banasik, Baruch, Barański, Bech, Brzeziński, Bukowski, Bobrowski, Burdzyński, Barański Józef, Borzęcki, Bronikowski, Batorski, Biesiaga, Bednarski, Bartosiewicz, Barański Wincenty, Brauer, Celary, Ciechoński, Chmurzyński, Chlebowski, Czarnecki, Celary, Chlebowski Józef. Domański, Dremont, Drzewiński, Dziewięcki, Dąbrowski, Dworak, Drążek, Długosz, Dygnarowicz, Engeman, Filipowicz, Gaczorkowski, Garczewski, Gliński, Grabowski, Grad, Giler, Gałczyński, Grabowski Bolesław, Goldszeider, Gorzkowski, Garfinkiel, Haslinger, Hincz,. Hojnowski, Hofman, Halik, Janicki, Jastrzębski, Jaskulski, Jurkowski, Just, Jeziorowski, Jurek, Krzanowski, Kalicki, Kalicki Adam, Kański, Kolanowski, Kopczyński, Kopczyński Antoni, Kopczyński Karol, Kotowski, Kossowski, Kowalski Józef, Kowalski, Kownacki, Kozikowski, Kozłowski, Kurkowski, Klemensiewicz, Kredyk, Kasprzycki, Kusiński, Karsznicki, Kubicki, Kubacki, Kozłowski, Kański Roman, Kazubiński, Komorowicz, Kowalski Maksymiljan, Kochen Szmul, Kochen, Kupferberg, Kuberski, Koczanowicz. Lason, Lisiewicz, Lipiński, Lisowski, Leśniewski, Laszczenko, Leszczyński, Lipiński, Legawiec, Lechowski, Lipiński Feliks, Lewicki, Łucznikow, Łosakiewicz Wiktor, Łukasiewicz, Łosakiewicz, Łagoda, Łabusiewicz, Majka, Malinowski, Malczewski, Markowski, Matusiak, Mazurek, Migacz, Mikołaszek, Miller, Moll, Matuszyński, Moskwin, Majewski, Moskwa, Michalski, Mikołaszek Juljan, Marienstrass, Mozdziński, Mazurkiewicz, Majewski Aleksander, Morawiecki, Najkowski, Nesterowicz, Nowakowski, Nowakowski Józef, Nowaki, Nodziński, Nowicki, Nowak, Niedbalski, Nowakowski Wincenty, Olesiński, Orlikowski, Pakulski, Pilichowski, Pawełkiewicz, Peczyński, Płóciennik, Pobocha, Podgórski, Prażak, Purski, Płaczek, Płaczek Józef, Przybylski, Pilas, Purski, Postrach, Plewiński, Pieryk, Reichelt, Raszewski, Rochowski, Rzepka, Rutkowski, Rutkowski Jan, Rychel, Ryll, Radecki, Różycki, Radziejowski, Rojek, Ryszelewski, Rechcman, Radkowski, Sakra, Sieklucki, Sobierajski, Stumpf, Stanisławczyk, Stępiński, Stachurski, Stachurski Antoni, Sucharski, Szmidel, Szydziński, Szydłowski, Szymankiewicz, Sztejner, Świeżyński, Stachurski, Selecki, Święcki, Schmajdel, Skowerski, Sakra, Serwinowski, Święcki, Strauss, Szarawara, Szelągowski, Staszewski, Słabowski, Sroczyński, Stefański, Stempniewski, Tomczyk, Trylewski, Tuszyński, Tłusciński, Walocha, Welke, Wilczyński, Wilkoszewski, Wąsik, Węgliński, Węgierkiewicz, Witecki Jan 1 i 2, Witecki Wiślicki, Wiślicki Ludwik, Wiśniakowski, Wójcicki, Wołowiec, Wołowiec Jan, Wojciechowski, Wroński, Wychowański, Welke, Wójcik, Witecki, Wizner, Wiórek, Wacławski, Wach, War-

chalski, Wolski, Wolnicki, Wałasek, Wiśniewski, Witecki Walenty, Wroncberg, Witkowski, Vogt, Zagrodzki, Zamojski, Zmorski, Żochowski, Zubrzycki, Zilberszpic, Zdanowski, Zarzycki, Zawadzki, Żak, Zamojski Władysław, Zawilski, Żelechowski, Życki, Zieliński.

Członkowie honorowi. Antecki, Andrzejowski, Batogowski, Beller, Bolesta, Bronikowski, Binrzyński, Ks. Brudziński, Bujnowska, Ks- Ćwikliński, Czechowski, Czarkowski, Degelman, Edelman, Emiljanow, Eubich, Goldhaar, Grabowski, Gawlik, Gorecki, Hibner, Henigman, Hiller, Hlewiński, Jundziłł, Juszyński, Krenn, Krauze, Krzyszkowski, J. E. Ks. Kuliński, Kurkowski, Kłokow, Kahl, Kahl Jan, Kujawski, Krzyszkiewicz, Kozłowski, Łuczników, Łuszczkiewicz, Marro, Milerowicz, Możdżeński, Mrozinska, Nowiński, Okoński, Podolski, Ks. Płoszczycki, Pniewski,Płatkiewicz, Piersciński, Rzepiszewski, Reichelt, Rokke, Różycki, Reichelt Karolina, Saski, Sienicki, Sołtykowski, Schwartz, Sołtyk, Strzelbicki, Stumpf, Schultz, Towarzystwo Kredytowe w Kielcach, Voigt, Welke, Wierzbicki i Żelichowski.

KALWARJA.

Straż Ogniowa Ochotnicza w m. Kalwarji głównie powstała z inicjatywy p. Naczelnika Powiatu, Radcy kollegjalnego, Konstantego *Żurakowskiego*.

Wybory na Członków Rady Nadzorczej, na Naczelnika Ochotników i jego Pomocnika dopełnionemi zostały w dniu 3 Września zr. b. i z liczby zgromadzonych w tym dniu wybrani zostali większością głosów, — na Członków Rady Nadzorczej, Konstanty Żurakowski, S. Krauze, K. Możdżyński. L. Tomaszewski, K. Kwiatkowski i Radicz.

Na Naczelnika Straży Ochotniczej—Stanisław Niziołomski, na Pomocnik jego—Brunon Tyszko.

Obecnie stowarzyszenie liczy Członków honorowych 31, Czynnych zaś 105.

Straż Ochotnicza w Kalwarji dotąd nie może rozporządzać żadnemi funduszami, jest atoli nadzieja, że oprócz opłat wpisowych i rocznych od Członków honorowych z zasiłkiem przyjdzie Kasa miejska, od której spodziewać się można do tysiąca rubli. Na słabych podstawach stoi jeszcze Straż nasza, lecz przy pomocy Bożej i dobrych chęciach współobywateli zdaje się że utrzymać się będzie mogła.

Obecnie, narzędzia ogniowe m. Kalwarji, nie licząc obowiązkowych od mieszkańców składają się: z Sikawek 4-o kołowych wężowych 4, beczek dwukołowych 12, toporów 10, bosaków 10, wiader cynkowych 10, wiader drewnianych okutych 48, blach żelaznych do tamowania pożaru 6.

Lista Członków honorowych.

Konstanty Żurakowski, Nacz. Powiatu, Sztab-Rotmistrz Markow, Tyszko, Kwiatkowski, Radicz, Baranowski, Maliszewski, Pronaszko, Niziołomski, Bochiński, Taniewski, Chamski, Bobrowski, Radzewicz, Wegner, Kronzon, Wołkowski, Sejneński, Tobołowski, Tomaszewski, Sołowejczyk, Krauze, Kanclerz, Makarow, Denekin, Chyliński, Pronaszko, Nowicki, Olicki, Możdżynski, Chomontowski.

Członkowie Czynni.

Tyszko, Kwiatkowski, Radicz, Baranowski, Mikoszo, Franckiewicz, Bomasz, Mickiewicz, Pronaszko, Niziołomski, Kozakiewicz, Budzewicz, Blechman, Radkiewicz, Zatryb, Bobrowski, Chamski, Müller, Kryczyński, Bogdanowicz, Tomaszewski, Gryniewicz, Bejfowicz, Maliszewski, Tomaszewski, Rozmierski, Gruszczyński, Drejer, Budkiewicz, Kosobudzki, Łukaszewicz, Koralski, Radzewicz, Perelzon, Appel, Gerłant, G. Gerłant, Norbert, Chan, Pronaszko, Gutterman, Blumenzon, Lewintal, Pikuć, Zemler, Sidelski, Rozmierski, Aniołowski, Budzewicz, Rytenberg, Oleszkiewicz, Dombrowski, Ulicki, Jurgelewicz, Kozakiewicz, Kożusznik, Malusz, M. Dombrowski, Romejko, Ułan, Szyller, Karabanowicz, Kożusznik, Kronzon, Zemler, Wołowicki, Koch, Blecher, Grabowski, Romejko, Sokołowski, Mitowski, Słodownik, Puacz, Meder, Budrewicz, Radzewicz, Tuwim, Kokowski, Gerber, Lisko, Duszacski, Szejman, Lewinzon, Szydłowski, Wiackis, Rozenholc, Goldenbler, Hopensztejn, Zygmunt, Raczkowski, Żakiewicz, Jackiewicz, Ciesielski, Marcinkański, Trocki Nowicki, Danilewicz, Nawrocki, Margolis, Maliszewski, Szlikier, Unterberg, M. Margolis i Cylinder.

KONIN.

Straż w Koninie pierwotnie zawiązaną została w 1870 r., staraniem kilku dobrze myślących obywateli, którzy opracowali projekt ustawy i przedstawili do zatwierdzenia wyższej Władzy.

Ustawa zatwierdzona została w miesiącu Wrześniu 1870 r. przez JW. Towarzysza Ministra Spraw Wewnętrznych Hrabiego Łabanowa Rostowskiego. Na nieszczęście jednakże brak funduszów i dziwna jakaś apatja miejscowego społeczeństwa były przeszkodą do natychmiastowego zorganizowania się towarzystwa i Straż w skromnym bardzo zakresie wegetowała do 1874 r., nie mając ani potrzebnych narzędzi, ani odpowiednich uniformów.

Dopiero w 1874 r. niezmordowanym inicjatorom Straży udało się zebrać niewielki fundusz, już-to z balów już to drugą dobrowolnych składek, za pomocą którego, zakupiwszy cokolwiek najpotrzebniejszych narzędzi jak również uniformy, można już było myśleć o faktycznem zawiązaniu Straży Ogniowej, jako oddzielnej korporacji.

Jakoż w dniu 3 Lipca 1874 r. na nowo został podpisany protokół zawiązania się Straży.

Z początku, t. j. z dniem zawiązania się, Straż liczyła Członków czynnych 100, którzy utworzyli prócz Rady Nądzorczej sześć oddziałów, mianowicie: oddział toporników, dozorców, oddział dla dostarczania wody, trzy oddziały do obsługi trzech sikawek.

Do Rady Nadzorczej z wyborów weszli: pp. A. Jahns, jako Naczelnik, H. Hoffman, jako jego pomocnik, a zarazem i kasjer, F. i A. Petschke, jako brandmajstrzy i Chrupczałowski, jako sekretarz. Dowódzcy oddziałów mają także głos doradzczy w Radzie Nadzorczej, Naczelnikiem toporników wybranym został p. Maurin.

Stosownie do ustawy, co lat trzy ponawiają się wybory.

W pierwszych latach swego istnienia Straż miała do zwalczenia bardzo wiele przeszkód. Sikawki i inne drobniejsze narzędzia, które odziedziczyła po zarządzie miejskim, były więcej jak w opłakanym stanie, trzeba więc było przedewszystkiem narzędzia te uczynić zdolnemi do użytku, zakupić beczki do wody, siekiery, topory, drabiny i t. p. narzędzia, o istnieniu i potrzebie których, zarząd miejski nie chciał wiedzieć. Przy tem, co najważniejsza, nie było budynku dla tychże narzędzi, trzeba było umieszczać je tymczasowo w starych stajniach przy gmachu biòra powiatu. Z biegiem jednak lat interesa Straży znacznie się poprawiły. Znalazło się wielu członków honorowych i ludzi dobrych chęci, którzy pospieszyli z ofiarami, wskutek czego zarząd był wstanie rozwinąć swoją działalność, zaopatrzywszy Straż w wiele użytecznych narzędzi ratunkowych. Jak również, Straż otrzymała różnego rodzaju subsydja, już to od prywatnych Towarzystw ubezpieczeń jako to: Warszawskiego i Jakor, już to od kasy miejskiej; głównie ta ostatnia, za zgodą zarządu miejskiego, naznaczyła dla Straży roczną pomoc w ilości rs. 45 w charakterze wynagrodzenia trzech szprycmajstrów, i oprócz tego kosztem tejże kasy wybudowaną została szopa murowana dla narzędzi, da-

lej w 1877 r. z fabryki Troetzera, w Warszawie, zakupiona nowa sikawka ssąca za rs. 660, w roku bieżącym także sikawka w Wrocławiu za rs. 700.

Niezależnie od tego miejscowe Towarzystwo urządziło w jednej części nowo wybudowanej szopy teatrzyk, a kilka amatorskich przedstawień dostarczyło Straży dość znaczny fundusz; jednem słowem, interesa Straży w ostatnich czasach nic nie pozostawiają do życzenia i straż materjalnie zupełnie jest zabezpieczoną, gdyż, posiadając dostateczną ilość narzędzi ratunkowych, ma jeszcze kapitał remanentowy, dochodzący do rs. 300.

Od założenia Straży dochód tejże wynosi rs. 4089 kop. 65 $^1/_3$ a rozchód rs. 3836 kop. 77 $^1/_2$. Obecnie Straż Ogniowa składa się ze 155 Członków czynnych i 90 Członków honorowych.

Próby Straży Ogniowej odbywają się dość często, przeważnie w porze letniej, samoistne zaś ćwiczenia oddziału toporników bywają raz na tydzień.

Inicjatorami Straży byli: pp. August Jahns i Heliodor Hoffman, obywatele miasta Konina, którzy po dziś dzień, ciesząc się ogólnem uznaniem Straży stoją na czele jej już trzecie trzechlecie. Zarząd Rady Nadzorczej od czasu zawiązania Straży prawie nie uległ zmianie.

W szeregach Straży znajduje się głównie klasa rzemieślnicza i fabryczna; właścicieli nieruchomości nie wielki procent, urzędników zaś zaledwie kilku. Reszta zaś inteligencji, sympatyzując z interesami Straży, stanowi zastęp Członków honorowych, którzy o ile w pierwszych latach chętnie i akuratnie wnosili składki, o tyle dzisiaj są bardzo nieregularnemi wierzycielami. Starozakonni także nie wielu mają przedstawicieli w czynnych szeregach Straży i przeważnie zastęp ich składa się z młodzieży.

Inwentarz Straży składa się z 5 sikawek większego kalibru z wszelkiemi przyborami, z tych trzy ssąco-tłoczące, jeden rezerwoar do wody na kołach i 18 beczek dwukołowych jednokonnych do wożenia wody, wóz rekwizytorski z urządzonemi siedzeniami dla toporników, węża konopnego 500 stóp z 18-ma szrubunkami, węża zapasowego 300 stóp. Dzwonków przy sikawkach 4, kubłów konopianych, pokostowanych, przy sikawkach 8, drabin z hakami 4, drabinę jedną dużą z trzech części składaną, dwie sztyfty do tej drabiny, schodki jedne, winda czyli przyrząd do spuszczania ludzi i rzeczy, z koszem, z płótna żaglowego, haków dużych 18, małych 4, siekier 8, szpadli, 8 kilofów 4, lin dużych 6, lin małych 20, pochodni blaszanych 8, pochodnia miedziana jedna, latarek 12, lewar jeden, trąbek alarmowych 5, sygnałowe 2, sztandar jeden, nadto,— zaprojektowane jest kupienie w najkrótszym czasie 50 uniformów, czyli ubrań Strażackich i 4 drabin z hakami. Oprócz tego, Straż posiada, wybudowaną z swoich funduszów, wieżę dla ćwiczeń

toporników, wraz z strażnicą, mieszczącą się przy budynku narzędzi ogniowych.

Członkowie czynni. Zarządzający—A. Janhs, zastępca i kasjer—H. Hoffman, brandmajster,—A. Petschke, zastępca—F. Petschke, sekretarz—W. Nagajewski, Doktor—R. Ostrzycki, rekwizytor—Labude, zastępca—M. Kottek, pomocnik—W. Guzowski, felczer—S. Goldman, trębacze: Jan Gusiew, L. Mikulski, A. Trzepierczyński, J. Gostyński, W, Kacprowski

Oddział toporników. Dowódzca—K. Rozyn, zastępca—K. Torentz, członkowie: F. Torety, B. Eisen, A. Moliński, S. Gołembowski, S. Rowinski, S. Polkowski, W. Wolff, I. Tabaczyński, Opieliński, S. Kałędkiewicz, C. Pytacz, W. Zaremba, J. Szymczak, S. Petersohn, K, Kujawiński, E. Walter, W. Wesołowski, A. Hajnry, W. Fomalaz, J. Czamański, W. Tyszkiewicz i W. Zieliński.

Sikawka Nr 1. Dowódzca Kobyliński, zastępca K. Torentz, członkowie: K. Polakowski, W. Kowalski, W. Kuznowicz, J. Tyranowski, J. Gabiński, A. Brzustowski, I. Buchalski, F. Matuszewski, M. Wieczorkiewicz, F. Kowalczykiewicz, A. Klemkarski, I. Finkensztein, E. Jasiński, B. Krul, M. Michałowicz, K. Wrzesiński, A. Szmider.

Sikawka Nr. 2. Dowódzca A. Lesiecki, zastępca P. Gniazdowski, członkowie: D. Swiniarski, S. Wróblewski, H. Szlender, W. Fikucki, W. Słubicki, I. Jaroszewski. I, Buczyński, A. Pieczyński, S. Sonizin, S. Lipiński, K. Badosiewicz, A. Andrzejewski, W. Maciejewski.

Sikawka Nr. 3. Dowódzca E. Lange, zastępca (vacat) członkowie: A. Kompiński, A. Hajnrych, S. Winter, B. Dembowski, L. Wolff, I. Kaczorowski, J. Kurowski, B. Wandel, P. Piasecki, W. Dytkowski, B. Słodki, H. Baumgarten, A Majzner.

Sikawka Nr. 4. Dowódzca B. Boas, zastępca R. Libert, członkowie: A. Kowalczykiewicz, K. Kowalczykiewicz, W. Kowalczykiewicz, L. Kowalczykiewicz, A. Zieliński, T. Bredów, J. Matuszewski, J. Gurzyński, M. Borowski, E. Butkiewicz, I. Kutner, K. Kozicki, K. Tomaszewski. T. Komorowski, W. Wandel, A. Lutz.

Sikawka Nr. 5. Dowódzca A. Phejfer, zastępca S. Rowiński, członkowie: J. Wilczyński, R, Miller, M. Walicki, A. Walicki, O. Klauze, S. Orchowski, W. Nowicki, S. Fingas, K. Walter. G. Walter, T. Prychodko, W. Czechowicz. A. Fogelsang, S. Pierulski, W. Lange, S. Nowicki, T. Sikora, R. Wróblewski, L. Wróblewski, J. Hejman. W. Hejman, A. Wajss, H. Wajss, K. Malinowski,

Oddział dostarczania wody. Dowodzca F. Rotenbruger, zastępca K. Gosciemski, członkowie: Jan Cielęcki, Karol Petschke,

K. Kucharski, R. Miller, K. Fibich, A. Fibich, R. Thiem, N. Gustowski, A. Retniew, M. Kottelski, E. Sztark,

Oddział dozorców. Dowodzca W. Drygas, zastępca (vacat) członkowie: W. Lange, R. Jehne, H. Dawidowicz, W. Józefowicz, T. Werner, J. Frasunkiewicz, S. Frantzke, A. Kottek.

Członkowie honorowi. Z miasta Konina: P. Agiszewski, v. Bock (Naczelnik ptu.), B. Bacciarelli, Ks. P. Bogucki, A. Baliński. A. Bock, H. Baumgarten, S. Bock, J. Bock, I. Czarnołęcki, H. Czajsner A. Chrzanowski, Ks, Cieśliński, I. Choronży, W. Dytkowski, Drewnig, G. Daniłów, A. Fryman, K. Flatau, S. Gross, W. Gellert, M. Gogunców, D. Grochowski, S. Głowiński, I. Gruszczyński, I. Grodnicki, Z. Gustow• A. Gustowski, S. Gołembowski, M. Heiman, M. Horończyk, H. Hintż, M. Jałozo, T. Joel, J. Joel, I. Klotz, B. Klotz. T. Kosztulski, A. Kottek, A. Kwiatkowski, A. Kryński, M. Kłotz, I. Krywult, S. Kłotz, W, Kęczkowski, J. Kempiński, O. Klose, W. Kuznowicz, W. Kałędkiewicz, A. Klarcewicz, A. Krysztofowicz, A. Kowalewski, F. Seskiewicz, I. Latosiewicz, S. Lewiński, Łunin, T. Mantej, A. Miller, A. Morawski, M. Nowakowski. F. Orzeł, R. Piasecki (sędzia pokoju). J. Poradowski, M. Rudziński, Wł. Rudziński, E. Kajmund, Sadowski, B. Samborski, J. Staskiewicz, K. Sztrauch, S. Sander, H. Sztyfter. M. Smolak, W. Sander, S. Sander, Książe Szachowskoj, N. Szymankiewicz, Tytus Siemiaszko, F. Tyszkiewicz, H. Toronczyk, J. Trawiński, J. Wajss, H. Wajss, I. Wajss, M. Waldman, A. Zieliński, M. Zerebko.

Oprócz tego wręczono dyplomy członków honorowych: J. W. Generałowi Radeckiemu, J. W. Nabokowowi, W. Pułkownikowi Artylerji Baronowi Brüningowi, i W. Naczelnikowi ptu Turekskiego — Bukarowi.

Straż ogniowa od czasu zawiązania się po dziś dzień czynną była 35 razy, z których przypada na 1874 r.—4, na 1875—3, 1876 — 3, 1877 — 3, na 1878 — 3, 1879 — 5, 1880—6, 1881—5, 1882—3 pożary, W tej liczbie mieści się 27 miejskich i 8 pozamiejskich pożarów; z nich większych 6, mniejszych 29.

Do alarmowania Straży używają się zwykłe trąbki sygnałowe, w nocy zaś do ognia powołują grzechotki stróży miejskich. Trąbki znajdują się u każdego trębacza.

Wczasie letnim, mianowicie w Czerwcu, Lipcu i Sierpniu, strażacy, kolejno po dwóch, biorą udział w stróży nocnej obywatelskiej i są w uniformach.

LIPNO.

W roku 1879 Burmistrz miasta Lipna, p. *Józef Getz*, wygotował projekt zasadniczy organizacji Straży ogniowej ochotniczej dla miasta Lipna, i przedstawił go do zatwierdzenia Władzy wyższej

Zatwierdzenie projektu i ustawy nastąpiło dopiero w dniu 20 Października (1 Listopada) 1880 r., a w dniu 17 (29) Czerwca 1881 r. to jest w uroczysty dzień SS. Piotra i Pawła, po odbytem nabożeństwie w miejscowym kościele parafialnym, nastąpiło poswięcenie zformowanej Straży, która istnienie swoje dopiero od tej daty liczyć zaczyna.

Przy zformowaniu się Straży Członków rzeczywistych zapisało się 69. W tej liczbie: Naczelnik Główny P. Antoni Strygner, jego pomocnik P. Wincenty Boguszewski, trzech Naczelników oddziałowych: I Toporników—P. Ludwik Jaroszewski, II Sikawek—P. Wiktor Markowski i III Beczek—P. Wincenty Gójski.

Do Rady Nadzorczej wybrani zostali: na Prezesa P. Jan Lesnobrodzki, Pomocnik Naczelnika Powiatu Lipnowskiego; na Członków: P. Juljan Kowalski, Referent Powiatu i obywatel miasta, PP. Henryk Werner, Ludwik Jaroszewski, Adolf Erenfrejcht i Roman Kusmierkowski obywatele; ostatniemu poruczony został obowiązek Kasjera; na Sekretarza Rady powołano P. Pawła Zukowskiego, urzędnika miejscowego Magistratu. Czterech ostatnich są zarazem Członkami czynnymi Straży Ogniowej.

Straż Ogniowa Lipnowska rekrutowała się przeważnie z żywiołu rzemieślniczego; zbyt mały procent przedstawicieli klasy wykształceńszej wchodzi w jej skład; starozakonnych rownież niewielu, tak do czynnych, jako i do honorowych Członków za licza się.

Lipnowska Straż po jej zformowaniu, odziedziczyła dość szczupły zasób narzędzi ogniowych, stanowiących własność Kasy miejskiej; z liczby 4 sikawek, rzec można, jedna tylko nabyta na krótko przed zawiązaniem się towarzystwa i 18 beczek dwukołowych drewniannych, mogły nieść pomoc przy pożarze, reszta narzędzi, a zwłaszcza dwie sikawki, datujące swą służbę od roku 1802, zbudowane dawnym systemem, okazały się zupełnie nieużytecznemi. Dopiero po zawiązaniu się towarzystwa, ze składek od Członków honorowych, przeważnie obywateli wiejskich, którzy z dość hojnemi pospieszyli ofiarami, z zapomogi z funduszów Kasy miejskiej w kwocie rs. 460 i innych zródeł, (jako to: wieczoru tańcującego, przedstawień teatralnych, koncertów, najmu

szopy narzędzi ogniowych na przedstawienia teatralne dla przejeżdzających artystów) zdołano zebrać dość pokażną sumkę, jak na Lipno, bo 1365 rubli kop. 10, z których 1359 rubli kop. 6½ użyte zostały na zakup niezbędnych narzędzi ogniowych, umundurowanie Straży i inne potrzeby; tak, że dziś Straż Ogniowa Lipnowska posiada 4 sikawki, w należytym stanie, z tych dwie stanowią własność Kasy miejskiej i dwie nowonabyte przez Straż w fabryce Troetzera, dobrze obsługują przy pożarach; oprócz tego, resztę zebranych funduszów użyto na sprawienie umundurowania dla Członków czynnych, na nabycie 32 toporów, jednej drabiny, 10 bosaków, 12 kubłow drewnianych, 6 parcianych, linki z karabinerem, 83 pasów rzemiennych, niemniej na przerobkę starych narzędzi i pomalowanie nowych.

Inwentarz Straży Ogniowej wzbogacony został w roku bieżącym zaofiarowanemi utensyljami teatralnemi, przez członków stałego teatru amatorskiego, którego inicjatorami są *Doktorowie*: Tymoteusz Stępniewski i Edward Budzinski. Wartość zaofiarowanych utensyljów, sprawionych kosztem i staraniem założycieli teatru amatorskiego przedstawia wartość około 900 rs:

Straż Lipnowska, od czasu swego istnienia, 5 razy była czynną przy pożarach, z których 4 umiejscowiła, choć dwa wydażyły się wśród nadzwyczajnego wiatru i posuchy, w dzielnicy miasta ścieśnionej, w zabudowaniach drewnianych, zamieszkałych przez ludność żydowską; jeden z pożarów wynikł w okolicy, oddalonej blisko na milę drogi od miasta, który rownież za przybyciem Straży zdołano opanować.

ŁOWICZ.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Łowiczu funkcjunuje od dnia 18 Maja 1879 roku. 154-ch Członków czynnych dzielą się na 5 oddziałów: toporników, bosakarzy, pompiarzy, dostarczycieli wody i ochrony ruchomości. W 30 wypadkach pożarów, do których Straż od założenia powołaną była, dzięki energji i poświęceniu się osobistemu Członków czynnych, niebezpieczeństwo zwalczone zostało w samym zarodku, lub sprowadzone do minimalnych rozmiarów. Umiejętny kierunek przewodników Stowarzyszenia zdołał zaopatrzyć Straż w pokażną liczbę doborowych narzędzi ratunkowych. W szeregu źródeł, z jakich Stowarzyszenie czerpie dochody dla pokrycia niezbędnych wydatków, oprócz powszechnie we wszystkich Strażach praktykowanych, zasługują na

uwagę: dochód ze sprzedaży papierosów z etykietą: „Straż Ogniowa Łowicka," dochód ze sprzedaży broszury i nut Straży ofiarowanych, a nadto dochód z teatru, należycie zaopatrzonego we wszelkie niezbędne rekwizyta, a wyłączną własność Stow. Straży stanowiącego. Straż Łowicka wprowadziła u siebie godną naśladowania instytucją „kasy kuracijnej," fundusz której powstał i stale się utrzymuje, bądź za ofiar dobrowolnych, bądź z naddatków 5-cio kopiejkowych, pobieranych przy sprzedaży biletów na przedstawienia teatralne i inne zabawy, na rzecz Stow. urządzane.

Skład Rady Nadzorczej Str. Ogn. Och. Łowickiej.

Prezes—Rejnecke, *Naczelnik Straży*— Wyszyński, *Kasjer*—Eichhorn, *Sekretarz*—Oczykowski, *Członkowie Rady:* Flaczyński, Grabski i Kruszyński, a także, Narbutt—Naczelnik Straży Ziemskiej i Galle—Prezydent miasta.

ŁOMŻA.

Organizacja Towarzystwa Straży Łomżyńskiej pozostała niezmienioną. Podobnie jak w pierwszym roku swego istnienia, Tow. dzieli się na członków czynnych, działających przy ogniu i stanowiących Straż Ogniową Ochotniczą, oraz członków honorowych, przychodzących z pomocą materjalną przez opłacanie rocznych 3 rublowych składek. Straż Ogniowa podzieloną jest na 5 komend czyli oddziałów, a mianowicie: toporników, sikawników, wodziarzy, ratowników i pilnujących porządku; pod względem zaś ogniowo adminstracijnym m. Łomża podzielona jest na 6 cyrknłów, a zamianowany w każdym z nich Nadzorca ma obowiązek baczenia, aby dostarczane były narzędzia i środki ratunkowe, których kontrolla jest im powierzoną; jak niemiej, w zakresie czynności Nadzorców leży pobieranie składek od Członków honorowych, w ich cyrkułach mieszkających.

Nie powtarzając szczegółów organizacji Towarzystwa, objętych i samą ustawą i przeszłoroczném sprawozdaniem, przejdziemy od razu do przejrzenia czynności Tow. w ubiegłym roku.

Przedewszystkiem słówko o Straży czynnej.

Raz tylko jeden w mieście działanie swe przy ogniu Straż rozwijała; w dniach zaś 20 Lipca i 1 Sierpnia udawała się Straż na pożary do wsi Łomżycy; we wszystkich tych wypadkach zadanie swe jak należy spełniła.

Począwszy od dnia 19 Maja, aż do końca Września w każ-

dą niedzielę, co rano, zgromadzała się Straż Ogniowa na ćwiczenia gimnastyczne, na placu miejskim, korzystając z postawionej w r. b. kosztem Towarzystwa ściany gimnastycznej.

Jak w roku poprzednim, tak i w bieżącym Straż Ogniowa, w dniu 7 Sierpnia, zrobiła na dzień cały wycieczkę do poblizkiego lasku Kwaśnina.

Skład czynny Straży w roku przeszłym wynosił 196 członków, obecnie zaś doszedł liczby 238.

Środki materjalne Towarzystwa w ciągu roku były następujące: remanent z roku zeszłego wynosił rs. 32 k. 57, pomoc z kasy miejskiej, jednorazowa, rs. 750, ofiary rs. 38 k. 10, dochód ze spektaklu amatorskiego rs. 316 k. 20, składki przez Czł. honorowych wniesione rs. 387, dochód brutto z loterji fantowej z naddatkami rs. 1722 k. 16½,—Razem rs. 3246 k. 3½.

Głównym źródłem dochodu była loterja fantowa, urządzona na cel zaopatrzenia w ciepłe uniformy i metalowe kaski czynnych, a niezamożnych, Członków Straży, odbyta w dniu 30 Września (11 Października), za zezwoleniem Ministerjum Spraw Wewnętrznych, udzielonem na skutek łaskawego przedstawienia w tym względzie, JW. Naczelnika Gubernii.

Mówiąc o loterji, nie może Rada nie wyrazić słów podzięki JW. Jenerałowi Oleniczowi, za pomoc przy urządzeniu takowej, pp. Dowódcom konsystujących tu wojsk: W-nym Pułkownikom Błokowi i Moskalcewowi, za bezinteressowne dozwolenie orkiestr wojskowych podczas zabawy fantowej; czynnym Członkom Straży: p. Harusewiczowi—za zorganizowanie chóru; p. Kisielewskiemu—za ozdobienie ogrodu, pp. Oleniczowi, Judejce, Malewiczowi i Górskiemu—za fajerwerki; wreszcie wszytkim tym, którzy w jaki bądź sposób przyczynili się do tak świetnego rezultatu,

Porównywając źródła dochodu z zeszłorocznemi, uderza obniżona znacznie pozycja wpływów składek od Członków Honorowych, co wcale jednak nie dowodzi zmniejszenia się ich liczby, (bo takowa, owszem, z 146 wzrosła do 184) lecz raczej, pochodzi to ztąd, że, nie nagleni zbytecznie, Członkowie Honorowi spóźniają się w uiszczeniu opłat.

Wydatki Towarzystwa w r. b. wynoszą rs. 2002 k. 59½.

Odejmując tę ostatnią cyfrę od summy dochodów, otrzymujemy, jako remanent na rok przysły, rs. 1243 k. 44.

Rzeczona summa ma już swe przeznaczenie; na posiedzeniu bowiem ogólnem Towarzystwa w dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., uchwalono wydatki następujące: uzupełnienie drobnych narzędzi, pobudowanie szopy na pomieszczenie ogniowych narzędzi, postawienie ściany dwupiętrowej gimnastycznej, zakupno 100 metalowych kasków i 100 bluz sukiennych dla niezamożnych człon-

ków, oraz nabycie nowej sikawki. Cztery pierwsze pozycje są załatwione, a co się tyczy bluz i sikawki, to Rada nie podążyła jeszcze wykonać decyzji Ogólnego zebrania, gdyż fundusze w ostatnich dniach dopiero wpłynęły. Obecnie cały remanent, w duchu powołanego postanowienia, na kupno bluz i sikawki winien być obrócony, tembardziej że uznana za potrzebną i pożyteczną przemiana uniformu Straży, już przez władzę jest dozwoloną, (o czem p. Naczelnik Gubernii zawiadomił Radę pod dniem 13 Lipca r. b. za № 2150).

Wobec danych powyższych nie można nie przyznać, że rok ubiegły, a drugi dopiero istnienia Towarzystwa, okazał się dla rozwoju Straży wielce pożytecznym; nie tylko bowiem wzrosła liczba Członków Towarzystwa, równie czynnych, jak i honorowych; nie tylko środki materjalne niespodzianie się powiększyły, ale nadto, Straż Ogniowa, jak to z faktów widzieć się daje, zyskuje sobie coraz większe uznanie, zarówno u władzy, jak i u publiczności, hojną słonią dającej ofiary, ilekroć zachodzi tego potrzeba. Wkłada też to na Straż obowiązek, równie szczerze i nadal wykonywać co do niej należy, pomnąc, że poświęcenie jakie niesie, to spłata cząstki tylko długu względem swego kraju, a przekonanie o spełnionej należycie powinności—największą nagrodą.

W sprawozdaniu przeszłorocznem zaprojektowała Rada innowacje, które, następnie zaakceptowane przez Towarzystwo, wprowadzone w czyn zostały. Obecnie Rada Nadzorcza podaje nowy projekt, który zdaje się mógłby dla rozwoju Towarzystwa wielce być użytecznym:

Najsłabszą stroną Towarzystwa jest brak punktu, że się go tak nazwie—zbornego miejsca,—w którem by Członkowie mogli się zgromadzać, naradzać o rzeczach w zakresie Straży Ogniowej, i wzajemnie sobie spostrzeżeń w tej mierze udzielać. Samo zgromadzanie się na próbach, tego braku nie zastępuje, dla tego, że próby krótko trwają, już też, że wypełnione są bezustannem zajęciem. Mogło by temu zaradzić jedynie stałe mieszkanie, otwarte w oznaczonych godzinach.

Nieznaczna opłata od mniej zamożnych Członków, większa od zamożniejszyah, pewna pomoc ze strony Towazystwa, zresztą widowiska amatorskie, z tą myślą urządzone, dostarczyły by potrzebnego funduszu. Przy niektórych Towarzystwach w kraju egzystują podobne urządzenia. Zapewnie przyszła Rada, postara się projekt ten do skutku doprowadzić, jeśli takowy za pożyteczny uzna.

Rada. *Prezydujący* — Smiarowski !Marjan. *Członkowie stali*: Zagrzejewski—*Prezydent miasta*, Spiridonow—*Policmajster* i Tock—*Naczelnik Straży*.

Członkowie z wyboru: Dunin Aleksander, Krausse Ernest, Smiarowski Józefat, Sosnowski Kalikst i Szumański Wiktor.

Członkowie czynni: Naczelnik Straży—Tock Ludwik, *Pomocnik*—Redel Zdzisław, *Chorąży*—Dunin Władysław.

Nadzorcy cyrkułowi: Edukiewicz Apolinary, Niziołomski Jan, Szpitz Fryderyk, Dunin Stanisław, Smiarowski Alfred i Szteinmetz Karol.

Pomocnicy nadzorców cyrkułowych: Sosnowski Leonard, Szczepański Edwin, Stagiński Leon, Sójkowski Teodor, Morozewicz Edward i Gąsowski Walery.

KOMENDA I. Topornicy: Komendant—Nowicki Feliks i Pomocnik—Pławski Edward.

Dziesiątek 1. Dziesiętnik—Jakubowski Franciszek, Pomocnik—Tomaszewski Wacław, Bychman, Dardziński, Dziarski, Leszczewski, Nowotka, Piekarski, Rubinowicz, Ukraiński, Wilimczyk i Żłobkowski.

Dziesiątek 2. Dziesiętnik—Wąsowski Bolesław, Pomocnik—Kobyliński Leopold, Alenicz, Bloksztejn, Dąbrowski, Gabowicz, Gazicki, Klimaszewski, Klimaszewski R., Pawłowski, Szabłowski, Szpakowski i Zagrzejewski.

Dziesiątek 3. Dziesiętnik—Geniszewski Wincenty, Pomocnik—Boguski Władysław, Bączek, Bronowicz, Dąbrowicz, Gankowski, Kosiorek, Kozłowski, Kuczynski, Malinowski, Milewski, Sadowski, Sokołowski, Stefański i Wróbel.

KOMENDA II Sikawnicy. Komendant—Maliszewski Juljan, Pomocnik—Dąbrowski Ferdynand.

Cwalnicy: Bialikowski, Karwowski, Lambert, Piotrowski, Stachurski, Stefanowicz i Wacławski.

Pomocnicy: Bąkowski, Flatau Gabowicz i Kulesza.

Strażacy: Angrossier, Bielicki, Celica, Ciechanowicz, Gabowicz, Gąsior, Gutowski, Kalina, Konopka, Kostro, Mongorowicz, Nitkowski, Ołtarz, Pawluk, Perła, Piaskowski, Podbielski, Pokrojski, Rosenblum, Rybiński, Sedolo, Tadaj, Wądołkowski, Winter, Zaorski P. i Zaorski S.

KOMENDA III Wodziarze: Komendant — Rakowski Aleksander, Pomocnik—Sobolewski Jan i Konopka Teodor.

Dziesiątek 1. Dziesiętnik—Niemirowski Tomasz, Pomocnik—Drózdowski Mosiek, Biederman, Gersztenkern, Jeleń, Kaczynoski, Kowalewski, Nowiński, Rydzewski, Skarzyński, Sobolewski i Szapira.

Dziesiątek 2. Dziesiętnik—Wicz Hipolit, Pomocnik—Zaleski Aleksander, Bagiński, Beran, Katz, Korytkowski, Miszewski, Młynarczyk, Rostkowski i Szewiński.

Dzesiątek 3. Dziesiętnik — Kobyliński Karol, Pomocnik—

Orzechowski Józef, Apkiewicz, Gołębiewski, Jakobi, Koćmierowski, Szumański, Truszkowski i Winogron.

Dziesiątek 4. Dziesiętnik—Müller Marceli, Pomocnik—Wiadro Nison, Bandryner, Bengelsdorf, Łoksiewicz, Marczyk, Michelsohn, Stolarczyk i Winter.

KOMENDA IV Ratownicy: Komendant—Malewicz Jan, Pomocnik—Chrzanowski Adolf.

Dziesiątek 1. Dziesiętnik—Orłow Ignacy, Pomocnik — Kulbabiński Antoni, Antonowicz, Duchnowski, Dybowski, Grzymkowski, Juszkiewicz, Karbowski, Łuniewski, Regiński, Rogowski, Śledziński i Szmidt.

Dziesiątek 2. Dziesiętnik—Judejko Maksymiljan, Pomocnik—Wyczański Jan, Cynamon, Katz, Kazanowski, Ostrowski, Redich, Rembiszewski, Segał, Węgrowicz, Zawistowski i Ziółkowski.

Dziesiątek 3. Dziesiętnik—Roszkowski Bolesław, Pomocnik—Prosiński Walerjan, Dziekoński, Kokoszka, Krzyżanowski, Lipiński, Podbielski, Wapiński, Wyszyński, Zdalikier i Zedojko.

KOMENDA V Pilnujący porządku: Komendant—Łuniewski Stefan, Pomocnik—Gryniewicki Czesław i Majewski Jan.

Dziesiątek 1. Dziesiętnik—Cabert Edmund, Pomocnik—Terpitz Karol, Bielikowski, Feingold, Jacobsohn, Niepokojczycki, Poźniak, Stremler i Szachnarowicz.

Dziesiątek 2. Dziesiętnik — Słodowicz Szmul, Pomocnik—Katz Icek Majer, Bursztyn, Czarka, Gersztenkern, Karaboski, Kokoszka i Markiewicz.

Dziesiątek 3. Dziesiętnik—Talarowski Walenty, Pomocnik—Korzeniowski Robert, Augustowicz, Bogdański, Chodźko, Dunin, Głębocki, Iwanów, Kiersz i Smiarowski.

ŁĘCZYCA.

W roku ubiegłym 1881, a 7-m od założenia, Straż Łęczycka była alarmowaną do pożarów, wynikłych w mieście i okolicy, 11 razy, z tych dwa tylko wypadki były groźne dla miasta; w pierwszym z nich, 31 Marca, w nocy, Straż powołaną została do gaszenia pożaru, wynikłego w starym drewnianym domu Toeppera przy ulicy Panieńskiej. Z domu tego pomimo silnego wiatru, niosącego głównie w centrum miasta, zebrano dach, przy czem zrąb domu i oficyna drewniana piętrowa, należąca do p. Fürsta, na łokieć tylko odległa od palącego się domu i stojąca pod wiatrem, została nie naruszoną. W dniu zaś 21 Lipca, przy ulicy Browarnej, w possesji p. A. Bredel, uderzyl piorun w staj-

nię drewnianą, połączoną z takiemiż zabudowaniami, poddasze której napełnione było sianem, lecz i tu pomimo zmniejszenia liczby działających Strażaków przez odkomenderowanie pewnej ich części do wsi Podgórzyc, prawie równocześnie nawiedzonej ogniem od pioruna, pożar z powodu szybkiego usunięcia siana i rozebrania stajni, zupełnie, bez dalszych szkód, ugaszonym został. To też Straż Łęczycka cieszy się ogólną miłością i uznaniem miasta i okolicy.

Od zawiązania się Straży dochód tejże wynosi Rs. 2812 k. 68½, rozchód zaś Rs: 2219 kop: 96. Zatem, Towarzystwo ma do rozporządzenia summę Rs: 592 kop. 72½, z której Rs: 300 znajduje się w kassie miejskiej, jako należność za reperację szopy dla narzędzi i Rs: 215 kop. 15—w Banku polskim, jako kaucja na przedsiębiorstwa.

Na rok ósmy istnienia Straży, na ogólnem zebraniu Członków Towarzystwa, w dniu 8 Maja odbytem, do Rady zarządzającu wybranymi zostali: Ferdynand Jakobi—*Prezes*, Konstanty Bielajew—*Nacz. Gł. Str.*, Edward Przanowski, Władysław Piekarski, Knoch Julján, Bredel Julján i Kossowski Walery. Z urzędu zaś należą do Rady: Eustachiusz Ussakowski—*Naczelnik Straży Ziemskiej* i Józef Stefański—*Burmistrz miasta.*

Członkowie czynni. Sztab: Konstanty Bielajew—*Naczelnik Straży Ogniowej*, Edward Przanowski—*Pomocnik Nacz. Str.*, Ks: S. Łasicki—*Kapelan*, W. Kuszel—*Lekarz*, K. Wilamowski—*Technik*, H. Knoch - *Rekwizytor*, D. Singer—*Starszy felczer*, L. Goldman—*młodszy felczer. Dowódzcy oddziałowi*: W. Piekarski — oddziału Toporników, J. Knoch — odziału Sikawek, I. Friedman—oddziału Beczek i H. Maciatowicz—oddziału dozorującego. *Pomocnicy Dowódzców*: M. Blanc., R. Ftenzel, I. Gajdziński, K. Jakoby, M. Libiszowski. *Szeregowcy Topornicy*: Baczyński. Cichecki, K. Cichecki, J. Dobrzyński, W. Fryde, A. Głoszkowski, W. Gajewicz, A. Hess, M. Kwiatkowski, S. Leun, N. Łapowski, M. Malczak, I. Moczarski, W. Nowakowski, N. Rozenszteјn, O. Seiler, S. Skrzyński, F. Sobocki, R. Sobocki, J. Stojakowski, E. Stoliński, K. Szczanowski, J. Szymanowski, I. Tyczyński, M. Weroczy, J. Wolski, R. Wyżykowski.

Burmistrze: E. Holcyder, T. Kołodziejski, A. Miszkiewicz, J. Przedworski, J. Cichecki, I. Ignaciak, B. Karpiński L. Wojciechowski.

Szeregowcy od: Sikawek: A. Budzyński, A. Dąbrowski, M. Filarski, J. P. Foland, W. Grzybowski, F. Hendzel, B. Hennig, L. Hermann, J. L. Lewkowicz, W. Janiszewski, J. Kaczyński, L. Koliski, W. Kuligowski, J. Kurosaty, K. Landowicz, I. Libermann, J. Matuski, A. Popławski, J. Przedworski, J. Rapapport, K. Rieske, M. Sawiecki, S. Sławiński. J. Springer, P.

Storch, N Strzyżewski, J. Szafrański, L. Szymański, F. Zawadzki, A. Zmijewski.

Od. beczek Dziesiętnicy, F. Iakobi, P. Kwarto, A. Lesser, J. Ziołkowski.

Szeregowcy. I. Batkie, E. Budzyński, A. Cichecki, T. Dąbrowski, M. Doliński, K. Fiedler, A. From, S. Górski, J. Hennig, J. Karwański, W. Karwe, I. Kostecki, W. Landowicz, M. Leśniak, F. Lipowski, A, W. Łukwiński, J. Nowakowski, P. Piotrowski, F. Pyffel, W. Pyffel, S. Strzażkowski, S. Szczęstny, A. Tokarski, J. Tomczak, T. Topolski, F. Więckowski.

Szeregowcy odd. Dozorującego. A. Baczyński, K. Bielski, W. Bogdanski, S. Cyruliński, I. Hannemann, L. Hau, A. Keller, T. Kitlel, R. Luberadzki, L. Nowierski, F. Pomorski, L. Roliński, S. Rolku, A. Stelter, T. Tyczyński, L. Wełna, S. Wyżykowski.

Sygnaliści: L. Nussbaum—starszy, S. Królikowski, i A. J. Zelkowski—młodsi.

Członkowie honorowi. S. Aurbach—Rabin, J. Balicki, J. Barczyński, E. Bernhard, K Bielajew, S. Bielski, J. Boetticher, L. Boetticher, W. Boetticher, W. Butkiewicz Naczelnik P-tu Łęczyckiego. A. Bredel, I. Bredel, A. Bystydzieński, A. Byszewski, I. Chaniecki, S. Cumkidze, P. Czyż, K. Cnewas, K. Dawidowicz, J. Dobrzyński, J. Drożdżeński, B. Dylion, K: Dworzaczek, L: Tan, A, Gołkowski—Sędzia Pokoju, L. Głoskowski, W. Głoszkowski, K. Górecki, K. Gryżewski, F. Hermann, J. F. Hermann, J. Ch. Hermann, S. Hermann, Hertzberg, L. Jasiński, A. Jurko, J. Kłabski, H. Hondratowicz, W. Kossowski, W. Kowalski, M. Kronheim, J. Kuchciński, W. Kuszel, A. Kurzykowska, T. Kwiatkowska, J. Kwasieborski, S. Landau, M. D. Landau, B. Laurysiewicz, E. Lemon — Pastor, B. Lewy, H. Libiszowski, A. Lipski, R. Luberadzki, S. Lasicki—Dziekan i Kanonik, B. Łukowski, H. Magdziński, P. Morawska, F. Müller, S. Napieralski, I. Nejchan, A. Nowak, W. Nowak, K. Nowicki, A. Nozdrowicz, W. Orsetti, O. Ostromyśleńska, A. Owczarski, I. Paszkowski, B. Pawłowski, A. Perkowski, I. Piasecki—Inspektor, R. Pinowski, Z. Podgorecka — Jenerałowa, B. Polański—Pułkownik, R. Potiomkin, E. Przanowski, M. Przedborski, I. Przedborski, H. Przybylski, S. Romanowicz, F. Rubinsztejn, G. Rudnicki, J. Rybczyńska, K. Rychter, A. Seiler, R. Siedlecki, Al. Skrzyński, An. Skrzyński, C. Skrzyńska, S. Sobocki, J. Sokolski, J. Stefański, J. Stępowski, H. Stiller, A Surmieniew — Naczelnik P-tu Sieradzkiego, M. Szamowska, K. Szczeniowski, J. Szulakiewicz, O. Pomiłow — Komisarz, B. Tejchert, K. Prantsolt, W. Tomienicki, T. Ulatowski, I. Unieszowski, R. Walecki, A. Wodzyński, M. Wollmann, L. Wysocki, I. Zabokrzecki i A Zaleski.

ŁUKÓW.

Łuków miasteczko powiatowe, gubernji Siedleckiej, o 350 domach, z ludnością 5418 obojej płci, w ostatnich dwóch dziesiątkach lat dotknięty był kilkakrotnie klęską pożaru, który różnemi czasy zniszczył połowę miasta. Ostatni pożar w roku zeszłym wykazał zupełny brak środków obrony, jakkolwiek te urzędowo przedstawiają się bardzo poważnie. Według cyfr urzędowych municypalność posiada 3 sikawki kołowe, 58 ręcznych, 8 beczek, 12 wiader, 52 bosaki, 4 siekiery i 25 drabin. W rzeczywistości zaś są 3 sikawki kołowe, 1 przenośna, wszystkie w miernym stanie, i 8 rzeszot, nie zatrzymujących w sobie wody, które w wykazie figurują pod nazwą beczek. Reszta nie istnieje. 4 bowiem wiadra, 4 siekiery i 1 drabina sznurowa, właściwie są prywatną własnością miejscowego kominiarza, który je nabył przed paru miesiącami. Narzedzia te niegdyś złożone w szopie na ten cel przeznaczonej, po jej rozebraniu, a więc od roku, dla lepszej konserwacji, używają świeżego powietrza na dziedzińcu Magistratu. Prócz tego w 14-u dziesiątkach, na które miasto podzielono na wypadek pożaru, według urzędowego wykazu, ma być 27 sikawek ręcznych, 281 wiader, 54 bosaków, 65 siekier, 13 drabin i 28 koni, co łącznie nawet z rzeczywistą cyfrą narzędzi ogniowych kasy miejskiej, jeszcze stanowiłoby pokaźną całość, mogącą zaimponować nawet silnemu ogniowi, gdyby nie okoliczność, że i ta cyfra jest również idealną, co doskonale uwydatnia się przy każdym pożarze brakiem takich nawet narzędzi jak siekiery i bosaki. Powołujemy się w tym względzie na Nr. 163 Kurjera Codziennego, z dnia 13 (25) Lipca 1881 roku, w jaskrawych barwach, lecz z prawdą, malujący stan rzeczy w Łukowie w artykule „podczas pożaru."

Mieszkańcy, postradawszy znaczną część mienia w ostatnich trzech pożarach, przyszli do przeświadczenia, że środki obrony i siły, będące w dyspozycji municypalności, nie są dostateczne dla ochrony od krociowych strat, powzięli więc zamiar bronić się własnemi środkami; w przeświadczeniu zaś, że nawet połączone siły bez odpowiedniej organizacji nie pokonają groźnego żywiołu, postanowili utworzyć Straż Ochotniczą. W tym celu, zebrani w miejscowym Magistracie, sporządzili akt narady, w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) 1881 r., którym zawiązując Straż Ochotniczą, zadeklarowali: na zakupienie narzędzi ogniowych i sporządzenie uniformów dla czynnych Członków złożyć jednorazowo rs. 600, perjodycznie zaś wnosić po rs. 200 rocznie, stanowiąc normę skład-

ki w stosunku 20% od opłacanej składki ogniowej w roku pierwszym, w następnych zaś po $6^{2}/_{3}$%. Pierwszy akt przedstawiony został do urzędu powiatowego, 24 Lipca (5 Sierpnia) 1881 roku, i dalej do rządu gubernjalnego w Siedlcach, zkąd cały operat zwrócony został do Naczelnika powiatu, celem wyjaśnienia istotnej potrzeby obciążenia mieszkanców składką, w obec opłaty wnoszonej przez Członków honorowych, a zarazem funduszu mającego się utworzyć z wymierzonych na Członków czynnych kar; jak również, czy projektowana składka nie obciąży zbytecznie mieszkańców i czy nie będzie przeszkód w regularnem jej wnoszeniu. Urząd powiatowy powyższe pytania zakomunikował Magistratowi, w odezwie z d. 15 Stycznia 1882 r., w skutek czego sporządzony został nowy protokół narady, w d. 2 Marca r. b., którym mieszkańcy w poparciu swej pierwotnej deklaracji wyjaśnili, iż składka przypadająca od Członków honorowych, łącznie z funduszem karnym, nie może wystarczyć na rzeczywiste potrzeby Straży, zwłaszcza w pierwszych latach jej istnienia i że zadeklarowaną przez siebie składkę uważają za pożyteczną i bynajmniej nie uciążliwą. Nowa ta uchwała mieszkańców, za pośrednictwem bióra powiatu i rządu gubernialnego, przedstawioną została JW. Generał-Gubernatorowi, który zatwierdzenia jej odmówił, z powodu, że składka, mająca ciążyć mieszkańców, nie jest przewidziana zasadniczą ustawą. Decyzja ta p. Naczelnika Kraju urzędową drogą przybyła do Magistratu m. Łukowa dla zakomunikowania jej mieszkańcom, w Lipcu r. b., t. j. w rok po rozpoczęciu kroków urzędowych w przedmiocie zaprowadzenia Straży Ochotniczej.

Obecnie nowy protokół w tym przedmiocie, lecz z pominięciem kwestji pieniężnej składki, po ogłoszeniu powyżej przytoczonej decyzji JW. Generał-Gubernatora, w dni parę t. j. 12 Sierpnia r. b., spisany odbywa nową pielgrzymkę do Warszawy, via Siedlce, a kiedy wróci z podróży i z jakim rezultatem nie omieszkamy donieść.

Tymczasem, na pochwałę mieszkańców Łukowa bez różnicy wyznań, jak również inteligencji okolicznej wypada nam zaznaczyć, że chętnych do zawiązania Straży Ochotniczej w charakterze Członków bądź czynnych, bądź honorowych nie brak.

W końcu muszę dodać, że celem tej epistoły, było wykazanie, że dokładnie pojmujemy swe potrzeby, że się około nich szczerze krzątamy, a jeżeli nie zawsze pomyślnie i spiesznie, to z winy okoliczności, nie zaś swojejej własnej, jak również— ostrzeżenie osób interesowanych, że odstąpienie choćby w najdrobniejszej kwestji od zasadniczej ustawy sprawę organizacji Straży Ogniowej naraża na długoletnią zwłokę.

MAKÓW.

Po długiem oczekiwaniu Towarzystwo Straży Ogniowej w Makowie otrzymało, zatwierdzoną w dniu 14 Października 1880 roku, ustawę, która, będąc nadesłaną w dniu 17 Grudnia 1880 r. do władzy miejskiej, pozostawała tam przez półtora miesiąca w spokoju, a prawdopodobnie nie nadano by jej właściwego kierunku i dłużej, gdyby nie wdanie się miejscowego Proboszcza.

Ksiądz Kanonik Wielgolawski, Proboszcz miejscowy, zajął się gorliwie tą sprawą, za głosem którego idąc, zapisała się spora liczba mieszkańców na listę członków, mającej się skompletować Straży Ogniowej.

Dnia 6 Lutego 1881 r. miało miejsce pierwsze Ogólne zebranie, na którem dopełnione zostały wybory kandydatów na Naczelnika Straży i członków Rady.

Po przedstawieniu Władzy protokołów wyborczych, znaleziono niektóre niedokładności w wyborze Członków Rady, skutkiem czego dopełnione zostały powtórne wybory w dniu 1 Maja 1881 r. a w tymże czasie nadeszło zatwierdzenie Naczelnika Straży. Uorganizowana Rada zebrała się po raz pierwszy w dniu 6 Maja 1881 r.

Narzędzia ogniowe, sprawione kosztem miasta w r. 1879, rozdane były pod opiekę mieszkańców; a ponieważ doświadczenie lat poprzednich przekonało, że narzędzia, w ten sposób utrzymywane, nie tylko w bardzo krótkim czasie tracą na swej wartości, ale, w razie potrzeby, są po większej części do użytku niezdatne, przeto Rada na pierwszem swem posiedzeniu postanowiła: po przyprowadzeniu takowych do należytego stanu, utrzymywać w szopie, przeznaczonej na ten użytek. Z narzędzi tych nie oddano dotychczas 5 siekier, 5 wiader, 4 szpadli i 1 drabiny.

Rada, chcąc się zająć reperacją, sposobem administracyjnym, narzędzi ogniowych, własnością kassy miejskiej będących, po przedstawieniu sporządzonego kosztorysu, uzyskała pozwolenie na to Rządu Gubernialnego.

Dla wydoskonalenia strażaków w gimnatyce, Rada poleciła Naczelnikowi Straży postawienie odpowiedniego budynku na placu, bezinteresownie ofiarowanym przez p. Żbikowskiego.

Na temże pierwszem posiedzeniu Rady uchwalonem było zaopatrzenie Straży w odpowiedni uniform i inne niezbędne rekwizyta, lecz brak funduszów stanął na przeszkodzie, gdyż przewidywany fundusz od 93 członków honorowych wynosił 372 rs., a projektowane wydatki dochodziły do 1000 rs. Rada przekonaw-

szy się że starozakonni, z których przeważnie składa się ludność miasta Makowa, niechętnie przyjmują udział w naszem stowarzyszeniu, dla zjednania ich, wydelegowała trzech członków ze swego łona, za wpływem których przybyło 51 członków honorowych, a kasie 204 rs Następnie Rada pozawierała kontrakta z majstrami o dostawę różnych rekwizytów, z zastrzeżeniem, że należność będzie im wypłacona w miarą wpływów gotowizny do kasy, na co ciż, widząc krytyczne położenie kasy i szczere zajęcie się Rady spiesznem zorganizowaniem Straży, chętnie przystali.

Korzystając z odwiedzin naszego miasta przez J. W. Gubernatora Łomżyńskiego, Rada wniosła podanie o dozwolenie urządzenia tomboli na rzecz Straży. J. W. Gubernator, przekonawszy się osobiście o przykrem położeniu kasy, raczył wyjednać stosowne pozwolenie na urządzenie loterji, z której osiągnięto czystego dochodu rs. 479 kop. 18½ i tym sposobem pokryto wszystkie wydatki, a po zasileniu kasy dochodami z przedstawień teatru amatorskiego i dobrowolnemi ofiarami, Tow. ma dziś do rozporządzenia Rs. 311 kop. 34½.

Nadto J. W. Gubernator przy zwiedzaniu miasta sam osobiście przekonał się o nader szczupłem pomieszczeniu narzędzi ogniowych w obecnie istniejącej szopie, gdyż połowa taboru musi pozostawać pod gołem niebem, przeto polecił miejscowej Władzy, aby wystąpiła ze stosownem przedstawieniem o wybudowanie nowej szopy, na miejscu gdzie stoi obecnie stara, z włączeniem obok położonych placów własność miasta stanowiących, a zawładniętych przez sąsiadów. O oddanie rzeczonych placów rozwinięta stosowna korrespondencja, a znana gorliwość J. W. Gubernatora o dobro naszej instytucji, każe nam mieć nadzieję, że na wystawienie nowej szopy długo czekać nie będziemy.

Przy wydatkowaniu funduszów na pierwsze urządzenie Straży i zaopatrzenie jej w odpowiednie narzędzia Rada miała na uwadze tylko konieczne potrzeby i stan kasy, dla tego też, stosownie do punktu 6 § 14 ustawy, Rada postanowiła wydać umundurowanie tylko rzeczywiście niezamożnym członkom, których okazało się 118, dwóch wniosło do kasy, jako zwrót należności za ubranie, połowę wartości onego, 7 zaś, którzy wzięli umundurowanie, a przyznani przez Radę dostatecznie zamożnymi do poniesienia kosztu ubrania dotychczas zalegają w opłacie; reszta ochotników umundurowała się na swój koszt.

Pierwiastkowo było członków honorowych 93, nastepnie przybyło 56, razem było 149, z tych ubyło z powodu przeniesienia się do innych miejscowości 6, zmarł 1, pozostało 142; z nich wniosło składki 121, zalega w opłacie 21, co do których Rada postanowiła zastosować środek przepisany § 3 ustawy.

Liczba członków czynnych od początku organizacji do

chwili obecnej, ulegając różnych zmianom, przedstawia osób 159, (do której nie są wliczeni Naczelnik Straży i jego Pomocnik), z których Naczelnik Straży, stosownie do § 8 ustawy, utworzył (oznaczonych w § 12 tejże ustawy) 5 oddziałów, powołując na Naczelników oddziałowych i ich Pomocników osoby cieszące się sympatją współkolegów, oraz znane z poświęcenia i oddania się interesom Towarzystwa.

Po zawiązaniu się Straży, a głównie po uroczystem jej otwarciu, członkowie czynni dla nabycia wprawy w ratunku i gaszeniu ognia, tudzież należytego obeznania się ze sposobem użycia narzędzi, odbywali w każdą Niedzielę próbne ćwiczenia w pełnym komplecie i z sikawkami, raz nawet w połączeniu z mieszkańcami miasta, w celu przyuczenia tychże do niesienia skutecznej pomocy działającej przy pożarze Straży; z nastaniem chłodnej jesieni, próby te odbywały się co dwa tygodnie; zimową zaś porą zebrania odbywają się w miejscowym teatrze co dwa tygodnie, celem załatwienia kwestij bieżących i przyjmowania nowo wstępujących członków czynnych. Na wymienionych zebraniach odbywają się wykłady w kwestjach związek ze służbą mieć mogących i egzamina co do znajomości regulaminu Straży.

Alarmowanie Straży dopełnia się za pomocą trąb alarmowych, znajdujących się w dzień w magistracie, a w nocy u stróży, oraz przez Nadzorców cyrkułowych, posiadających również trąbki alarmowe mniejszych rozmiarów.

W ubiegłym roku Straż alarmowaną była przez Naczelnika dwa razy w nocy i raz jeden w dzień do rozebrania grożącej zawaleniem się łaźni żydowskiej; alarmów spowodowanych pożarem było 9. We wszystkich tych wypadkach działanie Straży zasłużyło na najwyższe uznanie.

Ponieważ warta nocna, naznaczana z mieszkańców miasta, nie zawsze dostatecznie pełni swą powinność,—przy panujących zaś letnią porą upałach powstały ogień prędko się rozwija i tylko przez natychmiastowe zaalarmowanie Straży skuteczną pomoc nieść można, gdy nadto, na wiosnę roku zeszłego nadeszły smutne wiadomości o spaleniu się miast Szczuczyna Augustowa i innych, przeto Naczelnik, mając na względzie powyższe okoliczności, do warty obywatelskiej naznaczył dyżury ze Straży, po czterech na każdą noc, a nad nimi ustanowił starszych dyżurnych z Naczelników oddziałowych, ich pomocników, Nadzorców cyrkułowych i ich pomocników. Dyżury te odbywała Straż do późnej jesieni; z nastaniem wilgotnych i chłodnych nocy, kiedy niebezpieczeństwo rozszerzenia się zbyt szybkiego ognia zmiejszyło się, naznaczony jest tylko jeden dyżurny ze Straży dla kontrolowania warty nocnej, do czasu zatwierdzenia

przez Władze projektu wynajęcia stałych stróży, co gdy nastąpi, warta nocna stosownie zorganizowana zostanie.

Dyżury te odbywała Straż z całą gorliwością, a Naczelnicy oddziałowi i cyrkułowi, oraz ich Pomocnicy, jako to: Książe Hiłkow, p.p. Rutsch, Chmielewski, Marędowski, Kobyliński, Niewęgłowski, Szulecki, Zajkowski, Kaczyński i Szczeciński, odbywali je z całem poświęceniem i zaparciem się siebie, gdyż nawet podczas silnych deszczy i wilgotnych jesiennych nocy nie schodzili ze swych posterunków i byli przez całe noce na dworze, co niejednokrotnie było sprawdzonem, tym przykładem zachęcili i mniej gorliwych do pełnienia przyjętego dobrowolnie zobowiązania, za co też serdeczne podziękowanie im się należy.

O dyżurach nocnych naznaczanych przez Magistrat miasta z obywateli posiadających konie tego powiedzieć nie można i nawet z przykrością szczerą prawdę wyznać musimy, że pod tym względem obywatele miasta okazują niczem nieusprawiedliwioną oziębłość, tak że w czasie alarmów tak sikawki, jakoteż i beczki przez członków Straży na miejsce pożaru dostawiane być musiały.

Wyjątek w tym względzie stanowi W. Kuszkowski Pomocnik Naczelnika Straży, który nie tylko na każdy raz chętnie i bezinteresownie dostarczał koni do użytku Straży, ale nadto bezinteresownie posełał konie do Pułtuska po Brandmajstra i odwoził tegoż, a swiatłą swą radą i czynną pomocą przyczynił się wiele do spiesznego i z umniejszeniem kosztu zorganizowania Straży, to też Rada uznała właściwem ujawnić publicznie w niniejszem sprawozdaniu tę jego zasługę. W dostawieniu koni również chętni byli Naczelnik III od p. Zacheusz Kobyliński i p, Żbikowski. Nadto Rada widzi się w obowiązku złożyć podziękowanie lekarzom tutejszym: W. W. Cmielewskiemu, Kroch i Rutsch za beziteresowne udzielanie swej pomocy członkom czynnym Straży, a co i nadal spełniać przyrzekli. Z całorocznej praktyki Rada wyniosła przekonanie, że było by bardzo pożyteczną rzeczą zamienić płócienne bluzy na sukienne, gdyż chroniły by od łatwego zatlenia się i od zaziembienia, przeto odniosła się z prożbą do właściwej władzy o wyjednanie decyzji na takową zmianę.

Przychód Stow. wynosił rs. 2224 k. 64½, rozchód rs. 1913 k. 30.

Członkowie honorowi Straży Og. Och. w Makowie.

Ks. Wielgolawski, Ks. Hiłkow, Alex. Obrycki, T. Rutsch, Stan. Kuszkowski, Wal. Kostrzewski, Kazimierz Niewęgłowski B. D. Wilemberg, Władysław Kojer, Jan Sulecki, Aba Kolender, Abram Herszman, Fajwel Hibel, Antoni Zygmuntowicz, Mi-

8

chał Obiedziński, Bartłomiej Efsiejczyk, Józef Ochterski, Stanisław Mazurowski, Wigdor Rozenberg, Abram Romianek, Aleksander Chmielewski, Władysław Zaborowski, B. Hammer, Szaja Dziargowski, Lemel Karmel, Jan Michalski, Zelman Flatau, Franciszek Ryczyński, Eugeniusz Cwikliński, Aleksander Oleszew, I. Borensztejn, Józef Babiński, Afanasij Tararyków, Franciszek Płosieński, Zacheusz Staniszewski, Zacheusz Kobyliński, Jan Kaczyński, Józef Nosarzewski, Adam Jakubowski, Jan Miecznikowski, Józef Nałęcz, Marcin Wesołowicz, Stanisław Nałęcz, Julijan Artyfikiewicz, K. Jakubowski, Stanisław Talarski, Andrzej Bocheński, Stanisław Majkowski, Paweł Kacprzycki, Jan Jazwiński, Rafał Bocheński, Antoni Marendowski, Klemens Jazwiński, Szyman Kisielewski, Jordan Chmieleński, Michał Poczman, Paweł Chmieleński, Jan Chmieleński, Michał Dąbrowski, Antoni Dąbrowski, Adam Dąbrowski, Franciszek Kacprzycki, Władysław Thury, Lejbka Brzoza, Mosiek Hersz Brzoza, I. Rozenthal, Iudka Horowicz, I. Berenbaum, F. Blum, Lejb Sagał, Grzegorz Jezierski, Jankiel Ryzyka, Abram Szamowicz, Jankiel Budzyner, Chaim Cudkowicz, Wulf Reuter, Nusyn Markus, Łempicki, S. Gindzberg, Sról Eliasz Łaszer, Abram Orlik, Dawid Bramsohn, Hersz Perlberg, Chaim Dawid Goldsztejn, Doba Finkiel, Jciek Małach, A. Blum, Bereg Grynberg, Lejb Sagał, Hil Karplowicz, Nutc Szmul Prezberg, Moszek Goldfeeder, Dawid Hersz Pasamonik, Judka Hersz Krymka, Jciek Majer Milkes, Zajwel Filer, T. Perlmuter, L. I. Sagał, A. B. Sagał L. Rozenblum, I, Bachrach, Moszek Cwajk, Jciek Ogrodnik, Sz. Wiatrak, Józef Reszka, Jciek Hibel, Moszek Juda Unger, Mendel Wassercug, Szustow, Władysław Kroch, Alexander Janikowicz, Chaim Lejb Makower, Nachman Borensztejn, Abram Gelbart, Nosek Hendel, Jciek Majer Głogower, Mosiek Borensztejn, Lew Malewanow, Dawid Jabłończyk, Eljasz Katz, Hendel Srul Bendyt i Ks. Łuniewski,

Członkowie czynni. *Naczelnik Straży* — Walenty Kotrzewski, *Pomocnik Naczelnika*—Kuszkowski, *Instruktor Gimnastyki*—Wieciński, *Chorąży*—Jan Chmieliński, *Gospodarz Szopy narzędzi*—Władysław Kojer. *Jego pomocnicy* — J. Michalski i G. Jezierski.

Nadzorcy Cyrkułowi: I cyrkułu — Zajkowski, II cyrkułu—Sosnowski, III cyrkułu—Strogulewski, IV cyrkułu—Szczeciński, *Ich Pomocnicy:* I cyrkułu—W. Kaczyński, II cyrkułu—F. Hibel III cyrkułu—J. Kołakowski, IV cyrkułu—K. Baliński.

I ODDZIAŁ. *Naczelnik*—J. Szulecki, *Pomocnik*—K. Ossowski, *Sierżanci*: M. Królikowski, Parczewski, *Szeregowcy*: Sucholbiewski, Giss, Dzik, Podgórski, Todrzak, Miller, Sawicki, Potocki, Dzwonkowski, Statkiewicz, Żegliński, Zatoński, Wieciń-

ski, Wądołek, Majkowski, Kanel, Golubiński, Witkowski, Lemański, Płotka, Gadomski, Justkowski, Wieciński, Józwikowski, Gurny.

II ODDZIAŁ. *Naczelnik*—T. Rutsch, *Pomocnik*—A. Zygmuntowicz, *I. Sekcja: Sierżant*—S. Rutsch, *Cwalnik*—J. Gajdziński, *Szeregowcy*: J. Bontkowski, Majewski, Ryczkowski, Pogorzelski, Parciński, Strogulewski, *II. Sekcja: Sierżant*—T. Rutsch, *Cwalnik*—W. Załęski, *Szeregowcy*: I. Fersztenberg, Nowakowski, Dąbrowski, Węglicki, Szyłko, Wyrytowski, *III. Sekcja: Sierżant*—E. Budziński, *Cwalnik*—S. Nowicki, *Szeregowcy*: J. Janicki, Miller, Lewicki, Wigdorowicz, Wulf, Ludwinowicz, *IV. Sekcja: Sierżant*—J. Lange, *Cwalnik*—K. Przezdziecki, *Szeregowcy*: A. Kaczyński, Wojnarowski, Dziewulski, Baprawski, Romanowski, Tomaszewski.

III ODDZIAŁ. *Naczelnik*—Z. Kobyliński, *Pomocnik*—M. Kołakowski, *Sierżanci*: J. Nowociński, Kacprzycki, Parciński, Chodkowski, *Szeregowcy*: A. Woroszyło, Zbysiński, Malinowski, Ewius, Smoliński, Rejarski, Krzykowski, Szmul Gutowski, Waśniewski, Pinkusiewicz, Minasiewicz, Blum, Łaszer, Gudaszewski, Chrzanowski, Mutka, Reszka, Wyszowaty, Bartoszewicz, Kisielewski, Buksicki, Nikseński.

IV ODDZIAŁ. *Naczelnik*—K. Niewęgłowski, *Pomocnik*—F. Chodkowski, *Sierżanci*—S. Lewandowski, Szulecki, *Szeregowcy*: L. Tubis, Zaczkowski, Merchel, Lewandowski, Wiktorowicz, Długołęcki, Statkiewicz, Noskiewicz, Jazwiński, Wawrzyński, Artyfikiewicz, Wolski, Nowacki, Tusiewicz, Kaczyński, Obuchowski-Nowicki, Pawłowski, Jeliński, Gołota, Piotrowski, Kamiński, Gu, miński, Lewicki.

V ODDZIAŁ. *Naczelnik*—A. Chmielowski, *Pomocnik*—A. Marendowski, *Sierżanci*—M. Kamiński, Szacki, *Szeregowcy:* Flatau, Jabłecki, Maicki, Dounquerque, Sagał, Bałdycki, Kolender, Thury, Pawłowski, Wyrzyński, Herzman, Kadelski, Rozenberg, Dąbrowski, Sagał.

Rada. Prezydujacy—Ksiądz Jgnacy Wielgolawski, Członkowie: Książę Alexander Hiłkow, Chmielewski, Marendowski, Obiedziński, Hibel. *Członkowie z urzędu*: Naczelnik Straży Ziemskiej—Alexander Oleszew, Burmistrz—Alexander Obrycki.

MARJAMPOL.

Pierwszą myśl, założenia Straży Ogniowej Ochotniczej w Marjampolu powzięto zaraz po strasznym pożarze w 1868 r.

który miasto, w $^2/_3$ częściach, obrócił w perzynę. *D-r Uściński*, prezydujący w dzisiejszej Radzie, krzątał się wtedy czas jakiś nad zbieraniem ochotników ale... na tem się skończyło. Wznoszące się z gruzów miasteczko prędko snać pozbyło się wrażeń pożarnych, albo też nie pojęło jeszcze należycie dobrodziejstwa podobnego stowarzyszenia—kiedy projekt tak łatwo zarzucono; zaopatrzyło się jednak miasto w parę sikawek i beczek kilka. Dwa lata ostatnie, a szczególniej wiosna roku zeszłego, znacząc na kartach kroniki naszego kraju prawie każdy dzień pożogę, prypomniały mieszkańcom rok 1868; pożar zaś Augustowa i Władysławowa, najbliższych nam z nawiedzonych klęską miejscowości, nie mniej rozrzucane plakatami po mieście i przysełane mieszkańcom bezimienne pogróżki palenia kazały przesięrać energiczne środki ostrożności.—Podniesiono więc myśl założenia Straży na nowo i tym razem z wybornym skutkiem. Dzięki poparciu miejscowego Naczelnika Pow. i prawdziwie obywatelskiej zabiegliwości p. p. *Wojdalskiego*, kupca i *Dąbrowskiego*, kwatermistrza, którzy się osobiście rekrutowaniem ochotników zajęli — w dni dziewięć po otwarciu list, zebrano podpisów na Członków czynnych 120 i honorowych 115, a we dwa tygodnie, 15 Czerwca 1881 r., dopełniono wyborów na Członków Rady i starszyznę Straży.

Wygotowaną zaraz na pierwszem posiedzeniu 16 Czerwca ustawę, na wzór Suwalskiej, wraz z prośbą o wyasygnowanie z funduszów kasy miejskiej rs. 1500 na kupno ulepszonych sikawek, wysłano do zatwierdzenia, czego Straż nasza nie czekała z założonemi rękami: ćwiczono się, organizowano, mundurowano, tak, że zanim w pierwszych dniach Października przychylna odpowiedz, wraz z ogólną ustawą, z r. 1878, od Warsz. Gen. Gub. nadeszła, Straż była prawie gotową, a nawet w kilku wypadkach z ogniem oswojoną.

Nie mamy wcale zamiaru podnosić tu zajęcia się mieszkańcow sprawą Straży aż do bohaterstwa, bo niestety! los zrządził, że się Straż Marjampolska urodziła pod tchnieniem strachu i grozy i to na gruncie wskrzeszonych wrażeń z r. 1868, nie zmniejsza to jednak w niczem doniosłości aktu, który śmiało podać można za przykład tym zwłaszcza miasteczkom, które, pomimo doświadczonych nieraz klęsk, dotąd z organizacją obrony się ociągają.

Po otrzymaniu ustawy, należało, chcąc do takowej ściśle się zastosować, urządzić nowe wybory, czego z małą zmianą w składzie Rady i rewirowych dokonano d. 14 Października.

Nader skromne środki, jakiemi Straż nasza w tak nagłej chwili rozporządzić mogła, pierwsze wnioski członków honorowych, (po rs. 3) nie pozwoliły robić w wydatkach na uniformy zbytków. Wszystko zatem zostało sprawione na miejscu, nie

wyłączając kasków skórzanych. Nawet kask metalowy dla Naczelnika toporników, przez tutejszego majstra, i to z pewnym wykwintem wykonany został. Toporki, kotwice, drabiny francuzkie i inne ogniowe przybory tutajsi także majstrowie sporządzili. Oto główny sekret prędkiego powstania Straży; gdyby się tu w celu sprawodzenia uniformów, np. z zagranicy, oglądano na większe fundusze—uekwipowanie Straży musiano by odłożyć na znaczny przeciąg czasu.

Jednocześnie z postępującą szybko organizacją Straży zajęto się naprawą sikawek i beczek przez magistrat dostarczonych, w stanie mogącym doprowadzić do rzetelnej rozpaczy. Następnie z fuduszu wyjednanego u kasy miejskiej zakupiono sikawki ssące i inne przybory, tak że w czasie obecnym bardzo niewiele narzędzi do dokompletowania brakuje.

Inwentarz Straży przedstawia się dziś jak następuje:

a) Narzędzia przyjęte od p. Burmistrza miasta: Sikawek czterokołowych skrzynkowych dawnego systemu 3, przenośnych takiegoż systemu 1, hydropultów mosiężnych 2, kiszek parcianych stop 114, muter do tychże i gwintów par 3, kluczy 9, wiader blaszanych 18, beczek dębowych 7, drabin zwyczajnych 2, bosaków starych 2, wreszcie 80 stop starych popsutych kiszek i 6 siekier niezdatnych zupełnie do użycia.

b) Narzędzia zakupione przez Straż: Sikawek ssąco tłoczących dwukołowych 2, pomp do nalewania wody w beczki, 1, kiszek parcianych, zaopatrzonych w stósowną ilość gwintów i muter st. 200, linek torporniczych z kotwicami 15, toporków, 41, drabin francuzkich 10, lin dla oddziału III-go sąż: 54, karabinków 2, rożków sztucznych alarmowych dla dyżurnych 2, trąb alarmowych mosiężnych, 5 takich że trąbek sygnałowych 2, latarni do sikawek 3, latarni ściennych 2, sztandarków oddziałowych 3, sztandar straży 1, chorągiewek dla oddziału III-go 10, uprzęży 7, łopat 5, łomów 2, oskardów 2, pochodni 2, dzwon alarmowy 1.

c) Uniformów gotowych dla oddziałów I-go i II-go na ochotników 120, znaczków blaszanych dla oddziału III-go 50.

Narzędzia ogniowe mieszczą się w postawionym, w r. 1879 kosztem miasta, za sumę rs. 1983, budynku murowanym w rynku oraz w poblizkim bazarze kupieckim; składy te jednak okazały się dla Straży niedostatecznemi i prawdopodobnie budynek nowy, stosownie do potrzeb dzisiejszych, wkrótce rozszerzonym zostanie.

Środki utrzymania Straży są nader ograniczone, żadnych funduszów stałych, zapewnionych Straż nie posiada, musi więc poprzestać na składkach Członków honorowych, a niedostatki powstałogo tym sposobem dochodu łatać w przyszłości

wpływami z zabaw publicznych, jeśli takowe urządzone kiedy w Marjampolu zostaną.

W ostatnich wyrazach przebija się wątpliwość i nie bez racji, gdyż niektórzy Członkowie Straży chorują na formalny wstręt do urządzania rzeczy tego rodzaju, jak teatr amatorski, koncert, lub odczyt. Dla czego?... trudno odgadnąć,—podobno z przekonania, że u nas w Marjampolu nic podobnego udać się nie może. To jednak przekonanie jeśliby się w nie uwierzyło, krzywdzi mieszkańców, którzy swojej pracy nie skąpili dawniej, ani na teatra, ani na koncerta, urządzane ongi z świetnem powodzeniem; pozwalamy więc sobie, wraz z wielu jasno rzeczy widzącymi, w to przekonanie nie wierzyć, a ów wstręt wytłómaczyć raczej brakiem... dobrej woli. Ale do rzeczy.

Dotychczasowe dochody Straży włynęły w kwotach następujących:

1) Ze składek Członków honorowych wraz z naddatkami osób pozamiejscowych—rs. 611. 2) Z widowisk publicznych: $\frac{1}{2}$ dochodów ofiarowanych przez Magika Kahne i właściciela cyrku Wagnera, oraz część dochodu z koncertu artystki p. L. rs. 129. 3) Jednorazowa pomoc kasy miejskiej na kupno sikawek i beczek rs. 1500 i jednorazowa pomoc Warsz. Tow. ubezpieczeń od ognia rs. 50. Razem rs. 2290.

Z sumy tej wydano na kupno wyliczonych od a i b przedmiotów rs. 1937, pozostała zaś reszta, wraz z wyasygnowanym Magistratowi funduszem anszlagowym na reperacje narzędzi ogniowych, w kwocie rs. 330, przeznaczono na zapłacenie wykończających się przyborów ratunkowych. Z dokompletowaniem więc reszty brakujących przyrządów, zwłaszcza ratunkowych. Straż wstrzymać się musi, aż do pory zebrania wkładów od Członków honorowych za rok bieżący.

Organizacja. Marjampolska Straż czynna ma tylko trzy oddziały:

Oddział I-szy Topornicy z częściami: I-a karabinierów, II-a bosakarzy i III-a części ratunkowej (do wyrzucenia rzeczy).

Oddział II-gi Gasiciele z częściami: I-a sikawników, II-a woziwodów i III-a pompiarzy (przy pompie do nalewania wody w beczki).

Oddział III-ci Straż bezpieczeństwa z częściami: I-a do pilnowania porządku i II-a do pilnowania rzeczy i przyrządów ogniowych.

Oddziału, specjalnie przaznaczonego, do ratowania ludzi, zagrożonych spaleniem, nie ma. Każdy topornik, byle mu dopisała odwaga, ma prawo bez komendy rzucić się w płomienie na ratunek.

Każda część w oddziale kierowaną jest przez sierżanta, lub jego zastępcę. Oprócz tego część I oddziału gasicieli ma nad każdą sikawką oddzielnego komendanta. Brandmajstra specjalisty Straż nie posiada dla braku funduszów; zresztą organizacja nie różni się w niczem od innych Straży w kraju, rządzących się ogólną ustawą z r. 1877.

Uniform: bluza z szarego żaglowego płótna, z przodu rozcięta, o sześciu metalowych żółtych guzikach (kształt marynarki), pas z grubego czarnego rzemienia o silnej mosiężnej klamrze, kołpak z grubej lakierowanej skóry z grzebieniem (forma Warszaw.) bramowany na kantach mosiężną blachę i ozdobiony z frontu godłem toporników. Oddziały różnią się kolorami wypustek i naramienników u bluz. Naczelnik toporników nosi kask metalowy, Naczelnicy innych oddziałów i Rewirowi kaski formy bawarskiej; Naczelnik Główny Straży ozdonby kask czarny lakierowany z sultanem. Inne stopnie odróżniają się od szeregowych ochotników czapkami lakierowanymi lub złotymi sznurkami, wkręcanymi do epoletów. Starszyzna Straży, w ogóle, posiada uniformy własne. Oddział III-ci, Bezpieczeństwa, uniformów nie ma, poprzestaje na znaczkach blaszanych, oznaczających numer ochotnika.

Ponieważ w tutejszym klimacie bluzy płócienne mogą być używane zaledwie w ciągu czterech letnich miesięcy, zatem Straż z pierwszych wolnych funduszów zamierza sprawić swoim ochotnikom mundury z ciemno-szarego samodziału. Mundur taki może sobie sprawić i dziś każdy ochotnik kosztem własnym, z tego pozwolenia korzystało tej zimy ochotników kilkunastu, ale po większej części starsi w Straży.

Ćwiczenia specjalne odbywają się w letnich miesiącach od Maja do Października każdej niedzieli od 5-ej do 8-ej rano. W ciągu zimy wyuczono się sygnałów na trąbce dla komendy i takowe z wiosną w r. b. wyprowadzone już w użycie zostały.

Prób ogólnych Straż odbyła 4, alarmów fałszywych urządzono 3, ale za to przy ogniu Straż czynną była od daty swego powstania t. j. w ciągu 11 miesięcy razy 18 i w tych wypadkach niepospolite już potrafiła położyć zasługi, pomimo niepodobieństwa należytego w tak krótkim czasie wyćwiczenia ochotników i pomimo niedostatków w narzędziach. W dwóch wypadkach zerwaniem płonących dachów i odcięciem gorejących budowli gospodarskich przyległych, ocalono domy mieszkalne, w czterech stłumiono ogień w zarodku, w czterech zaś ostatnich wypadkach musiano poprzestać na rozerwania już w całości objętych ogniem budowli.

Straż staje zwykle przy ogniu w mieście w ciągu 5-u minut od chwili zaalarmowania, i to najlepiej świadczy o ochocie

młodzieży, z której niektórzy dali już nieraz dowody prawdziwej odwagi i przytomności umysłu. Z ostatnich przedstawiono rządowi do nagrody „za odznaczenie się" toporników: *Kowalewskiego* Bolesława—pomoc. Nacz. oddz., *Franka* Abraama, *Maja* Franciszka, *Jabłońskiego* Maurycego, *Krassowskiego* Stanisława, *Kamińskiego* Jana, *Dythmana* Ferdynanda i *Gauzego* Gustawa.— Rada zaś od siebie nagrodziła (podziękowaniem piśmiennem) topornika Morgowskiego Benjamina.

Ochotnicy niezależnie od obowiązków określonych ustawą przyjęli na siebie obowiązek patrolowania w nocy po ulicach miasta; patrolowanie takie ma miejsce w letnich miesięcach od Maja do Października. W końcu r. z. liczba członków czynnych dosięgła cyfry 180, honorowych do 156. Z wiosną jednak r. b., z powodu emigracji starozakonnych do Ameryki, ilość czynnych zmniejszyła się do 165.

Pod względem wyznania czynni przedstawiają niebywały chyba nigdzie stosunek: Katolików 61, Starozakonnych 82! Ewangelików 18, prawosławnych 5. Co do stopnia wykształcenia, a zatem różnic w stanowisku, rezultat równie ciekawy: osob z wyższem wykształceniem jest w Straży 3, z więcej niż średniem 3, ze średniem 5, z elementarnem 18, reszta 136 zaledwie umie czytać i pisać, lub tylko czytać.

Z ostatniego zestawienia pokazuje się: że Straż Marjampolską składa przeważnie ludność rzemieślnicza, a zatem najuboższa, w obec licznego w mieście kontyngensu osòb klassy urzędniczej; czyli, że w ludności najmniej wykształconej znalazło się najwięcej obywatelskiego poczucia. Fakt nad wyraz smutny! Musi on jednak mieć swoję rację i — ma: oto brakło w końcu w Straży miejsc właściwych, a raczej *godności* do rozdania. Dowodzą tego mniemania wymownie, bo czynami, właśnie ci z członków, którzy obecnością swoją nie raczyli do tej pory żadnego pożaru ani próby zaszczycić, figurując na liście członków... ot, dla parady.

Mniejsza o nich! Żywioł składowy tutajszego stowarzyszenia jest, jak już tego dowiódł, wybornym materjałem do uformowania Straży wzorowej w całem znaczeniu. Klassa ludzi ubogich karność Strażacką lepiej i łatwiej przyjmie, byle by ją do tej karności umieć zachęcić. Do przymiotów, jakie powinny cechować strażaka oprócz wrodzonej odwagi, oprócz przytomności umysłu, należą i inne, jnp. trzezwość, posłuszeństwo bezwarunkowe w rzeczach służby, przyzwoitość w stosunkach pozasłużbowych, równie jak i służbowych, pilność i akuratność w spełnianiu obowiązków i wreszcie koleżeństwo. Te cnoty wpajać, ich uczyć przestrzegać, pilnować, a gdy się okaże konieczność ukarać stosownie do winy, jest obowiązkiem przełożonych stowarzyszenia

równie świętym i nieodzownym, jak sprawiedliwe ocenianie i nagradzanie zasług dla dobra ogóła położonych.

W Straży Marjampolskiej tego wszystkiego nie masz, i to nie dla tego, że jeszcze nie zdołano w tak krótkim czasie należytej zaprowadzic karności, ale dla tego, że pojęcia o tej ostatniej całkiem są inne. Może w przyszłości pojęcia zmienią się, bodajby tylko nie było za późno. Zdawało by się, rzecz taką jak karność, jak rygor w Straży, wprowadzać się winno jednocześnie z organizacją, bo... łatwiej odrazu zrobić rzecz dobrą, niż później zepsutą poprawić.

Regulaminu zatem żadnego Straż Marjampolska nie posiada.

Nie zdołano także do tej przy obmyśleć sposobów zdobycia dla Straży koni. Koni w mieście jest aż nadto, ale nie umiano jeszcze skłonić właścicieli do chętnego takowych na wypadek pożaru udzielania. Jeden tylko dowódca konsystującego w mieście wojska, p. Pułkownik Gan, przyrzekł w tem Straży dopomódz.

Trudno również zabrać się do należytego zaopatrzenia miasta w wodę. Wody wprawdzie znajduje się dużo... w rzece, ale zbyt daleko od środka miasta; pompy, studnie, jakie są, nie wiele wody dostarczyć mogą, ssącym zwłaszcza sikawkom. Płynący środkiem miasta strumień, pragnąc wyzyskać na korzyśc Straży, należałoby w kilku miejscach pogłębić, coby się dało w krótkim czasie, a tanim dokonać kosztem.

Z tego co się o Marjampolskiem Stowarzyszeniu powiedziało łatwo wnieść, że chociaż z uwagi na krótkość czasu zrobiono wiele, można było przecież zrobić więcej, gdyby dobra wola ogółu zawsze szła w parze z energiczną działalnością Straży. Tej tylko ostatniej—to co mamy—zawdzięczamy.

W czerwcu obchodzi się uroczystość poświęcenia Straży a zarazem rocznicę jej założenia—nabożeństwem w kościele, manewrami i skromną zabawą w miejscowym spacerowym ogrodzie.

Członkowie czynni Str. O. O. Marjampolskiej.

Rada Nadzorcza. Z wyborów: Uściński Edward—Prezes i lekarz Straży, Smolski Tomasz — lekarz Straży, Mocarski Zygmunt, Majewski Henryk, Sztejnberg Karol, i Urwicz Josiel. Z urzędu: *Czerkassow* — Nacz. Str. Ziem. *Żyliński* Burmistrz, Sekretarz Str. —Dąbrowski, F. kasjer—Danielewicz. *Rewirowi*:—Urwicz Josiel, Majewski Henryk, Braunsztejn Hemia, Burzyński Jan, Frid Josiel i Maślennicki Konstanty.

Straż: Zabłocki Henryk—Naczelnik Główny Straży; Majewski Henryk—pomocnik. — *Topornicy*: Majewski Sylwin — Nacz Oddz.—Kowalewski Bolesław—pomoc. i star. sygnalista, Krassow-

ski Stanisław, Stalski Józef (pomoc. Rewir:), Frank Izaak sierżanci. Szałaszewicz Jerzy, Jabłoński Maurycy (pomoc. Rewiro:) Degneki Mowsza (sygnalista) Frank Abraam, Gosztowt Wacław; Parka Jan, Siber Dawid, Mordas Ant: Norejko Józef, Morgowski Hemia, Sarankiewicz Jan, Arminajtys Józef, pomoc: Rewir: Maj Franciszek zast: sierz: Pałka Antoni, Morgowski Benjamin, Szulberg Nachmen, Kałyszyn Jefin, Karliński Mowsza—Sznejder Edward (sygnalista), Blecharz Chackiel, Zelman Małach, Bernsztejn Dawid, Ichok Abram, Gano Gustaw, Kapłan Nochim, Zaorski Władysław zast. sierz: i sygnalista, Gumener Aron, Raban Samuel, Solnik Abe, Szmuklerski Hirsz, Rogowski Szmul, Frauk Jankiel, Bandalin Mojżesz, Szalewicz Józef (pomoc: Rewir:), Bawłowski Antoni, *Gasiciele*: Sztejnberg Karol Nacz. Oddz., Lipiński Klemens, Mikielewicz Jerzy, Krentner Wiktor, (pomocnicy i Komendanci sikawek), Stalski Władysław, Kamiński Franciszek, Kapłan Aron, Gauze Gustaw, Wanagat Daniel, Dytkman Ferdynand—cwalnicy, Aktaryusz H., Bielski A., Berg F., Bandalin H., Blumenthal A., Białobłocki N., Buchalter D., Dydonis W., Dębrowski J., Ernest J., Frank J., Fejn S., Fridman H., Friziński J., Fum O., Forgotsztejn M., Friziński J. M., Friziński J. A., Gałkowski A., chorąży i sygnalista — Goldsztejn I., Grzybowski J., Gotlib D., Goldsztejn R., Gen M., Garbarz M., Guryński H., Goldsztejn P., Golder A., Garbarski B., Heit G., Horu W. Haskiel Z., Jegomość J., Jabłkowski S., Jabłkowski J. M., Juszkiewicz J., Jerozolimski M., Kapłan A., Kral G., Kursz A., Kamiński M., Kapłan L., Kapłan J. M., Kussat W., Kapłan Lejz: Kejdański L., Kuszherejt J., Kominiarski J. Lenkajtys A., Łebkowski K., Mackiewicz A., Maczulis I., Maj G., Maj O., Mażejtys B., Nikicin K., Olechnowicz W., Pietruszkiewicz. Pomumski M., Preński M., Pacheiarski H., Pa[illegible]nicki J., Raczkowski S. zast: cwaln: Ratkiewicz K., Swierczewski F., Solnik M., Segał, Segałowski W., Szmidko F., Szmid H., Szmulsohn I., Szejman I, Tanius T.. Urwicz J., Wejsberg I., pomoc. Rewir. Żelcer M., Zaorski N., Życzkowski F., Żelechowski M., Dębrowski F., Dnewiecki P., Magazinier i Sygnalista Straży. *Straż Bezpieczeństwa:* Zielonko Ignacy—Nacz. Oddz., Wojtowicz Robert pomoc., Anszer L., Aktoryusz A. I., Abelsohn I., Baranowski P., Bortkiewicz J., Braunsztejn P., Drac A., Frinkelsztejn I., Guzas I., Gineberg S., Gutorman N., Horoszewicz S., Kozaryn J., Kapłan A., Lipszyc A., Muraszko J., Massałow A., Nowiak K., Natkin A., Pawicki M., Strogonow D., Sołowiejczyk C. I., Ulanowski F., Wintzberg H., Zajcew I., Rozenthal L.—pomocn. Rewir.

Członkowie honorowi. Wojdalski, Kocielło, Wejsberg, Sawicki, Szmultuński, Pawicki, Drac, Kozaryn,

Meklemburg, Rybarski, Armin, Urwicz, Ziman, Ulanowski, Borowski, Chrucki, Mocarski, Burzyński, Szwarc, Buczyński, Homan, Mikłaszewski, Ernest, Nowiak, Sztejnberg, Żabłocki, Dejsztetyn, Zielonko, Horoszewicz, Łempicki, Zubowicz, Braunszejn, Stelmachowicz, Mikielewicz, Szumowicz, Brzozowski, Warabiow, Strogonow, Sarosiek, Bikman, Rozenthal, Żerwe, Duski, London, Abelsohm, Pachciarski, Frank, Stoklicki, Bandalin, Rajowicz, Sołowiejczyk, Smolski, Nowicki, Leszczyk, Przeorsk, Lewinsohn, Muzykant, Bielski A., Bielski, Frid, Hirszowicz, Braunsztejn, Ajoło Rozenfeld Braunsztejn M, Wejsberg, Wineberg, Goldsztajn, Kapłan, Suralski, Benkejn, Wincberg, Małach, Gumener, Żelechowski, Haskiel, Mordhel, Czernis, Dąbrowski, Uszakow, Muslennicki, Gnybowski, Wilkaniec, Abramowicz, Wasiliew, Gedymin, Staniszkis, Zan, Nouiewicz, Grzymałowski, Zielński, Jarnuszkiewicz, Wyszkowski, Tarassow, Pastenaci, Danielewicz, Gejsztor, Szatensztejn, Poniemuński, Pomumski, Rozenthal, Natkin, Hirsz, Hejn, Krukowska, Kantorowicz, Rubensohn, Lipszyc, Smorgoński, Tum, Szuler, Winawer, Młynarski, Kapłan, Kadysz, Izraelski, Bergsohn, Guterman, Friziński, Bernsztejn, Watenberg, Tytowski, Jankielsohn, Finkiel, Wulf, Kapłan, Bandalin, Neuman, Czarniawski, Bandalin, Beudel, Szmujło, Majewski, Gilus, Majewski H., Wołkow, Sapira, Nauman, Dobrzański, Palnicki, Krzywiec, Miller, Szwarc, Prokopowicz, Placyda, Uściński, Gejsztor, Sarankiewicz, Żyliński, Czerkassow, Hejmer, Bergman, Nawojewski,.

Protektorowie Straży: Właściciele Ziemscy: Gawroński Wiktor, Godlewska Marja, Giejsztor Zenon, Giejsztor Leon, Zan Abdon, dowódca II-go Kurlandzkiego pułku Ułanów—Gan.

MIECHÓW.

Z inicjatywy p. Naczelnika powiatu Miechowskiego, Pułkownika *Orła*, jeszcze w roku 1874 powstał projekt utworzenia w mieście Miechowie Straży Ogniowej Ochotniczej.

Dzięki zabiegom niektórych obywateli miasta Miechowa, a mianowicie: pp. Maksymiljana *Franckiego* aptekarza, Jakóba *Borzęckiego* i Feliksa *Górskiego*, myśl ta stała się blizką urzeczywistnienia, gdyż wkrótce p. Naczelnik powiatu — zawsze dbały o dobro miasta—przedstawił do zatwierdzenia wyższej Władzy projekt ustawy, wraz z listą Członków czynnych i honorowych, jako też i wybranych, na ogólnem zebraniu mieszkańców, w dniu

30 Września roku 1875, kandydatów na Naczelnika Straży Ogniowej ś. p. M. Franckiego i jego Pomocnika F. Górskiego.

Od tej chwili zapisani na listę Członków czynnych ochotnicy zawsze byli gotowi nieść pomoc miastu, zagrożonemu pożarem. Ostateczny jednak rozwój i organizacja Straży ogniowej, która miała czerpać środki li tylko ze składek członków honorowych, w braku jakichbądź stałych funduszów wstrzymane były do czasu zatwierdzenia ustawy. Dopiero więc w roku 1880, to jest, po uzyskaniu zezwolenia JW. Warszawskiego Generał-Gubernatora, przystąpiono do ostatecznego sformowania Straży Ochotniczej.

W tym celu, w dniu 22 Maja (3 Czerwca) roku 1881, licznie zgromadzeni Członkowie czynni i honorowi, po wysłuchaniu nabożeństwa i treściwego a odpowiedniego chwili przemówienia miejscowego Proboszcza, Księdza Kanonika Kwiatkowskiego, udali się do obszernej sali gmachu poklasztornego, gdzie, stosownie do § 2 i 7 ustawy, pod prezydencją Pomocników Naczelnika Powiatu, Radcy Dworu Markowskiego, przystąpiono do wyboru Naczelnika Straży ochotniczej, Jego Pomocnika i Rady Nadzorczej.

Z liczby 193 głosujących znaczną większością, bo 128 głosami wybrany został Inżenier-Budowniczy powiatu Miechowskiego *Henryk Bobrowski*—Naczelnikiem, a 91 głosami właściciel domu Feliks *Górski*—Pomocnikiem.

Do rady Nadzorczej zaś: Wiktor Markowski, Antoni Przezdziecki i Jakób Borzęcki—z honorowych, Jan Wrzosek, Leon Buczwiński i Izrael Kupczyk—z czynnych członków.

Wybory te, postanowieniem JW. Gubernatora Kieleckiego z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) roku 1881, bez zmiany zatwierdzone zostały.

Obecnie liczba Członków czynnych wynosi 152, honorowych 76 osób.

Funduszów i stałych dochodów Straż Miechowska nie posiada. Byt jej zależny jest od dobrowolnych składek, wnoszonych przez mieszkańców miasta, zapisanych na liście Członków honorowych, których jest nadzwyczaj ograniczona liczba, to jest jak wyżej powiedziano 76 osób tylko; w tej liczbie urzędników 32, kupców i przemysłowców 15, właścicieli domów zaledwie 29, a przecież tych ostatnich miasto Miechów liczy 160, ogólna zaś ludność miatta Miechowa wynosi przeszło 2000.

Gdyby składki przez wszystkich Członków honorowych w właściwym czasie były wnoszone, to i tak bardzo skromny utworzył by się fundusz, bynajmniej nie dostateczny do należytego rozwoju Straży, cóż dopiero mówić, gdy do obecnej chwili nie wszystkie składki za rok zeszły wpłynęły i gdy liczba Członków honorowych nie tylko nie wzrasta, lecz—niestety—zmniejsza się.

Inne środki stanowią: dochód z przedstawień amatorskio, koncertów, wieczorków tańcujących i dobrowolnych ofiar.

Zasiłków na urządzenie sygnałów, sprawienie uniformów i niezbędnie potrzebnych narzędzi ogniowych, kasa miejska żadnych nieudzieliła, co organizacją Straży, w pierwszym roku jej istnienia, nadzwyczaj opóźniło i postawiło Radę Nadzorczą w trudnem położeniu.

Dzięki staraniom Naczelnika Straży Ogniowej, Rady Nadzorczej i wielu Członków honorowych, zwłaszcza JW. Prezesa Sądu Zjazdowego, Rzeczywistego Radcy Stanu, *Nowosilcowa*, miały miejsce dwa wieczory tańcujące w połączeniu z przedstawieniami amatorskiemi, które zasiliły szczupłe fundusze Straży.

Straż Miechowska posiada sikawek ssąco-tłoczących nowej konstrukcji 1 i starej 3, beczek dwukołowych, trzydziesto garncowych 8, drabin 4, bosaków 6, linek z hakami, kółkami i karabinerkami 18, toporów dużej formy 4, toporków dla I i IV oddziału 40, wiaderek parcianych 20, kepi skórzanych z herbami 142, bluz płóciennych 100, pasów parcianych z karabinerkami, pochwami na toporki i kółkami 56, pasów skórzanych z klamrami 70, dzwonków sygnałowych 2, trąbka sygnałowa 1, gwizdków sygnałowych 2, pochodni 8, latarnia 1, sztandar 1, drągów żelaznych 2, kilofów 4, rydli 2 i 10 chorągiewek z linkami dla V oddziału, sprawionych przez Członka czynnego tegoż oddziału Izraela Rabinowicza.

Umundorowanie Straży składa się: z bluzy płóciennej granatowej, skórzanego kepi z herbem i literami M. II. O., parcianego pasa z karabinerkiem, toporkiem i kółkiem dla oddziału I i IV oraz dla Naczelników i Pomocników tychże oddziałów, a skórzanego dla innych oddziałów.

Oddziałów jest pięć i te odróżniają się kolorem epoletów. Naczelnik Straży, Jego Pomocnik, Naczelnicy oddziałów i ich pomocnicy noszą kepi lakierowane.

Do przechowywania narzędzi ogniowych istnieje murowana szopa, kryta blachą.

Alarmują Straż: trąbka sygnałowa, oraz umieszczone w najludniejszych częściach miasta dwa dzwonki.

Dla szybkiego uruchomienia Straży, w razie wypadku pożaru, Naczelnik Straży postanowił, aby, niezależnie od patrolu stróżów nocnych policyjnych, podczas letnich miesięcy czuwali nocną porą od godziny 10 do 3 rano i ochotnicy Straży. Służba ta spełnianą jest bardzo chętnie, tak przez Naczelników oddziałowych i ich Pomocników, jako też i szeregowców.

Od daty sformowania, to jest od 22 Maja (3 Czerwca) 1881 roku, Straż alarmowaną była 6 razy.

Praktyczne ćwiczenia Straży Ogniowej odbywają się w każdą prawie niedzielę podczas letnich miesięcy.

Lista imienna Członków Straży Ochotniczej.

Rada Nadzorcza. *Prezydujący*—W. Markowski, Antoni Przezdziecki, I. Borzęcki, I. Wrzosek, I. Kupczyk, *Kassyer* — L. Buczwiński. *Z urzędu:* Naczelnik Ziemskiej Straży Sztabs-Kapitan Skarłato, Burmistrz K. Stefański.

Członkowie honorowi. Rz. Rad. St. I. Nowosilców, Pułkownik A. Oreł, W. Markowski, F. Budkiewicz, A. Stal, A. Amalicki, ks. I. Kwiatkowski, A. Bartkowski, H. Bobrowski, M. Kowalski, I. Czerziewicz, K. Gawroński, L. Buczwiński, F. Iabłoński, F. Michniewicz, A, Policzkiewicz, I. Stachurski, I. Brochocki, A. Piskorski, D. Meleniewski, I. Wrzosek, A. Przezdziecki, A. Rusiecki, W. Ankiewicz, W. Lacko, W. Borzęcki, K. Saxe, M. Gdesz, L. Laszczenko, S. Gedrojc, A. Krzyżanowski, J. Borzęcki, A. Francki, J. Rostafinski, F. Lauterbach, A. Stroński, L. Pyrkosz, S. Gasperski, Ade-Walden, E. Czarnowski, G. Froncka, A. Nikitarow: T. Bojarski, S. Tymiński, J Siermantowski, J. Spiechowicz, M. Gurbiel K. Zieliński, K. Pachelski, M. Kozłowski, C. Jędrzejewski, J. Szczeciński, I. Kulczycka, E. Michniewski, W. Cistowski, A. Barczyński, I. Kupczyk, I. Rabinowicz, M. Bornsztejn, M. Kurland, S. Mulsztejn, P. Szternfeld, H. Fiszel, H. Laks, L. Sybirski, A. Walersztajn, H. Cygler, M. Walersztajn, N. Przechodzki, K. Posłuszny, H. Zalcberg, H. Lisie.

Członkowie czynni. *Naczelnik Straży* — H. Bobrowski, *Pomocnik*—T. Górski, *Lekarz Straży* Dr. K, Gawroński, *Felczer*—S, Bielicki, *Sygnalista*—F. Cisłowski, *Chorąży*—T. Zychowicz, *Kominiarz*—P. Dąbrowski.

ODDZIAŁ I. *Topornicy*: *Naczelnik*—J. Werecki, *Pomocnik* —W. Unger, *Dziesiętnicy*: W. Orzechowski, A. Grabowski. *Strażacy*: Burkas, Cistowski, Filipowski, W. Kwapiński, Kwapiński, Sikorski, Olkuśnik. Pasternak, Kwapiński, Knobel, Kański, Pietrenko, Nowicki, Smużynski, Majewski, Cyn, Frąszkiewicz, Zdankiewicz, Pajączkowski, Jadczyk, Kajderowicz, Bielecki, Kwapeń, Zdechlik, Osmęda.

ODDZIAŁ II. *Sikawki*: *Naczelnik*—J. Kalinski, *Pomocnik*— J. Rostafiński, *Szprycmajstrzy*: J. Żurkowski, J. Szostak, A. Cisłowski, L. Kwapiński, *pomocnicy*: D. Kański, P. Spiechowicz, W. Spiechowicz. *Pompierzy*: Nowicki, Wilczyński, Laks, Koszer, Bonenberg, Zdechlik. Masłowski, Przeniosło, Łazarz, Cwikliński, Osmęda, Olkuśnik, Kotlicki, Zdankiewicz, Spiechowicz, Wilczyński, S. Wilczyński, Fajgenbaum, Rozenberg, Sułzanik, Kantoro-

wicz, Grybski, Spiechowicz, Krajewski, Kozłowski, Olkusnik, Grajcar, Kański, Szantal, Altman.

ODDZIAŁ III. *Wodny. Naczelnik*—Ł. Buczwinski, *Pomocnik* — A. Smurzyński, *Dziesiętnicy*: T. Książek, Ł. Kozłowski, *Strażacy*: Zajkiewicz, Budziński, Smitkowski, Trzaskowski, Lazarz, Jakubowicz, Kopic, Wilczyński, Kozłowski, Prajs, Czarnecki, Sarna, Olkusznik, Jurkowski, Pasternak, Zieliński, Stachowicz, Zdechlik, Żurkowski, Gertler. Masłowski, Wilczyński, Głowinski, Stanek, Poskitowski, Urbański, Jadczyk, Walnik.

ODDZIAŁ IV. *Ratunkowy. Naczelnik*—W. Skalski, *Pomocnik*—W. Borzęcki, *Dziesiętnicy*: J. Knapiński, I. Łakomski. *Strażacy*. Szczeciński, Sieklucki, Kański, Węgierkiewicz, Blum, Zdechlik, Murzynowski, Pigulewski, Kościuszko, Wyganowski, Bernekier, Masiewicz, Jędrzejowski, Tutakiewicz, Zdankiewicz, Szostak, Gurbiel, Osmęda, Burczyński, Kopanek.

ODDZIAŁ V. *Policyjny. Naczelnik* —J. Wrzosek, *Pomocnik* — P. Ogrodziński, *Dziesiętnicy*: J. Rabinowicz, A. Sucharkiewicz, *Strażacy*: Rozenblat, Gurbiel, Kupczyk, Brzozowski, Kozłowski, Laks, Bornsztejn, Kwapiński, Skórczyński, Rychter, Janota, Kaszyński, Kantorowicz, Miłek, Kozłowski.

MŁAWA.

Działalność wszystkich organów Stowarzyszenia Straży Ogniowej ochotniczej Mławskiej, a mianowicie: a) Komitetu, obowiązanego zarządzać wszystkiemi czynnościami Towarystwa; b) Członków honorowych, zapewniających materjalny byt tegoż Towarzystwa, i c) Członków czynnych, którzy bezinteresownem, a gorliwem pełnieniem swych, lubo skromnych lecz zaszczytnych, obowiązków, nadają życie i utrwalają egzystencję stowarzyszenia,—w roku 1881 przedstawia się jak następuje:

Co do Komitetu. Obowiązek urządzenia straży ogniowej nie był rzeczą łatwą i zaiste Komitet, przystępując do spełnienia w tym kierunku swego zadania, znalazł się w nader trudnych warunkach; w chwili bowiem objęcia właściwych swych obowiązków, Towarzystwo nierozporządzało żadnym gotowym funduszem, w sperandzie zaś od 50-ciu wówczas członków honorowych, niemiało więcej jak rs. 200, co na pierwsze konieczne potrzeby, było niewystarczającem; wskutek czego, chodziło tu już nie o urządzenie Straży, lecz właściwie o wytworzenie funduszu na ten cel potrzebnego—Komitet przeto, zwracając całą swą działalność ku zebraniu odpowiednich funduszów, odniosł się przedewszyst-

kiem do miejscowego zarządu powiatowego, o udzielenie zasiłku z funduszów kasy miejskiej, a jednocześnie starał się o zwiększenie liczby członków honorowych i pobranie od nich obowiązkowych składek, oraz o urządzenie, jak zwykłe w podobnych razach, teatru amatorskiego na korzyść straży ogniowej.

Z tych wszakże źródeł nie dał się wytworzyć fundusz odpowiedni potrzebie, gdyż przyznany z kasy miejskiej zasiłek w summie rs. 500, wymagając sankcji władz wyższych, nierychło mógł nadejść, pobrane składki od członków honorowych, nieco liczebnie zwiększonych, niewystarczały, a teatr amatorski dla przyczyn od Komitetu niezawisłych, niemógł przyjść do skutku. W tem położeniu, wyczerpując już wszelkie możliwe środki, Komitet w dniu 26 Lutego r. b. urządził bal na rzecz Straży ogniowej, który przy poparciu ze strony obywatelstwa mławskiego, przynosząc dochodu przeszło rs. 600, dał tem samem możność przystąpienia nakoniec do wprowadzenia w życie projektowanej Straży.

Lecz nietylko brak funduszu opóźniał i utrudniał urządzenie rzeczonej Straży—rzecz na pozór błaha, ustawą pominięta, to jest kwestja wydania miejskich narzędzi ogniowych do użytku Straży, napotkała trudności, które po obszernej korespondencji z władzami, zaledwo w dniu 13 Kwietnia r. b. usunięte zostały; w skutek czego i uroczystość otwarcia oraz poświęcenia Straży ogniowej niewcześniej mogła nastąpić, jak dopiero w dniu 8 Maja r. b.

Uroczystość tę bezinteresownie dopełnić raczył, członek honorowy Towarzystwa, miejscowy dziekan Imci K. Świdwiński Mateusz, Kanonik Podlaski.

Prócz czynności mających na celu pierwiastkowe urządzenie i zaopatrzenie Straży ogniowej w odpowiednie narzędzia, Komitet zatrudniał się rozpatrzeniem i zatwierdzeniem dwóch instrukcij, jednej, pod względem działalności osób wchodzących w skład Towarzystwa, drugiej dla członków czynnych, działających przy sikawkach; nadto, po uznaniu konieczności urządzenia na stacji „Mława“ drogi żelaznej Nadwiślańskiej, filji tutejszej Straży, dla takowej ustanowił odpowiednie przepisy i przedmiot ten przedstawił pod zatwierdzenie Władz Towarzystwa rzeczonej drogi, decyzja wszakże w tym względzie dotąd nienastąpiła.

Nadto, przychylając się do życzeń miejscowego Naczelnika powiatu, Komitet rozszerzył działalność tutejszej Straży ogniowej, nietylko na przyległe miastu lecz i na okoliczne wsie w promieniu mniej więcej jednomilowym, a mianowicie na wsie: Szydłówko, Szydłowo, Trzciankę, Otocznię-starą, Otocznie-nową, Żarnówkę, Modłę, Wiśniewo, Wiśniewko, Korboniec, Łomię, Wólkę, Mławkę, Studzieniec, Uniszki-gumowskie, Uniszki-zawadzkie, Budy-uniszkowskie, Grzybowo-windyki, Nową-wieś, i Sławogórę nową; skutkiem czego, spodziewać się należy, że właściciele rzeczonych wsi do

naszego stowarzyszenia przystąpić, a tem samem i materjalnie wesprzeć go zechcą.

Dalej, gdy obecna organizacja miescowej straży ogniowej wymagała pewnych odznaczeń w umundurowaniu pojedyńczych jej członków, czego Ustawa zasadnicza objąc nie mogła, Komitet przeto bliżej określiwszy szczegóły rzeczonego umundurowania, w przedmiocie tym wyjednał decyzję JW. Naczelnika gubernii.

Obok tego, Komitet, mając na względzie potrzebę wykształcenia ochotników w gimnastyce i korzystając z łaskawie udzielonego przez miejscowego Naczelnika powiatu pustego placu na użytek straży, na takowym z zaofiarowanego przez W-go J. Altra materjału budowalnego, zarządził postawienie gimnastyki i dwupiętrowej wieży strażackiej, ostateczne wykończenie których, oraz konieczne oparkanienie rzeczonego placu, dla braku środków materjalnych, dotąd jeszcze nie nastąpiło. Jak dotąd na ten cel, to jest na oparkanienie w mowie będącego placu, raczyli zaofiarować po kilka sztuk drzewa: WW. Żarnowski z Otoczni, Cichocki z Uniszk, Majewski z Szydłowa, i Unkiel z Mławy, a spodziewać się należy, że za ich przykładem pójdą i inni, czyli że tym sposobem Towarzystwo, bez kosztu, będzie mogło osiągnąć materjał na rzeczone oparkanienie.

Wreszcie, przy wyborze Naczelników oddziałowych i ich pomocników Komitet baczył głównie na to, aby godności te obsadzone były przez osoby znane z poświęcenia i zupełnego oddania się interesom Towarzystwa, a zarazem cieszące się uznaniem i sympatją współkolegów.

Nakoniec, przy wydatkowaniu z funduszów Towarzystwa na pierwiastkowe urządzenie Straży i zaopatrzenie jej w odpowiednie narzędzia, Komitet kierował się umiarkowaniem, z uwzględnieniem koniecznej potrzeby i posiadanych środków materjalnych; skutkiem też tego, w ścisłem zastosowaniu się do § 14 Ustawy, rozporządził wydanie umundurowania z funduszów Towarzystwa 80-iu tylko ochotnikom do uboższéj klasy należącym; aby zaś udostępnić umundurowanie się własnym kosztem mniej zamożnym ochotnikom, tym ostatnim w liczbie 9-ciu wydano umundurowanie z obowiązkiem zwrotu kosztu w ratach, o ile można było najdogodniejszych. Człoków 7-iu całkowity koszt umundurowania powróciło, reszta zaś dotąd zalega w opłacie.

Co do Członków honorowych. Do liczby 50-ciu dawniejszych Członków honorowych, po dzień dzisiejszy, przybyło osób 54, czyli w ogóle było osób 104,— z tej liczby ubyło, z powodu śmierci jedna, z powodu przeniesienia się do innej miejscowości osób cztery, razem ubyło osób pięć; z chwilą zatem obecną, Towarzystwo liczy 99 Członków honorowych; z tych składki roczne wniosło osób

74, zalega zaś w opłacie takowych 25 osób, co do których Komitet postanowił zastosować środki przepisane § 3 Ustawy.

Co do Członków czynnych. Mławska Straż Ogniowa, stosownie do Ustawy, dzieli się na pięć odziałów, de facto zaś składa się z sześciu odziałów, to jest z trzech głównych, jednakowych w swoim składzie i z tyluż pomocniczych.

W skład odziałów głównych, obsługiwanych każdy jedną ulepszonej konstrukcyi sikawką ssąco-tłoczącą, wchodzą: topornicy, stanowiąc pierwsze sekcje, — ochotnicy przeznaczeni do ratowania ludzi i rzeczy ogniem zagrożonych, jako drugie sekcje, i ochotnicy działający przy sikawkach, formując trzecie sekcje rzeczonych odziałow. Pozostałe zaś oddziały składąją się: oddział czwarty, z ochotników zajmujących się dostawą wody w beczkach, — oddział piąty, z ochotników pilnujących porządku i całości wyratowanych przedmiotów, — oddział zaś szósty, z ochotników przeznaczonych do dozorowania w ogóle taboru Straży, w szczególności zaś do dostarczania na miejsce pożaru rekwizytów, innym oddziałom nie wydanych.

Każdy z tych oddziałów pozostaje pod zwierzchnictwem Naczelników oddziałowych i ich pomocników, mianowanych przez Komitet, podlegających rozporządzeniom Naczelnika Straży Ogniowej.

W ten sbosób zorganizowana Straż Ogniowa, odmienna nieco w organizacji od innych Straży Ogniowych ochotniczych, ma za sobą tę korzyść, że spełniając swe zadanie w danym razie w jednem miejscu, działać może jednocześnie w trzech punktach pod nadzorem i kierunkiem Naczelników trzech pierwszych oddziałów; w razie zaś potrzeby, przy pożarach większych, każdy z rzeczonych oddziałów nieść może ratunek samoistnie, tworząc w tym razie, oddzielne jedna od drugiej, niezależne części Straży Ogniowej.

Liczba Członków czynnych od początku organizacji Towarzystwa, t. j. od roku 1878, do chwili obecnej, ulegając różnym zmianom, przedstawia 134 osób, wśród tych znajduje się trzech felczerów, którzy obok zwyczajnych swych obowiązków, w razie wypadku, niosą natychmiastową pomoc felczerską; lekarską zaś raczyli zapewnić i przynosili bezinteresownie; doktór miejscowy, W. Sztromfeld i Sztab-lekarz konsystującego tu pułku W. Michalski.

Od założenia Straż Ogniowa Mławska, początkowo dwa razy tygodniowo, następnie raz na tydzień odbywała, już to próby ogólne ze wszystkiemi, lub szczegółowe z niektóremi tylko narzędziami, już też ćwiczenia na gimnastyce i wieży strażackiej. W tym też okresie czasu alarmowaną była 8 razy:

Kronika pożarów daje dostateczny materjał, który służyć może za podstawę przy ocenieniu działalności naszej Straży Ogniowej. Słuszność nakazuje wyznać, że w krótkim tym perjodzie swej egzystencji zdołała .ona wykazać swą użyteczność i dowieść zarazem jak wysoko rozwinięte jest w niej pojęcie obywatelskich obowiązków, które bezinteresownie przyjęła.

Pożary domów Frejdenbergowej i Narzymskiego ujawniły czujność Straży i jej gotowość na pierwszy alarm; pożary zaś w okolicy przekonały, że nie obcem jest dlań poświęcenie się bez względu na własne straty, tam nawet, gdzie niejednemu wśród ratunku niszczy się ostatnie obuwie lub pali się jedyna odzież.

Tacy Strażacy jak Brejning Rejnhold, Drozdowski Franciszek, Gibiński Franciszek, Godlewski Jan, Hincz Wilhelm, Kącki Michał, Kowalewski Franciszek, Markowski Henryk, Mieczyński Antoni, Mieczyński Marjan, Olszewski Józef, Opaliński Józef, Pietraszewski Wacław, Prosniewski Józef, Skalski Antoni, Sławiński Wiktor, Szymański Władysław, Żmuczyński Wincenty, Zalewski Józef, Załęski Józef i Zembrzuski Roch, gorliwi, punktualni i akuratni zawsze, a w danym razie dzielnie z zaparciem się osobistem poświęcający siebie, to wzory godne naśladowania, to filary Straży Ogniowej; to też Komitet, znajdując to zaszczytne ich odznaczenie się zasługującem ze wszech miar na szczególną pochwałę uznał za właściwe, w niniejszem sprawozdaniu, ujawnić publicznie tę ich zasługę i ze swej strony wyrazić im serdeczne „Bóg zapłać“, przekazując nowo wybranemu komitetowi obowiązek, jeżeli już nie wynagrodzenia pieniężnego ich wszystkich, za odznaczenie się w pełnieniu swych obowiązków, to przynajmniej powrócenia strat tym, którzy takowe przy pożarze ponieśli, gdyby przedstawienie uczynione do Naczelnika powiatu tutejszego o wyznaczenie im z funduszów ubezpieczeń nagród pieniężnych skutku nie odniosło.

Nakoniec, w tem miejscu zaznaczyć wypada pochwały godną niezmordowaną gorliwość Naczelnika oddziału I-go p. Lubosława Ryłło, w spełnieniu swych obowiązków, oraz w chętnem i bezinteresownem dostarczaniu przez niego koni do użytku Straży,—tego rodzaju usług nie odmawiał również Członek honorowy Towarzystwa Ludwik Wiśniewski. Usługi powyższe potęgowały się tem więcej, że mieszkańcy miasta, o czem z przykrością wspomnieć przychodzi, wprost uchylali się od podobnych obowiązków.

Do kasy Towarzystwa w pierwszym roku jego istnienia wpłynęło rs 1540 kop. 79, wydano zaś 1244 r. 31 k. pozostaje zatem w remanencie na rok przyszły summa rs. 296 kop. 48.

Z tego ogólnego sprawozdania widać, że Komitet nie szczędził zabiegów, aby instytucję tyle dla kraju użyteczną, w miarę

możności, postawić na stopie odpowiadającej przynajmniej koniecznej potrzebie. Szczupłe materjalne środki nie dozwoliły więcej jej rozwinąć, pomimo że brak niektórych narzędzi i przyrządów, jak woza rekwizytowego, pompy ssąco-tłoczącej, ułatwiającej trudne zadanie beczkarzy i sikawki na resorach, zdatnej do drogi, a głównie zbiorników wody w mieście, uczuwać się dawał. Co do tych ostatnich, JW. Naczelnik Gubernii, zwiedzając miasto Mławę, uznał ich potrzebę i przyrzekł przyspieszyć urządzenie takowych, kosztem funduszów miasta, w sposób już przedtem przez W. Naczelnika powiatu tutejszego projektowany, t. j. przez odkrycie źródeł tuż pod miastem będących. Znana pieczołowitość obudwu tych zwierzchników o dobro naszej instytucji, każe nam spodziewać się, że na rzeczone zbiorniki długo czekać nie będziemy. Nadto, p. Naczelnik powiatu, przyobiecał wyjednać nabycie, kosztem funduszów miejskich, sikawki na resorach; przeto, dalszy rozwój i ulepszenie naszej Straży Ogniowej, prawdopodobnie nie spotka w przyszłości tych przeszkód, z jakiemi walczyć musieliśmy w pierwszych chwilach jej istnienia. Wykazy liczebne Członków czynnych i narzędzi ogniowych podane w tabeli statystycznej.

Rada Nadzorcza. Michał Bohuszewicz—*Prezes*, *Członkowie z wyboru*: Alter, Żakowicz, Gomulicki—*Kasjer*, Letowt i Ciszewski.

Członkowie z urzędu: Burkow — *Naczelnik Straży ziem.*, Czaczkowski—*Burmistrz m. Mławy*, Aleksander Piotrowski—*Naczelnik Straży Ogniowej.*

MSZCZONÓW.

M. Mszczonów, w powiecie Błońskim, gubernji Warszawskiej, kilkakrotnie bylo nawiedzane klęską pożaru. W roku 1862, 9 Października i 14 Listopada, rozhukany ten żywioł obrócił w perzynę prawie całe miasto. Wówczas Mszczonów posiadał bardzo małą ilość narzędzi ogniowych, a mieszkańcy z takowemi obchodzić się prawie nie umieli. Chociaż wszyscy z chęcią przybiegali do gaszenia ognia, lecz, przybywszy, sami nie wiedzieli do czego i jak się wziąść; żywioł ten groźny, podsycany wiatrem, nic nie oszczędzał, a ludność, nie znając sztuki ratowania, nie mógła mu tamy położyć. Mieszkańcy miasta Mszczonowa po dziś dzień ciężar tej klęski odczuwają, albowiem po spaleniu się miasta zmuszeni byli zaciągnąć pożyczkę z Banku, przeszło 50,000 rs., na lat 21, która jeszcze dotąd nie uiszczona. Chociaż następnie

miasto odbudowało się i liczy dzisiaj 217 posessyj, ludność zaś dochodzi do 6,000 dusz, (z nich około 2,000 katolików, a około 4,000 mojżeszowego i ewangelickiego wyznania), lecz zawsze w niezamożnym stanie. Po tej dopiero straszliwej klęsce mieszkańcy zajęli się powiększeniem liczby narzędzi ogniowych.

W roku 1877 właściciele domów, pod przewodnictwem Burmistrza, utworzyli jakby stowarzyszenie obowiązkowe do gaszenia pożaru. Sporządzona była lista wszystkich właścicieli nieruchomości, rozdzielono miasto na 21 rewirów, z których każdy składał się blizko z 10-ciu domów, zobowiązano się, ażeby do gaszenia pożaru każdy przybywał z posiadanem u siebie narzędziem, ten z końmi, ów z bosakiem, tamten z kubełkiem lub sikawką. Gaszenie pożaru odbywało się pod przewodnictwem miejscowego Burmistrza. Lecz to wszystko przy wypadkach pożaru nie przynosiło pożądanego skutku, dlatego, że nie wykonywano żadnych ćwiczeń z narzędziami ogniowemi.

Taki stan obrony w czasie pożaru przetrwał aż do roku 1881.

Nareszcie w roku 1879 JW. Gubernator Warszawski, za pośrednictwem p-na Naczelnika powiatu Błońskiego, przesełając ustawę, zatwierdzoną przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych, polecił zachęcić mieszkańców m. Mszczonowa, ażeby utworzyli Towarzystwo Ochotnicze Ogniowe na wzór istniejących w innych miastach.

Skutkiem czego zostali zaproszeni do projektowanego Towarzystwa nietylko właściciele nieruchomości, lecz wszyscy mieszkańcy bez różnicy stanu, mienia i wyznania, jako też i okoliczni obywatele ziemscy.

Obrano Naszelnika Straży i jego Pomocnika, wybrano Członków do Rady Nadzorczej, lecz chybiono w wyborze, ponieważ wybrani, zamiast dążyć do rozwijania Stowarzyszenia, starali się je rozproszyć, a nieznajdując poparcia w większości, tem samem zmuszeni byli sami usunąć się.

W dniu 3 Października 1881 r. wybrano nowych Członków Rady t. j. Prezydującego, Kasjera i Sekretarza.—Nowowybrani, przejęci ważnością swego zadania, wzięli się do pracy z całą gorliwością i Straż Ogniowa Ochotnicza zaczęła się rozwijać należycie. Liczba Członków zaczęła się zwiększać, na Członków honorowych zapisało się 60 osób, a na czynnych 126 osób. Pierwsi wnosili składki, drudzy odbywali, prawie co niedziela, ćwiczenia z narzędziami ogniowemi. Nakoniec, w dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1882 roku Straż Ogniowa Ochotnicza została otwartą i poświęconą.

Od chwili uorganizowania się obecnego Towarzystwa wybuchło tu 6 pożarów. W roku 1881 Straż była alarmowaną za

pomocą dawnych grzechotek, w roku zaś 1882 urządzono 6 dzwonów alarmowych na słupach, w sześciu punktach miasta, przy zbiegu ulic.

W początku organizowania się Straży Ogniowej wielu z pomiędzy właścicieli domów było niechętnych i życzyli sobie, aby gaszenie pożarów odbywało się sposobem dawniejszym, lecz ostatnie dwa pożary, energicznie stłumione, przekonały wszystkich mieszkańców, że nowoorganizująca się Straż i jej działalność, jest bez porównania lepszą i skuteczniejszą od dawnej. W tych bowiem dwóch wypadkach, w przeciągu niespełna dwóch godzin, zdołano każdy pożar ugasić, a domy o parę kroków stojące, drewniane, gontem kryte, potrafiono od ognia ocalić, a to podczas silnego wiatru i upału, dochodzącego 30° Reaumura.

Stowarzyszenie posiada narzędzia ogniowe, wskazane w Tab. statystycznej.

Dla dokompletowania narzędzi ogniowych, rząd asygnował z funduszów bieżących kasy miejskiej rs. 1000, lecz dotychczas podniesiono tylko rs. 162kop. 50.

Od chwili zawiązania się Towarzystwa do dziś dnia, wpłynęło do kasy Stow. rs. 490 kop. 50, z tej sumy wydano rs. 489 kop. 81, zatem obecnie w kasie Towarzystwa pozostało remanentu tylko kop. 69.

Nadto na zakupione dla Straży czynnej kaski, bluzy, czapki, pasy, toporki i linki, zaciągnięto dług rs. 247 kop. 90, który może być uiszczony ze składek, spodziewanych w roku bieżącym 1882.

Kontyngens Członków czynnych tworzy się po większej części z właścicieli nieruchomości, z rzemieślników i 1 urzędnika. Pierwsi z wykształceniem elementarnem, ostatni zaś ze średniem. W ogólnej liczbie Członków znajduje się: katolików 113, ewangelików 3 i wyznania mojżeszowego 4.

Co się tyczy ubioru—Członkowie czynni noszą bluzy z żaglowego płótna, oddział I, topornicy—koloru ciemno-stalowego, oddziały zaś II, III, IV i V — z płótna koloru ciemno-niebieskiego, z pięciu różnokolorowymi sznurkami wełnianymi na ramionach i czapkach, odznaczających oddział. Pasy czarne skórzane, podszyte taśmą wełnianą koloru właściwego każdemu oddziałowi, z żelaznemi sprzączkami.

Naczelnik Straży Ogniowej, Pomocnik jego, Dowódzcy oddziałowi ich pomocnicy i podchorążowie są przybrani w kaski, szeregowcy zaś mają tylko czapki skórzane, czarne lakierowane.

Straż cała na ćwiczenia i próby zgromadza się w dziedzińcu Ratusza, gdzie się znajduje szopa murowana, kryta blachą, a w niej lokują się wszystkie narzędzia ogniowe.

W czasie pożaru oddziały I-szy toporników i V kordonowy

ze swych mieszkań wprost zdążają do ognia, jako mający przy sobie narzędzia, oddziały zaś II, III i IV przybywają do szopy dla zabrania narzędzi ogniowych.

W dniu 12 Lipca r. b. Magistrat miasta Mszczonowa, na mocy przepisów wydanych przez Ministra Policji z dnia 1 Maja 1810 r., polecił wszystkim właścicielom nieruchomości miejskich, nie chcącym należeć do Towarzystwa Straży Ogniowej, aby, zaopatrzeni w ręczne narzędzia ogniowe, przybywali do pożaru i na próby, lub też w przeciwnym razie płacili składki na Straż Ogniową.

Czy takowe środki osiągną pożądany skutek i powiększą liczbę Członków czynnych i honorowych,—to przyszłość pokaże, dziś jak jednych, tak i drugich liczba jest za małą.

Rada Nadzorcza. *z urzędu:* Bartłomiej Perzyński—*Burmistrz miasta, z wyboru:* Ks. Kanonik Marcin Polkowski—*Prezydujący,* Adolf Błuś—*Naczelnik Straży,* Rudolf Sowiński, Tomasz Kwiatkowski, Binem Ejzenberg, Walenty Kierełowicz i Konstanty Borowski—*Kasjer* i *Sekretarz.*

Członkowie Straży Czynnej.

Adolf Błuś—*Naczelnik Głów.,* Michał Kowalski — *Pomocnik Naczelnika Głów.*

ODDZIAŁ I. Borowski, Konstanty—*Dowódca,* Dorociński Wincenty—*Pomocnik,* Seszczyński, Kłopecki, Sucheck,i Dorociński, Litwok, Nowakowski, Skoneczny, Branecki, Piotrowski, Płaska, Kraszewski, Dzidowski, Wirowski, Śliwiński, Augustyniak, Siekierski, Wojciechowski, Dwurzyński, Jankowski, Gajewski, Liepieszko, Domański, Flaczyński, Sieradzki, Bińkowski, Kozikowski.

ODDZIAŁ II. Ciszewski Jan — *Dowódca,* Karolkiewicz Andrzej — *Pomocnik,* Hoffman, Cendrowicz, Kozicki, Erysman, Fiener, Makowski, Komorowski, Sokulski, Węgorsk, Ciezewski, Trzaskowski, Rutkowski Jan, Rutkowski, Królikowski, Perzyński, Jaździkowski, Wiktorowski, Szpilman.

ODDZIAŁ III. Kierełowicz Walenty — *Dowódca,* Kierełowicz Józef—*Pomocnik,* Kierełowicz, Majkowski, Płaska, Kozłowski, Ciszewski, Blewniewski, Skoneczny, Liniarski, Drozdowski, Morkowski, Wisławski, Czyżewski, Pluta, Kozicki, Bonowski, Trzaskowski, Kalinowski, Zgaga, Karolkiewicz, Sokołowski, Urbanowicz, Baka, Karolkiewicz, Pruszczyński, Strzelecki, Korczykowski Filip, Korczykowski, Strambel, Jakubowicz, Karolkiewicz, Szczypiński, Trzycki, Kotyński, Szurtkiewicz, Pniewski, Sobecki, Przybylski.

ODDZIAŁ IV. Kwiatkowski Tomasz—*Dowódca,* Wolski Ludwik—*Pomocnik,* Wiśniewski, Sobol, Alwast, Żebrowski Józef,

Żebrowski, Jankowski, Machnacki, Sumiński, Tyszka, Muliński, Michalski, Cygler, Ruszkowski, Kurau, Drozdowski, Peciński, Bechcicki, Drozdowski, Gryzik, Kuliński, Radziński.

ODDZIAŁ V. Kozłowski Franciszek—*Dowódca*, Winkler Karol—*Pomocnik*, Dębski, Kozłowski, Jakubowski, Augustyniak, Kąkiel, Dąbrowski, Świderski, Cegielski, Leszczyński, Drozdowski, Wiśniewski, Wolniewicz, Gnarowski, Baka.

Członkowie honorowi Straży O. O.

Hr. Józef Krasiński, Hr. Helena Krasińska, Ks. Polkowski M., Ks. Łagodziński J., Łagodziński A., Brylski J., Ejzenberg B., Ejzenberg F., Sowiński R., Szeller L., Rajkowska K., Kalisz M., Jursz B., Bauerth A., Kaczkowski K., Wichrowski J.. Skarżyński K., Więckiewicz A., Kusiński P., Wajntraub B., Prusska A., Szarosiek W., Trojacki E., Korewa H., Wierzbicki K., Branecki L., Kijewski W., Górski J., Olszewskl, A., Lipiński B., Dobosz M.. Taub I., Binsztok S., Grinbaum J., Ziskind J., Sztrazburg A., Kirszbaum W., Kruch L., Mile N., Luksemberg I., Karolkiewicz J., Perkal H,. Wudka L.. Wróblewski A., Wrocławski F., Dunaj W., Ciszewski L,, Marcinkowski Paweł, Ryans M., Zarenczański L., Szustkiewicz F., Zieliński J., Zakrzewski, J., Riedel J., Orbacz C., Mikulski J., Ankiewicz J. i Pstrokoński M., Prażmowska i Krukowski.

NOWY-DWÓR.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Nowym-Dworze istnieje rok jeden. Na początku swego istnienia Straż napotkała nader trudne warunki,—w chwili bowiem objęcia przez Towarzystwo swych obowiązków Rada nie rozporządzała żadnym funduszem. Na pierwsze potrzeby zebrano od Członków honorowych rs. 93, lecz fundusz ten okazał się niedostatecznym na umundurowanie niezamożnych Strażaków, na sprawienie toporów, lin i innych potrzebnych dla Straży rekwizytów. Na pierwszem posiedzeniu, odbytem dnia 23 Stycznia 1881 r., Rada uchwaliła wieczór tańcujący na rzecz Straży Ogniowej, który przyniósł czystego dochodu rs. 121 kop. 78. Wówczas Rada miała możność przystąpienia do załatwienia najważniejszych potrzeb Stowarzyszenia.

Z dniem otwarciu Straż Og. Och. otrzymała od Magistratu miasta wszystkie narzędzia, kosztem kasy miejskiej sprawione,

do których wkrótce przyłączono narzędzia przez Straż Ochotniczą nabyte, a mianowicie: Sikawkę ręczną, ssąco-tłoczącą, na taczkowym wózku, toporów 16, kasków 36, bluz 25, pasów z klamrami 26, linek z hakami i kółkawi 16, trąbkę sygnałową, trąbki alarmowe 2, chorągiewkę i chomonty 4.

Do kasy Towarzystwa w pierwszym roku jego istnienia wpłynęło rs. 362 kop. 14; wydatkowano zaś: 342 rs. 82½ k., a więc pozostaje w remanencie rs. 9 kop. 32½.

W ciągu roku Straż Ogniowa Nowo-dworska odbywała ćwiczenia i próby z narzędziami, lub też na gimnastyce przy miejscowej szkole miejskiej, początkowo co dwa tygodnie, później zaś raz na miesiąc.

W tym też okresie czasu Straż była alarmowaną do pożaru cztery razy. Najwybitniej użyteczność Straży okazała się w dniu 5 Października 1881 r., gdy o godzinie 11 w nocy wybuchnął ogień na fabryce fajansu, będącej własnoscią Nuswalda i Spół. Spłonęły stajnia i magazyn z wyrobami. Po przybyciu w kilka minut Straży zdołano jeszcze z podpalącego się dachu wynieść sporo wyrobów fajansowych wartości kilkuset rubli i przy największym wysiłku — obronić resztę ścieśnionych budynków, zwłaszcza najbliższy, (tak zwany Hamarnia) ocaleniu którego zawdzięcza fabryka swoją egzystencję, tak iż ani na jeden dzień roboty nie były przerwane.

Rada Nadzorcza Towarzystwa.

Prezydujący—Behrens Ludwik, Pastor. *Członkowie stali*: Mołczanow — *Naczelnik Straży Ziemskiej*, Dąbrowski Franciszek—*Burmistrz miasta*, Mezgenthaler Robert—*Naczelnik Straży*, Piechocki Władysław—*Brandmajster*, *Członkowie z wyboru*: Kolasiński Tomasz, Fabjan Alfred, Bundszeit Ernest, Bach Wilhelm. Tytz Karol i Cukier Abram.

Lista Członków Rzeczywistych Towarzystwa.

Główny Naczelnik—Mergenthaler Robert, *Pomocnik Brandmajster*—Piechocki Władysław.

ODDZIAŁ I. *Komenda Toporników*, Fankanowski Feliks—*Naczelnik oddziału*, Kramer, Jeszke, Milsztejn, Pękrzykowski, Montelatyc, Jeszke, Gorycki M., Gorycki, Gorycki W., Rudniew, Jungwic, Kołodziejczyk, Hopfert, Ociecki Blankensztejn, Dzwonikowski, Aprops, Golejewski, Żółtowski, Nasiełowski, Rejnsz, Górecki, Czarnecki.

ODDZIAŁ II. *Pompierzy* Mergenthaler Robert—*Naczelnik oddziału*, Less, Brejter, Płotnikow, Sobolewski, Simon, Gołębiewski, Sztobe, Pucatow, Karwowski, Błyszakowski, Grienberg, Górecki, Szreder, Kupersztejn, Abramowicz, Kołodziejczyk.

ODDZIAŁ III. *Dostawa wody*, Tytz Karol—*Nacz. oddziału*, Liedtke, Więcławski, Turczyński, Florczak, Janiszewski, Dyttus, Goeppert, Wielkanoc, Flemke, Mit, Jaźwic, Sawicki, Kosucki, Kozłowski.

ODDZIAŁ IV. *Ratowanie rzeczy*, Fabjan Alfred—*Naczelnik oddziału*, Segał, Olikowski, Fejfer, Bogacz, Szczepański, Tycz, Boetcher, Witt, Rydzewski, Jungwic, Melc, Markwart.

ODDZIAŁ V. *Kordonowy*. Bach Wilhelm—*Nacz. oddziału*, Ernest, Brzeziński, Kaszyński, Krauze, Wicke, Kuźmiński, Dytrich.

Lista Członków honorowych.

Kokowski, Mieller, Bajer, Kuźniecow, Sawielukow, Dubeltowicz, Horn, Bechrens, Cukier, Jungwic, Goldfenig, Nikitin, Eliaszewicz, Bundszeit, Perec, Czekalski, Frenkiel, Iwanow, Fabijan, Zawadzki, Bermann, Poliker, Boetcher, Aszenhejm, Borensztejn, Brandt, Fejgin, Zakrzewska, Fabryka Fajansu, Bohlen, Frydmann, Szweitzer.

OSTROŁĘKA.

Myśl utworzenia Straży Ogniowej w Ostrołęce powstała jeszcze w roku 1880; mając jednak na względzie trudności, jakie przy tworzeniu wszelkich instytucji usuwać wypada — inicjatorowie projektu badali przedewszystkiem grunt, na którym by dalszą swą działalność oprzec mogli. Gdy następnie okazało się, że tak miejscowa władza jak i mieszkańcy przychylnie zapatrują się na projekt założenia Straży, Główny inicjator, obecny Naczelnik Straży, P. Tomasz Wołowski, w Imię Boże, przystąpił do przyobleczenia myśli w ciało. Dzięki też jego staraniom i poparciu ogółu uorganizowaną została Straż Ostrołęcka.

Po zatwierdzeniu ustawy przez właściwą władzę, na ogólnem zebraniu Członków Towarzystwa, odbytem w dniu 23 Lutego 1881 roku, dopełnione zostały wybory Naczelnika Straży ogniowej i jego pomocnika, tudzież Członków Rady Zarządającej.

Uroczyste otwarcie Straży naznaczone zostało na dzień 17 (29) Maja r. z. Na godzinę 10 z rana nakazano zebrać się Straży na placu klasztornym, zkąd po odbyciu przeglądu przez Głównego Naczelnika, Straż w całym komplecie z udała się do kościoła po-Bernardyńskiego. Dziekan miejscowy wymównem słowem, wskazawszy zebranym cel i obowiązki Straży, zachęcał ich do godnego spełniania obowiązków i położył nacisk na soli-

darność, jaka powinna łączyć z sobą Członków Towarzystwa bez względu na wyznanie i stan. Po mszy Św. Straż w szyku służbowym przedefilowała, mając na czele muzykę, przez główne ulice miasta, a następnie udała się na wspólną skromną przekąskę do miejscowego gaju. Wieczorem Członkowie Straży w całym komplecie zebrali się w teatrze na przedstawieniu amatorskiem, urządzonem na dochód Towarzystwa Straży, i od tego dnia Straż gotowa już była nieść trudy swoje na ofiarę współobywateli.

Na początku otwarcia Stow. liczyło w gronie swojem Członków honorowych 75 i czynnych 122. Obecnie liczy Członków honorowych 92 i czynnych 135.

Członkowie czynni podzieleni na pięć oddziałów, mianowicie:

Oddział I. Komenda gaszenia pożaru i rozbierania części palących się, lub nawet całych sąsiednich zabudowań, w razie wyniknąć mogącej potrzeby. Oddział II. Do kierowania wężami i pompowania wody. Oddział III. Dostarczający wodę dla napełniania sikawek. Oddział IV. Do ratunku ludzi tudzież ich mienia. Oddział V. Do nadzoru wszelkich ruchomości, wyniesionych z domów w bezpieczne miejsca.

Każdy oddział ma na czele Komendanta i Pomocnika, mianowanych przez Naczelnika Straży.

Fundusze Towarzystwa są bardzo ograniczone, jedynem źródłem dochodu, jak dotąd, były składki od Członków honorowych, dochód z przedstawień amatorskich, koncertu i zasiłek Towarzystwa Jakor w ilości Rs. 75, Fundusz z tych źródeł zebrany stanowił summę rs. 1140 kop, 56.

Z tej ogólnej summy wydatkowano 1124 r. $75^1/_2$ k.

Inwentarz Towarzystwa składa się: z narzędzi Ogniowych, stanowiących własność kasy miejskiej, oddanych z rozporządzenia Władzy do użytku Straży, ogólnej wartości 1655 r. i z narzędzi stanowiących własność Towarzystwa, ogólnej wartości 945 r.

Z powodu szczupłości funduszów Towarzystwa Rada Nadzorcza udała się do właściwej władzy, o udzielenie z funduszów kasy miejskiej tytułem zasiłku i na dokompletowanie brakujących narzędzi Ogniowych summy rs. 1595 i na utrzymanie w należytym stanie narzędzi Ogniowych rocznie po rs. 200; dotąd jednak co do tej kwestji decyzja Władzy nie nastąpiła.

W ciągu roku swego istnienia Straż była alarmowaną 10 razy do pożarów przy których obowiązki swe wykonała z najlepszym skutkiem.

Oprócz tego, w porze letniej, prawie w każde święto, odbywały się praktyczne ćwiczenia Straży, przyczem korzystano z

przyrządów gimnastycznych, uprzejmie oddanych do użytku Straży przez dowodców konsystujących tu wojsk.

Nadto, Straż Ochotnicza dobrowolnie spełniała dyżury nocne, czuwając nad mieniem mieszkańców miasta i niemałe tem przyniosła usługi, gdyż kilka pożarów stłumiono w samym zarodzie, wyłącznie prawie przez samych dyżurnych.

Skład Rady Towarzystwa: Prezydujący — Wilhelm Frank. *Stali Członkowie:* Olchowski—*Naczelnik Straży Ziemskiej*. Lubowidzki—*Burmistrz miasta Ostrołęki. Członkowie z wyborow:* Ks, Józef Krężelski, Cezary Markiewicz, Jan Tomczycki, Oszer Goldfarb, Naczelnik ochotników—Tomasz Wołowski, Kasjer i Sekretarz Towarzystwa--Teofil Moszczeński.

Członkowie czynni Straży O. O. Ostrołęckiej.

Wołowski Tomasz—*Naczelnik Straży*, Plewiński Heromin—*Pomocnik Nacz. Straży*, Wielochowski Jakób—*Chorąży*.

Nadzorcy Cyrkułowi: Wojciechowski Stanisław, Budny Franciszek, Grochowski Ludomir, Surawski Wojciech. *Zastępcy Nadzorców Cyrkułowych*: Gawkowski Zygmund, Kołakowski Jan, Gede Karol, Rasz Antoni.

KOMENDA I. Topornicy: Herbaczewski Konstanty—*Komendant*, Kurowski Emil — *Zastępca Komendanta*, Radzikowski Stanisław—*Chorąży*.

Dziesiątek 1-szy. Sierżant—Wesołek Jan. *Strażacy*: Motycki W., Gawrychowski A., Gawrychowski J., Dąbkowski J., Pazdziernicki F., Herbaczewski F., Radzikowski W., Radzikowski A.,

Dziesiątek 2-gi. Sierżant—Sadkowski Jan. *Strażacy*: Wilamowski K., Pruszyński B., Kurpiewski J., Kacprzyński W., Brodowski A., Radziński W., Machciński F., Lasiewicki W.

KOMENDA II. Sikawników. Moszczeński Teofil—*Komendant*, Gałkowski Aleksander—*Zast. Komend.* Frycze Adolf—*Chorąży*

Dziesiątek 1-szy. Sierżant i Szprycmajster — Spiechowski Marceli, *Szprycmajster*—Lechmański Stanisław, *Pomocnicy Szprycmajstra*—Pszczołkowski Konstanty, Rykowski Stanisław. *Strażacy do pompowania*: Strugulewski A., Szrejter A. B., Sikora J. Chodakiewicz J. S., Żyman J., Chodakiewicz S., Kukawka J. R., Zyman A., Majeran J. *do pochodni*—Szefik Chacek.

Dziesiątek 2-gi. Sierżant i Szprycmajster—Frycze Adolf, *Pomocnik Szprycmajstra*—Lechmański Tomasz. *Strażacy do pompowania*: Sadowski A., Bursztyn S., Wyłożny D., Zwierzyński J., Gromkiewicz A., Darmochwał S., Gromek P., Pszczołkowski E. *do pochodni*—Antoszewski Mateusz.

Dziesiątek 3-ci. Sierżant i Szprycmajster—Bojanawski Franciszek, *Pomocnik Szprycmajstra*—Radzki Józef. *Stzażacy do pompo-*

wania: Forberger M., Bardziszewski F., Nierwiński L., Wiski A., Bojanowski K., Radgowski A., Kołakowski A., Dzieża J., Szelągowski E. *do pochodni*—Wiszniewski J.

KOMENDA III. Wodziarzy. Komendant 1-szy—Tomczycki Jan. *Komendant 2-gi*—Bojarski Andrzej. *Zastępca Komendanta*—Kaczyński Franciszek. *Chorąży*—Szymański Adam.

Dziesiątek 1-szy do beczek. Sierżant—Kukawka Pejsak. *Strażacy*: Złocisty A. L., Pendzich L. B., Aszer L. C., Sztenberg I. C.,

Dziesiątek 2-gi do beczek. Sierżant—Sztorch Tomasz, *Strażacy* Serafin M., Kiliman P., Sztenberg M., Tyszka J.

Dziesiątek 3-ci do maszyny. Sierżant—Spiechowski Franciszek. *Strażacy*: Sadkowski J., Murawski A., Dawidowicz A., Mest J., Ejzenberg M., Masło N., Juśk S., Sikora S., Ungier E., Zylbersztejn M.. B., Berch A., Jeleń J., Hagen J.

KOMENDA IV. ratowników. Komendant—Maculewicz Lucjan. *Zastępca Komendanta* — Rogójski Józef. *Chorąży*—Czerwonka Jan.

Dziesiątek 1-szy. Sierżant—Ambrzykowski Aleksander, *Strażacy*: Ambrzykowski F., Baczewski H., Chrzczonowski B., Forberger T., Jaworski R.

Dziesiątek 2-gi. Sierżant—Humięcki Julian. *Strażacy*: Lewin S., Mezio M., Rubinsztejn M., Radgowski J., Złocisty M., Chanachowicz A.

KOMENDA V. pilnujących porządku, oraz mienia pogorzelców. Komendant 1-szy — Wyszyński Antoni. *Komendant 2-gi*—Mierzejewski Jan. *Zastępca Komendanta* — Goldfarb Oszer *Sierżant*—Jawdyński Adam. *Chorąży* — Struniawski Antoni. *Strażacy*: Ostaszewski F., Chiliński M., Baraniecki F., Nowacki A., Małkowski F., Laskowski A., Kniżewski M., Machnowski J., Can L., Kizling F., Kurczak A., Złocisty S., Nejberg J., *Starosta*—Bartnikowski Antoui.

Członkowie honorowi.

Budźko, Budny, Boczkowski, Babski, Babski F., Bersztejn, Berman, Bujno, Chełski, Chacek F., Chacek M.,. Chacek N., Chacek H., Cukier, Elsohn, Elsohn H., Frank, Lubowidzki, Lisicki, Marchwicki, Markiewicz, Moszczeński, Miedziowicz, Majzlitz, Nietreba, Nadborny, Plewiński, Piotrów, Retkie, Rogójski, Rundbakin, Rundbakin W., Roszkowski, Szembek, Ks. Spiro, Szerzow, Szur Aug., Szur Al., Szkrzeczkowski, Siarkowski, Sawicki, Szyman, Fiszer, Glinka, Grochowski, Górski, Gniewosz, Gniazdowski, Grochowski, Goldsztejn, Goldsztejn L., Goldbroch, Herbaczewski, Chiler, Zelman, Ks. Krężelski, Kodź, Korf, Kaszkarow, Kalicki, Kaczyński, Krukowski, Kuczyński, Krymkiewicz, Tom-

czycki, Tok, Tymiński, Tykociner, Tobier, Usów, Wołowski, Wojciechowski, Wrona, Wrona C., Wajngort, Zgał.

PABIANICE.

Straż Ogniowa Ochotnicza Pabianicka powstała w roku 1879, z inicjatywy pp. Kindler, którzy pierwiastkowo takową swoim kosztem umundurowali i zaopatrzyli w niezbędne narzędzia. Następnie, gdy ustawa Straży została zatwierdzoną (w Październiku 1880 r.), inteligentniejsi mieszkańcy miasta pospieszyli z ofiarami; pomiędzy innymi pp. Krusche & Ender dali rs. tysiąc.

Fundusz Straży stanowią wnoszone przez Członków honorowych składki, oprócz tego, własna orkiestra Straży, od czasu do czasu, zasila kasę miernymi datkami z urządzanych kilka razy do roku wieczorów muzykalnych.

Zasiłku z kasy miejskiej Straż nie otrzymuje.

Od chwili założenia Stowarzyszenia po dziś dzień, z małą tylko przerwą, Straż jest podkomendną, jednomyślnie przez nią wybranemu p. Juljuszowi Kindler, jako Naczelnikowi i Oskarowi Kindler Pomocnikowi Naczelnika.

Do Straży należą robotnicy fabryczni, obywatele miasta, rzemieślnicy i właściciele fabryk.

Dla ćwiczeń gimnastycznych, kosztem Naczelnika Straży, wystawiony 3 piętrowy budynek. — Dla narzędzi ogniowych istnieje murowana, miejska, wielce dogodna szopa.

Uniform Straży: bluza z płótna żaglowego, hełm z lakierowanej skóry, pas z hakiem, toporek i sznur.

Inwentarz Straży podany w Tabeli statystycznej.

Trzecią rocznicę swego istnienia Straż Pabianicka świetnie obchodziła, d. 4 Września 1881 r. Na uroczystość tę były zaproszone Straże z 8 miast, przewodniczył Naczelnik Straży Ogn. Warszawskiej, Pułkownik Onoprienko. Dzień ten na długo zotanie w pamięci mieszkańców m. Pabianic i wszystkich uczestników uroczystości, wspaniale podejmowanych przez p. Kindler.

Członkowie czynni Str. O. O. Pabianickiej.

Rada Nadzorcza. Karol Ender—*Prezes;* Juljusz Kindler—*Naczelnik Straży;* *Członkowie:* Teodor Ender, Majer Baruch, Aleksander Kosiński, Rudolf Budzyński i August Hegen-

hardt. *Z urzędu:* Edward Slósarski—*Burmistrz* i Karaf—Korbut—*Naczelnik Straży Ziemskiej*; *Straż: Naczelnik Główny Straży* J. Kindler, *Naczelnicy Oddziałowi:* O. Kindler, Ber. Galer, O. Lebel i Adolf Lajpold. *Pomocnicy Naczel:* T. Wilson i K. Bachman. *Strażacy::* I ODDZIAŁ. Brajer, Benke, Debich, Erentraut, Fałkiewicz, Geyer, Gothelf Gothelf I., Hoffman, Hausel, Henel, Herszkowicz, Herszkowicz J., Hauser, Hut, Jakubowski, Kajser, Krzywański, Koziróg, Kaszycki, Kalinowski, Majewskl, Nürnberger, Przepadłek, Robak, Rydygier, Siebert, Szubert, Szreter, Szytz, Szumarowski, Czerkaski, Wewiorowski, Warwas, Wagner, Braun, Segel, Herman, Krusche, Jaroszka, Fiszebrand, Manoszek, Gryfer, Horzak, Albrecht, Sannik i Brida.

II ODDZIAŁ. Fulde, Slósarski, Kosiński, Szteinhagen, Keler, Meisner, Biskupski, Nachowicz, Kohn, Lewin, Hejer, Hampel, Dąbrowski, Doliwka, Kannenberg, Koniński, Borowski, Ramsch, Brzeziński, Rąbalski, Erentraut, Szóstak, Szumarowski, Fentszke, Rydygier, Rymer, Jaroszka, Sybert, Lorentz, Gabler, Kempf Walter, Debich, Engiel, Kempf J., Langner, Biskupski, Krzyłowski, Wendler, Warszawski i Nowicki.

III ODDZIAŁ. Albrecht, Brajer, Goszczyński, Heyer, Hegenbardt, Hermel, Hampel, Kopsz, Kasterski, Klause, Leks, Morawski, Nejdel, Najchajser, Pfeifer, Polaczek, Przybylski, Pianowski, Rajnhold, Rajnhold A., Ryczel, Rapczyński, Sejler, Sobudkowski, Swiatowy, Szluker, Szarkowski, Twardowski, Teske, Urban, Urban P., Wolff, Wendler, Waligórski, Zalewski, Sejdel i Kotyński.

IV ODDZIAŁ. Walter, Lajn, Zosel, Albrecht, Kapsz, Gothelf, Meltzer, Szultz, Miller, Miszke, Smichowicz, Kitel, Miller I., Kapuściński, Szubert, Dering, Lange, Prokop, Pompe, Szpitzenfeil, Waldsaks, J. Miller, Skale, Twardowski, Karsz, Spitzenfeil, Ullrich, Bełdziński, Freund, Najchajser, Hok, Król, Prosnak, Nieżyński, Swiatowicz, Michel i Królikiewicz.

Członkowie honorowi. Ausspitz, Budzyński, Bitdorf, Cohn, Ender, Gloger, Gliksman, Goldman, Hermann, Herwig, Jakubowicz, Jaroszka. Kindler, Kindler O., Kantorowicz, Kolbe, Lehman, Masłowski, Mejsner, Miller, Marx, Pickiel, Prasse, Prodel, Pryfer, Przedmojski, Saenger, Scholtz, Steinhagen, Schultz, Sturgólewski, Wejse, Witke, Zakrzewski, Żebrowski, Hegenbardt, Filor, Budzyński E., Baruch, Alter, Bahr, Gilewicz, Humburg, Hans, Kolman, Kolbe, Lefler, Missala, Poznański, Krusche, Gothelf, Szreter, Zimmer i Zosel.

PIOTRKÓW.

Pomijając szczegóły wewnętrznego ustroju miejscowej Straży, zaznaczymy tylko działalność każdej z osobna części składowej—tej bezwątpienia pożytecznej instytucji, w ubiegłym — 4-m roku jej istnienia.

Rada Nadzorcza odbyła 10 ogólnych posiedzeń, na których roztrząsano i zadecydowano 86 spraw, Stowarzzszenia dotyczących.

Członkowie czynni Stowarzyszenia, zostając pod wyłącznym kierunkiem Naczelnika Głównego, w początku ubiegłego roku byli rozdzieleni na 5 samoistnych oddziałów, zostających pod przewodnictwem, wyznaczonych przez Radę Nadzorczą, naczelników oddziałowych.—Powiększenie w r. b. narzędzi ratunkowych o nowo-nabytą przenośną pompę ssąco-tłoczącą, wywoło potrzebę uorganizowania jeszcze jednego oddziału—„ pompierów."—Nowy ten specjalny oddział, okazał się w kilku wypadkach ognia nader pożytecznym.

5 zaś dawnych, a od założenia Straży istniejących, oddziałów, co do swojego przeznaczania, zmianom nie uległy.

Członków czynnych, w chwili obecnej znajduje się 272.

Klasyfikacja Członków czynnych podana w tabeli statystycznej.

Straż odbyła w r. ubiegłym ćwiczeń ogólnych 10, oddziałowych zaś, wyłącznie dla toporników, 50. Dla ratunku mienia współobywateli członkowie czynni Straży powołani byli w r. ubiegłym 33 razy.

We wszystkich tych wypadkach, nie licząc 2-ch fałszywych alarmów, usiłowania, a niejednokrotnie zasługujaca na najwyższe uznanie działalność Straży—15 razy ogień stłumiła w samym zarodku, w 6 wypadkach straty ograniczyła do kilkunastu zaledwie rubli, w 6 wypadkach groźne niebezpieczeństwo umiejscowiła, oddając na pastwę płomieni tylko dachy budowli, w których się ogień rozpoczął.

Nakoniec, 4-rokrotny udział Straży w ratunku pogorzeli: stodół drewnianych, zbożem napełnionych, oraz fabryki zapałek, za miastem położonej, ograniczył się do umiejscowienia ognia i ochrony od zniszczenia budowli sąsiednich. Straty materjalne we wszystkich wymienionych pogorzelach, tak w ruchomościach, jak i nieruchomościach, podług wykazów z magistratu powziętych, dosięgły w roku ubiegłym summy nie przewyższającej 5000 rs., gdy w wielu miejscowościach, w których niema Straży

ochotniczych, straty z pożarów w r. b. wynikłych, krocie wynosiły.

Obowiązek Sprawozdawcy nakazuje przytoczyć tu niektóre świadectwa sumiennej i gorliwej działalności Straży Piotrkowskiej.

W miesiącu Lipcu, ubiegłego 1881 r., JW Naczelnik Kraju, Generał-Adjutant Albedyński, w czasie urzędowej wizyty tutejszego miasta, osobiście dokonać raczył szczegółowego przeglądu całej Straży Ochotniczej, a wyrażając szczere zadowolenie na widok wzorowego jej urządzenia, oznajmił zgodę na przyjęcie, ofiarowonego mu przez stowarzyszonych, tytułu Członka honorowego i Protektora Stowarzyszenia.

JW. Naczelnik Gubernji, obecny przy dzielnym ratunku possesji Szafnickiego, wynurzył podziękowanie całemu składowi Straży.

Przypadkowo obecni przy pogorzelach, sprawozdawcy czasopism Warszawskich nie omieszkali publicznie, w nader pochlebnych wyrazach, podnieść działalność Stowarzyszenia. Rada Nadzorcza, oceniając energiczny i skuteczny ratunek pogorzeli w possessjach Banaszkiewicza i Górniaka, udzieliła publiczne podziękowanie wszystkim oddziałom Straży.

Nadto, na mocy uchwały Rady Nadzorczej: oprócz ogólnych podziękowań, 59-ciu Członkom czynnym udzielono pochwały „za wzorowe pełnienie obowiązków", a 50 mniej zamożnych Członków czynnych otrzymało z funduszów stowarzyszenia zapomogi pieniężne, lub zwrot kosztu zniszczonego podczas ratunku pogorzeli odzienia, (w kwocie 303 rs.). Wydawanie zaś pożyczek terminowych okazało się z wielu względów nie praktycznem, w skutek czego zaniechanem zostało.

W roku ubiegłym: 3-ch Członków czynnych, na mocy decyzji Rady Nadz., wykreślono z listy Stowarzyszonych „za karę," a jednego dzielnego ochotnika, Stan. Zombczyńskiego, śmierć wywała z szeregów Członków czynnych.

Na liście Członków honorowych obecnie znajduje się 242 osób.

Lista Członków honorowych obejmuje, jak i dawniej, przedstawicieli wszystkich warstw ludności miejscowej, znajdujemy tam, również, nazwiska kilku mieszkańców okolic Piotrkowa i miejscowości więcej odległych.

Wspólnym usiłowaniom stowarzyszonych i mieszkańców miasta, dbałych o pomyślny rozwój Stow. St. Og. zawdzięczać należy urzeczywistnienie kilku projektów, poczętych w łonie Stowarzyszonych i przez nich wyłącznie do skutku doprowadzonych, mianowicie: 1) urządzenie czasowej wystawy obrazów

starożytności, 2)—amatorskich przedstawień dramatycznych i 3) wydawnictwo rocznika „Strażak."

Inicjatorowie 2-ch pierwszych projektów, z góry przeznaczając czysty spodziewany dochód, na zapomogę dla niezamożnej kształcącej się młodzieży i na potrzeby Straży, pragnęli uwydatnić swe obywatelskie usiłowania w dwóch na pozór rożnych, a pomimo to wzajemnie dopełniających się kierunkach: albowiem, wspieranie uczącej się młodzieży, to szczera chęć powiększenia naszego dobrobytu moralnego i umysłowego; wspomaganie zaś Straży, to doraźna dbałość o zabezpieczenie dobrobytu materjalnego. Obadwa przedsięwzięcia, dostarczając miejscowemu ogółowi podniosłej i użytecznej rozrywki, zdołały w skutkach wzbogacić szczupłe materjalne zasoby ubogiej młodzieży i Ochotn. Straży dość pokaźnemi summami.

Bezinseresownie podjęte, wydawnictwo Rocznika miało na celu: wyprowadzenie najaw pojedyńczych usiłowań, rozstrzelonych po kraju całym Stowarzyszeń ochotniczych, ku wspólnemu ich pożytkowi, jak rówież—zaznajomienie szerszego ogółu, z istotnem znaczeniem tych-że Stowarzyszeń, dotąd jeszcze nie dość dokładnie ocenionych.—Dodać należy, że całkowity czysty dochód z 3000 egzemplarzy „Rocznika" wydawcy przeznaczyli na potrzeby Straży Piotrkowskiej.

Wykaz narzędzi ratunkowych znajduje się w tabeli statystycznej. Ogólna wartośc majątku Stow. wynosi 8,837 rub. 40 k.

W r. ubiegłym do kasy Stow. wpłynęło: 3,649 rs. 13$\frac{1}{2}$ k. z kasy wydatkowano: 3149 rs. 57 k.

W kasie na rok przyszły zostaje Rs. 499 kop. 56$\frac{1}{2}$.

Stowarzyszenie długów nie ma, natomiast kasa miejska dłużna Stowarzyszeniu około 1000 r.

Podane powyżej fakta naszkicowały o ile możności dokładny obraz życia Stowarzyszenia S. O. O. w Piotrkowie. Zarazem, fakta powyższe upoważniają do wniosków, że Stowarzyszenie to w roku ubiegłym rozwijało się w kierunku ustawą zasadniczą wskazanym, Głównem jego zadaniem było i, niewątpliwie, będzie dobrowolne poświęcenie się dla dobra współbraci, życie lub mienie ktorych zagrożone zostało niszczącym żywiołem (§ 1). Powyższy zar cel zasadniczy może być dopiętym tylko w obec istnienia następujących warunków, także ustawą zastrzeżonych: 1) jeśli Członkowie Stowarzyszenia będą się odznaczać nieposzlakowaną moralnością (§ 2) jeśli obowiązki, dobrowolnie przyjęte spełnią akuratnie i z całą usilnością, (§ 4) jeżeli ściśle zastosują się do rozporządzeń obranej przez się zwierzchności (§ 8, 10, i 11), Słowem, dopięcie głównego celu Stowarzyszenia staje się zależnem od moralności, ładu i karności. Rozwijanie, potęgowanie i utrwalanie powyższych warunków leży, zatem, w naturze na-

szych obowiązków. — Działalność wszystkich organów Stowarzyszenia opierała się zawsze na podstawach zgodnych z ogólnymi przepisami prawa i ustawy zasadniczej, a usiłowania te, jak stwierdzają fakta, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, gdyż stosunkowo znaczna liczba pożarów, w terytorjum naszego miasta wynikłych, nie przyniosła współobywatelom strat dotkliwych, przez co summa dobrobytu ogólnego znacznie powiększoną została, a w szeregu licznych Członków czynnych Stowarzyszenia, nie zanotowano ani jednego faktu zbiorowej demoralizacji, naruszenia karności, porządku, lub dobrej harmonji między Stowarzyszonymi.—Bezstronność wyznać nakazuje, że jeżeli zdarzały się w tej mierze zboczenia, to należały one do nader rzadkich wyjątków i były sprawą wyłącznie jednostek,—a za wykroczenia jednostek Stowarzyszenie odpowiadać nie może. — Zresztą, nie masz ani jednego dzieła ludzkiego, odznaczającego się absolutną doskonałością, a cóż mówić dopiero o doskonałości w usiłowsniach takich ciał zbiorowych, jakiem jest nasze Stowarzyszenie, do składu którego należą ludzie rozmaitych warstw społecznych z rozmaitym stopniem wykształcenia i przekonań.

Wzystko to zapewne zrozumiał dobrze ogół mieszkańców naszego miasta, skoro liczne jego jednostki nie szczędziły i nie szczędzą materjalnego i moralnego poparcia naszej instytucji. Uznał także i rząd użyteczność naszego Stowarzyszenia, skoro nie odmawia mu swej opieki, — o czem mamy prawo sądzić z pochlebnym kilkakrotnych podziękowań całemu składowi Stowarzyszenia za pożyteczną i gorliwą jego działalność, a także z osobistego udziału w sprawach stowarzyszenia przedstnwicieli niemal wszystkich władz z najwyższym dostojnikiem kraju na czele. Wskazane wyżej zachowanie się władz i ogółu mieszkańców względem naszego Stowarzyszenią wkłada na nas moralny obowiązek wytrwania i nadal w naszych usiłowaniach; nie możemy ani jednym krokiem niewłaściwym zwichnąć lub utracić to zaszczytne stanowisko, jakie z nie małym wysiłkiem najlepszych chęci, potu i grosza zdobyć już dziś zdołaliśmy. — Wszystkie usiłowania i sprawy Stowarzyszenia winny być nacechowane bezinteresownością, a nadto — oparte na podstawach obowiązującego prawa, i na zasadach czystej, a nie kłamanej moralności.

Tą drogą postępując,—najwyższym, a zawsze sprawiedliwym sędzią czynów naszych niech będzie nasze sumienie, a przekonanie, że się działało uczciwie i do dobra ogólnego choć maluczką cegiełkę przyłożyło—najwyższą naszą nagrodą.—

W dniu 5 Lutego 1882 r. na ogólnem zebraniu Stowarzyszonych po odczytaniu sprawozdania przystąpiono do wyboru starszyzny stowarzyszenia. Z pomiędzy kandydatów na ten cel

zaproszonych pp. Kański i Goleński stanowczo się zrzekli przyjęcia jakiejbądźkolwiek godności zwierzchniczej w Stowarzyszeniu, a p. Horodyński—godności Naczelnika Głównego.

Rada Nadzorcza. J. Iezierański—*Prezes*, Otto Wł.—*Nacz. Główny Str. Og.* *Członkowie*: J. Gampf, H. Giegużyński, Wac. Horodyński, F. Kohn, J. Zagrzejewski;—*z urzędu*: B. Kercelli — Prezydent m. i M. Miasojedów — *Policjmejster*. *Straż*: Władysław Otto, *Naczelnik Głó.* Str. Władysław Klicki—*Pomocnik*, *Naczelnicy Oddziałowi*: St. Boduszyński, P. Cękalski, A. Podolski, Fr. Szuch, Ed. Rutkowski, J. Kobeska (przy pompie); *Pomocnicy Nacz. Oddz.*: J. Budzyński, P. Krzemiński, E. Roll, S. Korulski i K. Szczepkowski. *Chorąży* — A. Gołkontt. *Lekarze Str.*: M. Krotowski i E. Wolski. *Felczer Str.* — I. Dot. *Strażacy*: Paradecki, Budzyński, Jarnecki, Dobke, Kierkiewicz, Piotrowski, Ptasiński, Olszewski, Chmielewski, Jnger, Kohn, Drozdowicz, Gerber, Stanisławski, Jaworski, Krotowski, Kański, Królikiewicz, Koppelman, Łącki, Cohn, Miłsztein, Rogalski, Wilczyński, Dziechciński, Piekarski, Markowski, Michajłów, Szadkowski, Zandmeer, Kempiński, Pietrzyński, Różycki, A. Królikiewicz, Wyszkowski, Frankowski, M. Sokołowski, Sokołowski, Małuski, Ruszkowski, Hołubski, Stępczyński, Krzemiński, Kopułcewicz, Ząbczyński, Szteinert, Ebert, Szwarcenstein, Horodyński, Wąsik, Barylski, Babicki, Kobierzycki, Poznański, Lewi, Szancer, Sidorowicz, Zemła, Tenenbaum, Ursztein, Weisberg, Birencweig, Gorzechowski, Roszkowski, Januszewski, Pajchel, Koenig, Joskowicz, Jarost, Rozenberg, Slifirski, Pietrzykowski, Steinberg, Salomonowicz, Sliwiński, Warszawski, Gliwicz, Kołczyński, Dapiński, Eckersdorff, Januszewski, Dekowski, Ender, Bette, Lewi, Hentschke, Michalski, Kardyni, Piotrowicz, Kusz, Bergiel, Birenfeld, Borakowski, Brzozowski, Dąbrowski, Filipczak, Giegużyński, Gawroński, Gładysz, Goldhersz, A. Goldsztein, Goldsztein, Gorczykowski, Gutowski, Hertz, Jabłoński, Jaszcz, Jarkowski, Kaufman, Kowalski, An. Kowalski, Kobierzycki, Kraiński, Kulawski, Lisicki, Mańkowski, Mulaws, Miedzianowski, Młotkowski, Nałęcki, Nika, Nikitin, Rylski, Rychłowski, Rüder, Serwaciński, Siwiński, Sliwiński, Stolarski, Stybel, Wawrzynkiewicz, Wojewódzki, Zygmutowicz, Żarnowiecki, Zieliński, Ziembiński, Leber, Goibion, Berchard, Brzeziński, Daman, Warmuziński, Gruszkowski, Hejman, A. Juszkiewicz, Juszkiewicz, Jezierski, Gampf, Krauze, Korusiewicz, Karwat, Legenza, Lewański, Łaciński, Muszyński, Majewski, Maecker, K. Niemczyk, Niemczyk, Paradecki, Pieńko, Sobieniecki, Sekunda, Statkiewicz, Sosiński, Wołski, Daniłowicz, Bartnicki, Lisicki, Marzycki, Halik, Ząbkowski, Strebejko, Michalski, Kunicki, Łaszewski, Tomaszewski, Toczyski, Peńczyn, Wiśniewski, Majdecki, Lewkowicz, Szmidt, Elża-

nowski, Zamojski, Karbowski, Podstawski, Jastrzębowski, Skóry, Tomaszewski, Wojciechowski, Nowakowski, Uniszewski, Sergiełewski, Pawlikowski, Zagrzejewski, Podgorski, Luft, A, Rudziński, Rudziński, Czerwiński, Ingier, Rudowski, Troic, Dobke, Wojciechowski, Trajdos, Knaake, Sikorski, Rompalski, Piaszczyński, Lewy, Olszewski, Krajewski, Glasser, Kudowski, Przybyłowicz, Dudkiewicz, Szczepkowski, Hirszajde, Skórski, Rudziński, Dziubecki, Czerwiński, Jarnecki, Łągwa, J. Szadkowski, Szadkowski, Szadkowski, Skórski, Wawrzecki, Czerwiński, Szulc, Dziechciński, Łoś, Stefanowski, Raczyński, Rezinger, Wiśniewski, Musiałkowski, Rynkowski, Majewski, Celjan, Wojciechowski, Królikiewicz, Muszyński, Wojciechowski, Ratajski, Krawczyński, Wazowski, Lejman, Wajntraub, M. Tenenbaum, Tenenbaum i Kirszbaum.

Członkowie honorowi S. O. O.

Warszawski Gen. Gub., Gen. Adjut., P. P. Albedyński, Naczelnik Gubernji, Generał-Lejtenant, I. S. Kachanow, Aleksandrowicz, Attenot, Babicki, Bankier, Bartenbach, Bełchatowski, Berdo, Bergeman, Benduski, Boduszyński, Bireneweig, Brajsberg, Bronikowski, Braun, Brzozowski Konst, Burchard, Borowski, Buczeń, Chmielewski, Chotkowski, Cohn, Kohn, Dąbrowski, Dessau, Dückema, Dobke, Dobrzański, Dmitrjew, Dudkiewicz, Dzwonkowski, Ehrlich, Ejbuszyc, Ejsenmann, Ejznerowicz, Ender, von Essen R. B., Fabjani, Gajewski, Glazer, Gampf, Grządzielski, Gelbart, Gerber, Giegużyński, Gierzyński, Gogolewski, Goleński, Goldstein J., Glüksmann, Goldstein A., Goldstein, Grzędzica, Gładysz, Gołębowski, Goriaczkowski, Grabowski, Gorczykowski F., Gorczykowski, Gnypp, Gutowski, Gustowski, Hermański, Heinrich, Hertz, Hausbrant, Horodyński, Hoin, Horowicz I., Horowicz H., Horowicz N., Horowicz M., Horowicz, Jastrzębski, Jędrzejewicz, Jelnicki, Jakubowski, Jarnuszkiewicz, Jork, Jeziorański, Jaworski, Jeromin, Kański, Kaliski, Karliński, Catspari, Krakowski, Kazik, Kantorowicz, Kercelli, Kaczorowska, Kahl, Kępiński, Kleszczowska, Kobosko, Kloc, Krotowski, Kalinowski, Kuczyński M., Kuczyński, Krüntz, Krasucki, Kreske, Koliński, Kosteniecki, Koperski, Kozłowski, Kryger, Kamocki, Landau, Latoszyński, Lemański, Lewy, Libicki, Lidke, Lisicki, Lewkowicz L., Lewkowicz, Lipski A., Lipski, Łazucki, Łotocki, Manugiewicz, Markiewicz, Majewski, Makaj, Majchrowski, Madenberg, Marjański, Miłkowski, Morchner, Miasojedow, Majchrowski F., Mazurowska, Mianowski, Młodowski, Michalecka, Michelson, Müller, Mikulski, Muszyński, Nelkenbaum, Nikitin, Niewęgłowski, Noiński, Orzechowski, Olewiński, Okoń, Olszew-

ski, Orłow, Orner, Orłowski, Osiński, Ostaszewski, Otto, Pacanowski, Pański E., Pański S., Pawłowski, Papiermajster, Pakosz, Perlman, Popowski, Psarska, Psarski, Piekarski, Przyłuski, Praszker, Pałtow, Rajcher, Regirer, Rontaler, Rąpalski, Romanowski, Rozenberg, Rowecki, Rzeczniowski, Rykalski, Russocki, Rubin, Riterband, Stępniewski, Siemaszko, Silbersztejn, Spahn F., Spahn, Słubowski, Sokołowski, Sadowski, Sokół, Smolechowski, Skibiński, Socharski, Sztange, Strachler, Staszewski, Stamirowski, Strzelecki, Strzyżowski, Stronczyński, Swiecimski A., Swiecimski, Swierczyński, Sumbuł, Strzelecki, Szpadkowski, Szpakowski, Szwejcer Szuch, Szeligowski, Szydłowski, Szafnicki, Szmulewicz, Tarnowski, Timirow, Tamilin, Toczyski, Tomczynski, Trepka, Warwarin, Wosiński, Waserewejg, Wajsberg, Wierzycki, Wiener, Wojewódzki, Wierzbicki, Wiener, Wolberg, Wolski, Węglewski, Wolgemuth, Wygrzywalski, Wyżnikiewicz, Zajdler, Zagrzejewski, Zaleski, Żakowski, Zajączkowski, Żarski i Zmigrodzki

---

PŁOŃSK.

Myśl zawiązania Straży Og. Och. w Płońsku powstała wśród mieszkańców tego miasta jeszcze w r. 1874 i dopiero po sześciu latach t. j. w r. 1880 dozwolonem zostało przyoblec ją w ciało i pia desideria w czyn zamienić. — Pierwszymi założycielami i najgorętszymi promotorami byli, jak to zawsze ma miejsce w małej mieścinie, urzędnicy administracijni, z pomiędzy których pierwszy p. Kurnatowski zapisał się w poczet Członków czynnych.

Czynności Rady Nadzorczej w pierwszym roku istnienia Straży polegały głównie na zgromadzeniu funduszów niezbędnych dla zaopatrzenia Straży w odpowiednie utensylja.

Ponieważ liczba honorowych Członków nie jest i nie była zbyt wielką przeto roczne od nich pobierane składki i wpisowe od tych-że Członków nie mógłby zaspokoić najniezbędniejszych potrzeb Stowarzyszenia, przeto udano się o pomoc do kasy miejskiej, która asygnowała rs. 600, na pierwsze potrzeby. Summa powyższa, wraz z 288 r. otrzymanemi ze składek, jak również połowa dochodu—125 rs. 18 k. z dwóch przedstawień teatralnych, danych przez przyjezdnych artystów prowincjonalnej truppy; 119 rs. 67 kop. z odczytu D-ra Jędrzejewicza i inne wytworzyły pokaźną cyfrę przychodu, wynoszącą rs. 1076 kop. 18. Wy-

datki zaś w pierwszym roku wyniosły ogółem 1019 kop. 28, pozostawało przeto w kasie Stowarzyszenia rs. 56 kop. 90 i debet fabryce Tretzera w Warszawie rs. 90.

Przeważną część przychodu pochłonęły wydatki na umundurowanie, które kosztowało rs. 816 k. 80, i sprawienie dzwonków alarmowych.

W drugim, mającym się ku końcowi, roku istnienia Stowarzyszenia całe zadanie obecnych jej kierowników zasadza się na prawidłowej organizacji Straży postawieniu jej na stopie, odpowiedniej wymaganiom, wypływającym z Ustawy i potrzeb ogółu. W tym celu odbywają się prawie co tydzień praktyczne ćwiczenia, na odpowiednio urządzonej gimnastyce, połączone z teoretycznem obznajmianiem Członków czynnych ze sposobami użycia narzędzi ratunkowych.

Całą Straż podzielono na 5 oddziałów. Dla utrzymania pomiędzy oddziałami ścisłej łączności, tak aby jeden służył dopełnieniem drugiego i aby każdy z osobna był samodzielną jednostką, Rada ułożyła na podstawie doświadczenia odpowiedni regulamin.

Budynek Straży Ogniowej w Płońsku jest murowany, dość duży, w takowym, prócz narzędzi, w osobnym pokoju, mieszczą się rekwizyta Straży, które, zostając w zawiadywaniu oddzielnego magazynjera, znajdują się pod bliższym dozorem, płatnego z sum kasy miejskiej, stróża. Budynek i narzędzia stanowią własność kasy m. Płońska.

Wykaz narzędzi ratunkowych podany w tabeli statystycznej.

Do Straży Płońskiej należy: Członków czynnych 132, a mianowicie: w oddziale I 26, w II 24, w III 28, w IV 21 i w V 33, najwięcej żydów, Członków honorowych 80.

Członkowie czynni, na wypadek pożaru w poblizkich wsiach, podzieleni są na dwie części, z których jedno pozostaje w mieście, a druga wyrusza dla niesienia ratunku na wieś.

O wynikłym pożarze w mieście mieszkańcy powiadomieni bywają—we dnie, za pomocą dzwonków, w nocy zaś, prócz dzwonków, za pomocą trąb sygnałowych, które każdy z siedmiu stróży nocnych ma przy sobie; o pożarze na wsi, czy to we dnie czy w nocy, dają znać tylko trąbki, znajdujące się w Magistracie i u Naczelnika Ochotników.

Członkowi czynni zostawieni na pogorzeliska dla ostatecznego ugaszenia ognia, w razie żądania, otrzymują z kasy Towarzystwa za czas stracony we dnie, lub w nocy po kop. 50 każdy.

Dostarczający podczas alarmu do budynku Straży ogniowej konie w uprzęży, otrzymują za pierwszą parę dwa ruble, za drugą jednego rubla. Na czas letni zobowiązano jednego z oby-

wateli miejskich, w pobliżu budynku mieszkającego, do utrzymania w pogotowiu paru koni, przez noc całą, za wynagrodzeniem po rs. 10 miesięcznie.

W bieżącym roku Straż Płońska miała sposobność kilka razy zamanifestować swoją dzielność i gotowość na każdą cwilę, tak, w osiem minut po uderzeniu dzwonka była w komplecie i wyruszyła na miejsce pożaru, na wieś, a dwa razy otrzymała chrzest w większym ogniu i energicznym ratunkiem zdobyła sobie uznanie ogółu i władzy.

Szczupłość funduszów i nie dość żywe zajęcie się sprawą Stowarzyszenia ze strony tych, którzy najwięcej ją podtrzymywać by powinni, nie dozwala jeszcze Radzie użyć nieodzownych środków do należytego uorganizowania i wyćwiczenia Straży, a tem samem do utrzymania jej we wzorowym porządku; na wiele rzeczy trzeba patrzeć przez szpary, a o wielu innych pozostaje tylko marzyć.

Wprawdzie Rada ma swe posiedzenia co dwa tygodnie w kancelarji Magistratu i wiele projektów uznaje za dobre i konieczne, ale wprowadzenie ich w życie musi odłożyć na czas dalszy. Zresztą wadliwość ustawy, w punkcie wyborów, które co rok się odbywają, wpływa znakomicie na nie możność wykonania tego, co by się dało wykonać, gdyby Członkowie Rady i zwierzchnicy Straży obierani byli przynajmniej na lat trzy.

Co się tyczy przychodu za rok bieżący, to takowy obecnie wynosi rs. 757 kop. 33, a rozchód—rs. 633 kop. 35.

Największy wpływ 242 rs, osiągnięty z odczytu D-ra Jędrzejewicza; największą pozycję rozchodu przedstawia spłacony dług p. Troetzerowi, w kwocie rs. 90, oraz 125 rs. wydane na urządzenie w budynku Straży ogniowej stałej sceny. Wykroczeń pomiędzy strażakami, hańbiących Stowarzyszenie i ujemnie nań oddziaływających, nie było.

Lista Imienna Członków Straży Ochot. w Płońsku.

Rada Nadzorcza. Kapitan Wodziwodzki—*Prezes*, Lucjan Klamborowski — *Nacz. Straży*. Detry, Kurnatowski, Karwowski, Olewiński, Kotarski, Kohn, i Adamski—*Członkowie Rady*.

Członkowie czynni: Salomon, Nelkin, Rywa, Fijałkowski, E. Rywa, Adamski, Szcześniewski, Rudowski, Sokowski, Bogdański, Suwiński, Radkowski, Sarna, Włudarski, Konarzewski, Zbyszyński, Szrajer, Tynko, Kopczyński, Stiens, Solomon, Czernikier, Herbst, Fuchs, Piotrowski, Zawidzki, Ryżiński, Chełmicki, Olszyński, Czarnecki, Szwoch, Łukaszewski, Gu-

dyn, Małkowski, Dzierużyński, Czernikier, Kowalski, Cichiewicz, Olszewski, Żuchowski, Kane, Brodzki, Bielski, Przedpełski, Twerski, Gielbart, Aszkiel, Reszkie, Rudowski, Treparowski, Majewski, Suwiński, Karwowski, Romanowski, Ryglewicz, Organek, Łukaszewski, Gąsiorowski, Oglendzki, Kopczyński, Machczyński, Kozłowski, Kwiatkowski, Olszewicz, Wisiński, Przedpełski, Matkowski, Kawczyński, Więckowski, Kowalski, Gawroński, Darty, Fajn, Żylberman, Aleksiejew, Przygoda, Blum, Grinbaum, Ab. Fajn, Szrajer, Koryciński, Branczewski, Kowalski, Ostrowski, Kon, Fijałkowski, Skrzypce, Jegierski, Cichiewicz, Henszel, Tyk, Segał, Krusiewicz, Kielman, Szrajer, Witkowski, Kozłowski, Skowroński, Werner, Sitko, Grunbaum, Gantz, Przygoda, Budka, Finkiensztejn, Cemach, Wajs, Frydman, Prusak, Więckowski, Lichtman, Ejzenberg, Kwaśny, Robotnik, Borensztejn, Czarka, Drozdowicz, Bieżun, Dubno, Kugler, Wierciński, Wiśniewski, Młyński, Kwiatkowski, Konarzewski, Krosielnicki, Jeske, Bromsztejn, Skorupka, Karwowski, Klamborowski, Lenczewski.

Członkowie honorowi. Kurnatowski, Szumacher, Kare, Kon, Szrajer, Żujkowski, Borensztejn, Adamski, Michlowicz, Mordziński, Cemach, Błotnik, Pinkus, Guzik, Gawroński, Suski, Piotrowski, Jendrzejewicz, Mejer, Wichiewicz, Zylbersztejn, Robotnik, Kon, Kierszkiewicz, Ciechanów, Piliński, Kotarski, Cukier, Kopczyński, Ganc, Rozen, Lipa, Altenberg, Cemach, Paprocki, L. Cemach, Olewiński, Adamski Sznycer, Srebrnagóra, Zylberman, Fogiel, Lewi, Kraśniewski, Frydman, Gastort, Jaworowski, Grobicki, Blachman, Nelkin Sznycer, Dancygier, Lotocinko, Zegert, Jaworowski, Nierc, Wejher, Chudy, Arbiter, Kryger, Renert, Chamski, Dembowski, Wolski, Totleben, Zieliński, Strzyżewski, Chiliński, Kowalkowski, Dziewanowski, Cemach, Ganc, Pomaski, Michalewicz, Segał, Janiszewski, Pieniążek, Prusak, Rozen.

PŁOCK.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Płocku powstała z inicjatywy miejscowych władz i obywateli. Początek Stowarzyszenia datuje od dnia 8 Maja 1875 r. Prawie 200 Członków czynnych dzielą się 5 oddziałów, zostających pod kierunkiem głównego Naczelnika Straży, a zarazem prezesa Stowarzyszenia p. Blumber-

ga, oraz 5-ciu Naczelników oddziałowych: Jasieńskiego, Fijałkowskiego, Wysockiego, Woldenberga, Widulińskiego i ich Pomocników: Pawlinek, Borcz, Przetakiewicza, Wolskiego i Swiatłowskiego, powołanych wolą Stowarzyszonych do pełnienia właściwych obowiązków na *trzyletni* okres czasu. Funbuszów stałych Straż Płocka nie posiada. Źródłem dochodów służą wpływy od nader pokaźnej (260) liczby Członków honorowych, oraz dochody z przedstawień amatorskich i zasiłków z kasy miejskiej. Wypadki pożarów w Płocku dość są rzadkie; alarmów rocznie bywa przeciętnie od 10—15, ani razu jednak pożar nie rozwinął się na wielką skalę, co świadczy, jak o umiejętnej i energicznej działalności Stowarzyszonych, tak i dobrym stanie narzędzi ratunkowych, które zostają pod wyłącznym nadzorem Członka honorowego Stow. p. Bogusławskiego.

PUŁTUSK

Przystępując do drugiego streszczenia działalności i rozwoju Straży ogniowej w Pułtusku, z przyjemnoscią zaznaczyć winniśmy, że dzięki niezmordowanym usiłowaniom Rady Zarządzającej tabor Straży jest już skompletowanym.—Najważniejszym nabytkiem z r. b. jest hydrofor i sikawka ssąco tłocząca systemu i fabryki „G. A. Iauck w Lipsku." odznaczają się one eleganckiem wykończeniem, prostą konstrukcją, trwałoscią i siłą wyrzutu. Hydrofor napełnia 120 garncową beczkę w przeciągu 1 minuty i 10 sekund.

Na 15-tu posiedzeniach w ciągu roku, od 1 Września 1881 r. odbytych, — Rada Zarządzająca uchwaliła i wykonać, komu należy, poleciła, wszystko to, co tylko do rozwoju Straży i dobra miasta koniecznem, się okazało.

Ćwiczenia praktyczne Pułtuskiej Straży pod komendą P. Naczelnika, w ciągu roku od 1-go Września 1881 r., miały miejsce pięć razy, w dniach: 5 Marca 1881 r., 26 Marca, 23 Kwietn., 25 Czerwca i 23 Lipca t. r. Dwa z nich poświęcone były na wypróbowanie sikawek i porównanie Treterowskich z nowemi z Lipska sprowadzonemi (konkurs wypadł na korzyść sikawek Lipskich);—trzy zaś na ćwiczenia gimnastyczne.

Do ratowania mienia współobywateli Straż w ciągu roku, powoływaną była trzy razy. Dnia 3. Października 1881 roku, wyinkł pożar, o 2-giej po północy, w folwarcznych zabudowaniach, o $^1/_3$ wiorsty za miastem położonych; — spłonęła stodoła napełniona zbożem i 4-ry sterty obok niej stojące. Ocalono

2 sterty i stajnią, ktora już w jednej części przez ogień zajętą była.

Dnia 8 Października 1881 r. o $2^1/_2$ popołudniu odrazu wybuchłe, kłęby dymu, dały znać że we wsi Popławy o $^1/_2$ wiorsty za rzeką położonej, wszczął się pożar w stertach pomiędzy stodołami. Zaalarmowana Straż, pomimo przewozu przez rzekę i piasków, które z taborem przebyć musiała, — w niespełna 20 minut już była na miejscu. Ogień, mając do strawienia przeważnie słomę, odrazu objął kilkanaście stert, trzy stodoły i dwa domy mieszkalne.

Zadaniem Straży było umiejscowić pożar; niedopuścić ognia do sąsiadujących budowli, również słomą krytych, — co jej w zupełności się powiodło.

Trzeci raz, w nocy d. 8 Lutego 1882 r. również za miastem, spłonęła szopa sianem napełniona. Ratunek ograniczył się niedopuszczeniem pożaru, do obok stojących stert i stodół słomą krytych.

W d. 11 Czerwca 1882 r., Naczelnik, chcąc przekonać się o czujności ochotników,—o god. 12-ej w nocy, zarządził fałszywy alarm. Prawie wszyscy ochotnicy w 10 minut, znaleźli się przy gorejącym stosie drzewa.

We wszystkich tych wypadkach Straż—Pułtuska dała dowody przejęcia się obwatelskiemi obowiązkami służby publicznej, które dobrowolnie i tak chętnie na siebie włożyła. Gorliwość Komendantów oddziałowych i ochot. dochodziła do poświęcenia się;—walczyli z rozszalałym żywiołem do ostatecznego znużenia. Porządek niczem zakłócony nie został,—pomimo. że porozumiewanie się z główną komendą,—dla braku sygnałów,—utrudnionem było.

Za szczególne odznaczenia się przy pożarach Rada Zarządzająca przesłała, za pośrednictwem p. Nacz. Str., podziękowanie wszystkim ochotnikom, a w szczególności pp. Komendantom: Słomczyńskiemu, odd. I-go i Studzińskiemu odd. III-go;—naszywki srebrne na rękawach otrzymali: Stan: Kostro sierżant;—Kowalski Adam i Szymkowski Wit. Strażacy:—zaś, uznanie Rady: Strażacy: Wassercuh Teofil, Morawski Edward, Henczke Albert i Konarski Roman.

W d. 7 Maja odbyła się doroczna zabawa Straży kosztem Członków honorowych, ze współudziałem znacznej ich liczby, tudzież wielu mieszkańców Pułtuska.

Fundusze Str: Ogn: w ogólnych cyfrach przedstawiają się w następujący sposób: Remanent z r. 1881 i wpływy w r. 1882 do d, 10 Sierp: wynoszą rs. 2187 i 31 kop. Wydano rs. 1841 i $97^1/_2$ kop.;—pozostaje w kasie rs. 345 i $33^1/_2$ kop. Przytem zalega dotąd u Członków honorowych rs. 141.

W d. 27 Listopada 1881 r. w myśl Ustawy, odbyło się na zebraniu wszystkich Członków czynnych *i zaledwie pięciu honorowych*,—roztrząsanie budżetu Straży na rok 1882,—tudzież dopełniono wyborów Członkow Rady Zarządzającej, i czterech kandydatów na Naczelnika Głównego.

Z wybranych większością głosów, czterech Kandydatów na Naczeln: Główn: p. Ludwik Krafft dobrowolnie zrzekł sie kandydatury.

Straż ogniowa Pułtusku liczy Członków czynnych 152.— honorowych 143.

Członkowie czynni Straży Og. Och. w Pułtusku.

RadaZarządzająca: Włodzimierz Łomnowski — *prezydujący*; Ksiądz Wiktor Krzyżanowski—*Kassjer*; Tadeusz Dobrzelewski, Józef Wasiewicz, Ludwik Krafft, Władysław Słomczyński. *Członkowie z urzędu*: Władysław Szczęsnowicz—*Prezydent m. Pułt*: Aleksy Krieger—*N. Str. Ziemskiej*.

SŁUŻBA CZYNNA: *Naczelnik Straży* —Stanisław Sulej, *Pomocnik N. Str.*—Władysław Słomczyński, *Brandmejster*—Władyśław Fijałkowski, *Chorąży*—Adolf Kossakiewicz. *Zawiadujący składem narzędzi Ogn.* — Tomasz Czarnecki, *pomocnicy*: Teodor Milewski, Ed. Morawski.

ODDZIAŁ I. *Komendant*—Wincenty Studziński, *Sierżanci*: Stanisław Kostro i Władysław Strzelecki. *Strażacy*: Wassercug, Wolf, Hypsz, Kowalski, Uszacki, Kronenberg, Zientarski, Morawski, Dudziński, Szymkowski, Orsetti, Zientarski, Linke, Czekałowski, Warda, Górski, Zalewski, Markowski, Openchowski, Przedpełski, Rojewski, Korzeniowski, Niski, Piechowski Majewski, Dejczmann.

ODDZIAŁ II. *Komendant*—Juljusz Dejczmann, *pomocnik Kom.*—Jan Godysz, *Sierżanci*: Ferdynand Markowski, Kalinowski, Kołakowski, Józef Szmidt, Michał Poczęty. *Burmistrze*: Stanisław Wojtulewicz, Sylwester Napiórkowski, Andrzej Czekałowski, Czyżewski. *Strażacy*: Gmytrowski, Kupiszewski, Latoszek, Piotrowski, Miszałowski, Jezierski, Studziński, Franciszek, Robaczyński, Truszkowski, Gregorek, Kołaczyński, Archacki, Wędkowski, Piotrowski, Onuszkiewicz, Gersz, Żarzycki, Pątkowski, Majewski, Strzelczyk, Jakubowski, Płoński, Sokołowski, Ropelewski, Olszewski, Schieffman, Jakubowski, Krafft. (C. B.).

ODDZIAŁ III. *Komendant*—Teofil Nejmann, *Pomocnik*— Walerjan Czaplicki — *Sierżanci*: Konstanty Zaremba, Edmund Morawski, Ludwik Fabiszewski, Marcin Ołeksiewicz, *Strażacy*: Piotrowski, Brzoska, Begam, Edwandowski Sokołow, Henczkie; Płatonow, Wassercug, Polak, Ciechanow, Jankowski, Kreller,

Krajewski, Gabryszewski, Cinkowski, Kronenberg, Lent, Milewski, Łukaszewicz, Czarnecki, Olszewski, Waren, Hasselberg, Pisarski, Smoliński.

ODDZIAŁ IV. *Komendant*—Karol Bełczykowski. *Pomocnik*—Józef Radzicki, *Sierżanci*: Józef Stobiński i Teodor Milewski, *Strażacy*: Openchowski, Szczepankowski, Witkowski, Balcewicz, Chrzanowski, Lewicki, Perzanowski, Czachowicz, Majer, Klinkowsztejn, Harjanow, Rybiński, Niesłuchomski, Markusfeld, Szewczyński, Ossowski, Chrzanowski, Rudawski, Bruliński, Truszkowski, Grabowski.

ODDZIAŁ V. *Komendant*—Wiktor Wasilewski, *Pomocnik*—Tadeusz Zdziechowski, *Sierżant*: Juzef Czyżewski, *Strażacy*: Łomnowski, (Pr. Rady), Jarociński, Michler, Niewczaszyński, Zientarski, Kowalski, Wojcicki, Rojewski, Kłonowski.

Nadzorcy Cyrkułowi. Tadeusz Zdziechowski, Ferdynand Markowski, Stefan Orynowski, Edward Jarociński, Jan Ladowski, Ludwik Babich, Wład. Niewczaszyński, Antoni Biernacki, Ludwik Żmijewski, Marceli Płoński.

Zmarł Strażący: Hipolit Krzyżanowski, z odd. 3-go i Józafat Wyczański, z odd. 5-go. Wydalony za złe prowadzenie się jeden. Nieprzyjęty do Straży przez Radę—jeden.

PRASZKA.

W osadzie Praszka, powiecie Wieluńskim, dnia 6 Czerwca 1882 roku, zawiązana została Straż Og. Ochot. Liczba Członków czynnych Straży, podzielonej na 2 oddziały, wynosi w chwili obecnej 136 osób, a mianowicie: Naczelników 4, felczer 1, sygnalista 1, rekwizytor 1, toporników 31, wodziarzy 26, i do pilnowania rzeczy 26. Członków honorowych 51.

Stan funduszów stowarzyszenia: Do kasy wpłynęło: z kasy osady Praszka zaofiarowano rs. 100, od członków honorowych rs. 222, z ofiar jednorazowych rs. 457 kop. 54½, i zaforszusowano rs. 210 kop. 14, w ogóle wpłynęło rs. 989 kop, 68½.

Z tego wydatkowano: na kupno węża do sikawki, woza rekwizytowego, pomalowanie narzędzi ogniowych, za bluzy, kaski, czapki, topory, pasy, linki, karabinery, haki i t. p. przybory strażackie rs. 934 kop. 42. Pozostaje remanentem rs. 55 kop. 26½.

Obecnie Straż ogniowa posiada następujące narzędzia ogniowe: 2 sikawki, 8 dwukołowych beczek, 2 kilofy duże z futerałami, 35 toporków, 1 ratunkowy spuszczacz, 32 linek, 64 kara-

biner—haków większych i mniejszych, 29 wiaderek, wóz na narzędzia, 48 hełmów, 2 linki do gimnastyki, drabin 3, bosaków 7, szpadli 10, kopaczy 6, wiader 4, latarnia 1 i dzwonków 2.

Członkowie Rady Nadzorczej: z wyboru: Adolf Hejman—*Prezydujący*, Mikołaj Łubieńcow—*Główny Naczelnik Straży*, Ksiądz Kaszubowski, Rudolf Geldner, Jan Chrempiński—*Kasjer*, Józef Szeligowski—*Sekretarz*, *z urzędu*: Michał Szulc—*wójt Gminy*.

Lista Członków honorowych Straży Ochotniczej Ogniowej osady Praszka.

Bąkowski Kaz., Bąkowski Kon., Chrempiński, Dmitriew, Dzons, Ehrlich, Fuks, Geldner R., Geldner H., Geldner O., Geldner T., Goldhaar, Grochowski, Gogolewski, Heyman A., Heyman J., Heyman B., Jezuczewski, Kobro, Kiślański, Koźmiński, Kaszubowski, Kempner, Lubieńców, Mamelok, Mamelok L., Majewski, Miączyński, X Mazurkiewicz, Hr. Potocki A., Hr. Potocki K., Hr. Potocki T., Hr. Potocki W., Prytwit, Rosenthal B., Rozenthal D., Rozenthal A.. Rozenthal L., Rappard Stamierowski, Szulc, Schlesingier D., Schlesingier M., Szołowski, Szeligowski, Szabunowicz, Wojeżakin, Werzanowski, Wolański, Wodzyński.

Lista Członków czynnych Straży og. ochot. w Praszce.

Naczelnik Straży—Mikołaj Łubiencow, *Pomocnik Naczelnika*—Adolf Czyżewski.

I:szy ODDZIAŁ. *Naczelnik Oddziału* — Rudolf Francki, *Topornicy:* Józef Krzeminski—*dziesiętnik*, Zawadzki, Agarków, Stankowski, Pielarski, Szczepański, Ner, Nalechowski, Łucki, Maryniak, Patyk, Jurczyński, Góra, Stankowski, Maryniak, Zyngier. *Do sikawki, Szprycm.* Piotr Gurski i Ignacy Stankowski, Ewald Miller—*Dziesiętnik*, Krzemiński, Hejmsn, Smiałkowski, Bielawski, Wróblewski, F. Wróblewski, Gotszling, Kligier, Pietruszka, Gutfraindt, Czechowicz, Urbach, Kin. *Do noszenia wody* Feliks Kucharski—*dziesiętnik*; Holendz, Mulewski, Janicki, Tyl, Fajga Minkier, Iwulski, Smiałkowski, Latusek Stykała, Musiał, Grajnort. *Do wynoszenia rzeczy*: Nikodem Krankowski,—*dzisiętnik*, Langierowicz, Bratman, Kohn, Hojnowski, Pielarski. Kik, Złobiński, Langierowicz, F. Pielarski, Kasryel.

II-gi ODDZIAŁ. *Naczelnik Oddziału* — Teofil Krajewski, *topornicy*: Aleksander Kozielski — *dziesiętnik*, Patyk, Orłowski, Grygosiński, Jarzębski Zajączkowski, Nalichowski, Hintz, Stankowski, Gajdziński, Pawliński, Tylski, Zawadzki, Nalichowski, Koniza, Wilman. *Do sikawki*: *Szprycm.*— Feliks Mielczarek i

Paweł Juraszek. Izydor Fraindt—*dziesiętnik*, Śmiałkowski Jungowski, Rozenthal, Sawicki, Skweres, Pawliński, Domagała, Walkowski, Wolfowicz, Sawicki, Józefowicz. *Do noszenia wody* Piotr Sułkowski—*dziesiętnik*, Kamosiński, Bielawski, Dworakowski, Szenk, Bram, Miller, Zajączkowski, Krzemiński, Łucki, Krzemiński, Dudek, Bobrowski. *Do wynoszenia rzeczy:* Andrzej Szymański — *dziesiętnik*, Śmiałkowski, Gawłowski, Jungowski, Krzemiński, Hwałkowski, Pilarski, Dworakowski, Łucki, Szymański, Komornik, Podlaski, Bartosiński, Kohn, Nyklasiński, Szczepański, Jurczyński, Janicki, Stankowski, Niremberg, Sudowicz, Hertman, Kohn, Sztyller, Cyprys Frejlich, Łucki, Szymański.

PYSZKÓW.

Wskutek odezwy p. Gubernatora Kaliskiego, przesłanej w r. b. Wojtom Gmin, a zachęcającej obywateli ziemskich do zaprowodzenia Straży Ogniowych w swych dobrach, spółwłaściciel dóbr Pyszków, p. Józef Kobierzycki, urządził we wsi Pyszkowie Straż Ogniową, początkowo z ludzi dworskich złożoną, do której z biegiem czasu, przyłączyła się pewna ilość ochotników ze wsi okolicznych.

Straż Ogniowa Pyszkowska posiada sikawkę ssąco-tłoczącą „Noela," oraz sikawki ręczne „Junga," wóz rekwizytowy, 2 beczki dębowe jednakonne, 4 drabiny okute, 10 bosaków, 10 wiaderek, siekiery, szpadle, latarnie, pochodnie i t. d. oraz kompletne uniformy na 40 ludzi, według wzoru Straży ochotniczej ogniowej miasta Sieradza.

Straż Pyszkowska czynną była przy pożarach 4 razy, za które to pożary przyznane wynagrodzenie za dostarczone sikawki właściciel między czynnych członków rozdzielił.

Po uorganizowaniu Straży Ogniowej Ks. Kanonik Pawliński, proboszcz Parafii Brzezno, po stosownej przemowie, dokonał poświęcenia narzędzi Ogniowych, dnia 1 Maja 1882 r. Poczem, pod prezydencją Ks. Kanonika Pawlińskiego Komitet Nadzorczy obradował nad urządzeniem oddziałów ochotniczych w wioskach przyległych.

SKŁAD RADY NADZORCZEJ. Ks. Kanonik Konstanty Pawliński—*Prezydujący*, Józef Kobierzycki — *Naczelnik Straży*, Marceli Wiewiórowski—*Pomocnik Naczelnika* i Konrad Bogusławski—*Sekretarz Zarządu.*

CZŁONKOWIE CZYNNI. Kobierzycki Józef — *Naczelnik Straży* i Wiewiórowski Marceli—*Pomocnik Naczelnika Straży.*

Oddział I Pyszków Trzebuchowski Kazimierz—*Dozorca oddziału, Topornicy:* Martin Karol—*oddziałowy,* Siminski, Gałaczewski, Modaliński, Raskoski, Węcek, Zboroski, Olbiński, Błaszczyk, Korczak W. i Korczak A.

Oddział II przy sikawce, Parzybót Wincenty — *oddziałowy,* Rybacki, Firas, Moraski, Korczak, Józefiak, Purtorak, Węcek, Rasskoski, Tomala i Prusinowski.

Oddział III dozorujący, Sztokman, Sliwiński, Siminski, Wyżykoski, Kurczeski, Serwecinski, Madasinski, Martin i Rybacki—*trębacz.*

Oddział Barczew. Nowakoski Ludwik—*Oddziałowy,* Nowakowski F., Ciesielski, Obarc, Witek, Szaflik, Werner, Bartnicki, Włodarczyk, Tomczyk, Stępiński, Kumiapa, Maros, Ziębicki, Węcek i Pospiech—*trębacz.*

Oddział Lipno. Popiełkiewicz Michał—*Oddziałowy,* Gertner, Talarek, Skorupa, Bocian, Błaszczyk, Zaboroski i Grzesiak.

Oddział Ręczew. Ruszkoski Jan—*Oddziałowy,* Turbinski, Gliński, Ruszkoski L., Choncia J. i Choncia Ludwik.

RADOM.

Straż Ogniowa Radomska liczy czwarty rok istnienia. Fundusze, o które najlepsze nawet chęci musiałyby się rozbić, posiada dzięki ofiarności Członków honorowych o tyle wystarczające, że była w stanie zaopatrzyć sie w narzędzia Ogniowe i jest nadzieja, że za lat kilka odpowie pod tym względem istotnym potrzebom miasta. Na przeszkodzie, jak dawniej tak i teraz, stoi brak odpowiedniego pomieszczenia. Kiedy jednak doczekaliśmy się w ubiegłym roku studzień, kiedy posiadamy gimnastykę i budynek, niezbędne do odbywania praktycznych ćwiczeń, kiedy byliśmy w stanie zaopatrzyć Straż w topory, linki, umundurowanie, kiedy kaski dla Straży i beczki większych rozmiarów już są na ukończeniu, to z czasem dojdziemy do tego, że będziemy w stanie nabyć jednę jeszcze większych rozmiarów sikawkę, wystaramy się o wystawienie odpowiedniej szopy na narzędzia Ogniowe i konie niezbędne dla obsługi takowych, a wtedy dzielna Straż nasza w zupełności odpowie swojemu zadaniu.

Najważniejszą zmianą, jaka zaszła co do organizacji w naszej Straży w roku ubiegłym, jest zmniejszenie liczby Cyrkułów, mianowicie, zredukowanie ich do liczby czterech i podział Straży

na oddziały. Cztery istotnie są najważniejsze czynności, jakie przy ogniu załatwiać potrzeba:—rozrywać palące się budowle, gasić pożar, dostarczać wodę i ratować rzeczy i osoby; do każdej z tych czynności potrzeba oddzielnej komendy i osobnego oddziału; podział ten uznany został za najlepszy nietylko przez nasze, ale przez zagraniczne Straże Ogniowe, i nam też nie co innego jak doświadczenie wskazało konieczność zniesienia cyrkułów, a wprowadzenia podziału na oddziały. Ćwiczenia praktyczne, jakie z nadchodzącą wiosną z całą energją będą się odbywały, dadzą możność każdemu oddziałowi nabyć należytej wprawy w swem specjalnem zadaniu, a z tych pojedyńczych usiłowań całość pożyteczna sama się już złoży.

Straż Radomska w roku ubiegłym czynną była dziewięć razy. Jeden z pożarów upamiętniony będzie na długie czasy smutnym wypadkiem, jakiemu uległ dzielny Starosta 5 Cyrkułu, *Leon Pasierbski*, chcąc usunąć tłoczącą się publiczność i uchronić ją od wypadku, sam został przewrócony przez zbyt pospiesznie dostawianą do ognia sikawkę i strzaskał nogę; — dumnym być może przez całe życie, że uległ wypadkowi, niosąc bezinteresownie swą pomoc i narażając swe zdrowie w celu ratowania mienia i życia innych współobywateli.

Prób odbyło się 12-cie. Tak do ognia, jak do prób konie ustawicznie dostarczają Pp. Ludwik i Teodor Karsz, P. Kepler, P. Pentz, P. Stanisław Okulski, a czasem Pani Koźmińska, za co serdeczne podziękowanie im się należy, tem więcej, że mało jest chętnych nieść pod tym względem pomoc Straży Ogniowej, a przecież dostarczenie beczek z wodą to paląca kwestja przy każdym pożarze. Przychód Stowarz. w ciągu roku wynosił 4502 r. 35 k. Rozchód zaś 4308 r. 41 k.

Oto obraz praktycznej działalności naszej Straży; nie dała ona nigdy rozwinąć się niszczącemu żywiołowi i biegła zawsze z ochotą spełnić obywatelski obowiązek. Pieniądze dali zamożniejsi obywatele, pracę dali przeważnie ci, którym los po różach stąpać nie dał i, jak należało się spodziewać, wzajemna pomoc dobre wydała rezultaty.

Największe spustoszenie i największe szkody pożar wyrządza w ruchomościach;—towary potrzebują największych zabezpieczeń od ognia, dla tego dziwnem jest, że starozakonni, a wyłącznie prawie handlem się trudniący, tak mały udział biorą w Straży. Na 272 Członków honorowych jest tylko 65 starozakonnych, a i z tej skromnej cyfry 18 zalega w opłacie składki za rok ubiegły; znajdują się zaś tacy, którzy za więcej lat nie zapłacili; stosunek ten daleko korzystniejszy jest co do pozostałej liczby Członków honorowych, gdyż z 207 Członków chrześcijańskiego wyznania tylko 10 składki nie zapłaciło. Co do czynnego udziału w Straży, to

wprawdzie w roku ubiegłym, i to w końcu roku, przyjęło udział około dziesięciu starozakonnych, gdy jednak stało się to za inicjatywą jednej wybitniejszej osobistości, zasługa nie na klassę społeczną, ale na osobistość spada. Życzyćby jednak należało, aby ogół starozakonnych nareszcie raz zrozumiał, że winno się pewne usługi społeczeństwu, w pośród którego się żyje.

Zakończymy życzeniem, aby rok przyszły dał Straży Ogniowej najmniej sposobności do popisania się ze swą zręcznością i odwagą.

Skład Towarzystwa S. O. O. w Radomiu.

Prezes — Stanisław Przyłuski. *Stali Członkowie: Prezydent miasta* — Roman Cennere i *Policmajster miasta* — Sztabs-Kapitan Dobrowolski. *Członkowie z wyborów*: Seweryn Lutostański, Ignacy Zabiełło—(Kasjer), Konstanty Chodnikiewicz, Ludwik Karsz, Józef Potempski, *Naczelnik Straży*—Władysław Silnicki, *Pomocnik Jego*—Lucjan Szumański, *Sekretarz Rady*—Władysław Modzelewski.

Członkwie honorowi. Adamski, Adamczewski, Adler A., Adler, Arnekier, Bagniewski, Barański, Bauminger Bajtlery, Bekerman S., Bekerman R., Bekerman, Bełkowski, Billewicz, Binkowski, Birnbaum, Blinstrub, Boguński, Borkiewicz, Borowski, Brandt, Bratz, Bruzeudorf, Bugajski, Braun, Barcz, Cemach, Chludziński, Chonikiewicz, Chudzicki, Chwat, Ciechanowski, Ciosłowska, Cukier A., Cukier, Cukierman, Cymborkiewicz, Chwat, Dancygier, Daniewski, Dębowski, Demin, Den, Deskur, Dursa, Dutow, Dzierżbicki, Dzikowska, Dobiecka, Erlich, Ettinger, Evert, Fiszman, Frick, Fröhlich A., Fröhlich, Frydland, Frydman S., Frydman, Fulde, S. S. Gliksona, Gutman, Gain, Gembicki, Giser, Glat, Girsztajn, Goldman, Gołębiowski, Gross, Grobicki, Greger, Gut, Grün, Gruszczyński S., Gruszczyński, Gutman, Gutszadt, Czel, Gutszadt L., Haftarczyk, Harabaszewska, Helcman, Hempel, von Hennij, Herdin, Herszhorn, Hertel, Hirszberg, Herdin, Jasiński, Jaśkowski, Iwanowski, Janiszewski, Kronenberg, Kaczyński, Karasińska, Karczewski, Karsch L., Karsch T., Karsch W., Kierszenbaum, Karwadzki, Katz, Kepler, Kindt, Kisielemski, Kontkiewicz, Kapel, Koper, Korman, Korytko, Kossowski, Kostecka, Kowalski, Kozłowski, Kozmińska, Kramm, Kowalewski, Krąkowski, Krośnicki, Kryger, Kulczycki, Kontze. Kobylanski, Kużnicki, Korman Kaczkowski, Komornicki, Korman Ch., Landau F., Landau, Lessel, Lichtejnsztajn, Lider A., Lider, Litwiński, Lubieniecka, Luboński, Lutostański, Łuczyński, Majewski P., Majewski. Makowski, Malanowicz, Mantorski, Marczewski, Markjanowicz, Martofel, Mendykowska, Michalski, Milchior E., Milchior, Miszczenko, Mohi-

lewer, Mirecki, Mierzyński, Myszkowski, Najman, Nowakowski, Nynkowski, Norymberski, Niezdzwiecki, Okulski, Olgiati, Olszewski, Osiński, Ostrowidow, Pudełkiewicz, Pajączkowska, Paklerski, Papiewska, Pawłów, Pentz, Pentz J. L., Piasecki, Piątkiewicz, Pięciński, Pinko, Piramowicz, Płużański, Podworski, Pohl, Potempski, Prażmowski, Piórek, Przychodzki, Przyłęcki B., Przyłęcki L., Przyłuski, Pstrokoński, Relidzyński, Rewoliński, Romanowicz, Romanowska, Romanowski, Roze J., Roze, Rotblat, Rotenberg D., Rotenberg I., Rosenberg, Rezler, Rezenbaum, Rużycki, Rubinsztajn, Rutman i Szotlandt, Rutman I., Ryl, Rytel, Rzewski, Saski, Sawicki, Sędzikowski, Silnicki, Sierhiejewicz, Skorzyński, Sliwiński, Smorodinow, Sobieszczański, Sretieński, Stachurski, Staniszewski, Stempniewicz, Steński, Sztumpf, Surmacka, Suligowski, Szafrański, Sztajnberg, Szerszyński, Sztelman, Sztelman H., Szumański, Szychucki, Sławińska, Trocki, Targowski, Trzebiński, Tukałło, Tyzner, Urbański, Uspieński, Waga, Warunkiewicz, Wasilkowski, Waksman, Wiluchowski, Wroblewski, Wrólewski, Wistehube, Wąsowicz, Wąsowski, Wikenhagen, Wirgin, Wnuczyński, Wójcicka, Wójcicki, Wożnicki, Wyziński, Wyszkowski, Westwalewicz, Wajnryb, Zabiełło, Zajdenweber, Zeligier, Zembrzuska, Ziętkowski, Zawadzki, Żandr, Żerański.

Członkowie czynni. *Oddział 1-y. Topornicy*: Szyfman Jan — *Naczelnik*, Gąsecki Jan — *Pomocnik*, Butwiłowicz, Baranowski, Bartodziejski, Budogowski, Ciosłowski, Celiński, Cywiński, Drozdowicz, Dzikowski, Eler, Eler A., Ereciński, Eljaszewicz, Gajl, Kaparski, Kosakowski, Karsz, Kopczyński, Kozłowski J., Kozłowski, Kramm, Kontze, Makowski, Osmólski, Okulski, Polaczek, Piątkowski, Piotrowski, Pawłowicz, Rottei Szymański, Struś, Swiątkiewicz, Trzeciak, Wojna, Wierciński.

Oddział 2-gi. do Sikawek. Dutow Jan—*Naczelnik*, Nowicki Szymon—*Pomocnik*, Arm, Bentsch W., Bentch, Bobkiewicz, Bernasiewicz, Czerwonka, Godzikowski, Gibel, Heller, Klochowicz, Landau, Lazerini, Łukomski, Matuszewski, Milewski, Moskwa, Meckier, Nosowski, Orłowski, Osiński, Pentz, Plenkiewicz, Przesławski, Ruszczyński, Ruszczewski, Ruśkiewicz, Stebłowski, Sokołowski, Stachurski, Tomczyk, Tyzner, Wnuczyński, Zieleniewski, Zieliński, Ziółkowski H., Ziółkowski, Zieliński W.

Oddział 3-ci. do Wody. Gruszczyński, Saturnin—*Naczelnik*, Marczewski, Jan — *Pomocnik*, Adamski, Brodnicki, Brzozowski, Cichosz, Czajkowski, Chotecki. Egiejman, Gaworek, Glinka, Kobierzycki, Krasnodębski, Kurzątkowski, Kowalski, Kiciński, Kuliński, Karcz, Królikowski, Lenc, Leszczyński, Lubański, Michałowski K., Michałowski, Ptaszyński, Pietrzykowski, Pajączkowski, Pejsz, Pytlacz, Rodkiewicz, Szałowski, Sztaszkiewicz, Szokalski,

Suchański, Sławiński, Sosnowski, Tarchalski, Turalski, Witkowski, Weber, Zychowicz.

Oddział 4-ty do Ratowania: Laskowski Franciszek—*Naczelnik*, Kurniewicz Władysław — *Pomocnik*, Bajerowicz, [Czyszkowski, Czajkowski, Dutkowski, Figajs, Grajewskj, Gajewicz, Gersztajn, Górski, Grzybowski, Grabowski, Hohendorf, Kucz, Karnawalski, Konstantynowicz, Lichtensztejn, Łapowski, Maciejski, Modzelewski, Martysz, Martofel, Mierżanowski, Nawrocki, Orzechowski, Osiński, Poluchowski, Parchamowicz, Podczaski, Szenk, Sztarker, Stiller, Skibiński, Sędzikowski. Tworowski K., Tworowski A., Wożniakowski, Witkowski, Wojciechowski, Wierzbowski, Wilkowski, Wróblewski, Zakrzewski i Zagralski.

RADOMSK.

Klęski pożarów, niszczące tak często miasta i miasteczka i rujnujące mienie i dobytek długoletniej pracy, niewielce zaradnych mieszczan, nasuwały nieraz myśl uorganizowania w Radomsku Straży Ogniowej Ochotniczej; — napotykane jednak w tej mierze trudności, nie dozwolały ziścić życzeń, dbalszych o dobro ogółu, obywateli naszego miasta, którzy z zazdrością spoglądali na sąsiednie Piotrków i Częstochowę, posiadające już te Stowarzyszenia. Gdy więc nadeszła wiadomość o pozwoleniu, wydanem przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych, na zakładanie podobnych Stowarzyszeń we wszystkich miejscowościach, Radomsk pospieszył niezwłocznie przedstawić projekt ustawy identycznej z Piotrkowem;—jakoż ustawa ta, zyskawszy w d. 27 Marca 1881 r. zatwierdzenie JW. Warszawskiego Generał-Gubernatora, doszła nas dopiero w końcu Sierpnia tegoż roku;—od tej chwili, zaczęto krzątać się na serjo nad zorganizowaniem tej pożytecznej instytucji. — Narazie zdawało się to być zadaniem dość trudnem, przy warunkach małomiasteczkowych, od których Radomsk nie wyróżnia się niestety!... W przeważnej, bowiem, większości, mieszczan rolników i niższej warstwie starozakonnych dominuje nieczem nieusprawiedliwiona obojętność nawet w rzeczach najbliżej ich samych dotyczących,—jakoż uwydatniło się to i przy zawiązaniu naszego Stowarzyszenia. — Gdy jednakże inteligentniejsi mieszkańcy bez różnicy wyznań i powołania, skwapliwie poczęli przyjmować udział w Stowarzyszeniu i ofiarność ich, jak niemniej sąsiednich obywateli wiejskich, dozwoliła zgromadzić potrzebne fundusze, tak na umundurowanie ochotników, jako i na

sprawienie najniezbędniejszych rekwizytów ogniowych,—a jednocześnie lista kandydatów na Członków czynnych wzrastać poczęła,—Rada Nadzorcza, w miesiącu Wrześniu wybrana, znalazła się już w możności otwarcia tej tak potrzebnej instycji i w dniu 23 Października 1881 r., po uroczystem nabożeństwie, takowa inaugurowaną została.

Tak więc, w siedm tygodni po otrzymaniu zatwierdzonej ustawy, stanęła Straż Ogniowa w Radomsku, gotowa do spełniania obywatelskich usług i w dniu otwarcia swojej egzystencji, odbywszy pierwszą próbę gimnastyczną z narzędziami ogniowemi, mogła przekonać ofiarodawców o swej użyteczności.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Radomsku składa się z 96 członków honorowych i 146 członków czynnych, (z których 11-tu są zarazem i członkami honorowymi.)—Stosownie do ustawy dzieli się na 5 oddziałów, a mianowicie: I topornicy, II obsługi sikawki, III dostawcy wody, IV ratunkowy i V utrzymania porządku i zabezpieczenia wyratowanych rzeczy. Jakkolwiek paddział ten w praktyce okazuje się niezupełnie odpowiednim, jednakże przez wzgląd na łatwiejsze wprawianie ochotników, zwłaszcza początkujących, przyjętym został; dla zaradzenia jednak niedogodnościom z tego systemu wypływającym, instrukcja opracowana przez Naczelnika Głównego Straży, a przez Radę Nadzorczą w dniu 3 Grudnia 1881 r. zatwierdzona, podzieliła każdy oddział na trzy sekcje, to jest na tyle, ile posiada Straż sikawek, aby w danym razie można było rozdzielić całą Straż na 3 osobne kompletne komendy, któreby oddzielnie w różnych jednocześnie zagrożonych miejscach działać mogły. — Każdy oddział ma swego Naczelnika i jego pomocnika, nadzór zaś nad sekcjami spełniają dziesiętnicy, nadto w każdym oddziale znajdują się: trębacz, kurjer, którego obowiązkiem jest kumunikowanie sekcjom rozporządzeń Naczelnika.— Wreszcie, istnieje w Straży służba lekarska, złożona z dwóch lekarzy i dwóch felczerów, dla niesienia w czasie ognia odpowiedniej w razie potrzeby pomocy.

Ochotnicy ubrani są w bluzę z płótna szarego z kołnierzami kolorów odmiennych dla każdego oddziału,—pas czarny skórzany, przy którym topornicy zaopatrzeni są w karabiniery i linki długie do spuszczania się; wszyscy topornicy, oraz szprycmajstrzy i ich pomocnicy, jak niemniej część oddziału IV ratunkowego mają już kaski metalowe, reszta zaś Straży używa dotychczas kaszkietów skórzanych z numerem oddziału na tarczy mosiężnej.

Oprócz narzędzi ogniowych pozostających w zawiadywaniu Straży Ochotniczej, oddane są do jej dyspozycji w razie pożaru dwie sikawki, własnosć prywatną stanowiące, a mianowicie: jedna wiedeńska nowej konstrukcji, znajdująca się w fabryce mebli gię-

tych B-ci Tonet, i druga dawniejszej konstrukcji, znajdująca się w tartaku parowym A. Bõma i S-ki; — wreszcie, staje jeszcze zawsze do pożaru sikawka z beczkami ze stacji miejscowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Do ćwiczeń praktycznych Straż posiada teraz tylko tymczasową gimnastykę, do budowy zaś stałej większej gromadzą się materjały.—Nadto, dla dokładniejszego alarmowania Straży, urządza się obecnie 8-m dzwonków, na słupach żelaznych, osadzonych.

Żadnych funduszów stałych Straż Radomska nie posiada, wszystkie wydatki pokrywać musi ze składek i ofiar od Stowarzyszonych, gdyż zasiłek, jaki ma otrzymać z funduszów kasy miejskiej, jeszcze nie został przez Władzę zatwierdzony. Z tego powodu, Straż Ochotnicza znajduje się w niemożności uzupełnienia koniecznych narzędzi, jak np. wozu rekwizytowego, beczek żelaznych, węża zapasowego do sikawek i t. p. kosztowniejszych przyrządów. W innych większych miastach łatwiej by było zebrać potrzebne fundusze z zabaw, koncertów, lub teatrów amatorskich, lecz u nas stoi temu na przeszkodzie brak zupełny odpowiedniego lokalu; pomimo to, były przedsiębrane usiłowania powiększenia fnnduszów tą drogą, lecz z kilku przedstawień teatru amatorskiego, choć licznie odwiedzanego, zaledwie zdołano zakupić kaski dla części ochotników, gdyż koszta utworzenia odpowiedniego pomieszczenia, pochłonęły większą część dochodu.

Stan ogólny funduszów od czasu istnienia Stowarzyszenia do dnia 1 Września 1882 r. jest następujący: dochód ogólny wynosi rs. 1442 kop. 87, wydatkowano zaś w tymże czasie rs. 1383 kop. 75,--z pozostającego funduszu urządzają się właśnie dzwonki alarmowe, o których wyżej wzmiankowano.

W ciągu istnienia swego Straż alarmowaną była 9 razy, z tych w dwóch wypadkach większego pożaru, z których ostatni w d. 5 Lipca b. r. zagrażał zniszczeniem znacznej części miasta, energiczne jednak działanie Straży Ochotniczej i 30-to godzinna niezmordowana praca jej członków ograniczyła straty do możebnie małych rozmiarów.

Na 6757 głów ludności stałej miasta Radomska (w szczególności: 11 prawosławnych, 7742 katolików, 15 ewangelików i 3989 starozakonnych). Stowarz. Straży Ogn. Och. liczy 146 członków czynnych i 96 honorowych.

Lista Członków czynnych i honorowych Straży Ogn. Och. w Radomsku.

Rada Nadzorcza. Soczołowski Kazimierz—*Prezes*, Kulski Juljan — *Naczelnik Główny Straży Ogn.*

Członkowie: Brzozowski Józef, Dobrzański Aleksander, Fabiani Feliks, Förster Bernard, Jurkowski Ludosław, Krotkoff—*Naczel. Str. Ziem.*, Kokoszyński—*Burmistrz miasta* i Hintz Leopold— *Sekretarz Rady*.

Straż: Kulski Juljan—*Naczelnik Główny* i Fabiani Feliks—*Pomoc. Nacz. Głów.*

Naczelnicy oddziałowi: Kwapiszewski Juljan, Kuczyński Henryk, Domański Mieczysław, Kropiwko Jakób i Kwapiński Teodor.

Pomocnicy Naczelników oddział. Pietkiewicz Jan, Esser Konstanty, Lewi Zygmunt, Jamroziński Antoni i Böhm Dawid.

Chorąży—Malewski Marjan. *Lekarze Straży*: Czerniejewski Aleksander i Zalejski Józef. *Felczerzy*: Grünberg T. i Kamiński S. *Magazynier*—Stępowski Teofil i *Pomocnik Magazyniera* Folman E.

Strażacy: Adamczewski, Adamkiewicz, Baśiński, Barylski, Bartnicki, Besser, Birnbaum, Böhm Daniel, Böhm Daw., Böhm J., Bogusz, Burkiewicz, Bugajski, Bujacz, Brzozowski, Broszkiewicz, Cygankiewicz Jan, Cygankiewicz Józef, Cygankiewicz Józef 2-gi, Cygankiewicz W., Czerniejewski, Czech, Dąbrowski, Dębski, Doroziński, Domański, Esser, Fabiani, Folkolc, Folman, Gajewski, Golakowski, Grabarczyk, Glücksman, Grodzicki, Grünberg F., Grünberg M., Goldberg, Hassenberg, Hintz E., Hintz L., Jehring, Jodłowski, Kaczorowski M., Kaczorowski W., Kamiński Ch., Kamiński S., Kański, Kmieć, Kłych, Kałkusiński, Koch M., Koch S., Kopeć, Koładziejski, Kuperski, Kozakiewicz A., Kozakiewicz M., Kuczyński, Kulski, Kwapiński, Kwapiszewski, Kobyliński, Kwinta, Lewi, Lewkowicz B., Lewkowicz Ch., Lewkowicz S., Link, Lipiński, Lubelski, Łęski I., Łęski T., Łęski W., Łęski Wł., Madejczyk, Majewski, Malewski, Marczyk, Markowski, Markowicz, Michalski, Mikołajewski, Majewski M., Nęcki, Ogrodnik, Olczyk, Orbach, Ozga, Pajewski, Pągowski, Pietkiewicz, Pławobroda, Połoński, Półrola, An., Półrola A., Półrola J., Półrola F., Praszkiewicz, Różycki, Rudziewicz, Rybakiewicz, Rogoziński, Sałwacki M., Sałwacki W., Sękowski M., Sękowski I., Sliwiński, Soczołowski, Sosnierz, Sowiński, Stępowski, Starostecki, F., Starostecki J., Studziński, Suchaczek, Suchański, Switalski, Szyjkowski, Szablewski, Szabrański, Szczepański, Szadkowski, Szczepański H., Szadkierski, Szczepański F., Terpitz, Wąsikiewicz A., Wąsikiewicz An., Widera, Wieczorek, Wojda, Wolski R., Wolski T., Wróblewski, Wtorkiewicz, Włodarski, Zalejski, Zalejski J., Zalejski M., Zbroiński, Zdoński, Zawadzki, Zięba, Zoberman, Żórawski, Zyciński.

Członkowie honorowi. Augerman, Böhm, Böhm J., Bezpałoff, Brzozowski, Brzozowski J., Bramorski, Bugajski, Birencweig, Bielski, Byczkowski, Biedrzycki, Biedrzycki J., Bach, Besterman, Chmurzyński, Chojnacki, Cywiński, Dobrzań-

ski, Dobrzelewski, Drzewiecki, Dzierzawski, Fabiani, Folman, Förster, Förster D., Fedorowicz, Filipowicz, Friedman, Ks. Gajewski, Glezmer, Gołołoboff, Grabiański, Grodzicki, Grassberg, Grossberg I., Gruszecki, Gwozdzik, Hęćka, Hassenberg, Hamelin, Janiszewski, Jastrzębski, Jehring, Jurkowski, Kurtusz, Kijora, Kossieńko, Krakowski, Królikiewicz, Królikiewicz I., Krotkoff, Kulski, Lefler, Lewi, Lorkowski, Łuniewski, Mak, Malewski, Mienicki, Mitelman, Nęcki, Nowacki, Otocki, Pieńkowska, Prokopowicz, Rabinowicz, Rejchman, Rechterman, Rechterman L., Rosenfeld, Ruziewicz, Ruziewicz S., Siemienski K., Siennicki, Siennicki W., Siergiejew, Simons, Skórzewski, Soczołowski K., Soczołowski T., Stępowski, Stojanowski, Swidziński, Szaniawski F., Szaniawski T., Skurnicki, Szwarc, Tymiński, Winer, Wodzinowski, Wtorkiewicz, Zalejski, Ks. Zieliński, Zgórski i Północne Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia.

RAWA.

W Maju 1881 r., z inicjatywy p. *Alexandra Sokołowa*, Naczelnika Powiatu, zebrani obywatele m. Rawy i okolicy postanowili wprowadzić w czyn dawno już kiełkującą myśl uorganizowania Straży Og. Och. w Rawie. Dla praktycznego zastosowania tej myśli zaczęto zbierać fundusz, potrzebny na założenie tej użytecznej instytucji. Gdy rezultat składek dobrowolnych dość znaczną przedstawiał kwotę, sięgającą 700 rub., w Październiku tegoż roku wybrano Komitet, który—pod przewodnictwem *Ksawerego Strzeleckiego*, obywatela i współudziale p. Ludwika Miziurskiego, Burmistrza miasta Rawy, — przystąpił do uorganizowania Straży Og. Och., wtedy i projekt ustawy Stowarzyszenia przedstawiony został do zatwierdzenia władzy wyższej. Dnia 11 Lutego v. s. 1882 r. ustawa Straży została zatwierdzoną, z dopełnieniami, podanemi w dziale urzędowym niniejszego Rocznika.

Wkrótce Stowarzyszeni większością głosów wybrali Członków Rady Nadzorczej, (do składu której weszli Członkowie dawnego Komitetu, oprócz p. Strzeleckiego, który lubo wybrany od przyjęcia tych obowiązków uchylił się, pozostawszy Członkiem honorowym Stowarzyszenia), Naczelnika—Straży i jego Pomocnika. Nowo wybrana Rada narzędzia ogniowe własnością kasy miejskiej będące pod swój zarząd odebrała; organizacją Stowarzyszenia, ułożoną przez komitet, przejrzała i dopełniła, regulamin tymczasowy, wyłuszczający obowiązki czynnych członków

nakreśliła; dla praktycznego zaś wyćwiczenia Członków czynnych weszła w umowę z b. podoficerem Straży Og. Warszawskiej i instruktorom Straży Og. Och. w Radomiu i Mszczonowie, który obowiązki instruktora na trzy miesiące przyjął, z pensją 110 rubli i od tego czasu po dzień dzisiejszy Straż ogniowa pod przewodnictwem Naczelnika Straży, Naczelników oddziałowych i przy udziale instruktora odbyła 8 ćwiczeń praktycznych; z tych cztery z narzędziami ogniowemi, na placu Zamkowym, i na gimnastyce wojskowej, uprzejmie przez p. Pułkownika Primo w używalność Straży oddanej. Obecnie Stowarzyszenie składa się ze 116 Członków czynnych i 65 honorowych i Straż ochotnicza pedzielona została na dwa oddziały: *I Ratunkowy* podzielony na 4 Sekcje: 1 Sękcją toporników, 2 Sekcją bosakarzy, 3 Sekcją ratowania osób i rzeczy, i 4 Sekcyą pilnowania porządku i rzeczy. *II Wodny* podzielony na Sekcją Sikawek i Sekcją—dostawy wody.

Członkowie czynni w czasie pełnienia swych obowiązków i podczas ćwiczeń praktycznych noszą bluzy z szarego drelichu z guzikami metalowymi, pasy czarne skórzane, kaski lakierowne z żółtem metalowem okuciem i kepi skórzane. Oddziały różnią się kolorami naramienników, obszycia pasów; w I oddziale naramienniki i obszycia koło pasów ponsowe, w II oddziale — niebieskie. Naczelnicy obok kolorów oddziału mają naramienniki żółte. Straż alarmowana jest za pomocą tub sygnałowych, wnocy u stróżów miejskich, w dzień zaś w różnych stronach miasta, znajdujących się,

Straż ogniowa posiada obecnie narzędzia ratunkowe w tabeli statystycznej wykazane.

Dla powiększenia szczupłego taboru narzędzi ogniowych Rada Nadzorcza wystąpiła do właściwej władzy z przedstawieniem o wyasygnowanio z kasy miejskiej odpowiedniego funduszu na nabycie takowych.

Słałego frnduszu Straż nie posiada; niestałe dochody, jak dotąd utworzyły się z ofiar dobrowolnych, z trzech przedstawień amatorskich i ze składck Członków honorowych. Dochód z tych źródeł dotąd wynośi 1481 rub. 88 kop.

Straż Ochotnicza w Rawie obchodziła dotąd jedną uroczystość, t. j. dzień otwarcia Straży 19 Czerwca 1882 r., szczegółowo w korespondencji z Rawy, do czasopisma „Tydzień" w Nr. 27 opisaną. Działalność Straży zaczęła się daleko wcześniej. Dzień 2 Kwietnia r.b. był dniem chrztu nowouorganizowanej, ale jeszcze w tenczas nie mającej potrzebnych rekwizytów, Straży ogniowej Rawskiej, przy szybkim energicznym ratunku oddziału toporników, ogień w ciągu godziny został umiejscowiony i ugaszony: o tym wypadku znajduje się wzmianka w Nr. 21 czasopisma „Tydzień," w korespondencji z Rawy.

ZARZĄD STRAŻY. *Z wyboru*: Józef Grotowski—*Prezydujący*, Stefan Osiecimski, Antoni Wesołowski, Iuljusz Schrayer, Władysław Wiener—*Członkowie Rady Nad.* Piotr Lewandowski *Kassjer i Sekretarz.* *Z urzędu*: Alexander von Nehrlich — *Nacz. Straży Ziemskiej*, Ludwik Miziurski—*Burmistrz Miasta.*

Członkowie czynni. Ferdynand Dulewski—*Naczelnik Straży*, Antoni Schrayer—*Pomocnik Naczelnika Straży.*

I ODDZIAŁ. *Ratunkowy*: Antoni Wesołowski — *Naczelnik Oddziału*, Gedali Hammer—*Pomocnik*. *1 Sekcja Toporników*. Buliński Paweł—*dowódzca*. *Topornicy*: Wolniewicz, Müller, Kwalniczko, Miliński, Dąbski, Jarkiewicz, Krukowski, Zwoliński, Prądzyński, Lefel. *2 Sekcja Bosakarzy*. Przeździecki Józef—*dowódzca*. *Szeregowcy*: Zaborowski, Brosz, Ciesielski, Mańkowski, Wolski, Adamiec, Pietrzak, Jurkowski, Syto, Karżkiewicz. *3. Sekcja Ratowania osób i rzeczy*. Brokowski Maksymilian—*dowódzca*. *Szeregowcy*: Kotliński, Kiełkiewicz, Wąsowicz, Bielkiewicz, Nawrocki, Trajanowski, Kozarzewski, Wojtaszewski, Zamościk, Leng. *4. Sekcja pilnowania porządku i rzeczy*. Wesołowski Wincenty—*dowódzca*. *Szeregowcy*: Leszczyński, Gorgas. Osiecimski, Majcherski, Glasser, Dębski, Piestrzyński, Klimontowicz, Potkański.

II ODDZIAŁ *Wodny*. Kamieński Lucjan—*Naczelnik oddziału*. Tomaszewski—*Pomocnik Naczelnika oddziału*. *1 Sikawka*. Wesołowski Józef—*dowódzca*. Kornacki—*Szprycmajster*. *Szeregowcy*: Wojtaszewski, Ołtarzewski, Sysecki, Wesołowski, Kaczyński, Pardecki, Czapski, Iarkiewicz, Maslakiewicz, Ostrowski i Kiełkiewicz. *2 Sikawka*. Band Edward—*dowódzca*. Kowalski—*szprycmajster*. *Szeregowcy*: Karczewski, Blando, Miliński, Sierakowski, Struski, Frasiński, Jodłowski, Pawłowski i Kwintkiewicz *3 Sikawka*. Swierzyński—*dowódzca*. *Szeregowcy*: Potkański. Danielewski, Andrejański, Goldsztajn, Wesołowski, Koscla, Żuczkowski, Lenkiewicz, Wojciechowski, Jagodziński. *4 Sekcja dostawy wody*. Mazurowski Ferdynand—*dowódzca*. *Szeregowcy*: Szwarc, Wojczak, Żmudzki, Iwasiewicz, Czajka, Krewudzki, Nelkenbaum, Wielichowski, Wüller, Wojciechowski, Gryglewski, Dzik, Szor, Krygier, Lefeldt, Herszkowicz, Jagodziński, Ostrowski, Tokarski, Czapski. Gabryś, Abramowicz, Mierzwiński, Klatka, Stowiński, Lippman, Brzeziński. *Dozorca Magazynu* Pasiorowski Leon, *Brandmajster*—Kozłowski Józef *Sygnaliści*: Stangenberg i Bromak. *Doktór Straży*—Krupski Jan *Felczer*—Goldsztajn.

Członkowie honorowi a) *Z Miasta Rawy*: Badowski, Bajkowski, Czaczkowski, Dąbski, Dulewski, Grotowski Goldstejn, Glasser, Gładych, Hammer, Jakubowski, John, Klimontowicz Krupski, Kobielski, Klein, Lewandowski, Miziurski, Izmiestiew, Nehrlich, Osiecimski, Pasiorowski, Przezdziecki, Libicki, Olszewski, Piestrzyński, Rembieliński, Sokołow, Schrayer A.,

Schrayer I., Strauch, Szewłodziński, Szwajtzer, Strzelecki, Uziębło, Wesołowski, Wiener, Wesołowski A., Wojcieszkiewicz, Wesołowski W., Wesołowski J., Wesołowski A., Zagórowski i Mrożek.

b) *z okolic Rawy.* Biedrzycki, Ks. Bokiewicz, Borakowski, Ciborowski, Frydrychs, Grzegorzewski, Jański, Jaśkowska, Kurzewski, Kondracki, Kotliński, Kempfi, Kodymowski, Łazowski, Otocki, Rayzacher, Sokolnicki T., Sokolnicki, Szwejcer, Turobojski, Trojanowski, Wolff, Woźniak.

RYPIN.

Straż Og. Och. w m. Rypinie, jakkolwiek zatwierdzoną została dopiero 16 Kwietnia 1882 roku, organizowała się już od dnia 26 Maja 1881 roku.

Dnia 2 Czerwca 1881 r., odbyła się rano pierwsza próba, a po południu organizująca się Straż miała możność doświadczyć sił swoich przy gaszeniu pożaru w possesji Zielińskiego, gdzie rozebrawszy składy drewniane, mieszczące konopie i pakuły, stłumiła pożar w samym zarodku. W drugim wypadku Straż uratowała dom Sonabenta, a nadto, po trzykroć spieszyła z ratunkiem do wsi Borzymina, Pręczków i Rypałków, oddalonych o wiorst kilka od miasta, a za każdym razem przyłożyła się do stłumienia pożarów.

Obecnie Straż Ogniowa składa się z 80 członków honorowych i 120 członków czynnych, na 3332 mieszkańców.

Prócz składek, wnoszonych przez Członków honorowych, głównym źródłem dochodu były przedstawienia w teatrze amatorskim, w dniach 2 i 3 Października 1881 r., oraz 6 i 8 Stycznia 1882 r., które przyniosły wpływu rs. 985 kop. 38, a po potrąceniu wydatków, w kwocie rs. 224 kop. 58, czystego dochodu rs. 760 kop. 86. W ogóle wpłynęło do kasy do d. 1/13 Września 1882 roku, rs. 1518 kop. 3, a że wydatkowano rs. 1434 k. 75, przeto pozostaje w kasie rs. 83 kop. 28.

Straż Ogniowa w m. Rypinie, posiada własny inwentarz w różnych rekwizytach wartości rs. 1000, a oprócz tego trzy sikawki wężowe i inne narzędzia ogniowe, będące własnością kasy miejskiej wartości około 1000 rubli.

Umundurowanie Straży składa się: z bluzy szarej płóciennej, pasa skórzanego z podkładem parcianym i kepi skórzanej, oddziały odróżniają się kolorem kołnierza i sznurów na ramionach.—Naczelnicy tylko używają kasków lakierowanych z grzebieniami metalowemi.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie Straży nastąpiło w dniu 27 Sierpnia 1882 roku, chociaż w przyszłości Straż Ogniowa obchodzić ma zamiar rocznicę 27 Czerwca.

Do składu Komitetu należą, Członkowie z wyborów: *Prezydujący*—D-r Władysław Cholewiński, *Naczelnik Straży Ogniowej*— Albin Rossowiecki, *Naczelnik Straży Ziemskiej* — Bernard Wdowikowski, *Burmistrz m. Rypina*—Aleksy Iwanów, *Lekarz Straży*—D-r Leander Kasterski, *Kasjer*—Aleksander Traczyński, Antoni Gralewski, *Sekretarz*—Władysław Rolbiecki i Edward Brecht.

Członkowie czynni: *Naczelnik Straży*—Albin Rossowiecki, *Pomocnik*—Józef Nudratowski, *Brandmajster* — Rudolf Neubauer, *Sygnalista*—Juljan Długokęcki, *Naczelnik oddziału toporników*—Franciszek Meij, *Pomocnicy*: Alojzy Gonzaga Gosiewski, Władysław Kurządkowski i Józef Rożniakowski, *Naczelnik oddziału sikawek* — Antoni Gralewski, *Pomocnicy*: Leopold Dalig i Józef Małżewski, *Naczelnik oddziału beczek*—Edward Brecht, *Pomocnik* Konstanty Ossowski, *Naczelnik oddziału dozorującego*— Władysław Rolbiecki, *Pomocnik*—Antoni Sokołowski, *Szeregowcy topornicy*: D-r Władysław Cholewiński, Drecki—*dziesiętnik*. Małżewski — *Chorąży*, Trejchel, Bruzdowicz, Jasiński, Laskowski, Laskowski, Keller, Nowicki, Józefkowicz, Ostrzycki, Kisielewski—*dziesiętnik*, Ławecki, Kozłowski, Kozakiewicz, Krawulski, Rupiński, Drozdowski, Czachorowski, Biernacki, Maul, Makulski—*dziesiętnik*, Krup, Stawski, Kozłowski, Wilhelm, Lubański. *Od. sikawek*: Ostrowicki—*dziesiętnik*, Gronkowski, Neuman, Jurkowski, Makiel, Piotrowski, Ciehowicz, Wiśniewski, Buzanowski, Siłakowski, Hempel—*dziesiętnik*, Rupiński, Grochocki, Witkowski, Buzanowski, Nowakowski, Szelig, Chlebowski, Szmuzik, Milewski, Neubauer — *dziesiętnik*, Bryk, Makulski—*Chorąży*. Szczeciński, Hofman, Morawski, Mielzacki, Dziubakiewicz, Ciehowicz, Nejman, Ciehowicz—*dziesiętnik*, Zieliński, Dzięgielewski, Rabut, Dyliński i Wojciechowski. *Od. Beczek*: Koskiewicz, Bednarczyk—*Chorąży*, Czachowski, Koprowski, Marynowski, Krajewski, Trendowicz, Dyliński, Moszkowicz, Jankowski, Gutkowski—*dziesiętnik*, Krawulski, Wiśniewski, Grunwald, Krawulski, Szulczewski, Nowicki, Wencel, Lublinka, Czachorowski, Dembowski - *dziesiętnik*, Dzięgielewski, Ross, Dziubakiewicz, Dziubakiewicz, Szczygielski, Teska, Tybuszyński, Dziubakiewicz, Zieliński, Jackowski — *dziesiętnik*, Markuszewski, Kulwicki, Dobrosielski i Neyman. *Oddział dozorujących*: Danielewski—*dziesiętnik*, Markowski, Beregowoj, Szwarczewski i Bogatkowski.

SANDOMIERZ.

Jedno z najstarożytniejszych miast naszego kraju w pięknej górzystej miejscowości, położone nad rzeką Wisłą, stolica niegdyś książąt polskich, później wojewodów, dziś zeszło do rzędu miast powiatowych. Są ślady w kronikach, że Sandomierz w początkach XVI wieku liczył przeszło 8000 mieszkańców bez przedmieść; dziś, razem z 12 przedmieściami, ludność jego wynosi 6031 osób, na samo zaś miasto przypada 3010 ludności stałej, w tej liczbie żydów 1990. Domów w mieście znajduje się 140, w części murowanych, cała zaś dzielnica żydowska ciasno i bez porządku zabudowana drewnianemi domkami.

Kilka znaczniejszych pożarów, jakim uległ Sandomierz w roku 1880, natchnęło p. p. *Jul. Wierzbieńca* (lek. Weter.) i *Mikołaja Lewkowicza* (Naczgl. st. Telegraf) myślą uorganizowania Straży Ogniowej; myśl tę, pomimo pewnych przeszkód, wkrotce w wykonanie wprowadzono.

Dnia 31 Grudnia 1880 r., s. s., JW. Warsz. Gener. Gubern., po porozumienia się z Ministerjum Spraw Wewnętrznych, raczył zatwierdzić ustawę Straży O. Sandomierskiej.

Przedwstępne posiedzenie, mające na celu wybór Rady Straży Ogniowej, odbyło się w sali ratuszowej w dniu 8 Marca 1881 r.; właściwą zaś działalność Straż rozpoczęła t. r. w dniu 12 Czerwca

Źródła utrzymania Straży stanowią, jedynie prawie składki od członków honorowych, które w pierwszym roku wynosiły około 500 r. s., lecz i ta niewielka summa opieszale jest wnoszoną, na zaległościach bowiem przeszło 100 rub. figuruje; nadto w karnawale r. b., na dochód Str. Ogniowej w sali ratuszowej urządzone były dwa bale, a otrzymana z nich skromna sumka, w kwocie 166 rs., użytą została na niezbędne wydatki. Są to fundusze zbyt ograniczone, aby mogły pokryć liczne potrzeby Straży.

Głównego materjału do gaszeniu pożarów t. j. wody miasto nie posiada wcale; w Sandomierzu bowiem znajduje się tylko publiczna studnia jedna przeszło 100 stóp głęboka, z małą ilością wody, a korzystać z niej trudno, gdyż studnia prawie zawsze popsuta.

Wisła zaś z powodu wyniosłego położenia miasta prawie niedostępna, a w czasie suszy zbyt od miasta odległa; dla tego Rada Straży, celem zaopatrzenia Str. Ogn. w wodę, zgodziła się na wniosek p. Petruszka, budowniczego, projektującego zbudowanie, sposobem amerykańskim, cysterny, do której ma się spro-

wadzać woda deszczowa z dachu rztuszowego spływająca. Budowa cysterny już rozpoczęta, a koszta jej mają wynosić około 500 r., lecz że summy takowej Rada nie posiada—P. Naczelnik Powiatu, chcąc przyść jej w pomoc, wyjednał w zarządzie dóbr Staszowskich zasiłek w kwocie rs. 150.

Z chwilą rozpoczęcia czynności Straży Ogniow., narzędzia ratunkowe były w ilości niedostatecznej, a stan ich pozostawiał bardzo wiele do życzenia. Obecnie, do 3 starych sikawek, dzięki staraniom prezydenta miasta, p. Słomczyńskiego, przybyła czwarta najnowszej konstrukcji za rs. 450. W posiadaniu Straży znajduje się nadto hydropultów 4, beczek 18, drabin 18, wóz rekwizytowy 1, wiaderek parcianych 14, linek 16, bosaków ilość dostateczna, latarni 5. Wszystkie te narzędzia' mieszczą się w szopie ogniowej, ale budynek ten zaledwie starczy na wygodne pomieszczenie dwóch sikawek i 8 beczek, przytem nie opalany, bez pułapu i podłogi.

Ubranie Straży stanowi bluza z szarego płótna pas z żółtej skóry i kepi żaglowe. Naczelnicy oddziałowi, będący zarazem starostami, noszą bluzy niebieskie. Każdy z pięciu oddziałów Straży odróżnia się lampasami na czapkach i na—ramiennikami, i tak: oddział pierwszy toporników ma lampasy i naramienniki ponsowe; oddział II sikawkowy—czarne; oddział III beczkowy w zielone oddział IV ratunkowy—żółte i oddział V do pilnowania rzeczy—niebieskie. Prócz tego, starsi w oddziałach na ramionach złote galonki.

Przez cały rok istnienia Straż była czynną przy dwóch większych pożarach i trzech mniejszych. Przy pierwszym pożarze, 25 Grudnia r. z., wśród najciemniejszej nocy, w czasie silnego wichru, niezwykłej gołoledzi, przy zupełnym braku koni (w Sandomierzu ich nigdy nazbyt nie ma), sami ochotnicy ciągneli do miejsca zagrożonego sikawki i beczki z wodą i kilku z nich przez upadek odniosło obrażenia, które były na długo, pamiątką ich poświęcenia. Odważna młodzież za przykładem kilku wykonywała najtrudniejsze zlecenia, a tym sposobem ogień w kilka godzin stłumionym został. Przy drugim pożarze, na przedmieściu Chwałki, o 3 wiorsty odległem od miasta, Straż zdołała tylko ochronić domy mieszkalne, wszystkie bowiem budowle gospodarcze, słomą kryte, już prawie spalone były.

Straż w początkach istnienia swojego odbywała—co dwa tygodnie ćwiczenia i wkrótce też śmiała młodzież doszła w obrotach i we wdzieraniu się na ostre szczyty średniowiecznych dachów do niezwykłej zręczności.

Z żalem wypada tu nadmienić, że z zapisanej w pierwotnej liście liczby 90 członków czynnych, dziś pozostało tylko 60. Szczególniej Straż poniosła dotkliwą stratę w osobie p. Lewko-

wicza, jako założyciela i gorliwego członka stowarzyszenia, (przeniesionego na urzędowanie do innego miasta).

Lista imienna czł. czynnych.

I. Skorupski—*Prezes*, I. Wierżbieniec—*Naczel. Str. Ogniowej*, I. Pogorzelski *Sekretarz Rady*, *Członkowie z urzędu*, Safonow—*Naczel. Str. ziemskiej*, I. Słomczyński—*Prezydent miasta*, *Członkowie z wyborów*; L. Malczewski, L. Sikorski, W. Marynowski, Tanchon Spiro.

Członkowie czynni. Piotr Dutów—*Pomocnik Naczel.*, D-r. St. Chodakowski, *felczerzy*: Zmorski i Wigdorowicz, *Brandmeister*—Malarowski, (podoficer że Straży Ogn. Warszawskiej) *Sygnalista*, — L. Malanowski, *Topornicy*: Kocznorowski, Krzanowski, Kościński, Szyper, I. Łukawski, I. Warzycki, F. Jabłoński, M. Grünapfel, K. Misani, Pejsak Mancheim, I. Skrzyński, I. Ogrodnik, T, Subelski, M. Szymański, I. Pakulski, I. Opatowski.—*Odd. Sikawkowy*: B. Gruczyński, K. Żmijewski, I. Miernicki, I. Hankisz, Boćkowski, T. Bukowski, Szubartowicz, L. Kapusta, Ant. Piątek, Ch. Rosensztok, I. Rosenberg,—*Od. Beczek* St. Kucharski, C. Kawecki, W. Woźny, Z. Przystojecki, I. Sobczyk, F. Kukiełka, W. Bukowski, I. Tłustachowski, A. Brodzki, E. Matusiak, I. Bartosik, P. Gołembiowski,—*Od. Ratunkowy*: F. Starnawski, A. Tymiński, R. Zieliński, W, Dutów, W. Hennel, K, Ziemba, I. Tenenblum, Tochterman, M. Opatowski, W. Pietrzykowski,—*Od. Bezpieczeństwa*: L. Sikorski, A. Dygulski. S. Paklerski, E. Radliński, P. Gnoiński, I. Pietrzykowski, Ch. Nissenbaum.

SOKOŁÓW.

Towarzystwo Straży Og. Och. w Sokołowie uorganizowane zostało z inicjatywy i za staraniem miejscowego Naczelnika p-tu p. *Andrejewa*, na zasadzie Ustawy, zatwierdzonej w dniu 4 (16) Maja 1881 r. przez JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, w porozumieniu z Ministerjum Spraw Wewnętrznych.

Pierwsze ogólne zebranie, na którem dopełnione zostały wybory kandytatów: na Członków Rady i na Naczelnika Ochotników i jego Pomocnika, miało miejsce w dniu 2 (14) Czerwca 1881 r., w dniu 19 Czerwca odbyło się nabożeństwo inauguracyjne.

Towarzystwo Straży w chwili rozpoczęcia swych działań otrzymało do swego rozporządzenia od Magistratu wszystkie narzędzia ogniowe, własność kasy miejskiej stanowiące, a także szopę w której się one mieszczą.

Rada na pierwszem posiedzeniu swojem upoważniła Prezydującego, p. Andrejewa, zająć się sprawieniem, na koszt Towarzystwa dla niezamożnych Członków Straży, potrzebnej ilości ubrania i przyborów ratunkowych. Prócz tego, ponieważ narzędzia ogniowe oddane do użytku Straży, okazały się w części niewystarczającemi, w części zaś popsutemi, przeto wyjednano u władzy pozwolenie na zakupienie niektórych nowych i reperację starych narzędzi kosztem kasy miejskiej, część zaś rekwizytów i przyborów potrzebnych do skutecznego ratunku w czasie ognia sprawioną została z funduszów Towarzystwa Straży. Jak niemniej, ponieważ szopa, przeznaczona na skład narzędzi, okazała się za szczupłą i niewygodną, wyjednano decyzję rządu gubernialnego na powiększenie takowej, a także wyjednano powiększenie (z rs. 10 na rs. 87 rocznie), funduszu otrzymanego z kasy miejskiej na utrzymanie w należytem porządku narzędzi i efektów ogniowych. Przy wydatkowaniu funduszów na pierwsze urządzenie Straży i zaopatrzenie jej w odpowiednie narzędzia, uniform i rekwizyta, miano na względzie tylko konieczne potrzeby i stan kasy Towarzystwa i przy tem zachowaną była jak najskrupulatniejsza oszczędność. Dzwon alarmowy, 18 toporów i inne niektóre przybory, ofiarowali Straży: pp. Dobrski, Andrejew, Janikow, Chrościelewski i Brydziński.

Rada Towarzystwa w ciągu ubiegłego roku odbyła 5 posiedzeń.

Fundusze, stanowiące własność Towarzystwa Straży, przeważnie powstały: ze składek obowiązkowych, wnoszonych przez Członków honorowych, wpisów od tychże Członków i z dobrowolnych jednorazowych ofiar; w celu zaś powiększenia funduszów tych, w dniu 18 Lutego 1882 r. urządzony był wieczór tańcujący, który po potrąceniu wydatków w kwocie rs. 90 dał czystego dochodu rs. 279. Do powiększenia wspomnionych funduszów dużo przyczynili się także i Członkowie czynni Straży, którzy, widząc kłopota pieniężne Towarzystwa, od samego początku założenia Straży, przyznawane im z funduszów asekuracyjnych nagrody „za odznaczenie się przy pożarach" dobrowolnie ofiarowywują na rzecz Towarzystwa, za co należy się im uznanie.

Członków honorowych Towarzystwa Straży Ogniowej początkowo było 34, następnie przybyło 18, razem więc było 52, z nich z powodu przeniesienia się do innej miejscowości ubył 1, zatem pozostało 51 i wszyscy oni tak składkę, jak i wpisowe opłacili w swoim czasie.—Członków zaś czynnych w dzień odkrycia

działań Towarzystwa było 30, następnie przybyło 156, razem więc było 185, z nich ubyło dla różnych przyczyn 16, zatem pozostaje 169.

Straż stosownie do § 12 Ustawy podzielono na pięć oddziałów, osobisty skład których wynosi 165 osób.

Członkowie czynni dla nabycia wprawy w ratowaniu i gaszeniu ognia, tudzież należytego obeznania się ze sposobem użycia narzędzi, w ciągu ubiegłego roku odbyli: 25 ogólnych ćwiczeń i 3 próby dla przekonania się o czujności Straży. Alarmowanie Straży dopełnia się przez dzwon, umieszczony na słupie około domu, w którym mieści się bióro powiatu, jako punkcie mniej więcej środkowym miasta, a także—5 trąbek alarmowych.

Od dnia 18 Czerwca 1881 r. do dnia 19 Czerwca 1882 r. t. j. w ciągu upłynionego roku, Straż alarmowano w skutek pożaru sześć razy.

Wszyscy Członkowie Straży czynnej, bez względu na wiek, stan i wykształcenie, obowiązki swe spełniają akuratnie i sprawują się wzorowo—i być może Straż, jako licząca dopiero rok jeden swej egzystencji, nie zdołała jeszcze odpowiedzieć wszelkim wymaganiom, starała się jednak być pożyteczną i zyskać sobie uznanie, gdyż Członkowie jej, powodując się jedynie poczuciem obowiązków obywatelskich i mając na celu tylko dobro ogólne, nie jednokrotnie dowiedli, że obowiązek strażaka przyjęli nie dla pozoru.

Po dzień 19 Czerwca 1882 roku, przychód Stow. wynosił 1539 rs. 75 kop., rozchód 1249 rs. 58 kop., remanent kasy rs. 290 kop. 17.

Rada Towarzystwa Straży O. O. w Sokołowie.

Piotr Andrejew—*Prezes. Stali członkowie*: Porucznik M. Perekrestów—*Naczelnik Ziemskiej Straży* i Jan Sositko— *Burmistrz m. Sokołowa.*

Członkowie z wybóru: Jerzy Wołkowiński, Jan Wroński, Jan Dziobkowski—*Kasjer*, Walery Weber, Władysław Bońkowski—*Sekretarz* i Paweł Weber—*Naczelnik Ochotników.*

Członkowie honorowi: Ajzenberg, Andrejew, Ber, Bejman, Bienczycki, Bońkowski, Brydzinski, Butler, Chroscielewski, Cybòla, Ks. Dąbrowski, Dąbrowski, Dziewulski, Dziobkowski, Gałczyński, Gartenkranc, Hempel, Hirszman L., Hirszman, Jakubowski, Janikow, Juspersztejn, Krygier, Kryński, Lesser, Maliszewski A., Maliszewski, Marczewski, Ofman, Olszewski, Ostrowski, Ks. Pawłowski, Pawłowicz, Perekrestow, Rozenbaum, Rozenbaum U., Rozenewejg, Rubinsztejn, Rubinsztejn Szyja, Satalecki, Sositko, Szczurewicz, Tenenbaum, Weber, Weber P., Wiśniewski, Wołkowinski, Wojciechowski, Wroński, Zacharów, Życzewski.

Członkowie czynni: Weber Paweł—*Naczelnik Straży*, Ostrowski Adam—*jego pomocnik*, Gulik Michał—*główny sygnalista* i Olszewski Albin—*felczer*.

ODDZIAŁ I *toporników*. Brydziński Henryk—*Naczelnik oddziału*, Olszewski Leon—*starszy pomocnik*, Kołodziejczuk Jan *młodszy pomocnik*, Rubinsztejn Chaim Iosel—*młodszy pomocnik*, Chrołowski, Demiański, Małyszka. Bałkowiec, Bańkowski, Krasnogembski, Olszewski, Darczewski, Dojosz, Jarosiak, Bańkowski J., Łada, Pawłowicz, Skrzycki, Szenfeld, Aszer, Bogacz, Orłowski, Grynberg, Bram, Waligòra, Sniadower, Najdorf, Wainsztejn, Żołkowski, Chryniewiecki i Michałowski.

ODDZIAŁ II *sikawki*. Butler Leopold—*Naczelnik oddziału*, Szczurewicz Konstanty — *starszy pomocnik*, Wiśniewski Paweł—*szprycmajster*, Misciuk Andrzej—*szprycmajster*, Romanowski Władysław—*szprycmajster*, Makowski, Romanowski, Makowski, Kępa, Małyszka, Lewkowicz, Maliszewski, Banasiuk, Romanowski, Teleńczuk, Teleńczuk J., Krysztoszyk, Krysztoszyk S., Filipowicz, Wolski, Karwacki, Grądzki, Przybyszewski, Przybyszewski Al., Przybyszewski K., Romanowski, Ołtarzewski, Popławski, Szczeglacki Bojarski, Chomać, Matys, Wolman, Czapnik, Bałkowiec, Sztutmam i Bakowicki.

ODDZIAŁ III *dostawcy wody*. Sositko Jan—*Naczelnik oddziału*, Trzciński Tomasz—*starszy pomocnik*, Skibniewski Teofil—*młodszy pomocnik*, Starzyński Józef—*młodszy pomocnik*, Krasnodębski Teodor — *młodszy pomocnik*, Szwarcberg, Tomaszewski, Wierzbicki, Borysko, Małyszka, Wołynec, Pawłoski, Małyszka, Bujalski, Jakonowski, Bołbotowski, Markowski, Artypowicz, Demiluk, Gulik, Włodawiec, Kobyliński, Witmąn, Milner, Kalicki, Dorosz, Januszewski, Karubin, Żurawleski, Kanabrodzki, Suchorzebrski, Płatner, Oftalman, Fuderberg, Lewkowicz, Wyszomirski, Remiszewski, Małyszka, Kasperski, Szymanowicz; Kamiński, Iraś, Kyzak, Orłowski, Sznajder, Piećko, Szarfajzen, Krajlman, Przybyszewski, Dmowski, Kłuckosztejn, Szulc, Szarwajzen, Żygiersz, Mąka, Goldfingier, Stepanow, Weber, Sztulman, Ossowski, Kalina, Szylc, Zachler, Kienigsberg i Kostek.

ODDZIAŁ IV *ratujący rzeczy i ludzi*. Kryński Gustaw—*Naczelnik oddziału*, Błażewicz Jan—*starszy pomocnik*, Maliszewski Stanisław—*młodszy pomocnik*, Baranowski, Agapów, Telakowski, Piecko Danilczuk, Bałkowiec, Grynberg, Zakrzewski, Romanowski, Fergier, Piećko, Miściuk, Frydrychewicz, Soszyński, Małyszka, Sztulman, Sztęberg i Filichowski.

ODDZIAŁ V *pilnujący wyratowanych rzeczy*. Hirszman Ludwik—*Naczelnik oddziału*, Wojciechowski Aleksander—*starszy pomocnik*, Gałczyński, Bloch, Włodawiec, Bukowicki, Rydlewski, Bukowicki, Baranowski i Kuzak.

SUWAŁKI.

Sraż Ogniowa Ochotnicza w Suwałkach założoną została dnia 1 Maja 1880 r., za inicjatywą i staraniem *D-ra Ibjańskiego.* Obecnie członków honorowych Straż Ogniowa w Suwałkach liczy 213, członków zaś czynnych 149. Liczebny wykaz członków czynnych i narzędzi ratunkowych podany w Tabelli statystycznej.

Za inicjatywą JW. Naczelnika Gubernji, a za czynnem przewodnictwem i współudziałem ludzi dobrej woli, uorganizowana w Suwałkach Str. O. O., z grona swych Członków, rok temu niespełna, uformowała orkiestrę, złożoną obecnie z trzydziestu kilku instrumentów. Orkiestra ta pod umiejętnym i gorliwym kierunkiem Dyrektora swego, p. Józefa Bojnowskiego, w nader krótkim stosunkowo czasie, doszedłszy do możliwego stopnia wydoskonalenia, daje prjodycznie, dwa razy tygodniowo, Wieczory Muzykalne, a od czasu do czasu i Koncerty w sali odpowiednio urządzonej.

Oprócz zapewnienia Straży Og. Och. stałego zasiłku dła bardzo szczupłych jej funduszów, które dotąd zależą jedynie tylko od składek Członków honorowych i ofiarności osób prywatnych, cel uorganizowania Orkiestry i ten był jeszcze, ażeby młodzieży, garnącej się, w chwilach wolnych od pracy, do posług społecznych, otworzyć pole szlachetnej działalności i doskonalenia się, bez żadnych kosztów, w sztuce uszlachetniającej umysły, ochronić ją od rozrywek innego rodzaju, zgubnie wpływających na dalsze losy młodych pokoleń, a zatem i całych społeczeństw; nakoniec, miano na względzie zapewnienie publiczności przyjemnego i niedrogiego sposobu przepędzania czasu, krzewiąc wśród ogółu zamiłowanie do muzyki.

Gorliwe i sumienne usiłowania Członków Orkiestry i jej Dyrektora znalazły nader gorące uznanie ze strony publiczności, która od samego początku nie przestaje darzyć liczną swą obecnością i żywą sympatją Wieczory Muzykalne i Koncerty, o których mowa. Ze swej strony Orkiestra, repertuar której już jest wcale pokaźny i urozmaicony, (47 utworów) wzbogaca tukowy coraz wyborniejszemi i nowszemi utworami muzycznemi, swojskiemi i zagranicznemi (liczba których sięga 170).

Z nastaniem sezonu letniego, w którym mieszkańcy miast są spragnieni swieżego powietrza i zieloności, Członkowie Orkiestry zdecydowali przenieść swe Wieczory Muzykalne do ogrodu miejskiego i w tym celu, na wyznaczonem sobie miejscu, Rada Nadzorcza Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej wznosi

obecnie pawilon z estradą, galerjami i bufetami, przy pomocy materjalnej osób życzliwych dla tej instytucji.

Innowacja ta, być może jedyna w swym rodzaju w całym kraju, nie zawiodła bynajmniej oczekiwania Rada Nadzorczej Towarzystwa i Członków Orkiestry, czego dowodem jest ta okoliczność, że wszystkie miejsca rozporządzalne na Muzykalne Wieczory zaabonowane zostały z góry na cały sezon letni, jakowy to objaw współczucia ze strony publiczności dla szlachetnych celów i usiłowań Orkiestry, przynosi chlubę obu stronom.

W skład Orkiestry wchodzą następujące instrumenta:

I-sze Skrzypce—Podlewski Józef, Kenig Z., Laure, Otto, Safran F.

II-gie Skrzypce—Dziemian N., Rolendowski M., Szczerbiński P. i Wojciechowski L.

Altówka—Synaj B., Wyrzykowski Ludwik.

Violoncella—Hrynkiewicz A.

Kontrabas—Hryniewicz, I. Wodnicki, A. Życzkowski.

I-szy II-gi Flet i Picolo — Bajerski A., Michałowski M., Szmydt F.

Klarnet I-szy—Białaszewicz I.

Klarnet II-gi—Gałęziewicz K.

Oboj—p. Dobkowski Z.

Cornet à Piston I-szy—Zieliński B.

Cornet à Piston II-gi—Jastrzębski G., Majewski Stefan.

Puzon tenor—Jacyno B.

Puzon bas—Antonajtys A., Karpieńko W.

Bęben wielki—Jakubelski S.

Bęben mały—Pade A.

Tamburino Triangel—Kartoszewicz T.

Dyrygujący Orkiestrą—Bojnowski Józef.

Gospodarz Orkiestry—Stankiewicz Józef.

Zastępca Gospodarza—Wodnicki August.

Zawiadujący Instrumentami Muzycznymi i Salą orkiestry p. Jacyna Bronisław.

Kasjer Orkiestry—p. Grabowski Seweryn.

Orkiestra Amatorów poniosła bardzo dotkliwą stratę w osobie najgorliwszego jej Członka i Kompozytora, ś. p. Józefa Godlewskiego, zgasłego w 64 roku życia, d. 24 Lipca r. b.

Orkiestra Strażacka, nadto, okazała się dzielnym źródłem, zasilającem kasę Stow.—Pomijając szczegóły, dość nadmienić, że przez czas swojego istnienia zdołała zgromadzić poważny fundusz reprezentowany przez przeszło 3000 rubli, a chociaż znakomita część ostatniego wydaną została na urządzenie i utrzymanie orkiestry, to jednak można mieć nadzieję, że w przyszłości sto-

sunkowo dość szczupłe środki kasy Stow. zrównają się z funduszami najzamożniejszych Straży.

Rada Nadzorcza. R. R. St. Konstanty Bożowski—*Prezydujący*. *Członkowie z urzędu:* Edward Ilcewicz—*Prezydent miasta*, Major Aleksander Gruszecki — *Policmejster*. *Członkowie z wyboru.* Józef Grabowski—*kasjer*, Józef Stankiewicz—*referent*. Mikołaj Zawadzki, Bolesław Rusocki i Józef Rozenthal.

Członkowie czynni. Noniewicz Teofil—*Naczelnik straży*, Wodnicki August—*pomocnik*, Jacyna Bronisław—*sierżant*.

ODDZIAŁ I. *Topornicy.* Wyrżykowski Napoleon—*Zawiadujący I oddziału. Dziesiątek I.* Samotycha Kazimierz — *dziesiętnik*, Zahorski Władysław—*pomocnik. Topornicy*: Szmigielski, Jakubelski, Witkewski, Grabowski, Grochowski, Olszewski, Akord, Zdanowicz i Synaj. *Dziesiątek II.* Romanowski Jan—*dziesiętnik*, Pade Antoni — *pomocnik. Topornicy*: Dobkowski, Michałowski, Herbst, Orzechowski, Bromberg, Kapłan, Nowopolski, Nefianowicz, Marchel, Wyrzynajtis. *Dziesiątek III.* Szczuka Tomasz—*dziesiętnik*. Zieliński Bolesław—*pomocnik. Topornicy*: Benderowicz, Swirski, Zaorski, Rozenthal, Pietkiewicz, Czarnecki, Sawin, Buraczewski, Iwanow i Pietraszewski. *Dziesiątek IV.* Wyrżykowski Ludwik—*dziesiętnik*, Wierzbicki Kazimierz—*pomocnik. Topornicy*: Majewski, Karnżas, Polakowski, Olender, Kramarski, Brynowski, Sadłowski, Kizel, Wasilewski, Wierżbowski.

ODDZIAŁ II. *Sikawek: Sikawka N. 1.* Życzkowski Józef—*Szprycmejster*. Januszewicz Edward—*pomocnik*, *Strażacy*: Pietrykowski, Kwiatkowski, Pietrowski, Musin, Ejnkwart, Bienkowski, Ejgentowicz, Łapuszewski, Hrynkiewicz, Grymberg, Bojnowski, Hryniewicz, Goldfarb, Sawejko. *Sikawka N. 2.* Starczewski Władysław—*szprycmejster*, Talarowski Józef—*pomocnik. Strażacy*: Hitter, Grabowski, Mackiewicz, Toczko, Paliwoda, Bierdziejewski, Beniaminson, Dębowski, Szymanowski, Siposki, Sejuuński, Olceudler. *Sikawka N. 3.* Samotycha Józef—*szprycmejster*, Kanuszewicz Ignacy—*pomocnik. Strażacy*: Grzywaczewski, Grzywaczewski, Sznipas, Nowacki. Antonajtys, Dratkowski, Rożduewski, Rozendorf, Klaczkowski, Zybberblat, Grądzki, Domysławski. *Sikawka N. 4.* Hryniewicz Józef—*szprycmejster*, Gromadzki Jakób—*pomocnik. Strażacy*: Sznejder, Bencych, Kruszyński, Karpienko, Kozłowski, Dziemian, Dziemian, Suchowolski, Sznejder, Oliński i Lik.

ODDZIAŁ III. *Do wynoszenia rzeczy.* Bar, Bogdaszewski, Płytyński, Kagan, Jastrzębski, Jastrzębski, Nerent, Gładsztejn, Opaliński. Fastenberg, Kawin, Rozenberg, Bajerski, Pachucki, Kapłan, Dziemian, Mackiewicz, i Sejneński.

ODDZIAŁ IV. *Do pilnowania rzeczy.* Smoleński, Monikowski, Rusocki, Lesienko, Kiłdysz, Ber, Brodowski, Oster, Borowski, Butkiewicz, Rozenthal, Tyszka, Koenig, Makarewicz. Hrynkiewicz, Frydman, Sejneński, Dynensochen, Wyszyński, Białaszewicz Przedmicjski. *Sygnaliści*: 1-go rewiru Grzywaczewski, 2-go rewiru Płytyński, 3-go rewiru Zaorski, 4-go rewiru Grabowski, 5-go rewiru Kawin, 6-go rewirn Szczuka.

Członkowie honorowi: Awejde, Aronsohn. Ateński, Bożowski R. R. St. Zarządzający Izbą skarbową i Prezes Rady Nadzorczej Tow. Straży, Brodowski, Bułanienko, Bortnowski,, Białostocki, Borensztejn, Baumgarten—Generał Lejtenant Nacz. Dywizji, Bloch, Bogucki, Binkiewicz, Bieniewski, Bar, Burak, Białostocki, Butkiewicz, Chmielowski, Chrapowicki, Czajkowska, Daszkiewicz, Dziobek, Dworzecki, Doboszyński, Danielczyk, Epelbaum, Frenkiel, Figowski, Frydman, Gerst, Gonsiorowski, Grabowski, Grygory, Gudelski, Holenderski, Henrycy, Hłasko, Jerozolimski, Jerozolimski, Ilcewicz, Jaffe, Ibiański, Jurowski, Kawalewski, Kurcyjusz, Koziełło, Kalinowski, Krac, Krakowska, Kosiński, Kulesza, Klinkowsztejn, Krzywulski, Krypendorf, Kalinowski, Leniow, Lipski, Lebiediew, Laure, Mazurkiewicz, Markson, Motulski, Minc, Michałowska, Markowicz, Mrongowins, Monikowski, Nowosadko, Nagórka, Noworyta, Oster, Obrycka, Pachucka, Pożerski, Pluoc, Paszkiewicz, Petrykał, Pstrokoński, Polanski, Pietrowicz, Russocki, Rubinsztejn, Rachman, Renwal, Rozental, Rozental, Rozental, Rakowski, Rozental, Rabinowicz, Rozencwejg, Syrtowt, Stankiewicz, Soliński, Sendkowski, Smoleński, Staniszewski, Staniszowska, Suralski, Stegman, Sztejnberg, Szejnman, Szymański, Swiętosławski, Twarowski, Trautsolt, Tyszka, Urwicz, Wolski, Wierzbołowska, Wierzbicki, Woliński, Wazbucki, Zawadzki, Zach, Zdanowicz, Zapiórkiewicz, Zalingier, Zylberberg, Zeligman, Zylbersztejn, Żyliński, Żenc.

Nadto 89 Członków honorowych po dziś dzień składki nie opłacili.

SKIERNIEWICE.

Dzięki staraniom, zabiegom i podjętym trudom miejscowego Burmistrza, p. Zygmunta Pietrusieńskiego, i Lekarza Powiatowego, p. Stanisława Rybickiego, Ustawa dla Straży Ogniowej Ochotniczej miasta Skierniewic, w końcu 1880 roku zatwierdzoną została, za zgodą JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, objawioną

reskryptym JW. Gubernatora Warszawskiej Gubernji z dnia 4 Listopada 1880 r.

W miesiącu Marcu r. b. dokonanem zostało ostateczne uporządkowanie Straży; w dniu zaś 16 Kwietnia odbył się nowy zapis czynnych Członków Straży i udzielenie stosownych świadectw Strażackich (matrykuły), ze wskazaniem zajęć każdego Członka.

Ponieważ Straż Skierniewicka nie posiada własnych koni, co jest wielką niedogodnoscią, przeto, Rada Straży na posiedzeniu w dniu 6 Lutego,—biorąc na uwagę, że udzielanie wynagrodzenia, jedynie tylko za dostawione wrazie pożaru do sikawek konie, nieodpowiada celowi, sikawka bowiem bez beczki z wodą i pomocy innych oddziałów Straży, sama nie jest wstanie nieść skutecznego ratunku,—postanowiła aby odtąd, z własnych funduszów Towarzystwa udzielać wynagrodzenia za dostawione dla Straży konie, ile razy tylko Straż czynną będzie przy pożarże i to bez względu, czy konie dostawione zostaną do sikawki, beczki, lub wozu toporniczego. Wysokość wynagrodzenia postanowiona została następująca: 1) Za pierwszą parę koni w uprzęży, dostarczoną na plac przed ratuszowy w razie alarmu, jeżeli para tych koni czynną będzie przez cały czas trwania pożaru, udzielać właścicielowi koni na drugi dzień po pożarze, na zaświadczenie Naczelnika Straży, lub jego zastępcy Rs. 5.—2) za drugą z kolei parę koni, dostawioną na punkt zborny Straży i czynną przy pożarze Rs. 3. 3) za następne pary koni użyte do narzędzi ogniowych podczas pożaru po 1 rublu. 4) Nakoniec za pojedynczego konia w uprzęży na cały czas trwania pożaru kop. 60.

Od początku roku po 18 Sierpnia r. b. Straż alarmowaną była 9 razy;—dwa razy alarm był fałszywy, 5 razy z powodu wynikłych pożarów po za obrębem miasta, 2 razy z przyczyny pożarów w samem mieście wynikłych. Przyznać prtrzeba, że w każdym z powyższych wypadków Straż Ochotnicza szybko bardzo, gdyż w ciągu 10 do 12 minut, kompletnie się zbiera i jest już czynną przy pożarze. Dowodem tego jest ostatni pożar w mieście, w dniu 23 Lipca o godzinie 3-ej w nocy wynikły, skutkiem którego spaliła się stajenka drewniana, ogień nierozszerzył się wszakże na bardzo bliskie domy drewniane i inne suche budynki gontem kryte i wokoło, ogniem objętej budowli, leżące.

W roku bieżącym, kosztem Towarzystwa, wybudowaną została gimnastyka i wieża drewniana dla odbywania ćwiczeń przez Członków czynnych; koszt tej budowy wynosi około rs. 380.

Członków czynnych w 1882 roku 183—dla zupełnego zaś kompletu brak jeszcze 19 Członków.

Członków honorowych w roku 1881, było 87—wprawdzie

w roku bieżącym przybyło kilkunastu Członków honorowych, gdy jednak zwróci się uwagę, że kilkanaście osób, liczących się dotąd za Członków honorowych, bądź to z powodu wydalenia się, bądź to z przyczyny nieopłacania składki, lub z innych jakich przyczyn—wypadnie wykreślić z listy, dobrze będzie, jeśli pierwotna cyfra Członków honorowych utrzyma się i jeśli przypadające od nich składki wniosą do kassy Towarzystwa. Wszelkie inne szczegóły, dotyczące działalności Straży Skierniewickiej, pomieszczone będą w ogólnem sprawozdaniu, jakie po ukończeniu się roku wydrukowanem zostanie.

Członkowie honorowi Stowarzyszenia Straży Og. Och. w Skierniewicach.

Amzel, Arczyński, Balcerski, Barnowski, Berkowicz, Bombel, Bonek, Braulinski, Chmieliński, Cymerman, Cytrynowski, Czaplarski, Dominiak, von Derfelden, Dzięciołowski, Frej, Głowacki, Gosk, Grabowski, Grodecki, Grünberg, Grzesiewicz, Heürich, Hejman, Herszkorn, Jakuhowicz, Jankowski, Jasiński, Jarociński, Kniaziew, Kolf, Konarski, Kondradowicz, Knoblauch, Krysiński, Krupiński, Kuciński, Kzlesza, Lachman Lewkowicz, Lenartowicz, Lipszyc, Łuszczewski, Madejski, Mazurkiewicz, Meresinski, Mianowski, Moszkowicz, Mroczkiewicz, Mrowczyński, Muszyński, Nalęcki, Nejman, Pawłowski, Pepłowski, Pietrusieński, Pinczykowski, Piwko, Pidra. Przewoski, Rawicki, Radzikowski, Rotbard, Rozenstein, Rybicki, Szmit, ks. Skrzypkowski, Strycharski, Szpichler, Szachowska, Szrenk, Szlamowicz, Spichler, Tabaczyński, Tugentman Ulrich, Wejnacht, Weinberg, Węglewski, Wentlandt, Willner, Wojciechowski, Zaleski, Zellman, Zielińska i Zwierzchowski.

Członkowie czynni Straży Og. Och. w Skierniewicach.

Rybicki Stanisław — *Naczelnik Straży;* Tabaczyński, Telesfor — *Pomocnik Naczelnika*, Paszkowski, Maksymiljan, Garliński Stanisław i Przewoski Konstanty — *Rewirowi*, Grabowski Aleksander i Krysiński, Michał — *Magazynierowi* , Cieszento Józef— *Werkmejster*, Uliasz Franciszek i Sochacki Konstanty—*Trębacze*, Strassman Abram—*Felczer*, Biernat Szczepan—*Chorąży*.

ODDZIAŁ I *Topornicy*. Helle August—*Oddziałowy*, Zieliński Mateusz *Częściowy II*, Jankowski Michał—*Częściowy III*, Marski Wiktor *Chorąży*, Kowalski, Jan *Starszy części I*, Beryng Leopold *Starszy części II*, Osuchowski, Ludwik *Starszy części III*, *Strażacy:* Barański, Brzostek J., Brzostek, Czarniecki, Głowacki,

Herszkorn, Ickowicz, Inowłodzki, Jurkowski, Karasek, Kopczyński, Krasiński, Leśniewicz, Lorentz, Mańkowski, Moczulski, Muszyński M., Muszyński, Nowakowski, Reczulski, Sawicki, Scisłowski J., Scisłowski, Sikorski, Sokołowski, Szadkowski, Szkupiński, Szychowski, Terlecki, Tym, Wenc, Witkowski i Zwierzchowski.

ODDZIAŁ II *Sikawkowy*. Konarski Jakób — *Oddziałowy*, Konarski Aleksander—*Częściowy II*, Zórawski Michał—*Częściowy III*, Piotr Sobotkowski,—*Chorąży*, Jurkowski Roman—*Feldfebel*, Taudel, Koënich, Grzeczyński, Grauppe, Kaczarowski, Kieszkiewicz, Kleps—*Szpritzmajstrzy*, *PompoNierzy*: Barański, Bąkowski, Bedełek, Chruszczak, Cieszkowski, Dziejarski, Ekner, Gotwalski, Grzeczyński, Guzewski, Hauke, Jakubowicz, Jurkowski, Karmański, Kołodziejczyk, Kowalski, Krzemiński, Kucharski, Markowski J., Markowski Ig., Markowski, Niedzwiedzki, Nowakowski, Olejnik, Paczkowski, Pawłowski, Reczulski, Rutkowski, Szatkowski, Szychoski, Trybe, Tejchman, Węglewski, Witmajer i Zajączkowski.

ODDZIAŁ III *Beczkowy*. Pomykalski Stanisław—*Oddziałowy*, Madany Jan *Częściowy I*, Szczucki Jan—*Częściowy II*, Meresiński Fryderyk—*Starszy części I*, Frej Jan — *Starszy części II*, Muszyński Jakób—*Starszy części III*, Sikorski, Roman—*Chorąży*, *Beczkowi*: Ambroziak, Bartyzel W., Bartyzel, Bąkowski, Borowiecki. Brajbard, Brzostek S., Brzostek, Gajewski, Grochowski, Gutowski, Henciński, Jakubowicz, Jastrzembski, Kierzkiewicz, Kłopocki, Korkiewicz, Kostrzewski, Kotecki, Kozłowski, Kowalski H., Kowalski, Kuzidmski, Kwiatkowski, Lebiedziński, Lorentz, Marciniak, Markowski, Monastyrski, Modyleski, Munłewski J., Muniewski, Muszyński, Nielepkiewicz, Peć Pietrzak, Polikański, Przetacznik, Ryszkiewicz, Sawicki, Siekierski, Stachowiec, Szelcer, Szychoski, Wardenski i Wierzbicki.

ODCZIAŁ IV *Ratunkowy*. Wolski Stanisław—*Oddziałowy*, Morat Antoni—*Częściowy I*, Olczakowski Władysław—*Częściowy II*, Wierzbicki Konstanty — *Chorąży*, Piechelski Jan — *Starszy części I*, Chryniewiecki Jan—*Starszy części II*, Dudziński Maryan *Starszy części III*, *Strażacy*: Bajkowski, Binder, Chmieliński, Cymerman, Dąbrowski, Dudziński, Jnnikowski, Kenig, Kierzkiewicz, Kowalski, Niwiński, Ocieszyński, Roliński, Sielicki, Siekierski, Sokołowski i Szadkowski.

ODDZIAŁ V *Kordonowy*. Kozłowski Władysław—*Oddziałowy*, Heürich Józef—*Częściowy*, Rozwens Juljan—*Chorąży*, Karmański Adam i Rykalski Jan—*Starsi*, *Strażacy*: Balewicz, Dworczyński, Gausner, Kaczmarski, Kowalski, Piątkowski i Sznarkowski.

SIERADZ.

Rada Nadzorcza w roku ubiegłym 1881/2 odbyła posiedzeń ogólnych 11, na których roztrząsano sprawy dotyczące się Straży, a zarazem decydowano rozporządzenia gospodarcze, co do sprewienia ‡lub reperacji narzędzi i utensyljów, należących do Straży Ogniowej Sieradzkiej.

Członkowie czynni zostawali pod kierunkiem Naczelnika Głównego i jego Pomocnika—i tak jak w latach poprzednich rozdzieleni byli na pięć oddziałów, zostających pod przewodnictwem Naczelników oddziałowych i ich pomocników, wybranych przez Radę Nadzorczą.

Liczba Członków czynnych z końcem szóstego roku istnienia Straży wynosiła 117 osób.

Klasyfikacja szczegółowa Członków czynnych podana w tabeli statystycznej.

Straż Ogniowa Ochotnicza odbyła w ubiegłym roku ćwiczeń ogólnych 16, ćwiczeń oddziałowych, głównie dla toporników, 12. W roku 1881/2 Członkowie czynni powoływani byli za pomocą sygnałów pożarnych dla ratunku mienia współobywateli 4 razy.

Lista Członków honorowych na początku 1881/2 roku obejmowała osób 88, w końcu 82. W porównaniu z ubiegłym 5-ym rokiem 1880/1 6 osób mniej.

W powyższej liczbie Członków honorowych znajdują się nie tylko przedstawiciele wszystkich warstw ludności miejscowej, ale co jest dla Straży zaszczytnem i pocieszającem, że obywatele ziemscy i księża, nawet z okolic odleglejszych, chętnie zapisują się w poczet Członków honorowych i tym sposobem zwiększają szczupłe dochody kasy Straży Ogniowej Ochotniczej.

Stan inwentarza Straży Ogniowej przez ciąg szóstego roku istnienia Straży wykazuje ilość narzędzi ratunkowych taką samą, jaka podana w roczniku „Strażak" na rok 1882. Przybyła tylko szopa drewniana przeznaczona na pomieszczenie koni, dostarczanych co noc przez obywateli miejskich, w celu szybszego dowiezienia sikawek na miejsce wynikłego pożaru.

W roku 1881/2 sprawiono wszelkie przyrządy potrzebne do zwykłych ćwiczeń gimnastycznych dla Członków czynnych wszystkich oddziałów.

Funduszów stałych Straż Sieradzka nie posiada. Remanentu z roku zeszłego nie było, przeciwnie pozostało do wypłaty rs. 219 k. 78. W ciągu roku było przychodu rs. 430 kop. 91, roz-

chodu zaś rs. 422 kop. 37½. Pozostaje w remanencie na rok 1882/3 rs. 8 kop. 53½.

Członkowie Rady Nadzorczej.

Z urzędu: Henryk Pekker—*Naczelnik Straży Ziemskiej* i Ludwik Lgocki *Burmistrz m. Sieradza.*

Z wyboru: Krzyżanowski Bronisław—*Prezydującey*, Trąbczyński Kajetan—*Naczelnik Główny*, Dolewski Roman—*Pomocnik Naczelnika*, Dudaj Jerzy—*Kasjer*, Majmon Wilhelm, Kobza Edmund i Musiałek Sylwester—*Sekretarz.*

SOCHACZEW.

Sraż O. O. w Sochaczewie utworzoną została w dniu 9 Lipca 1880 r., a zatwierdzoną przez Rząd w miesiącu Marcu 1881 r.

Członków czynnych liczy obecnie 129, podzielonych na 5 oddziałów, mianowicie: Oddział 1 Toporników, 2 Ratunkowy, 3 Sikawkowy, 4 Wodny, 5 Porządkowy. Oddziały podzielone są na części, zostające pod dowództwem dziesiętników. Straż alarmuje się za pomocą 4 dzwonów, ustawionych w różnych punktach miasta; na próby zaś praktyczne zwołuje się za pośrednictwem dziesiętników.—Umundurowanie straży składa się: z bluzy z ciemno szarego płótna z epoletami właściwego każdemu oddziałowi koloru, pasa rzemiennego z pąsową wełnianą podkładką, i kasku z herbem miasta. Oddziały 1 i 2 przy pasach noszą topory, toporki i haki karabinowe, służące do spuszczania się z piętr po sznurze. Rekwizyta potrzebne dla Straży sprowadzone były z fabryki Müllera w Wiedniu.

Od czasu uorganizowania się Straż Ogniowa siedm razy niosła ratunek przy większych rozmiarów pożarach, z tych 6 razy w okolicznych wsiach, mianowicie: w Zaboklikų, Rozlazłowie, Dachowej, Chrzczanach, Celinie i Żelazowej Woli. a raz jeden w mieście. Udział straży przy gaszeniu pożarów na wsiach nie może być bardzo znaczny z powodu braku własnych koni, skutkiem czego straż do ognia późno przybywa. Wynikły w ciągu roku zeszłego, silny pożar w mieście Straż zdołała odrazu opanować i rozebrać palący się budynek, położony w ciasnem podwórku pomiędzy drewnianemi budowlami.

Prócz tego, Straż była kilkanaście razy alarmowaną, z powodu zapalenia się sadzy, gałganów i wiorów, lecz tu ratunek ograniczył się tylko na doraźnem ugaszeniu ognia. Z tego okazuje się rzeczywisty pożytek dla miasta z egzystencji Straży Ogniowej.

W miesiącu Maju r. b. odwiedził Sochaczew JW. Gubernator Warszawski, Baron Medem, który po dopełnionym przeglądzie Straży raczył oznajmić swoje wysokie zadowolnienie i za należyty porządek i stan instrumentów dziękował jej kierownikom.

Członków honorowych Straż Ogniowa liczy 137 i to przeważnie tylko właśaicieli dóbr w Sochaczewskim powiecie, gdyż miasto samo, jako zamieszkałe przeważnie, bo w 3/4 przez ludność starozakonną, bzrdzo niewiele kasę Straży zasila. Głównym też źródłem dochodu są przedstawienia teatru amatorskiego, odbywane w sali koszar wojskowych, lecz takowe dla braku wolnego pomieszczenia (widowiska bowiem mogą się tylko odbywać podczas nieobecności wojska) dosyć rzadko bywają. Pragnąc zaradzić temu niedostatkowi obecny Naczelnik powiatu, Major Putjata, krząta się około urządzenia odpowiedniego pomieszczenia dla teatru Straży.

Od czasu utworzenia Straży Ogniowej wpływów do kasy było 2834 r. 6 k., z tego wydatkowano 2657 r. 91 k., pozostaje remanentem po 22 Września 1882 r. 176 r. 15 k.

Lista Członków czynnych Straży O. O. w Sochaczewie.

Rada towarzystwa. Ks. Franciszek Sienicki, Dziekan Soch.—*Prezydujący*, *Członkowie*: Arkadjusz Radziszewski—*Nacz. ziem. straży*, Aleksander Szczepański—*Burmistrz m.*, Zygmunt Kłobuszewski — *Kasjer str.*, Feliks Ligmann, Juljan Kiedrzyński, Jakób Müller, Josek Klejn, Fermer Karol—*Naczelnik straży*, Malinowski Leopold—*pomocnik nacz.*, Celiński Maksymiljan—*sekretarz i 1 sygnalista*, Rotsztajn Mosiek—*2 sygnalista*, Popp Adolf i Jakubowicz Ludwik—*felczer straży*, Kiedrzyński Juljan—*Dowódzca 1-go oddziału*, Przechodziński—*pomocnik*, Frankensztajn—*dziesiętnik*, Podolszczyc, Łakomski, Małkuszewski, Judziński, Makowski, Omylski, Teurich, Wojciechowski—*dziesiętnik* Rabinowicz, Szpajhendler, Popp, Majewski, Gralewski, Misiewicz, Kralikowski, Przedpełski—*dziesiętnik*, Stępniewski, Skurnik, Grünberg, Chojnacki, Zajler, Świątkiewicz, Brzeziński—*Dowódzca 2-o oddziału*, Bratowiejski —*pomocnik*, Muraszkin — *dziesiętnik*, Maćkowski, Prešcik, Soziewicz, Makowiecki, Michalski, Szmidt, Kwiek—*dziesiętnik*, Zieliński, Szulc, Smiatowski, Kowalski, Pływaczewski, Chojnacki—*dziesiętnik*, Brzeziński, Misiewicz, Boniuski, Ciesielski, Bresler, Tydelski—*Dowódzca 3-o oddziału*, Müller—*po-*

mocnik, Gellert—*dziesiętnik i szpryc.*, Staniszewski, Speishendler, Herszkowicz, Klatt, Stańkowski, Rotsztajn, Szajewicz, Maślankiewicz—*dziesiętnik i szpryc.*, Wilanowski, Newczyński, Kohn, Grynszpan, Słomiak, Finger—*dziesiętnik i szpryc.*, Kurek, Odolczyk, Izraelski, Natan, Zelmanowicz, Dudziński — *dziesiętnik i szpryc.*, Urbankiewicz, Płoć, Gothelf, Prudek, Gędziorowski,—*dziesiętnik i szpryc.*, Janiszewski, Sochaczewski, Buks, Hammer, Baranowski — *Dowódzca 4-o oddziału starszy*, Szartowski — *pomocnik*, Filipowicz — *Dowódzca młodszy 4-o oddziału*, Szeweljew — *pomocnik*, Troicki, Farjanewski—*dziesiętnik*, Gedych, Gierałtowski, Kaliński, Iwiński, Kożlicki — *dziesiętnik*, Mosman, Misiewicz, Migdalski, Makowski, Dorywalski, Misiewicz — *dziesiętnik*, Wojciechowski, Wyględowski, Miklaszewski, Sankowski, Rotsztajn, Ligmann—*Dowódzca 5-o oddziału*, Kiedrzyński—*pomocnik*, Jarosiński—*dziesiętnik*, Barański, Chojnacki, Czarnicki, Jankowski, Małkuszewski, Wrzesiński, Zekiel, Naftalowicz—*dziesiętnik*, Brykman, Kałowski, Kwiek, Pryfer, Solarski, Wiśniewski, Zawadzki, Zgórecki.

Lista Członków honorowych Str. O. O. w Sochaczewie.

Białowiejski, Bieżuński, Barczewski, Buczyński, Bolechowski, Bolechowski A., Brzeziński, Boenisch, Borowski, Bolechowski, Celinski, Cybulski, Ciechomski, Dehnel, Dawidowicz, Dickson, Dudzinski, Durzycki, Efoimowicz, Fromer, Fermer, Filipowicz, Filipowicz Z., Fertner, Güntzel, Garbolewski, Garbolewski A., Grzybowski, Grzybowski Z., Glücksmann, Garbowski, Grynberg, Gołygowski, Grapow, Grzegorzewicz, bar. Grothus, Jasinski, Kejsman, Koch, Kłobuszewski, Klajn, Kwiek, Kaufman, Kronzylber, Kowalewska, Krutików, Kiedrzyński, Kiedrzyński A., Krajewski, Karnkowski, Krąkowski, Kakietek, Lewkowicz, Lepke, Ligman, Lubiński, Lasocki, Łuszczewski, Łuszczewski J., Łaszczyński, Miklaszewski, Mączyński, Myszczyński, Modliński, Malinowski, Marcinkowski, Müller, Mucharski, Miczkowski, Morski, Naimski, Najman, Nelson, Nelson S., Oksuer, Ożarowski, Ożarowska M., Ołdakowski, ks. Orłowski, Olszewski, Ostruszewicz, Podolszczyc, Przedpełski, Pawłowski, Pryfer, Piasecki, Piasecka, Pawłowska, Pryfer, Pawłowski, Putjata, Radziszewski, Radziszewska, Rasiewicz, Rostropowicz, Różycki, Rozenfeld, Rozenkopf, Rabinowicz, Rapoport, Rabinowicz I., ks. Rejkowski, Rotsztajn, Rotert, Rzuchowski, Serwiński, Sehrottky, Szajnberg, Szartowski; Segno, ks. Sienicki, Szczepański, Hr. Skarbek, Hr. Skarbek J., Suski, Szwarce Stollzmann, ks. Sulinski, Tomicki, Tylman, Windischbauer, Waltisz, Warszawski, Wajcht, Wołkowicz, Wortman, Wiewiorowski, Wimmer, ks. Woroniecki, Zieliński, Zawadzki, Zylbermann, Zajączkowski, Zabłocki, Żalinski, Zaremba, Zgorecki.

ŁÓDŹ.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Łodzi zawiązaną została 14 Maja 1876 r. Ustawa Straży zatwierdzona w Lutym 1878 r. Straż utrzymuje się z dobrowolnych składek mieszkańców, które wynoszą około 4000 r. rocznie.

Straż posiada: 8 Sikawek większego rozmiaru, dwie drabiny mechaniczne, 6 beczek metalowych, 3 wozy rekwizytowe, oraz znaczną liczbę drobniejszych, a niezbędnych przyrządów ratunkowych.

Straż składa sie z 300 Członków czynnych.

Nacz. Straży: Ludwik Grohmann i L. Zoner. *Nacz. Oddziałowi*: Edward Modrow, Robert Wergau,, A. Richter, R. Matheus, E. Eisner i Berndt. *Do Rady Nadzorczej należą*: J. Heinzel, H. Konstadt, L. Meyer, R. Finster i G. Peter, H. Röver—*Rekwizytor*, K. Kessler—*Sekretarz*.

Tomaszów-Rawski.

Długotrwałe, a liczne zabiegi obywateli m. Tomaszowa, W. M. Pieschai D. Halperna, mające na celu uorganizowanie samoobrony od klęski pożarów w dniu 18 Marca 1876 r. uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Dobra sprawa znalazła poparcie u ogółu mieszkańców: niezwłocznie po inanguracji Straży, z czem kto mógł pospieszył, aby dopomódz rozwojowi stowarzyszenia, jedni ofiarowali usługi osobiste, drudzy pospieszyli z materjalnemi ofiarami. Ztąd niedługo po założeniu Straż Tomaszowska znalazła się w posiadaniu znacznej liczby cennych, a należycie wypróbowanych narzędzi ogniowych, do kierowania któremi dobrowolnie zgłosiła się nadmierna liczba ochotników, obecnie stała—100 członków. Oprócz ćwiczeń z narzędziami i na gimnastyce stowarzyszeni w zimie zbierają się, co miesiąc, na wykłady, treść których ściśle jest związaną z obowiązkami strażaka; do straży nikt przyjętym być nie może kto nie udowodni praktycznej znajomości przyszłych swoich obowiązków. Stow. posiada kasę wsparć i dla członków czynnych, którzy ulegną jakiemu nieszczęściu przy pełnieniu właściwych obowiązków. Każdy stowarzyszony wnosi perjodyczną, wedle możności składkę. —Tak zwanych członków honorowych.—Straż Tomaszowska

nie posiada. Straż Tomaszowska często bardzo musi umiejętnie i wytrwale walczyć z istotnem niebezpieczeństwem, na jakie strażak narażony bywa w czasie pożaru wielopiętrowych budynków fabrycznych. Trudna ta obrona w większości wypadków, z nadludzkim wysiłkiem prowadzona, ustaliła na długo renomę dzielnej Straży Tomaszowskiej. Dzień 18 Stycznia 1881 r. na zawsze zostanie złotemi zgłoskami zapisany w kronikach Straży Tomaszowskiej. Garstka odważnych strażaków zdołała wśród dymu i płomieni, z pod grozów zwalonego muru, odgrzebać i ocalić 3 osoby i tym sposobem uratować je od niechybnej śmierci.

Starszyzna stowarzyszonych: Moritz Piesch—*nacz. str.*, Arno Kreppe—*pomocnik*, Dawid Halpern, Bruno Osterman—*adjutanci*, Karol Barski i Paweł Melcher—*nacz. komp*

TUREK.

Głównym inicjatorem Straży O. O. w Turku, istniejącej od roku 1874, był p. Sokoliński, Naczelnik powiatu. Straż ogniowa w Turku rządzi się ustawą zasadniczą, zatwierdzoną przez JW. Ministra spraw Wewnętrznych. W organizacji tej Straży na szczególną uwagę zasługuje ta okoliczność, że pomimo 140 członków czynnych Straży w ratunku pogorzeli przyjmują udział i mieszkańcy miasta, zmuszeni przybywać na każdą próbę i do pożaru z narzędziami ręcznemi. Straż w Turku posiada dostateczną liczbę narzędzi ratunkowych, w części nabytych i utrzymywanych ze składek członków honorowych (50), z zapomóg otrzymywanych z kasy miejskiej i wynagrodzeń wpływających do kasy stowarzyszenia od Rządowego towarzystwa ubezpieczeń. Od chwili istnienia Straż w Turku wielokrotnie powoływaną była do obrony mienia współobywateli, nie tylko w mieście osiadłych lecz i zamieszkałych dość w odległej okolicy. We wszystkich tych wypadkach z zadania swojego Straż wywiązała się sumiennie i z najlepszem powodzeniem.

Starszyznę Straży składają: W Sachs —*prezes rady*, J. Rappel—*dyrektor straży*, R. Szner—*kasjer*, H. Borkowicz—*sekretarz*, A. Fibich, R. Hibner, H. Bether, A. Scherner, F. Skurczyński—*Dowódzcy oddziałowi* i K. Czernyk—*lekarz.*

WARTA.

Towarzystwo Straży O. O. m. Warty, za staraniem p. Władysława Sowińskiego, Burmistrza tegoż miasta, zawiązało się jeszcze w dniu 5 Grudnia 1880 roku, ostatecznie zaś rozwinęło działalność od dnia 6 Maja 1881 r., po otrzymaniu ustawy przez JW. Warszawskiego Generał-Gubernatora, w dniu 27 Marca (8 Kwietainia) 1881 r. potwierdzonej.—Ustawa ta ułożoną została zgodnie z ustawami innych okolicznych Straży Ogniowych, w szczegółach zaś dopełnioną i rozwiniętą została przez instrukcją ułożoną przez Członka tego Towarzyst. p. Hipolita Łuniewskiego.

Podług wyborów z d. 6 Maja 1881 r. Radę Zarządzającą Towarzystwa składali następujący Członkowie: *Prezes*—D-r Ignacy Kaczkowski, *Naczelnik Straży*—Aloizy Kozłowski, *jego pomocnik*—D-r Aleksander Podnichowski, *stały Członek z urzędu*—Władysław Sowiński—*Burmistrz*, oraz Członkowie *z wyborów*: Aleksander Sulikowski, Hipolit Łuniewski, Karol Vaucher, Markus Leichter i Leon Rochański.

Nadzorcy składu narzędzi: Adam Klinkowski i Władysław Masło.

Lekarz Straży—Prezes tegoż Towarzystwa, D-r Ignacy Kaczkowski, *felczer*—Jakób Koźmiński.

Członków honorowych w roku 1881 zapisało się 83, w tej liczbie było miejscowych właścicieli nieruchomości 38, księży 2, lekarzy 2, aptekarz 1, urzędników 7, kupców i przemysłowców 6, oraz okolicznych obywateli wiejskich 27. Z pomiądzy tych członków zalegało z końcem roku w opłacie składek 11. Członków zaś czynnych zapisało się 105, z pomiędzy których ubyło z różnych powodów 12, pozostało zaś na rok 1882 członków 93. Z pomiędzy członków honorowych do grona czynnych zarazem należało 13, po potrąceniu więc tej liczby do Towarzystwa należy w ogóle osób 163.

Miasto Warta liczy 4673 mieszkańców stałych, w tej liczbie 2387 mężczyzn oraz 218 domów. Komitet tymczasowy organizujący Straż Ogziową składał się z tych samych Członków, którzy następnie weszli do Rady Zarządzającej, odbył on trzy posiedzenia, a Rada Zarządzająca do końca roku 1881 odbyła ich 13, na których w ogóle wydano uchwał 17. Zaznaczyć tu wypada, że Komitet, przystępując do działania, znalazł wiele przeszkód do zwalczenia, już to z powodu niechęci większości miejscowych mieszkańców, nie pojmujacych dokładnie znaczenia i pożytku tej instytucji, już też z powodu zupełnego braku funduszów, oraz niedostateczności i złego stanu narzędzi ogniowych miejskich, bo dwie stare

sikawki i dziesięć również starych i zniszczonych beczek, nie przedstawiały dostatecznych środków ratunkowych. Wskutek jednak gorliwych starań p. Władysława Sowińskiego, założyciela Straży, z funduszów zapasowych miasta Warty, w Banku Polskim złożonych, wyznaczono rub. 1070 na sprawienie trzeciej ulepszonej sikawki ssąco-tłoczącej i 10 nowych beczek, co jednak dopiero w końcu roku 1881 zakupionem zostało, a zanim to nastąpiło, Komitet zająć się musiał obmyślaniem środków potrzebnych na urządzenie Straży, zaopatrzenie jej przynajmniej w najpilniejsze niezbędne potrzeby i wyreperowanie starych miejskich narzędzi.—Cel ten dzięki poparciu okolicznych obywateli ziemskich osiągnięty został, albowiem—z balu publicznego, przedstawienia teatralnego przejezdnych aktorów, z ofiar, wpisów i składek od członków honorowych, oraz dochodów przypadkowych, zebrała się ogólna summa rs. 1324 k. 31, z dochodu tego wciągu roku 1881 wydano w ogóle rs. 1226 k. 99, zatem pozostało na rok 1882 rs. 97 k. 32.

Rada zarządzająca, w uznaniu zasług p. Sowińskiego założyciela Straży i gorliwego współpracownika tejże Rady, uchwałą z d. 24 Czerwca 1881 r. postanowiła zapisać go w poczet członków honorowych dożywotnich.

Właściwa działalność nowozawiązanej Straży Wartskiej rozpoczęła się z początkiem Maja 1881 roku, po urzędowem jej otwarciu, i zaraz też otrzymała ona chrzest ogniowy z powodu dwóch pożarów w tym miesiącu wynikłych, z których drugi, w dniu 18 Maja, przy silnym wietrze, szybko objął przeszło 30 drewnianych i przeważnie słomą krytych budynków gospodarskich, istotnie był groźnym dla miasta, a nowa i niedoświadczona jeszcze Straż Wartska z opanowaniem i ugaszeniem tego ognia miała kłopot nie mały. W ogóle do końca roku 1881 Straż czynną była przy trzech pożarach miejscowych i czwartym we wsi Łubola, o wiorst 10 od miasta odległej.

Zwyczajne zebrania próbne w porze letnej odbywały się co dwa tygodnie, w niedzielę o godzinie 6 z rana, lecz za nastaniem zimniejszej pory wstrzymane zostały. — Jakkolwiek nie wszyscy członkowie czynni z równą gorliwością wykonywali przyjęte na siebie w Straży obowiązki, w ogóle jednak widoczne były ich dobre chęci i usiłowania, co jak na początek godnem jest zaznaczenia i upoważnia do pokładania nadziei, że Straż Wartska, przy wytrwałości i gorliwości członków, niezadługo dorówna innym dzielnym Strażom Ogniowym.

Lista immienna członków honorowych.

JW. Piotr Szabelski, Rzeczywisty Radca stanu, Gubernator Kaliski, Kobro, Sax, Mazurkiewicz, Kurcewski, J. Kurcewski, Żychliński, J. Żychliński, Kuczborski, Kokeli, Rezler, Skowroński,

Rudnicki, Kokczyński, Lasocki, Bogusławski, Fabryka Cukru w Cielcach, Kaczkowski, Vaucher, Sulikowski, Podciechowski, Kozłowski, Łuniewski, Duszkiewicz, Ks. Jastrzębski, Ks. Grzeliński, Plichtowski, Horowicz, Leichter, Zybler, Ziołkowski, Masło, Rozenblum, Wachowski, Gibasiewicz, Wesołowski, Aurbach, Erżon, Duszkiewicz, Szokalski, Łumiński, Kohn, Berger, Brylant, Tądowski, Król, Naparstek, Jakubowicz, Wieruszewski, Lando, Muszter, Wioruszewski, Sierezki, Rajkiewicz, Tądowski, Koperski, Król, Tyliński, Jabłoński, Wolny, Mintus, Wałczyński, Gietsztajn, Schwartzman, Marczyński, Kępiński, Schneider, Przedpełski, Dłużniakiewicz, Kołodziejski, Morzycki, Zaborowski, Bogdański, Neugebauer, Pstrokoński, St. Pstrokoński, Wróblewski, Wojakowski, Bogusławski, Pieńkowski, Kreczunowicz, Koliński, Stawski i Sowiński—*Członek dożywotni.*

Lista imienna członków czynnych.

Aloizy Kozłowski—*Główny Nacz. Straży*, D-r Kaczkowski—*Lekarz Straży Ogn.*

ODDZIAŁ I. D-r Aleksander Podnichowski — *Naczelnik*, Włodzimierz Nagórniewicz—*Pomocnik*, Leichter, Grünbaum, Jachowicz, Kohn, Glantz, Tyszkowski, Tądowski, Kaszyński, Aniołkiewicz, Sikuciński, Cybulski, Bobrowski, Ziętalski, Mętlewicz, Sierecki, Knop.

ODDZIAŁ II. Aleksander Sulikowski — *Naczelnik*; Karól Vaucher—*Pomocnik*, Sierecki, Syrof, Pieczyński, Rygielski, Berkenwald, Szwed, Engel, Sztajmitz, Wachowski,, Keitel, Gibasiewicz, Łachman, Janas, Tryszkiewicz, J. Tryszkiewicz, Kępiński, Klein, Buks, Jabłoński, Wartski, Wieruszewski, Podemski, Złoczewski.

ODDZIAŁ III. Markus Leichter — *Naczelnik*, Leon Rochański—*Pomocnik*, Eichman, Jakubowicz, Koperski, Musiałek, Łakieć, Obręcz, Wysocki, Kinas, Polanowicz, Tomczyk, Podębski, Jagła, Naparsztek, W. Naparsztek, Opoczyński, Nitka.

ODDZIAŁ IV. Jan Zybler—*Naczelnik*, Edmund Duszkiewicz—*Pomocnik*, Kąsikowski, Fok, Kozmiński, Lisewski, Klinkawski, Kasprowicz, Szczepański, Masło, Łachman, Zaltzberg, Berger, Eichman, Michalski, Wesołowski.

ODDZIAŁ V. Hipolit Łuniewski — *Naczelnik*, Bolesław Ziołkowski—*Pomocnik*, Szukalski, Baranowski, Kaszyński, Leichter, Marczyński, Braum, Klinkawski, Munter, Łumiński, Kożmiński, Gietsztajn i Berger.

WIELUŃ.

Straż Ogn. Och. w Wieluniu istnieje od dnia 28 Czerwca 1877 r., a ustawa dla niej zatwierdzoną została przez JW. Generał-Gubernatora Warszawskiego, d. 14 Października 1880 r.

Straż tutejsza powstała z inicjatywy b. Naczelnika powiatu Wieluńskiego, *von Boka,* w uorganizowaniu której najwięcej dołożył starań, sprawujący ówcześnie obowiązki Naczelnika Straży b. Komisarz do spraw włościańskich powiatu Wieluńskiego, *Baron Pilar von Pilchau.*

Główne źródła utrzymania Straży składają: dobrowolne ofiary, dochód z teatrów amatorskich, z zabaw i składek Członków honorowych, (w przeważnej liczbie z obywateli okolicznych) Straż nieruchomości i stałych funduszów nie posiada.

Ludność miasta Wielunia wynosi mieszkańców stałych 5100.

Liczba Członków honorowych i czynnych od założenia Straży zmieniała się w następujący sposób:

W roku 1877	honorowych	68	czynnych	120
„ 1878	„	72	„	118
„ 1879	„	81	„	115
„ 1880	„	89	„	110
„ 1881	„	93	„	126
„ 1882	„	85	„	130.

Straż w przeciągu swego istnienia powoływaną była do obrony mienia współobywateli czternaście razy, a zawsze z nader pomyślnym skutkiem. Najwybitniejsze z pożarów miały miejsce d. 7 i 26 Lipca 1877 r., za które Straż otrzymała podziękowania nie tylko przez ogłoszenia w pismach publicznych, ale nadto otrzymała od Towarzystw ogniowych: Warszawskiego rs. 25 i Russkiego II-go, za pierwszy pożar rs. 50, a za drugi rs. 100, jak również od 2-ch zacnych obywateli m. Wielunia po rs. 25.

Straż Wieluńska rocznicę założenia swego obchodzi w miesiącu Maju.

Uniform Straży składa się: z bluzy zwyczajnej, płóciennej, pasa czarnego skórzanego, lub parcianego, toporków, linek przez plecy przewieszonych (w oddziale toporników), kasków, furażerek czerwonych sukiennych dla szprycmajstrów i żółtych skórzanych dla osób należących do pilnowania rzeczy. Na kaskach i na furażerkach, znajduje się żółty blaszany herb miasta, z napisem „S. O. O. Wieluńska" i oznaczeniem oddziału, do którego stowarzyszony należy.

Lista Członków czynnych.

Gustaw Taczanowski—*Prezes Rady*, Leon Morawski—*Naczelnik Straży*, Kazimierz Kaczkowski—*Pomocnik*, Juliusz Lefler—*Naczelnik 1 oddziału*, Józef Zyguś—*Naczelnik 2 oddziału*, Adam Dombrowski — *Członek Rady*, Kazimierz Nęcki — *Członek Rady i Pom. Naczel: 2-go oddziału*, Piotr Chmielewski — *Kasyer*, Leon Jungowski — *Dozorca Narzędzi*, Hieronim Ostrzycki — *Sekretarz*, Ignacy Siciński—*Pom. Nacz. 1 oddz: Strażacy:* Kozankiewicz, Sak, Szmidt, Lęcki, Nawrot, Baranowski, Królikowski, Rzeszowski, Niewiarowski, Weber, Lorkiewicz, Szczeciński, Marozowski, Mośkowicz Dawidowicz, Landek, Lewkowicz, Goldsztejn, Zajdel, Maciński, Małolepszy, Kłós, Hammel, Brzenczkowski, Nowak, Marks, Waczyński, Malinski, Huszneder, Misiakiewicz, Pencherski, Siciński, Szaja, Czaja, Kieszkowski, Mroczkiewicz, Kraszewski, Beker, Baranowski, Zapart, Kowalski, Grzesiakowski, Pieklinski, Kolebski, Mroezkiewicz. Psipsiński, Wróblewski, Til, Hardobis, Merdalski, Anczykowski, Zieliński, Rażanowicz, Landek, Serczyński, Tobaczyk, Kawecki, Gawłowski, Tyszler, Hrępiński, Konarski, Ziemiański, Wystap, Waliszewski, Tyszler, Pawelski, Marks, Klajnert, Gajdzikowskl, Anczykowski; Janus, Landsberger, Kantorowicz, Górczyński, Brant, Macner, Cyrkosinski, Peczke, Aronowicz, Obezsztyn, Przechadzki, Bartoszkiewicz. Wystalski, Lewkowicz, Wolnicki, Krzepicki. Łożyński, Kucinsk, Płóciennik, Goj, Swieściakowski, Burekaciński, Brzezinski, Kawiecki, K. Burekaciński, Malatyński, Moszkowicz, Marcinkowski, Kaczmarek; Wodzyński, Burchaciński, Dawidowicz, Parnowski, Nawrocki, Komorowski, Dobrowolski, Głombski, Lutostański, Maciński, Brzeziński, Brzezowski, Ciurzyński, Bokalski, Rogaczewski, Lubelski, Szeweliew, Wilman, Rykowski i Malatyński.

Lista Członków honorowych.

Berkowicz, Brzęczkowski, Bąkowski K., Bąkowski, Budziszewski, Borysow, Cieszkowski, Chmielewski, Dawidowicz D., Dawidowicz J., Dombrowski, Engler, Gabryelski, Grzankowski, Geldner, Herszlik, Herszlik D., Hejman, Jungowski, Jakimowicz, Janus, Kobro, Konopacki B., Konopacki, Kanclerski, Krzepicki, Kaczkowski, Karmaszak; Kozarski, Kranas, Koch, Koch A., Kaczmarek. Karoński, Koznnkiewicz, Korzuchowski, Kręski, Litmanowicz, Langkamer, Lubieński, Lewkowicz, Landek, Mośkowicz, Maliszewski, Mośkowicz L., Maciejewski, Maliński, Malatyński, Michalski, Majorowicz, Morzycki, Morawski, Mycielski, Marcinkowski, Nowiński, Nęcki, Ostrzycki, Porczyński, Pełzucki, Pęcherski, Piotrowski, Protopopow, Rapard, Ruszkowski, Rubach,

Saweljew, Siciński, Szmidt, Sobolewski, Sobolewski B., Switalski, Sokołogorski, Sokolski, Skarbek, Sedzimir, Szulc. Szermer, Taczanowski, Trotel, Werner, Wiskowski, Wodziński, Zyguś J., Zyguś i Zajdel.

WŁOCŁAWEK.

Stowarzyszenie Straży Og. Och. Włocławskiej, zawiązane w dniu 11 Lipca 1875 r., liczy lat 7 swego istnienia, pełnych prawdziwej pracy i istotnego poświęcenia się dla dobra, nawiedzonych klęską ognia, mieszkańców. Stowarzyszenie Straży Og. w roku 1881/2, czynne było przy pożarach razy 12, w których dało nowe dowody swojej pożytecznej działalności i wprawy, broniąc energicznie mienia mieszkańców, wystawionego na pastwę niszczącego żywiołu.

Stowarzyszenie Straży Ogniowej liczy w obecnej chwili Członków czynnych 194, honorowych zaś 285, co w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców miasta Włocławka (podług ksiąg ludności 11024) dosyć poważną liczbę przedstawia. Czynni Członkowie Stowarzyszenia podzieleni na cztery oddziały, a mianowicie: oddział I toporników, II sikawek, złożony z dwóch części, III beczek, t. j. dostarczający wody, IV porządku. W tym ostatnim mogą się znajdować tylko osoby pełnoletnie i zajmujące pewne stanowisko w mieście, jak obywatele, urzędnicy, kupcy, majstrzy rzemieślniczy. — Członkowie IV-go oddziału zwolnieni są od noszenia bluz, a tylko w razie pożaru odznaczają się znakiem Straży, na klapie ubrania. System ten wprowadzony w roku zeszłym, z inicjatywy obecnego Naczelnika Straży, daje możność absorbowania inteligentniejszych sił w szeregi Straży. Każdy z oddziałów, z wyjątkiem oddziału IV-go porządku, dzieli się na kilka dziesiątków, posiadających swoich dowódców; zwierzchni zaś nadzór nad Członkami Straży czynnej należy do Naczelnika Straży i jego pomocnika. Uniform Straży czynnej stanowi: bluza z żaglowego płótna, lakierowane pasy i skórzane lakierowane kaski, na lampasie których, z przodu, przytwierdzone mosiężne litery T. O. W. W ogólnej liczbie Członków czynnych znajduje się: z wykształceniem uniwersyteckiem 10, gimnazjalnem 56, elementarnem 117, nieumiejących czytać i pisać 11. Podług wyznań ciż sami Członkowie czynni dzielą się na: prawosławnych 2, katolików 153, ewangelików 27, wyznania mojżeszowego 12.

Fundusze Stowarzyszenia Straży Ogniowej w roku 1881/2 stanowiły: wkłady wnoszone przez Członków honorowych Straży, dobrowolne jednorazowo ofiary Towarzystwa Moskiewskiewskiego ubezpieczeń, dochody z teatrów, na korzyść Stowarzyszenia urządzonych i wynadgrodzenia z magistratu miasta za zniszczone narzędzia ogniowe.

W roku tym Stowarzyszenie Straży Ogniowej odbyło prób częściowych i całkowitych 21, a niezależnio od tego zarządzono 1 alarm fałszywy.

Kosztem funduszów Stowarzyszenia leczyło się Członków czynnych 5.

W posiadaniu Stowarzyszenia znajduje się: kompletne umundurowanie dla dwustu ludzi, pięć sikawek, jedna sikawka ręczna, jedenaście beczek żelaznych, jedna pompa przenośna na kołach, dwa wozy z rekwizytami i narzędziami toporniczemi, kubełków parcianych 65, toporów 60, linek bezpieczeństwa 42, drabina sznurowa 1, kosz bezpieczeństwa 1, przyrząd do spuszczania z wysokości 1, pochodni miedzianych naftowych 12, trąb sygnałowych 6, latarń szklanych 6, apteczka podręczna 1, sztandar Stowarzyszenia, a także dostateczna ilość oskardów, topórów wideł, drabek składanych i pojedyńczych, bosaków, drągów żelaznych. Wartość ogólna powyższego inwentarza rs. 7380. Prócz tego do użytku Stowarzyszenia oddano: z fabryki firmy Bohm & Comp. jednę sikawkę i jedną beczkę czterokołową, oraz w rozporządzeniu Stowarzyszenia znajduje się jedna sikawka kupiecka.

Z powodu uznanej konieczności potrzeby, w roku bieżącym Stowarzyszenie Straży pobudowało z funduszów swoich gimnastykę dla ćwiczeń Straży czynnej, koszt której wynosił rs. 446 kop. 70.

Lista imienna Człouków czynnych.

Rada Nadzorcza: *z wyboru:* Krzeczkowski Edmund—*Prezydujący. Członkowie:* Boczkowski Józef — *Naczelnik Straży,* Warschauer Herman—*Kasjer,* Szyperski Leon, Vaedtke Juljan, Chrzanowski Wincenty, D-r Gruell Mieczysław, zarazem *Lekarz Straży,* Partowicz Aleksander—*Pomocnik Naczelnika Straży,* Brabander Romuald—*Sekretarz;* Szymański Konstanty—*Chorąży* i Przybyłowski Aleksander—*Dozorca narzędzi. z urzędu:* Dobrowolski Włodzimierz—*Prezydent miasta* i Pilenko Wasili—*Policmejster.*

Członkowie czynni: Boczkowski Józef—*Naczelnik Straży,* Partowicz Aleksander—*Pomocnik Naczelnika Straży.*

ODDZIAŁ I *Toporników. Dowódzca*—Nowacki Leon, *Dziesiętnicy:* Nowacki A., Buchwald A., Tretin F., Dobrantz J., Bredow A. i Vaedtke K. *Szeregowcy:* Tomaszewski, Arsenjew, Za-

lewski, Rudnicki, Grzybowiński, Damaszewicz, Blichowicz, Hofman, Zalewski, Buchwald, Korczewski, Hoffman, Stankiewicz, Krzyzański, Krzyzański J., Piotrowski, Kozłowski, Twardowski, Zalewski, Szudelski, Sieradziński, Żeromski, Kwiatkowski, Kowalczewski, Dutkiewicz, Kosiński, Kuczyński, Biliński, Szynkiewicz, Haliński, Ułatowski, Żychowicz, Wiatrowski, Nieszawski, Horstman, Kaliski, Augsburg, Finkeldaj, Amrogowicz, Będzikowski, Person, Zeifert, Fibich, Rutkowski, Matrybiński, Koralewski, Grzywiński Krzemiński, Olejniczak i Rybarski.

ODDZIAŁ II *Sikawek. Część I. Dowódzca* — Partowicz Aleksander. *Dziesiętnicy*: Hammer A., Gruppe E. i Sroczyński W. *Szeregowcy*: Kudliński, Morgenstern, Rudnicki, Rudzynek, Januszewicz, Grzymalski, Martynowski, Dębski, Kochanowicz, Frytz, Guziński, Zajączkowski, Wroński, Liński, Dąbrowski, Kierczyński, Nogacki, Pilecki, Pilecki H., Jaworski, Kierczyński i Brunkiewicz.

ODDZIAŁ II *Sikawek. Część II. Dowódzca*—Bogajski Teodor. *Dziesiętnicy*: Kiełczewski M., Müller O. i Maltzahn A. *Szeregowcy*: Przybyłowski, Liszkowski, Kuczyński, Lombarski, Balczyński, Lipiński, Lebiedziński, Kaprowicz, Balcerowski, Zieliński, Morgenstern, Zieliński, Jankowski, Wiśniewski, Szczepański. Lamecki, Jarantowski,, Kułakowski, Gruppe, Kawczyński, Lamparski, Dominik, Lendziński, Dominik, Malinowski, Eichenwald i Synkowski.

ODDZIAŁ III *Beczek. Dowódzca* — Bauer Ludwik. *Dziesiętnicy*: Sągajło M., Redliński M., Skaliński i Radomski. *Szeregowcy*: Madziara, Paluszkiewicz, Matys, Maszłakowski, Zaleski, Czajkowski, Rzekoński, Iwanow, Straszewski, Cichoradzki, Morgenstern, Suroczyński, Groblewski, Sołtanowski, Majewski, Daszkowski, Finkel, Dziarkowski, Szałkowski Przyjemski, Świątkowski, Straszewski, Wolski, Woźnicki, Straszewski, Majewski, Sułkowski, Skalski, Kulikow, Leszczyński, Teszner, Nitecki i Pakulski.

ODDZIAŁ IV *Porządku. Dowódzca* — Węgleński Ignacy. *Członkowie*: Babiński, Brabander, Braun, Chrzanowski, Dobieczyński, Ehrenkreutz, Grąbczewski, Jahołkowski, Krzeczkowski, Kleczkowski, Kwiatkowski, Konopka, Michałowski, Mühsam, Neuman, Nowicki, Ostaszewski, Paszkowski, Racięcki, Rejer, Siemianowski, Smachowski, Sobolewski, Szpotański, Rudziejewski, Vaedtke, Malinowski, Jauksz, Liszko, Jeziorański i Hecker.

Lista imienna Członków honorowych.

Członkowie honorowi. Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, Ksiądz W. Popiel, Partowicz, Kolbe, Bojańczyk,

Krzeczkowski, Wassercug, Giełdzińska, Słncki, Szteinicke, Wieczorska, Wejchert, Nowicka, Kurczyno, Szymańska, Nowicki, D-r Bilczyński, Dobrzyńska, Nower, Schumann, Bock, Bucholtz, Janke, Lamle, Wejchselfisz, Krauze, Vaedtke, §Braun, Stampe, Dominik, Lantz, Brockman, Forduński, Biegalko, Szech, Lewińska, Neuman, Majder, Haak, Ebert, Butler, Sztajner, Frenkel, Penner, Rejmanowski, Ginsberg, Ciechanowska, Sierakowska, Drapiewski; Peretz, Peretz E., Adamiecki, Jankowski, Lewiński, Bogacki, Bogacki J., Kochanowicz, Gawrońska, Peretz, Piekarski, Gontarski, Piper, Kossowski, Kinel, Mejer, Bojańczyk, Geihke, Dobrantz, Mianowicz, Brockman, Glasenapp, Andruszkiewicz, Kotłow, Vaedtke, Dutów, Lipski, Narolewski, Grantz, Piotrkowski, Górnikiewicz, Blum, Pruska, Senior, Królikowski, Kincer, Cichocki, Kuntze, Wujciński, Rutkowski, Tydelska, Bojanczyk, Usakiewicz, Lutomski, Ostaszewski, Slizowicz, Kolbe, Wytrzytz, Wilczkowska, Abramski, Łukasik, Węgleński, Borciński, Mikoszewski, Afeltowicz, Grąbczewski, Matuszewska, Włodzimierski, Madaliński Nieszawski, Gąbińska, Lindemann, Vaedtke, Dantzygier, Dalberg, Szladowicz, Piotrowski, Teodorkowski, Szenkler, Nagurski, Korecka, Rawicki, Redmer, Majer, Sieradziński, D-r Chałupczyński, Kaliski, Ejzyk, Bromierski, Kudinow, Szwankowski, Kuntze, Byliński, Berman, Szulc, Klimentowicz, Wojciechowski, Werner, Krzemiński, Brede. Malzahn, Grzechowski Lemański, Wicherkiewicz, Palichnowski, Wesołowski, Hagen, Rozencweig, Glasenapp, Krynicki, Postman, Ekert, Safian, Lipman, Kruszyński, Pakman, Szmulewicz, Witkowski, Altman, Nowak, Radziejewski, Czamański, Bornsztejn, Lipszyc, Janicki, Zirkwitz, Frenkel, Horowitz, Babiński, Markowicz, Kochanowicz, Kornacki, Buszard, Konopka, Gold, Buksakowski, Kaszubski, Pudrzyński, Szyperski, Kochanowicz, Koch, Krzemińska, Haak, Dobrzyński, Gołębiewski, Szenberg, Bogusławski, Wilczyński, Eichenwald, Ciechanowski, Dominik, Hufnagiel, Szrajer, Majorkiewicz, Skupieński, Pieczyński, Tabaczyński, Monczewski, Lewiński, Tryniszewski, Frącki, Fijałkowski, Stefanowski, Braun, Brudnicka, Luboradzki, Smoczyński, Zawadzki, Majer, Cohn, Bromirski, Hybner, Rogalski, Kleczewski, Xiądz Sliwiński, A. Wencel, Dąbkowski, Sielski, Tabacznik, Urbański, Modzyński, Policzkowski, Kostrzewski, Paul, Zbiegniewski, Łęczycki, Karpf, Goldman, Muszyński, Teszner, Wencel, Wilkowska, Ulbrich, Kuliński, Kwiatkowski, Nowodworska, Puchalski, Rogozińska, Herman, Zysko, Kalisz, Kowalewicz, Guttmejer, Preuss, Kałędkiewicz, Szałkowski, Waszczewski, Janicki, Waniczek, Michajłów, Bernard, Szachulski, Haskiel, Redmer, Lemke, Gold, Brzeski, Majer, Raport, Lantz, Gulski, Sieraczkiewicz, Szalwiński, Salamończyk, Szadorkiewicz, Natel, Piotrowski, Kwiatkowska, Nowacka, Kołacka, Jakubowski, Makla-

kiewicz, Sawicki, Miciński, Frost, Niedzielski, Meneel, Markiewicz, Ryzenweber, Gajewska, Kopczyński, Estkowski, Gutowska, Raczyński, Ziołkowski.

Zduńskawola.

Straż O. O. Zduńskawolska założoną została z początkiem 1878 roku, za staraniem obywateli miasta: W. Casparego, H. Fischera, W. Wolmana, J. Hilkego, J. Fogla i J. Rezlera. Inicjatorowie, zbadawszy na miejscu organizacją kilku Straży, isniejących już od lat kilku w sąsiednich miastach, na kilku posiedzeniach ułożyli odpowiednią ustawę, która pod dniem 13 Listopada 1878 roku, przez JW- Generał Gubernatora Warszawskiego zatwierdzoną została.

Urządzenie tutejszej Straży w niczem nie różni się od innych. Funduszów stałych żadnych nie posiada; utrzymuje się z wkładów przez samych ochotników, co miesiąc do kasy wnoszonych, z opłat od członków honorowych, z wynagrodzeń za dostarczane narzędzia przy pożarach i z ofiar dobrowolnych.

W miarę napływania funduszów Naczelnik Straży, za upoważnieniem Rady zarządzającej, zajmował się sprawieniem koniecznych przedmiotów ratunkowych, tudzież umundurowania dla ochotników. Obecnie Straż czynna, licząca 173 członków, jest już kompletnie umundurowana.—Organizacja Straży w głównych zarysach jest następująca.—Członkowie Stowarz. dzielą się na dwie kategorje: pełniących służbę administracyjną i ratunkową. Do pierwszej oprócz Rady zarządzającej, złożonej z trzech członków honorowych, i trzech czynnych, należą jeszcze Naczelnik Straży jego pomocnik i pięciu Naczelników oddziałów, na jakie miasto tutejsze (liczące 9037 mieszkańców, w 426 hypotecznych possesjach a przeszło 540 budowlach zamieszkałych), podzielone zostało. Druga ratunkowa składa się z pięciu oddziałów 1) gaszenia pożaru, 2) narzędzi ogniowych, 3) dostarczenia wody, 4) ratowania ludzi i ich mienia i 5) pilnujących porządku i całości wyratowanych przedmiotów,— Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się co czwartek w mieszkaniu prywatnem; posiedzenia zaś Rady zarządzającej—w pierwszy czwartek każdego miesiąca. Komenda tak Naczelnika głównego, jako też i oddziałowych, udziela się za pomocą trąbek sygnałowych. Mundur ochotników stanowi szara płócienna bluza, pas czarny skurzany i kask skórza-

ny; starszyzna nosi kaski metalowe; kolor epoletów sznurkowych plecionych odróżnia oddziały.

Corocznie, na wiosnę i w jesieni, odbywają się wycieczki za miasto, majówkami zwane, w których oprócz ochotników Straży biorą udział członkowie honorowi, a także bardzo wielu mieszkańców miasta. Ochocza wspólna zabawa, jaka zazwyczaj ożywia zebranych, jest dowodem, że rozwijająca się instytucja zyskała najzupełniejsze uznanie i sympatję ze strony mieszkańców miasta.

Tabor narzędzi ogniowych miejskich natychmiast po zatwierdzeniu ustawy, protokólarne przez Magistrat, Straży ochotniczej oddany został, a składał się z 4 sikawek ssąco tłoczących, z których 3 nowszej konstrukcji i 12 beczek. Dziś, Straż posiada: topory, drabiny, bosaki, oskardy, szpadle, kotwice, linki, węże, pochodnie i latarki, oraz wóz rekwizytowy.

Od początku 1878 roku, to jest od chwili uorganizowania tutejszej Straży Ochotniczej, 43 pożarów mniejszych i większych nawiedziło tutejsze miasto i graniczące z niem kolonje. We wszystkich tych wypadkach działalność Straży była tak dzielną i energiczną, iż w żadnym z nich prócz dachu nic więcej się nie spaliło; zręby pozostawały względnie nieuszkodzone i pożar zawsze umiejscowiony. W ogóle Straż tutejsza cieszy się prawdziwem ze strony mieszkańców i władzy uznaniem. Wypadków ważniejszych z ludzmi podczas pożarów nie było.

Głównym inicjatorem, organizatorem i komendantem tutejszej Straży był *Wilhelm Caspari*, obywatel tutejszego miasta człowiek wielce lubiany i szanowany. Nagła i niespodziewana śmierć w dniu 3 Lipca r. b. wyrwała go z pośród nas, miasto utraciło zacnego swego obywatela-ławnika, a Straż ochotnicza prawdziwego opiekuna i dowódzcę. Pomocnikami komendanta byli najprzód Hermann Fischer, następnie Wincenty Wollman, po wyprowadzeniu się których do miasta Łodzi obranym został Józef Balle.

Na tegorocznych wyborach, odbytych w dniu 24 Lipca, obrani zostali do *Rady zarządzającej*: 1) z członków honorowych E. Boerner, A. Ailet i F. Piotrowski,—2) z członków czynnych K. Kuske, E. Biedermann, J. Fogel i J. Balle. Na *Prezesa Rady* obrany został jednogłosnie—Edward Boerner, Pastor. Na Naczelnika, czyli *Komendanta Straży* obrano znaczną większością Karola Kuske, na jego *zastępcę*—Józefa Balle, a na *ich pomocników* Emila Biedermann i Oswalda Fulde, miejscowych obywateli.

Przychód Stowarz. 1284 r. 64 k. Rozchód Stowarz. 1359 r. 64 k. Zaforszusowano 75 r.

Członkowie czynni. Baer, K. Bajer, Balle, Bede, Bein, Berger, Białek Biederman, Bielefeld, Bohnke, Born-

sztein, Braune, Bruck, Dessau, Diustel, Donat, Dressler, Dworzak, Eizelt, Elsner, Erlich, E. Erlich, Fiszer, A. Fiszer, Frenzel, E. Frenzel, Fritsze, Fuks, Fulde, Gałęzowski, Goldberg, Goldman, Graetz, Grün, Grünsztein, Gryzic, Guze, Heinze, Henezel, Hertel, Hesse, Hetzold, Hikisz, Hirsch, Hille, Hoch, E. Hoch, Honig, Jezierski, Jehngolt, Jerzyński, John, G. John. E. John, Jungnikel, A. Jungnikiel, S. Jungnikiel, Kaczka, Kalinowski, G. Kalinowski, Katz, Karo, Kartey, Kasper, Ketner, Kittel, Klunaszewski, Kloss, Knothe, Konsens, Korn, Krebs, A. Krebs, Kreislach, Krysztof, Kunft, Kuske, Kuznicki, L. Kuznicki, Kwasnik, Kwasne, Lange, P. Lange, A. Lange, Leiblich, Lesch, Lewi, Lipszyc, Lissner, Ludwig, Lumpe, J. Lumpe, Markowicz, Matuszewski, Michalski, D. Michalski, Mąkowski, D. Mąkowski, Michel, Müller, F. Müller, W. Müller, A. Müller, T. Müller, J. Müller, W. Müller, Munie, Myszkiewicz, Peltz, A. Peltz, Person, Persowicz, Petrykowski, H. Petrykowski, Piaszczyński, Pietrzykowski, Piek, Pilecki, Piltz, F. Piltz, Pletz, Preiss Przybylski, Pubans. Puppe, Rathe, Richter, Richman, Rözler, Rösler, Roszak, R. Roszak, Rubinsztein, Runziger, Seibt, A. Seibt, Sejdel, B. Sejdel, W. Sejdel, Siegesmund, R. Siegesmund, Słowiński. Starzyński, Stejer, Szeffel, Szmidt, K, Szmidt, Szneberg, Szolz, Szpitzberg, M. Szpitzberg, Szweitzer, Szyppel, Thorwath, Thust, Ulężałka, Vogel, Walter, B. Walter, Warszawski, Wawrzecki, Weissmann, Wicha, Welczyński, Wodzyński, Wohlfeld, Wojciechowski, Wołkowicz, Zeig, Zimmer i J. Zimmer.

Lista Członków honorowych.

Abrahmson, Arlet, Arbogast, Bartosiewicz, Baer, Bąkowski, Beirk, Bergmann, Bethold, Boerner, Cwierciakiewicz, Czekalski, Dittrich, Dąbrowski, Fleszer, Goldberg, Grosskopf Handzlik, Herszfinkel, Jakóbowski, Janowski, Klause, Krentz, Krodkiewski, Krysztof, Kunkel, Kuntze, Kuznicki, Lewkowicz, Michalski, Nielitz, Piltz, Pietraszewski, Pilecki, Piotrowski, Potocki, Rathe, Reich, Schiedel, Schnekenberger, Sejdel, G. Sejdel, Siemaszko, Skolimowski, Strecker, Surmieniew—Nacz. P-tu, Waldhauser, Wawrzecki, Węgleński, Wiener, Wilczyński, Zając, Zeig i Zuknik.

ZGIERZ.

Za wyłącznem staraniem p. Karola Adolfa Meyerhofa, od roku 1874 istnieje Straż Og. Och. w Zgierzu, kosztem dobro-

wolnie złożonych przez ogół mieszkańców miasta ofiar, zasilonych następnie przez pokaźne datki pojedyńczych osób i Towarzystwa Ubezpieczeń.—Stowarzyszenie S. O. w Zgierzu w stosunkowo nie długim czasie zdołało zaopatrzyć się w dostateczną ilość wyborowych, z najlepszych zagranicznych fabryk pochodzących, narzędzi ratunkowych, z któremi dzielni Strażacy wielokrotnie zdołali stawić czoło groźnym pożarom, jakie tak często nawiedzają miasta fabryczne, (Szczegółowe sprawozdanie Straży Zgierskiej patrz Rocznik z r. 1882). Stowarzyszenie w Zgierzu składa się wyłącznie tylko z Członków czynnych, liczba których, ulegając z roku na rok nieznacznym zmianom, mniej więcej, dochodzi 150 osób. Członkowie czynni dzielą się nie na 5 oddziałów, jak to ma miejsce we wszystkich prawie krajowych Strażach, lecz na dwie samodzielne komendy, mogące niezależnie jedna od drugiej funkcjonować.

W czasie większych pożarów, oprócz narzędzi do Straży należących, używają się narzędzia ogniowe prywatną własnością p. p. fabrykantow będące.

Na mocy obowiązującej instrukcji Strażacy niezamożni, a poszkodowani w czasie pożaru, otrzymują z kassy Stowarzyszenia, oprócz kosztów kuracyjnych, za każdy dzień roboczy, żonaci po 1 rs., bezżenni po 75 kop.

Rada Nadzorcza. Karol Adolf Meyerhoff—*Naczelnik*, K. Anstadt—*Brandmajster*, G. Wulman, H. Wolf—*Kassjer*, F. Semmer, E. Wegener, K. Wolf, A. Ernst, B. Bredszneider, F. Swatek i A. Berton—*dowódzcy oddziałowi*, a zarazem i Członkami Rady.

ZŁOCZEW.

Mieszkańcy osady Złoczew, p-tu Sieradzkiego, czytając w gazetach ze wszech stron kraju nawoływania do zakładania Straży Ogniowych Ochotniczych, a także pomnąc ile pożar zrządził szkód i do szczętu zniszczył rodzin, nawiedzając ich osadę w roku 1874, dnia 19 Października,—zrozumieli wysoką doniosłość tej instytucji, zkąd na ogólnem zebraniu, w kancellaryi Wojta Gminy odbytem, w dniu 14 Czerwca 1880 r., uchwalili wybrać Zarząd, który by zajął się uorganizowaniem Straży Ogniowej i wyjednał u Władzy zatwierdzenie tejże Straży. Na tym zebraniu zaproszono na prezesa—X. Marcellego Szymańskiego, na Naczelnika Straży—Leona Antoniego Nowierskiego, na kas-

sjera—D-ra Jana Popielawskiego, na Sekretarza—Wojciecha Skupińskiego i na Członka Rady—Jakóba Goldberga. Tak wybrany zarząd podał prośbę do Naczelnika p-tu o wyjednanie zatwierdzenia Stowarzyszenia u właściwej Władzy. Jednocześnie Naczelnik p-tu polecił Wójtowi Gminy zdać tymczasowemu Naczelnikowi Straży wszystkie narzędzia ogniowe, w liczbie 2-ch sikawek i 4-ch beczek, oraz szopę do chronienia tychże.

Dnia 8 Sierpnia 1880 r. Naczelnik Straży wezwał ochotników do zapisywania się i zaraz 40 Członków czynnych znalazło się gotowych bronić mienie i życie bliźnich.

Dnia 15 Sierpnia 1880 r. odbyła się 1-sza próba Straży; po próbie, do 40 już Czynnych, przybyło nowych 20 Członków Następne próby odbywały się co miesiąc raz jeden, w drugą Niedzielę każdego miesiąca, zawsze z przybywaniem nowych ochotników, tak że po dziś dzień Straż liczy ochotników 128.

Pierwszy chrzest ognia, nowoskompletowana Straż, jeszcze w kolebce będąca, otrzymała we wsi Unikowie, w nocy 11 Stycznia 1881 r. pierwsze to wystąpienie duzo jeszcze pozostawiało, do życzenia. W ogóle w pierwszym roku swej działalności Straż występowała w okolice Złoczewa do sąsiednich wiosek 6 razy, 4 razy na miejscu, prócz tego5 razy było dostrzeżonem podłożenie ognia w samym zaczątku i 3 razy gaszono palące się sadze. Prób było 14. W drugim roku Straż występowała w okolice Złoczewa do sąsiednich wiosek 6 razy, dostrzeżono 3 podłożenia ognia, 2 nieostrożne obejścia się z ogniem i jeden raz paliły się sadze. Prób było 18.

Po raz ostatni Straż czynną była w dniu 20 Lipca 1882 r. Był to pierwszy wypadek ognia w osadzie od założenia Straży, który przybrał groźniejsze rozmiary. Wspomnionego dnia, o godz. 6 rano, zapaliła się stodoła napełniona zbożem, położona o kilkanaście kroków od budynków mieszkalnych i innych stodół, której chociaż Straż zupełnie nie zdołała ocalić, jednakże dowiodła, jak chętnie poświęca wysokie życie, opuszczą rodziny i zajęcia, by tylko spełnić swe wysokie zadanie.

Posiedzeń Rada zarządzająca odbyła 8.

Dochód Straży składał się głównie z dwóch kategoryj; ze składki rocznej Członków honorowych i z wynagrodzenia Rządowego Towarzystwa ubezpieczeń za dostawę sikawek. I tak w pierwszym roku istnienia Straży dochód Towarzystwa wyniosł 178 rs. 25 kop.

W 2-im roku źródła towarzystwa powiększyły się dochodem z amatorskiego teatru, wynoszącym 233 r. Szczegółowe sprawozdanie z tego teatru pomieszczono w Nr. 80 Gaz. Warsz., za r.1882.

Ogólny dochód od założenia Straży po dzień dzisiejszy

576 rs. 92 kop. Z tej summy rozchód w 1-szym roku istnienia Straży: 73 rs: 6 kop.

W drugim roku wydano 294 rs: 19 kop. Pozostaje obecnie w kassie 179 rs: 67 kop.

Liczba Członków honorowych w 1-szym roku była 40, w 2-gim 50. Czynnych w 1-szym 112, w 2-im 128. Dzień 4-go Maja, Ś-ty Florjan, Straż obchodzi przez wysłuchanie mszy Ś-tej, a w Czerwcu urządza się zabawa „majówka" zwaua, która poprzeda odczytanie rocznego sprawozdania.

Umundurowanie strażaków: bluza z żaglowego płótna z białemi metalowemi guzikami, naramienniki z podwójnego sznura (oddział każdy odmiennego koloru), pasy skórzane, lub u topor-ników parciane z hakami. Naczelnik Straży nosi kask z grzebieniem i naramienniki plecione z sznurów 5-ciu kolorów Straży. Oddziałowi — takież kaski z gładkimi grzebieniami. Oddziały odznaczają się kolorowymi na czapkach lampasami sukiennymi, do których przyszyte tabliczki cynowe z numerami. Lampasy te nakładają się podczas czynności na czapkę. Topornicy noszą kaski.

Straż posiada jeden wóz rekwizytowy, ofiarowany przez P. Adolfa Kokczyńskiego, dziedzica dobr Wielgie, 2 sikawki czterokołowe, 4 beczki do wody, 16 kubełków drewnianych, 7 haków, 2 drabinki i 3 linki.

Lista imienna Członków czynnych S. O. Z.

L. A. Nowierski—*Naczelnik Straży*, A. Orłowski—*Pomocnik*,

ODDZIAŁ I *Topornicy*. Koliński, Wincenty — *Oddziałowy*, Pawlicki Franciszek — *Zastępca*, Burański, Matuszewski, Guldon, Janowski, Dembicki, Słowikowski L., Słowikowski A., Stanecki, Wielgojanowicz, Szymsia, Sobierajski, Chudzyński, Lewkowicz, Sroka, Wadzyński, Tarczyński, Nejman, Matławski, Matławski L., Najdyk i Saganowski—*trębacze*.

ODDZIAŁ II. Ptaszyński Walerjan—*Oddziałowy*, Frużyński Władysław—*Zastępca i rurmistrz*, Markowski, Kinel, Harłupski, Matławski, Obałka, Markowski, Michalski, Pochwicki, Wielgajanowicz, Gąsior, Lepiarski, Barański, Zawadzki, Rogoziński, Kowalewski, Gistel, Malatyński, Żuchawski, Brener, Szczawiński, Nejman, Ulężałka, Geclowicz, Kowalewski, Marynowski, Kieszkowski i Kostrong.

ODDZIAŁ III. Pochwicki Antoni—*Oddziałowy*, Gandziarski, Stanisław — *Zastępca*, Koniarski, Wróblewski, Koniarski, Klaju, Benisz, Rogoziński, Kobziński, Laufert, Zaradniewicz, Koplik, Grzebielski, Nitka, Skawroński, Goldberg, Unikowski, Marynowski, Lumen, Lewkowicz, Michalski, Błachowski, Wrób-

lewski, Szłamkowicz, Klonowski, Szlezyngier, Rozenroth, Przemysłowski, Sroka, Laks, Fajgen, Ickowicz i Szkudlarek.

ODDZIAŁ IV. Szymański Andrzej — *Oddziałowy*, Saganowski Stanisław — *Zastępca*, Petrykowski. Wdówczyński, Dobrzyński, Janowski, Janowski F.. Goszczyński, Szmidt, Kozaczewski, Hetman, Koliński, Kolasiński, Szymański i Perski.

ODDZIAŁ V. Sobierajski Tomasz — *Oddziałowy*, Skupiński Wojciech—*Zastępca*, Popielawski Jan—*Lekarz Straży*, Goldbart Michał—*Felczer Straży*, Męczyński, Dembicki, Starczewski, Goldberg, Woźniakowski, Niedźwiecki i Zajgiel.

Lista imienna Członków honorowych S. O. O.

ks. Szymański, Popielawski, Nowierski, Goldberg, Sobierajski, Janowski, Dawidowicz, Orłowski, Goszczyński, Odorzyński, Godlewicz, Unikowski, Laufert, Elkon, Schüssler, Dawidowicz, Lipszyc, Dobrowolski, A. Dobrowolski, M. Dobrowolski, Dawidowicz, Szołdrski, Rembowski, Rembowski, Perkal, Markowicz, Dawidowicz, Kożuch, Jajte, Tarnowski, Jany, Olszowski, Zylberberg, Ginsberg, Flajszer, Piasecki Nacz. Str. Og. Sochaczew, Mirolubow, Kożuch, Dawidowicz, Kokczyński, Sidziński, Kobierzycki, Szymanowski, Rzeszotarski, Kobierzycki Nacz. str. O. O. ze wsi Pyszków, Brzeziński, Elkon, Ptaszyński, Witkowski, Pertkiewicz.

☞ **Pożądanem byłoby, aby przewodnicy Straży Ogniowych w miastach gubernjalnych raczyli corocznie komunikować redakcji „Strażaka" statystyczne wiadomości na wzór poniżej podanego wykazu.**

Celem bliższego uwydatnienia dobrodziejstwa Straży Ochotniczych dla ekonomicznego bytu społeczeństwa— i potrzeby ustawicznego rozwoju tych instytucij, przytaczamy wyjęty ze źródeł urzędowych wykaz pogorzeli, wynikłych **w roku 1881**, w gubernji Piotrkowskiej,

oraz—strat w budowlach i ruchomościach, zrządzonych temiż pogorzelami.

	Ilość pogorzeli w ciągu roku.	Ilość spalonych budynków	Wysokość strat w rublach.
Miasto Piotrków	16	24	5,730
powiat Piotrkowski . .	92	225	43,734
Miasto Nowo-Radomsk . .	2	5	4,046
powiat Noworadomski .	60	877	150,081
Miasto Częstochowa . . .	19	50	32,134
powiat Częstochowski. .	89	294	120,658
Miasto Bendzin	"	"	"
powiat Bendziński. . .	48	199	39,724
Miasto Łask	"	"	"
Miasto Pabjanice	2	2	4,297
powiat Łaski	95	165	49,150
Miasto Łódź	33	35	15,043
Miasto Zgierz	5	8	9,705
powiat Łódzki	25	52	17,414
Miasto Brzeziny	3	11	13,210
Miasto Tomaszów. . . .	7	9	2,647
powiat Brzeziński. . .	30	40	10,086
Miasto Rawa	1	2	360
powiat Rawski	21	88	11,708
Razem w miastach .	88	152	87,172
" w powiatach.	460	1,940	442,555
Łącznie, w gubernji.	548	2,092	529,727*)

*) Summa powyższa nie wyraża rzeczywistej wartości zabudowań, a tylko summę przyjętą do ubezpieczenia w instytucji rządowej. Ogólna zaś przybliżona wartość zabudowań pogorzałych wynosi 772,930 rubli, — ruchomości zaś 1,571,768 rubli. Ogółem, wysokość strat w ciągu roku w gubernji—**2,344,702 ruble.**

Ilość zdarzonych pogorzeli była znacznie większą, tu zaś wskazane są tylko wypadki, za które likwidowane było wynagrodzenie, z pominięciem wypadków pogorzeli ugaszonych w samym zarodzie.

WYKAZ STATYSTYCZNY

Straży Ogn. Ochotniczych

(Które pospieszyły z nadesłaniem Sprawozdań rocznych).

Miejsce znajdowania się Straży O. O.	Datta założenia Straży.	Ludność miasta lub osady.	Członków. czynnych.	honorowych.	W liczbie członków: Właścicieli nieruchomości.	Urzędn., adw., lek., apt. i t. p.	Kupców, przemysłowców, rzem.	Wyrobników.	z wy… ce… wyższem	średniem
Częstochowa .	1871	20000	115	148	28	9	66	12	10	35
Dąbie. . . .	5/6 82		110							
Działoszyn . .	1882	4164	140	11						
Garwolin. . .	1/10 81		95	38						
Grójec . . .	27/3 81	3000	81	122	11	16	48	6	3	19
Kalisz . . .	5/11 64	25000	150	79	63	32	55		7	18
Kalwarja G. .	3/9 82		105	31						
Kielce . . .	9/7 73	15000	246	64						
Konin. . . .	3/7 74		154	90	24	8	105	17	2	12
Lipno. . . .	29/6 81		69							
Łęczyca . . .	Kw. 75	7000	133	111	23	28	80	2	4	33
Łomża . . .	1879	16000	238	184						
Łowicz (*) . .	18/5 79	7552	154	135	17	8	127	2	3	119
Łódź	14/5 76	100000	300							
Maków . . .	6/11 81	6112	161	142						
Marjampol . .	Paź. 81	5970	165	156					3	8
Miechów. . .	3/6 81	2000	152	76	39	15	98			
Mława (*) . .	1880	7360	134	99	10	15	93	16	70	
Mszczonów . .	5/6 82	6000	126	60						1
Nowy-Dwór. .	1881		79	32						
Ostrołęka . .	29/5 81	4000	135	92	20	23	84	8	2	15
Pabianice . .	1879	10000	166	55	14	1	151		3	6
Piotrków. . .	31/3 78	23046	272	242	35	67	162	8	21	67

UWAGI: 1) Kratki puste tłómaczą się brakiem odpowiednich danych w na…
2) Wykazy stowarzyszeń, oznaczonych znakiem (*), wyjęte z zeszło…

czynnych znajduje się: kształ-niem. elementarnem	nie umiejących czytać	katolików.	prawosławnych.	ewangelików	starozakonnych.	Straż była czynną razy. w ostatnim roku sprawozd.	od założenia Straży.	W posiadaniu Straży oprócz drobnych przyrządów znajduje się: sikawek.	pomp przenośnych.	wozów rekwizyt.	beczek.	przyrząd. ratun. dla ludzi.	różnych drabin.	toporów i siekier.	bosaków.	wiader.	pochodni i latarni.	Przybliż. wartość inwent. Straży.
35	35	92		2	21	19		6		2	30	2	19	120	15	75	13	
						0	0											
								2			6		4	20	10	20		
						2	2	2			16		10		10	10		500
36	23	73	1	1	6	10	10	6	1		10		11	24	16	24	4	3600
125		86	1	42	11	4	111	5		2		6	10				6	
						0	0	4			12			10	10	58		
						4		6	1	1	27	1	13	48	16	24	26	
114	9	100	5	30	19		35	5	1	1	18	1	5	8		8	13	5000
						5	5	4			18		1	32	10	12		
81	15	100	1	17	15	4	48	7	1	1	13	1	5	12	30	29	8	5600
						3	17	8										
119	32	143	•		11	7	30	7	1	2	28	1	13	41	56	85	7	
							8	8		3	6		2					
						9	10	6		1	26		9	70	40	40	33	2000
18	136	61	5	18	82	10	10	6	1	1	7		12	41	21	18	7	
						6	6	4			8		4	44	6	20	9	
40	24	105	1	12	16	8	16	4			21		7					
125		119		3	4	6	6	4		1	16		27	40	44	47	2	
•						4	4	3			10	1	10	16	7	12	4	
89	29	101		2	32	10	14	4	1	1	10	1	7	19	5	24	39	2500
100	57	84		72	10	8	8	5		1	11	1	6	48	6	50	16	2000
125	59	213	2	11	47	31	113	7	1	1	29	2	13	86	15	50	19	9000

desłanych sprawozdaniach.
rocznych sprawozdań.

Miejsce znajdowania się Straży O. O.	Datta założenia Straży.	Ludność miasta lub osady.	Członków. czynnych.	honorowych.	W liczbie członków Właścicieli nieruchomdści.	Urzędn., adw., lek., apt. i t. p.	Kupców, przemysłowców, rzem.	Wyrobników.	z wy ce wyższem	średniem
Płock (*) . .	$^{8}/_{5}$ 75	27683	193	257						
Płońsk . . .	$^{15}/_{6}$ 81	5000	132	80						
Praszka . . .	$^{6}/_{6}$ 82		136	51						
Pułtusk . . .	$^{27}/_{2}$ 81	9000	152	143					6	22
Pyszków. . .	1882		65		przeważ. włośc.					
Radom . . .	$^{13}/_{7}$ 78	15111	168	272						
Radomsk. . .	$^{23}/_{10}$ 81	6757	146	96	28	16	93	9		
Rawa	$^{11}/_{2}$ 82		116	65	13	25	78			
Rypin . . .	$^{2}/_{6}$ 81	3332	120	80	17	26	63	14	12	
Sandomierz . .	$^{12}/_{6}$ 81	6031	60	140	4	16	33	7		
Sieradz . . .	1876	6162	138	88						
Skierniewice .	$^{4}/_{5}$ 80	5000	183	87						
Sochaczew (*) .	$^{9}/_{7}$ 80	5898	140	139	24	20	96		2	19
Sokołów . . .	$^{19}/_{6}$ 81	6250	169	51	30	11	108	10	11	
Suwałki . . .	$^{1}/_{5}$ 80	22128	149	213	4	79	66			
Tomaszów R. .	$^{18}/_{3}$ 76		115							
Turek . . .	1874		138	50						
Warta . . .	$^{5}/_{12}$ 80	4673	93	83	18	16	48	11	5	6
Wieluń . . .	$^{28}/_{6}$ 77	5100	130	85						
Włocławek . .	$^{11}/_{7}$ 75	11024	194	285					10	56
Zduńska-Wola .	1878	9037	173	56	18	3	152			10
Zgierz (*) . .	$^{16}/_{2}$ 74		139		55		75	9.		
Złoczew . . .	$^{8}/_{8}$ 80	2764	124	50	18	5	99	10	5	4

UWAGI: 1) Kratki puste tłómaczą się brakiem odpowiednich danych w na
2) Wykazy stowarzyszeń, oznaczonych znakiem (*), wyjęte z zeszło

czynnych znajduje się:						Straż była czynną razy.		W posiadaniu Straży oprócz drobnych przyrządów znajduje się:										Przybliż. wartość inwent. Straży.
kształ- niem.																		
elementarnem	nie umiejących czytać	katolików	prawosławnych	ewangelików	starozakonnych	w ostatnim roku sprawozd.	od założenia	sikawek	pomp przenośnych	wozów rekwizyt.	beczek	przyrząd. ratun. dla ludzi	różnych drabin	toporów i siekier	bosaków	wiader	pochodni i latarni	
							60	6		1	18	1						
						3	3	5		1	12		5		8	12		1300
						0	0	2		1	8	1	3		7	29	1	1000
100	34	114	2	5	31	6	8	5	2	1	16		6	34	8	31	39	2700
						4	4	3		1	2		4		10	10		
						9	33	5	1	1	10	1	14	45	36	119	19	
		118		3	25	9	9	3	1		16	2	19	33	25	20	9	1500
		101			15	2	2	3			11		6	47	14	30	16	1500
83	25	97	3	16	4	5	5	3	1		4	1	5	38		10	4	1000
		47	2	1	10	5	5	4		1	18		18	26	16	14	5	
		91		15	32	10	20	10		1	6	3	15	46	14	40	30	
						9	13	6		1	17		10	50	6	40		
73	46	100	2	6	32	12	24	5	1		12	2	8	25	20			
68	90	126			43	6	6	3		1	20	1	4	50	10	26	9	2000
		99	6	5	39	10	26	6		1	9	1	5	72	30	29	3	
								3	1		28					10		
		75	2	56	5			3		1	12	1						
56	26	52	2	1	38	8	16	3		1	10		15	16	25	20	4	3500
		104	1	13	12	14		4		1	9	1	5	20	10	28	5	
117	11	153	2	27	12	12	50	6	1	2	11	2	11	60		65	18	7500
143	20	90		48	35	13	43	4		1		1	22		12	60	14	2200
								7			30	2	7	42		55	27	
56	69	80			34	12	30	2		1	4		2		7	16	7	600

esłanych sprawozdaniach.
ocznych sprawozdań.

ROBERT PUSCH

Organizator pierwszej w kraju Straży Ogniowej Ochotniczej.

„Najważniejszą własnością naszą jest to,
„co dla dobra bliźnich ofiarować możemy.”
Gór...

Pożar—ta klęska wsi i miasteczek naszych, pozbawiająca ludzi mienia, a częstokroć i życia, ten żywioł wszystko niszczący,—niedawno jeszcze był o wiele straszniejszym niż dzisiaj.

Drewniane budynki, brak zorganizowanej obrony i przepisów o ostrożnem obchodzenia się z ogniem, składały się na to, że w razie wynikłego pożaru całe dzielnice miasta rozsypywały się w gruzy, setki rodzin, pozbawione mienia, popadały w nędzę. Dziś, kiedy w wielu miastach istnieją Straże Ogniowe Ochotnicze, gdy ratunek jest prędki i dobry,—dziś jeszcze, nieszczęścia pożarem sprowadzane narażają nas na olbrzymie straty.

Organizacja Straży Ogniowych Ochotniczych, przed 30 laty zaledwie zagranicą powstałych, przyczynia się niewątpliwie najbardziej do zmniejszania klęski pożaru; zasługa więc ogromna ludzi dobrej woli, którzy myśl zacną w czyn wprowadzili i dali przykład i wzór do naśladowania. Pierwszą u nas Strażą Ogniową w kraju była Straż Ogniowa Kaliska, a organizatorem jej i twórcą—Robert Pusch.

Robert Pusch urodził się w mieście Brzeg, na Szląsku pruskim, w obwodzie Wrocławskim położonem, dnia 5 Października 1813 r. i tam odebrał odpowiednie wykształcenie, sposobiąc się do zawodu kupieckiego. Do Kalisza przybył, mając lat 22 i wstąpił do fabryki Braci Repphanów, gdzie jako buchhalter przez lat kilka pracował. Zakosztowawszy w tutejszem życiu, postanowił osiedlić się w Kaliszu, gdzie nabył—za uczciwą pracę i oszczędnością zarobione pieniądze—hotel, który do śmierci pozostał jego własnością.

Kalisz jak i wiele innych naszych miast, ulegał częstym klęskom pożarów, które nieraz połowę miasta w gruzy zamieniały. Były już wprawdzie wówczas narzędzia ratunkowe, ale... zawsze w opłakanym stanie, były stosowne rozporządzenia i przepisy, ale... na papierze; tłumy biegły na ratunek, ale... bez ładu; wyradzał się stąd chaos, który skutku żadnego nie odnosił.

Wszyscy, widząc to, nie byli w stanie złemu zaradzić a myśl zacna, którą następnie w czyn zamieniono, powstała w umyśle Roberta Puscha. Kierowany jedynie obywatelskiem poczuciem obowiązku i miłości bliźniego, dzielny ten człowiek postanowił zorganizować obronę obywateli od klęski pożaru. Zjednawszy sobie kilku wpływowych i zamożnych mieszkańców, jak pp. E. Repphana, Ehma, Tchinkla, Bentelmana, Schmidta, Sturma i innych, przystąpił do dzieła z całą wytrwałością i właściwą sobie energją. Kilkakrotnie udawał się z nimi zagranicę, dla obeznania się tam z ustrojem i organizacją Straży Ogniowych Ochotniczych, przywoził z sobą narzędzia i modele rozmaitych przyrządów, a wreszcie po wielu debatach i przygotowaniach, ułożywszy ustawę, zastosowaną do miejscowych warunków, przedstawił takową władzy do zatwierdzenia. Nie czekając zatwierdzenia ustawy, które dopiero w dniu 25 Listopada 1864 r. nastąpiło, Pusch rozpoczęte dzieło prowadził dalej. Rodzajem próby zebrał początkowo trzydziestu ludzi, a otrzymawszy od miejscowego magistratu pod swój zarząd narzędzia ogniowe i wybrany jednomyślnie na Naczelnika, odbywał ciągle z tą nieliczną drużyną ćwiczenia; na pomieszczenie zaś narzędzi przeznaczył we własnej possesji odpowiednio urządzone szopy. Mieszkańcy Kalisza, zachęceni zacnem postępowaniem szanownego założyciela, z dniem każdym zapisywali się w szeregi Straży, tak że wkrótce liczba Członków czynnych dosięgła 118 ludzi. Przykład ofiarności Puscha znalazł też naśladowców w osobach pp. Czyżewskiego, Mamrota i innych, którzy chętnie przyczyniali się do powiększenia własnymi funduszami drobnych składek Członków honorowych.

Pierwszy raz Kalisz miał sposobność ocenić zasługi Puscha przy pożarze, wynikłym w dniu 11 Marca 1865 r., na Chmielniku, i odtąd Straż Ochotnicza zyskała zupełne uznanie; nieufność mieszkańców pierzchła, a ogólny szacunek otoczył tych, co w imię dobra bliźniego czas i zdrowie niosą w ofierze. Z upływem czasu Straż pod troskliwą opieką swego Naczelnika rozwijała się coraz bardziej, a inne miejscowości w kraju, zachęcone przykładem, inicjatywą Kalisza, po kilku latach zaczęły się krzątać około założenia Straży Ochotniczych, wzywając pomocy i rady Puscha, który jej zawsze chętnie udzielał.

Władza, oceniając zasługi obywatelskie Roberta Puscha, ozdobiła go medalem srebrnym na wstędze S-go Stanisława, z napisem „za gorliwość.” Pozostając do chwili zgonu, to jest do dnia 4 Grudnia 1873 r, na stanowisku Naczelnika Straży, i starając się troskliwie o byt i rozwój instytucji, której był założycielem, Pusch zyskał sympatję i szacunek w gronie swych towarzyszy. W roku 1869, w dzień urodzin Puscha, Straż ofiarowała mu puhar srebrny, bogato złocony, zdobny w rozmaite emblemata strażackie, artystycznie wykonane, z przykrywą, na której mieści się figura w uniformie strażackim, przedstawiająca Puscha. W następnym roku, w tym samym dniu, otrzymał w darze hełm srebrny ozdobnie wykończony.

Pogrzeb szlachetnego człowieka był wreszcie dowodem najlepszym zasług, jakie dla społeczeństwa położył. Urządzony z wielką okazałością kondukt składały władze i ludność miejscowa, cała Straż Ochotnicza, wreszcie deputacje dziesięciu Straży z kraju i zagranicy. Pamięć zasług Puscha po dziś dzień trwa w gronie Straży Kaliskiej, która, ufundowany własnemi środkami, portret założyciela, naturalnej wielkości, w ozdobnych ramach z godłami strażackiemi, umieściła w sali zebrań. W każdą rocznicę założenia Straży, w czasie wspólnej uczty, pierwszy toast wznoszonym bywa na cześć i pamięć Roberta Puscha; w czasie toastu dwóch ze Straży, w pełnym uniformie, stojąc po obu stronach portretu, oddają honory, na sposób wojskowy; biesiadnicy zaś, przez powstanie z miejsca, w niemem milczeniu, zwróceni ku portretowi, czczą pamięć zmarłego.

Robert Pusch położył wreszcie zasługi nie tylko jako organizator pierwszej w kraju Straży Ogniowej Ochotniczej, ale również, jako obywatel i człowiek w całem znaczeniu tego wyrazu. Wszędzie był czynny, wszędzie spieszył z pomocą i radą; całe życie oddany był pracy około dobra bliźnich, których życzliwość zyskiwał swem łagodnem, bratniem i uczciwem postępowaniem.

S. p. Robert Pusch choć obcokrajowiec zżył się z tutejszym ogółem, przybrał jego charakter, przyswoił język i zawsze z największą życzliwością i miłością odnosił się do ziemi, która go gościnnie przyjęła. Cześć jego popiołom!. *A. I...*

WYSTAWA

w Piotrkowie

(od 26 Maja po 3 Lipca) 1881 r.

Wystawa dzieł sztuki i zabytków starożytności w Piotrkowie, utworzona z przedmiotów, stanowiących własność przeważnie mieszkańców miasta i kilku okolicznych obywateli ziemskich, była nowością, która nie może nie zasługiwać na uwagę i godną jest wspomnienia.

Wydobycie na jaw dzieł sztuki i pamiątek przeszłości, jakie miejscowość posiada, uczynienie ich dostępnemi dla ogółu, tudzież, zebranie za pomocą tego środka funduszu na zasilenie potrzeb straży ogniowej ochotniczej i biednej młodzieży szkolnej, — o to cele wystawy w Piotrkowie. Dzięki pp. Gołkontowi i J. Kańskiemu, inicjatorom tego dobrego pomysłu, a zarazem wykonawcom jego, dzięki komitetowi wystawy, oraz wszystkim, którzy ofiarowaniem cenniejszych przedmiotów wystawę uczynili ciekawą i pouczającą, cele wystawy w zupełności osiągnięte zostały.

Nie mniej, podzięka należy się p. Trepce, obywatelowi ziemskiemu, właścicielowi obrazu „Powrót z Golgoty", za bezinteresowne pozwolenie wystywienia u nas tego arcydzieła Krudowskiego, gdyż czyn ten zachęcił drugich do ofiar i tym sposobem doprowadził do wystawy prowincjonalnej. Nie może także pozostać bez uznania oddanie bezpłatne sal na wystawę przez p. J. Skibińskiego, gotowego zawsze do usług publicznych, tembardziej, że wystawa nigdzie nie znalazłaby oppowiedniejszego pomieszczenia.

Z obrazów i rycin, w liczbie około dwustu, znajdujących sie na wystawie, nie mówiąc już o głównym obrazie Krudowskiego, na który oczy wszystkich z lubością i zachwytem były zwracane, wyliczymy celniejsze: „Głowa starca" *Van—Dyka;*

Dwa portrety: „Savonarollo i Bartolomeo", pędzla znakomitego *Bartolomeo*, nabyte z galerji florenckiej przez księcia Bariatyńskiego, a następnie na licytacji po tymże księciu kupione przez pana Noińskiego, adwokata w Piotrkowie. Żałować wypada, że obrazy te pod względem kolorytu nia mało ucierpiały przy odnawianiach. „Pokusa" prawdopodobnie *Tycjana* (własność p. J. Kańskiego), obraz wielki, odznaczający się rysunkiem, karnacją, kolorytem i plastyką; — „Uczta rzymska"—*Siemiradzkiego* (własność p. Kamockiogo), karton wielki, zrobiony sepią. wówczas, gdy autor, opuszczając akademją sztuk w Petersburgu, wykonał go na popis; dzieło to pełne talentu twórczego i wielu zalet artystycznych; — „Sybilla i Westalka", kopje z obrazów *Angeliki Kaufman*;—„Starzec" *Baeciarelego*;—„Westalka" kopja z *Rembrandta*;—„Matka Rembrandta"; — Dwa widoki: „morski i okolicy"—*Ajwazowskiego*;—„Dziecię w kąpieli"—*T. Maleszewskiego*, obrazek pełen prawdy i powabu;—„Apoteoza Jana Sobieskiego" po potrzebie Chocimskiej, wyryta w 1674 r., (w którym Jan wybrany był na króla polskiego), bardzo dobry staloryt—*Hooghe* (własność p. Heinrich), tylko pod względem rysunku odbiegający od prawdy;—„Druciarz"—*Horowitza*;—„Kominiarz włoski", dzieło szkoły włoskiej;—„Trzy udatne widoki"—*Nadziei Pane*;—„Dwie kopje z obrazów Rubensa", pędzla *Bacciarellego*; — „Wnętrze katedry na Wawelu"—*Swierzyńskiego*;—„Portret", wykonany przez *Eug. Deveria*, znanego francuzkiego portrecistę;—„Kilka akwarelli"—*Brodowskiego* i panien *Stronczyńskich*; „Marudery"—*Ryszkiewicza*; „Jesień" *Muszyńskiego*; Piękne miniatury na kości słoniowej"—*Bacciarellego* i innych minjaturzystów; „Portret" *Müllera*, a la prima; „Chrystus w Ogrójcu" — *R. Hadziewicza*; — Kilka pięknych olejodruków ze znakomitszych obrazów, jak np. „Aniołowie z „Madonny"—*Rafaela* i „Widok wylewu wód". Prócz tych, wiele innych obrazów i obrazków, mniej lub więcej udatnych, przytem kilka rzeźb i odlewów z gipsu.

W dziale archeologji nader zajmującym, a dostarczonym głównie przez znanego archeologa i numizmatyka p. Kazimierza Stronczyńskiego, mieszkańca Piotrkowa, z jego własnych szacownych zbiorów, znajdowały się: dyplomy, pieczęcie, stare rękopismy i druki, rysunki, medaljony i dawne monety.

Dyplom Konrada księcia Mazowieckiego z 1222 r.;—dyplom Władysława Plwacza, księcia Wielkopolskiego z 1231 r.;—dyplom Przemysława księcia Wielkopolskiego i Krakowskiego, następnie króla polskiego z 1286 r.; — dyplom Władysława Łokietka z 1298 r.; — dyplom z 1309 r. Leszka i Przemysława, książąt Kujawskich na Włocławku i Bydgoszczy.

Pieczęć majestatyczna króla Kazimierza W.;—pieczęć Władysława ks. Opolskiego, zmarłego 1401 r., założyciela kościoła

i klasztoru na Jasnej Górze, w Częstochowie, 1382 r.; — pieczęć majestatyczna króla Władysława Jagiełły;—pieczęć wielka króla polskiego Aleksandra Jagiellona.

Kopja z rękopismu, pisanego w XV w., zawierającego przekład na język polski statutu Wiślickiego z 1368 r., i praw Mazowieckich, wykonana niedawno, jak najdokładniej i najstaranniej, przez A. Pilińskiego, w Paryżu, z pięknemi inicyjałami.

Statuty i przywileje koronne z 1598 r.;—przywileje udzielone kościołowi Bernardyńskiemu w Piotrkowie.

Potwierdzenie przez Stanisława Augusta 1778 r. przywilejów, nadanych żydom piotrkowskim, przez Jana III i Augusta III (własność bóżnicy miejscowej).

Z druków najdawniejszych: „Kronika węgierska", po łacinie, *Turocza* z 1493 r.; z drzeworytem Stefana I.; — „Kosmografja" *Hartmana* i *Szedla*, po łacinie, z drzeworytami z 1493 r.;—Życie św. Jadwigi" drukowane w niemieckim języku, we Wrocławiu 1504 r.; dzieła tego pozostało tylko 10 okazów;- - „Biblja starego i nowego testamentu", po polsku, w Krakowie, w tłoczni Mikołaja Szarfenberga z r. 1577; — „Sobór Konstancjeński", dzieło obszerne, z rycinami kolorowanemi n apisane po niemiecku w początku XVI w.

Wielkie widoki, kolorowane, Krakowa i innych miast polskich, z początku XVII w,— dzieło to pod tytułym „Theatrum urbium".

Kilka monet rzymskich przedchrześciańskich (własność p. Gampfa). Kilkadziesiąt monet dawnych polskich i obcych.

Z różnych ciekawych dawnych medalijonów, wspomnimy o kopii wielkiego medaljonu Zygmunta III, ktorego oryginał złoty, ofiarowany w r. 1611 cesarzowi niemieckiemu Rudolfowi, znajduje się w Wiedniu. Z nowszych, między innymi, medal wyobrażający dwa popiersia razem: „Meternicha i Szeli".

Listy własnoręczne Stanisława Augusta i Kościuszki; oryginalne podpisy ks. Józefa Poniatowskiego, cesarzowej Katarzyny II.

Z działu etnograficznego liczny zbiór bóżków Chin, Mongolii i parę bóżków starożytnego Egiptu, wyrobionych z drzewa, porcelany i metalu.

Bożki te o dziwacznych kształtach, charakteryzują pojęcia i wyobrażnie wschodu. Prócz nich, ubrania, obuwie, różne narzędzia karne, monety i przybory damskie tualetowe, świadczące o zwyczajch i obyczajach chińskich. Cały ten rzadki dział etnograficzny, jest własnością p. Kaulbarsa, jenerała, kwaterującego w Piotrkowie.

Do osobliwości i pamiątek zaliczyć należy: „puhar szklanny", w kształcie kufla, z rączką (własnosć mieszczan ze Szczercowa, w pow. sieradzkim), darowany im przez Zygmunta

III 1587 r., odznacza się malowaniem i napisem u góry po łacinie. „Biórko księżnej z Flemingów Czartoryjskiej, z czasów Augusta III. — „Pudełko w rodzaju tualety" z kości mamutowej, wyrzeźbione misternie, mieszczące w sobie przybory do gry francuzkiej „boston misére".—„Koszyk z kości słoniowej" z rączką (własność p. Podczaskiego), wyrób indyjski, ma na dnie piękną kwiecistą rzeźbę, a ściany jego oblamowana nieco grubszym krążkiem, tak są delikatnie i wyrzeźbione „a jour", że zdają się być wykonane z muszlinu, zdobnego w piękny deseń. — „Dwą wielkie miecze katowskie", pamiątka z dawnego trybunału piotrkowskiego, znajdująca się na depozycie w kassie magistratu miejscowego.— Kilka dawnych pasów słuckich. Roboty kobiece. Kość mamuta. Dwa ogromne rogi wołu kopalnego (bos primigenus), znalezione wKs. Poznańskiem. Zbiory minerałów, ptaków, owadów. Pięknie zachowana kollekcja kolibrów. Zbiory te—własność przeważnie p. K. Stronczyńskiego. Nieco porcelany chińskiej, saskiej i krajowej z Korca i Baranówki.

Jednem słowem, wiele rozmaitości, zaciekawiającej widza i budzącej w nim poczucie piękna i potrzebę nauki; co wszędzie, a szczególniej na prowincji nie jest bez pożytku.

Wystawę zwiedziło dorosłych 2702, dzieci 544, razem 3246 osób.

Dochód, brutto, z wystawy wynosił. . . rs. 417 kop. 80.

Wydano: Rs. 29 na sztalugi, afisze, usługę i t. p.,—rs 6 kop. 70 na koszta sprowadzenia obrazu Krudowskiego z kolei,—rs. 5 na oczyszczenie lokalu wystawy,—razem wydatkowano. rs, 40 kop. 70.

Pozostało w gotowiznie . . . . rs. 377 kop. 10. z których połowę—rs. 188 kop. 55 przeznaczono dla niezamożnych uczniów, drugą zaś—rs. 188 kop. 55 złożono do kasy Straży Ogniowej Ochotniczej.

Sprawozdanie
z 10-ciu lat Teatru Amatorskiego
W OSTROŁĘCE NAD NARWIĄ
1872—1882 r.

Wiersz Dra. A. Hałuszkiewicza, ofiarowany Dyrektorowi Teatru Amatorskiego, p. Tomaszowi Wołowskiemu, d. 20 Maja 1882 r., jako w dziesięcioletnią rocznicę założenia teatru.

Myśl, wcielona w czynów wątek,
Dziś uświęca błogi czas,
Dziś już mija lat dziesiątek,
Jak istnieje teatr nasz!
Błoga myśli! czyny błogie!
Wieniec chwały składa Wam,
Wasze dziecię—miłe, drogie,
Amatorski teatr sam.
O! cudowny to wianeczek,
Z zacnych czynów splótł go czas,
A najmilszy w nim kwiateczek
To—*ogniowa* nasza *Straż!*
Dużo kwiatów—w wieńcu dużo,
Wszystkie one z naszych pól
I potrzebom naszym służą
I nie jeden koją *ból.*
Na pociechę bratniej doli
Szerz się wianku drogą tąż,
Niech mysl z czynem się zespoli
I niech dalej—dąży wciąż!...

„*Ridendo castigat mores.*" Pod tem godłem wznosiły się niegdyś wszystkie teatra, począwszy od Greków i Rzymian, a skończywszy, poczęści tylko, na chwili teraźniejszej; ponieważ w naszej epoce,—zawdzięczając to farsom i lekkiej literaturze francuzkiej dramatycznej,—częściej psujemy obyczaje w teatrze, jak je poprawiamy.

Ojcowie farsy: Offenbach, Lecocq i wielu innych, na scenę teatrów (publicznych) wnieśli zgniliznę moralną, mając na celu poprawę obyczajów społeczeństwa; życzyli, aby „similia similibus curantur",—na ile im się to udało—przyszłość okaże.... Przeciwny kierunek, odrębne zupełnie założenie posiadał i posiada teatr amatorski, jako przybytek nie wyuzdanej muzy offenbachowskiej, lecz skromniutki pokoik młodej dzieweczki, to instytucja przeważnie mało-miasteczkowa, która daje impuls do ofiarności, do pewnego zastanowienia się nad kwestjami społecznemi, do myśli głębszej. Byle tylko w tym kierunku teatr był prowadzony i dobrze pojęty, wolno i niepostrzeżenie, ale stanowczo oddziaływa na swych adeptów dodatnio, chociaż posiada i strony ujemne.

Myśli podobne nasunęły mi się w dniu 20 Maja 1882 r., jako w dziesięcioletnią rocznicę teatru amatorskiego w Ostrołęce. Dziesięć lat trwa pewna instytucja. Rozpatrzmy zatem, co ona zdziałała, jaki wpływ miała na społeczeństwo naszego miasteczka, oddziaływała-li dodatnio, lub ujemnie i jakie przyniosła korzyści materjalne?

Na podobne pytanie postaram się w niniejszym szkicu dać treściwe odpowiedzi, przepraszając Szanowne Ostrołęczanki i Ostrołęczan za słowa prawdy. Nie będzie to jednak krytyka, lecz, słówko wspomnienia z 10 lat. Nie chcę być pochlebcą, zostanę tylko bezstronnym adoratorem teatru amatorskiego w małem miasteczku, mniemając, że podobna istytucja więcej dobrego przynosi, będąc szlachetną i miłą rozrywką, jak złego, przysparzając wydatków i nakładów tym zwolennikom teatru, którzy szwankują w bycie materjalnym.

W dniu 20 Maja 1872 r., zacni Ostrołęczanie zebrali się do szopy w klasztorze po OO. Bernardynach, umajonej sosnowemi drzewkami, przyodzianej jako tako, siedli na fatalnie niewygodnych ławeczkach, aby pierwszy raz na scenie, skąpo oswietlonej, ujrzeć swych znajomych i krewnych i zapoznać się z treścią trzech sztuczek:—*„Pierwsza lepsza,"* *„Cicha woda brzegi rwie,"* i *„Nikt mnie nie zna."*

Amatorowie i publika w zupełności pozostali zadowolnieni; pierwsi, spełniając wzorowo swe zobowiązanie się i grą swą uprzyjemniając pobyt w teatrze licznie zgromadzonej publice; ta zaś, ostatnia ze swej strony sowicie nadgrodziła trudy amatorów dała im możność zebrania 354 rs. 35 kop., Ponieważ wydatki na pierwszy raz doszły do 143 rs. 55 kop.,—czystego dochodu przeto pierwsze przedstawienie dało 210 rs. 80 kop. Dwieście rubli ofiarowane zostały na odnowienie kościola parafjalnego w Ostrołęce, pozostałe 10 rs. 80 kop. zaliczono jako remanent na następne przedstawienie.

Pierwszy krok, rozpoczęty w Imię Boże, był stanowczy; między publiką a amatorami zadziergnął się węzeł sympatji, pierwsza była względną i szczodrą, drudzy stali się starannymi i pracowitymi amatorami, zespolili się ze sobą w Towarzystwo „Amatorów Teatru" wysadzili z łona swego *dyrektora*, p. Tomasza Wołowskiego, który do dziś dnia piastuje ten urząd, obrali *skarbnika i sekretarza*, przedtem *prezesa*, który (jako bezcelowo obrany) istniał nie długo, potem ustanowiono urząd *reżysera*, dziś istniejący i takim sposobem powstał *stały teatr amatorski w Ostrołęce*.

Ułożono prawidła i takowe z pewnemi tylko zmianami do dnia dzisiejszego istnieją i obowiązują amatorów. O ile wybór dyrektora był odpowiedni świadczy jego działalność prawie dziesięcioletnia (przez parę lat był kto inny, p. J. D). Pełen zamiłowania i energji, przez 10 lat skupia około siebie jednostki amatorskie, aby śmiechem i uciechą zabawić publikę, poprawić obyczaje, jeżeli teatr może poprawić niektórych i... zebrać fundusze na cele społeczne i filantropijne.

Kto zna życie mało-miasteczkowego typu, pełnego nieporozumień, sympatji i antypatji, pretensji lub abnegacji, ten uwierzy, że zebrać grono adeptów Melpomeny, tylko dla sztuki, nie jest rzeczą zbyt łatwą i przyjemną, często wymaga się pewnego poświęcenia swego ukochanego „ja" i ciągłego zachodu.

Pomimo rozmaitych warunków nieprzyjaznych z zewnątrz, grunt w Ostrołęce nadawał się do podobnej instytucji; energja dyrektora wiele rzeczy usunęła i dała możność zaszczepienia się tej szlachetnej rozrywce; amatorów chętnych w miasteczku znalazła się spora liczba; dość, że teatr od lat dziesięciu daje możność rok rocznie zebrać spory kapitalik, którym rozporządza towarzystwo amatorów pod kontrolą, naturalnie, władzy.

Dwieście rubli, wręczone Zarządowi Kościelnemu z pierwszego przedstawienia, okazały się zbyt małym na ten cel funduszem. W Czerwcu (14) dano drugie przedstawienie, potem w Lipcu, na odnowienie wielkiego oltarza w kościele po Bernardyńskim;—dość że nastąpił cały szereg przedstawień amatorskich w ubiegłem dziesięcioleciu. A mianowicie: w 1872 r. było 6 przedstawień, w 73 r. 7 przedstawień, w 74 r. 5 przedstawień, 75 i 76—6, w 77—3, w 78 nie dawano przedstawień (?), w 79 r. 6, 80 r.—3, w 81—4 przedstawienia i do Maja r. b. jedno przedstawienie i drugie jubileuszowe. Czyli w dziesięciuleciu przedstawień było 41 i wieczorków muzycznych trzy. Z 97 utworów dramatycznych, odegranych przez amatorów, przypada: na komedje 58, operetek i komedyjek ze śpiewami 32, — obrazków dramatycznych 7 i odczyt pod tytułem: „Powietrze, woda i ogień,

jako czynniki życia i ich analiza," wypowiedziany przez J. A. Święcickiego.

Niektóre przedstawienia były urozmaicane żywymi obrazami, jak np. „ Obóz Cyganów"—przy przedstawieniu dziecinnem, „Ubóstwo" obraz symboliczny, jubileuszowy—J. I. Kraszewskiego i strażacki, — Pożar." We wszystkich przedstawieniach brało udział 54 amatorek i 55 amatorów, t. j. 111 osób należało do teatru amatorskiego w Ostrołęce, którzy poświęcali swą inteligencję, pracę i talent dla sztuki i dobra ogółu. Do tej liczby winniśmi dodać dyrektora, jako przewodniczącego, administratora i skarbnika, prowadzącego rachunki teatralne.

Dobór sztuczek odznaczał się przewodnią poważną myślą, od czasu do czasu tylko dawała się lekka strawa z francuzkich komedyjek i wesołych, lecz nie tendencyjnych operetek, w rodzaju „*Spotkania.*"

Przeglądając repertuar z 10 lat, ciągle spotykamy się z kapitalnymi utworami naszego dramaturga Aleksandra Fredry (ojca i syna) „Mentor," „Geldhab" i w. in., Korzeniowskiego, Bałuckiego („Krewniaki," kom. w 4 akt.), Dobrzyńskiego, Gawalewicza, Maleszewskiego („Jam bogaty)" i w. inn., dość że widzimy cały cykl swojskich utworów, na których publika mogła wyrobić pewne pojęcia o naszej literaturze dramatycznej i skorzystać ze wzorów scenicznych.

To co o komedji możemy śmiało wyrzec i o operetkach, między któremi pierwsze miejsce zajmuje: „*Czartowska Ława*", Galasiewicza i „*Garbus Sierota*" operetka ludowa, D-ra Hałuszkiewicza, wzrosła na naszym gruncie i grana tylko w teatrze Ostrołęckim. Dużo w niej wad i usterek, brak pojęcia scenicznego, lecz myśl zdrowa i na czasie, a mianowicie: więcej wykształcenia, oświaty dla ludu, a życie narodowe w zupełności zostanie zabezpieczone od zniszczenia.

Inne operetki, jeżeli nie wskazują pewnej przewodniej myśli, nie nacechowane pewną tendencją,—za to pieszczą ucho słuchacza milutką muzyką, do takich szczególniej zaliczamy „Król Pasterzy" wiersz Lenartowicza, muzyka Wunderlicha i wyżej nadmieniony „Garbus Sierota" z muzyką F. Malinowskiego, kapelmajstra wojskowego.

Muzyka, wystudjowana przez zdolnych i chętnych amatorów, rozwinęła w naszem malutkiem społeczeństwie gust do niej i chęć posłuchania utworów poważniejszych, w czem mamy świadectwo z licznego zbierania się publiki na wieczorki muzyczne amatorskie. Z utworami Gounoda, Mendolsohna, Jungmana, Bacha, Strausa i w. in. często się spotykamy, a nasz Chopin bywa dzielnie wykonywany przez skromną, lecz utalentowaną pjanistkę.

fortepjan, flet, lub klarnet, skrzypce—mają w gronie naszem zdolnych zwolenników.

Głosik naszych amatorek, jeżeli szwankuje w wyrobieniu lub metodzie, to za to odznacza się sumiennem wykonaniem każdej pomniejszej partji śpiewu.

Sądzę, że śmiało można odrzec na pytanie postawione we wstępie niniejszego szkicu, że teatr amatorski błogo oddziaływa na społeczeństwo mało-miasteczkowe, z tej mianowicie racji, że daje temat rozmowy ogólnej, mniej zatem jednostki zaprzątają się szczególikami, a ztąd mniej pochopne są do plotkarstwa, owej plagi małomiasteczkowej.

Rozpatrywanie się w typach danego utworu, odegranie pewnej roli, prowadzi za sobą scieranie się zdań, poglądów, a zatem ożywia się dysputa i rozmowa staje się poważniejszą, nie tak jałową, jak często bywa na zebraniach małomiasteczkowego towarzystwa; kształci język, wyrabia mowę poprawną, łączy towarzystwa mniej lub więcej różnorodne; poprawia po części obyczaje, o ile zebrania wraz z płcią nadobną, pod okiem starszych, mogą oddziaływać na młodzież, tę zaś ostatnią odrywa od kart, bilardu, domina i t. p. zabaw nie szlachetnych, rujnujących mienie i zdrowie; daje możność utworzenia jakiejkolwiek instytucji filantropijnej i społecznej, przeto uczy nas zajmowania się kwestją ogólną, zniewala do głębszego zastanowienia się nad dobrem ogółu, horyzont pojęć naszych o kwestji narodowej rozszerza, lub pobudza do niesienia pomocy pokrzywdzonym i poszkodowanym przez jakikolwiek żywioł. W ogóle kształci tę publikę, dla której książka i gazeta nieprzystępne, czy to dla braku chęci do czytania, lub braku środków materjalnych.

Dodatnie strony teatru bezwarunkowo przeważają stronę ujemną, do której śmiemy zaliczyć: obciążanie budżetu wydatkiem na bileta do teatru, szczególniej osób obdarzonych liczną rodziną i na stroje pań.

Skromna toaleta amatorki na deskach scenicznych, nie psująca naturalnie wystawionej sztuki powinna być bezwzględnym warunkiem. Zamożniejsze panie winne postawić za zasadę, ze sceny nie tworzyć wystawy swych kosztownych sukien, gdyż nie każdej stać na ozdobny strój, a wiele miałoby ochotę przyjąć role......

Pomijam wiele kwiestij drobnych, które przy łączeniu się jednostek w pewną całość muszą być nieprzyjemnemi, muszą zawsze wyniknąć pewne nieporozumienia i kolizje, lecz są to błahe rzeczy w obec korzyści moralnej i materjalnej, o której parę słów powiemy.

Rozpatrując rachunki z 10 lat teatru amatorskiego w Ostrołęce, widzimy, że obrotowy kapitał wynosił 5,945 rs.

15

Z tej summy ogólnej zużytkowano na cele następujące:

1) Na kościół parafjalny. . . . . 300 rubli.
2) Na kościół po Bernardyński . . . . 250 „
3) Na żyrandol w tymże kościele z przedstawienia dziecinnego . . . . 60 „
4) Oparkanienie cmentarza grzebalnego . . . 200 „
5) Dla biednych, jako wsparcie jednorazowe, lub na Święta Wielkanocne . . . . 396 „
6) Na Sandomierzan w czasie głodu. . . . . 200 „
7) Na pogorzelców m. Pułtuska . . . . 500 „
8) Na upominek jubileuszowy J. I. Kraszewskiemu . . . . 165 „
9) Na Szlązaków . . . . 230 „
10) Na Straż Ogniową Ostrołęcką . . . . . . 523 „
11) Na pogorzelców Czyżewa . . . . [illegible] „
12) Na projektowaną ochronę dla dzieci, w depozycie . . . . 23 „

Razem wydano na cele społeczne i filantropijne: . 2,9[illegible]7 rubli.

Pozostały kapitał, w ilości 3,038 rs., użyty został na urządzenie teatru, na zapłacenie dzierżawy od lokalu przeznaczonego na teatr (komorne 750 rs. przez 10 lat), na rozmaite wydatki na każdem przedstawieniu, oraz na założenie bibljoteki centralnej, która posiada do 200 dziełek dramatycznych, do 30 muzycznych. Oprócz bibljoteki teatr posiada garderobę i rozmaite utensylja, wartujące 120 rs. Pięć zmian dekoracji z 30 przystawkami w dobrym stanie, dwie wolne okolice, kurtynę, lampy i t. p. drobne rzeczy, które stanowią kapitał przeszło 400 rs.

Na zrobienie 12 miejscowych ławek, sceny i sufitu użyto przeszło 4 tysiące desek, co wraz z robotą, pomalowaniem 6 ławek i dwóch lóż, urządzenie wejścia i podłogi—wynosi przeszło 1000 rs. Obliczając w ogóle kapitał, w inwentarzu martwym teatru zawierający się, będziemy posiadać około 2 tysięcy rs. własności towarzystwa amatorskiego, co stanowi na miasteczko 4 tysięcznej ludności sporą sumkę, dobrze świadczącą o zapobiegliwości i dobrych chęciach zarządzającego i zacnych Ostrołęczan.

Kończąc niniejszy szkic, niech mi wolno będzie złożyć życzenia Szanownym Ostrołęczanom, aby i nadal protegowali teatr amatorski, nadal starali się otrzeć nie jedną łzę biedakowi, wesprzeć poszkodowanych, tworzyć nowe istytucje, lub nie dać upaść starym, upiększać miasto i wiele innych zacnych chęci urzeczywistnić.

Wszystko zaś stworzone w miasteczku z funduszów teatralnych, to śliczne pomniki dla szlachetnych amatorek i amatorów, wzniesione ich pracą i staraniem, to świadectwa, że jednostki na-

szego malutkiego społeczeństwa umieją być dobrymi obywatelami kraju i z chęcią ponoszą pewne ofiary dla dobra ogółu,—ogół zaś swym udziałem niech i nadal wspiera szlachetną rozrywkę. Szczęść Boże!

BAZARY

po miasteczkach i osadach targowych.

Niemała obecnie liczba osób i rodzin poszukuje dla siebie podstawy bytu. Należą one powiększej części do licznej klassy, mającej pewien stopień, nie specjalnego, lecz ogólnego jakoby wykształcenia,—z którem, niestety, trudno przychodzi dzisiaj, bez majątku, upatrzeć stanowisko chlebodajne dla siebie, pożyteczne dla ogółu. Ciężkie to przejście ma tę jedną dobrą stronę, że otwiera oczy młodszemu pokoleniu na konieczność, przy ogólnem wykształceniu, obrania sobie wydatnego specjalnego kierunku, z pomocą którego każdy wyrobić sobie powinien—użyteczną i produkcyjną pracą—samodzielność, i sobie i rodzinie dobrobyt zapewnić. Ten brak specjalnych usposobień do pewnego ściśle wytkniętego rodzaju pracy w warstwach, jakoby wykształceńszych, spowodował w znacznej części obecnie rozpowszechniający się niedostatek i ogólne, w porównaniu z sąsiednimi, ubóstwo naszego kraju.

Lecz, o ile widzimy złe w przeszłości i w dotykalnych dla nas dzisiaj skutkach, o tyle dla obecnego pokolenia, należy wyszukiwać środki zarobkowania, któreby, ani wymagając wielce specjalnego wykształcenia, ani też w pomoc znacznych kapitałów, odpowiadało dzisiejszym usposobieniom i potrzebom społecznym.

Podziwiamy dobroczynne wysilenia, szczególniej też Warszawy, do której zbiegają się z całego kraju, szukający chlebodajnego stanowiska, ludzie. Ale sądzimy, że ważniejszem nad wszystko jest wskazywać nowe tory zarobku, i podawać myśli, któreby łatwe do wykonania, w skutkach były prawie bezzawodne.

Obecnie głównem marzeniem wykształceńszych, a chleba poszukujących, osób, jest zdobyć sobie posadę w istniejących, lub projektowanych stowarzyszeniach czyli to kredytowych, czyli to ubezpieczających, czy to będących u steru kolei żelaznych, i t. p., bo sądzą i może słusznie, że przy pewnym stopniu ogólnego wy-

kształcenia mogą tam być pożytecznie użyci. Wszelako, ile słyszymy, liczba konkurentów o każdą posadę jest tak znaczną, że największa ich część zazwyczaj smutego doznaje zawodu. Widzimy innych szukających zarobku przez zakładanie na oślep sklepów, których w Warszawie jest już przesyt tak niesłychany, że coraz częstsze bankructwa z dniem każdym przerzedzają ich szeregi. Niemniej też Warszawa mieści w sobie wielu majstrów i czeladników, którzy, niemając w pewnych mianowicie rzemiosłach należytego zarobku, zwiększają liczbę o pomoc wołających.

W obec takiego nieraz rozpaczliwego położenia wielu osób i rodzin, godzi się rozpatrzeć, coby dla nich w naturalnym rozwoju ekonomicznym kraju przedstawiało się pożytecznego i korzystnego do roboty.

Otóż na pierwszy zaraz rzut oka uderza każdego, iż obok strasznej walki nieledwie z niedostatkiem, jaką stacza dzisiaj znaczna bardzo część oświeconej warstwy w społeczeństwie naszem, lud wiejski wzrasta w zamożność; przy małych wydatkach, a znacznych stosunkowo źródłach dochodu, gromadzi zasoby, w skutku czego zwolna i potrzeby jego dotąd zbyt ograniczone, zwiększać się zaczynają. Przyjrzyjmy się temu bliżej.

Oto, mnogie po wsiach powstają domostwa. Budowa ich jest powiększej części już staranniejsza, rozkład wewnętrzny wygodniejszy, i od dawnych odmienny.

W niektórych zwyczajach ludu wiejskiego objawiać się także poczynają zmiany, które, jakkokolwiek nie noszą na sobie jeszcze wydatnej cechy uszlachetnienia potrzeb, są już wszelako wskazówką, że odwieczne nawyknienia łamią się, i że ludność wiejska poczyna brać udział w konsumpcji rożnych przedmiotów, które cywilizacja do zwykłych potrzeb człowieka zalicza, i handlowi dostarczać je zleca. I tak tradycyjną *skałkę* sosnową, zastępuje już powiększej części świeca, a nawet nafta; wódka ustępuje nieraz miejsca herbacie, a nawet winu. Takie i tym podobne zmiany w życiu ludu, dostrzegać się dają w różnym stopniu, w różnych okolicach kraju, więcej może i od dawniejszego czasu bliżej Prus granicy.

Dotychczasowe proste potrzeby ludu wiejskiego były głównym powodem ubóstwa i uśpienia miasteczek naszych, w których, jeżeli jeden lub kilku znajdowało się bogatszych kupców, zawdzięczali to wyłącznie stosunkomi handlowym z dworami. Lud wiejski zaopatrywał się w miasteczkach w sól, w trochę żelaza, w obuwie, czapki, chustki; zresztą największą część potrzeb swoich opędzał produktami własnej pracy; w znacznej bowiem części kraju, wszystkie płótno, a nawet sukno samodziałem zwane, pasy, i t. p. wyroby ze swojego lnu i wełny, kobiety wiejskie zimową porą dotąd wyrabiają.

Mieszkanie włościanina opatrzone jest okienkami z najgorszego najczęściej gatunku szkła, które po wysokiej cenie miejscowi szklarze dostarczają. Żelaznego porządnego okucia u drzwi i okien rzadko napotkać. Piece zwykle dotąd barbarzyńskiej odwiecznej konstrukcji, konsumują niesłychaną moc opału; a najczęściej w miejsce żelaznych szybrów, zatkane są workiem, *babą* zwanym, a wypchanym sianem lub słomą, zkąd częste powstają pożary.

Umeblowanie chaty włoscianina, w znacznej części kraju redukujo się do paru desek, pieńkami wspartych, do kilku ław i prostego stołu. Łoże jego składa się z kilku zbitych desek, grochowinami zasłanych, a prócz pary płacht z grubego płótna, innej pościeli nie posiada. Szaf na schowanie rzeczy powiększej części nie używa, a prócz pary kuferków srokato malowanych, niedopatrzeć tam zazwyczaj przedmiotów, którymi godzi się cywilizowanemu człowiekowi, pomimo największej mierności, ozdobić i wygodnem uczynić gniazdeczko swoje domowe. Bo jak z jednej strony zbytek, to jest wydatek nad możność, jest zgubnym i nagannym; tak z drugiej, niegodnem jest dla człowieka cywilizowanego żyć w mieszkaniu nie schludnem, i w miarę wyższego wykształcenia, a wzrastającej zamożności, nie otaczać się tem wszystkiem, co życiu nadaje cechę pewnego powabu i smaku, a równocześnie wpływa na rozwój przemysłu, handlu i bogactwa kraju.

Ściany w chatach wiejskich zazwyczaj pozawieszane są obrazami najordynarniejszej produkcji, a w liczbie książek, jeżeli gdzie jaka przez wędrownego kupca się zabłąka, napotykamy najczęściej tak zwane *senniki*, i t. p. inne niedorzeczności.

Słonce przy robocie zastępuje zwykle potrzebę zegarów i zegarków; kredens zaś redukuje się do kilku prostych misek, łyżek drewnianych, lub cynowych, i nieco szkła zielonego.

Przechodząc do gospodarstwa, tu i owdzie, ale rzadko jeszcze, zwłaszcza też w miejscach od ulepszonych komunikacij odległych, znaleźć już można żelazne ręczne sieczkarnie; o innych ulepszonych narzędziach rolniczych zazwyczaj niema i mowy, jak również o porządniejszym zaprzęgu, siodle, wózku, i t. p.

Taki przegląd domu i gospodarstwa włościańskiego, naprowadza nas na myśl, że handel ma tutaj szerokie pole uczciwego zarobku. Jego zadaniem jest przedstawić po miasteczkach i osadach targowych przed oczy najliczniejszej klassy mieszkańców naszego kraju różne przedmioty, mogące w ludzie wiejskim obudzić szlachetniejsze potrzeby życia i zaraz je zaspokić. Handel zdaniem naszem, to nietylko jest przedsiębierstwo, mające na celu wyłącznie zysk własny. I owszem, kupiec, któremu przewodniczy

pewna myśl wyższa cywilizacyjna, może pożytecznie kierować niejako potrzebami i dobrym smakiem swojej publiczności, a tem samem, przy uczciwym zarobku, prawdziwą oddawać społeczeństwu usługę.

Dzisiejsi przekupnie po miasteczkach i osadach targowych, nie sądzimy, aby umieli odpowiedzieć wymaganiom czasu.— Szukając zysku na złym gatunku, mierze i wadze, ograniczają się wreszcie do przedmiotów, stanowiących dotychczasowe tylko potrzeby ludu wiejskiego. Nie mamy tu wcale zamiaru projektować występowanie z dotychczasowymi przekupniami do walki; bo mówimy w wywodzie naszym przedewszystkiem o potrzebach dopiero budzących się, których kupcy dzisiejsi po małych miasteczkach nie umieją zaspokoić zacnie, i odpowiednio niemi pokierować. Zakres tych nowych potrzeb jest tak obszerny, iż sądzimy, że może on stać się przedmiotem nie małego zarobku, dla tych, którzy się do ich zaspokojenia zabiorą, bez krzywdy dzisiejszych przekupniów, którzy znowu, z obawy prawdopodobnej na ich polu konkurencji, niewątpliwie postaraliby się sumienniej i bardziej starannie prowadzić swój dotychczasowy proceder.

Z powyższego wywodu przychodzimy do tego wniosku, że zakładaniem po miasteczkach i osadach targowych *bazarów*, czyli *składów*, gromadzących takie przedmioty, któreby należało życzyć, aby lud wiejski sobie w domu i gospodarstwie przyswoił, jest nietylko pożądanem i koniecznem dla niego samego, ale zarazem dać może utrzymanie licznym wykształceńszym rodzinom, zarobku poszukującym. Plastyczne i dotykalne przedstawienie przedmiotów powyższych przed oczy ludu, rozbudzenie w nim chęci porządku i lepszego smaku, byłoby szczególnem zadaniem osób bazary takie prowadzących. Nie będziemy się szczegółowo wdawali w wykazywanie owych przedmiotów, do czego sam zdrowy rozsądek i znajomość miejscowych stosunków i obyczajów aż nadto wystarcza.

Zwracamy tylko uwagę, że przedmioty, które w bazarach rzeczonych gromadzićby wypadło, są dwojakiego rodzaju. Jedne z nich należałoby sprowadzać z Warszawy, lub innych miejsc, posiadających większe fabryki i składy. Do tej kategorji należą np. maszyny, szkło, zegary, okucia, i t. p., w czem właściciele bazarów mogliby z czasem w otwartym dla siebie kredycie w znaczniejszych fabrykach i składach znaleźć znakomitą pomoc i ułatwienie.

Do drugiej kategorji zaliczamy przedmioty, które sama okolica dostarczyć może, byle tylko inteligentna myśl z pomocą pewnych forszusów, lub dobrego surowego materjału, dała miejscowym majstrom kierunek i zachętę. Mamy tu na myśli sprzę-

ty domowe i gospodarskie, jakto: łóżka, szafy, stołki, wozy, wózki, chomąta, siodła i t. p.

Właściciele bazarów, podając rękę miejscowym rzemieślnikom, zasilając ich dobrym surowym materjałem, a nadto kierując robotą podług swojego planu i dyspozycji, mogą wywrzeć nader zbawienny i ożywczy wpływ na zaniedbane u nas rzemiosła, a nadto odciągnąć niejednego zdolnego pracownika z Warszawy, który dla braku zarobku w tem mieście cierpi niedostatek. Kwestja rzemiosł na prowincji jest niewątpliwie jedną z pierwszorzędnych; dla braku zaś zasobu i dobrego surowego materjału, wykonywana przez rzemiślników na prowincji robota, bywa najczęściej nie trwała i nie staranna. Bazary niewątpliwie ożywić i umocnić mogą ludność rzemieślniczą, która na prowincji pozbawiona jest wszelkiej opieki i wszelkiego kredytu.

Wytworzenie bazarów nie pociągnie za sobą wielkich wydatków, a mianowicie dla tego, że włościanin kupuje wszystko za gotowy grosz, na ktorym mu nie zbywa; kredytu tem samem nie potrzebuje. Zdaniem naszem parę tysięcy rubli wystarczyć mogą na rozpoczęcie takiego przedsięwzięcia, któremu z czasem kredyt otwarty w fabrykach i centralnych składach może wielce przyjść w pomoc.

Największe powodzenie bazarom zapewnićby mogło współdziałanie możniejszych właścicieli ziemskich, zwłaszcza lasy posiadających; tembardziej, że i oni znaleźliby w bazarach odbyt na drzewo materjałowe, do różnych miejscowych wyrobów w niemałej zapewne ilości potrzebne.

Byłoby równocześnie do życzenia, aby składy te znajdowały z czasem pomieszczenie w umyślnie na ten cel wystawionych budynkach, urządzonych w ten sposób, aby dostępnemi były dla licznej w dnie targowe a zwłaszcza w dnie jarmarczne publiki, i aby wyglądem przyczyniły się do ozdoby osad targowych i miasteczek, w których, prócz tu i owdzie rozrzuconych śladów dawnej zamożności i dobrego smaku, niewidać cechy cywilizacyjnej, wyróżniającej chociażby tez najmniejsze miasteczko zagraniczne. Nasze osady miejskie wyglądają raczej na tymczasowe siedziby wędrownego ludu, który porządnie się osiedlić i rozgospodarować nie umie i nie myśli; na siedziby, powtarzamy, od których wszelka myśl wyższa cywilizacyjna stroni i ucieka. I tak było też rzeczywiście aż dotąd, Inteligencja stroniła od łokcia i funta; stroniła od sadowienia się po mniejszych miastach i miasteczkach, które wszędzie za granicą kraju naszego są siedzibami przemysłu, handlu i oświaty. U nas przeciwnie, miasteczka i osady, opuszczone przez klassy więcej inteligentne, oddają na całej nieledwie prowincji handel, ów żywotny nerw każdego społeczeństwa, w ręce nie zawsze zdolne, nie zawsze

umiejące godzić interes własny z dobrem konsumentów i pożytkiem społeczeństwa. Czas wielki zatrzymać się na tej błędnej drodze i umiejętnie rozpocząć pracę na tych nowych nieledwie drogach!

Być może ze bazary miałyby największe powodzenie gdyby zawiązywały się funduszami spółkowymi. Tyle jest na prowincji małych kapitalików w rękach oficjalistów, służby dworskiej i ludzi różnych kondycij, iż byłoby bardzo pożądanem skupienie ich w kierunek tyle pożyteczny, i ożywiający zarazem i produkcję i konsumcję okoliczną.

Nie idziemy zadaleko w domysłach naszych, o ile przypuszczamy, że spółki takie mogłyby dać początek zawiązywaniu się po naszych miasteczkach instytucij kredytowych na wzór banków szkockich, które jak wiadomo, z jednej strony gromadzą drobne oszczędności, z drugiej równocześnie udzielają z nich pożyczki celem ożywienia wszelkiego okolicznego przemysłu, rzemiosł i handlu.

Miasteczek i osąd targowych jest w kraju naszym przeszło czterysta. Połowa z nich przynajmniej jest punktem .zburnym dla mieszkańców okoliczych; myśli przeto powyżej rzucone znaleźć mogą szerokie pole do ich zastosowania.

Konkludując rzucone tutaj pobieżnie myśli, mniemamy, że sprowadzenie ich w wykonanie osiągnąć może te mianowicie zbawienne następstwa:

1) że wielu rodzinom i osobom wykształconym da środki utrzymania, a nawet doprowadzi je do upragnionego dobrobytu.

2) że ożywi, uszlachetni i pokieruje rozwojem rzemiosł na prowincji, co zaliczyć można do jednych z najpilniejszych potrzeb kraju.

3) że utoruje drogę do produkcyjnego skupiania się małych kapitałów po miastach i osadach targowych, celem otworzenia wzajemnej kredytowej pomocy różnym gałęziom przemysłu i handlu—a nakoniec co najważniejsza:

4) że da popęd do rozumnego, a ze wszech miar upragnionego rozwoju potrzeb cywilizacyjnych ludu wiejskiego, bez czego ogólny dobrobyt kraju nie znajdzie warunków, do normalnego rozsadowienia się nieodzownych.

KILKA SŁÓW RZEMIEŚLNIKA DO SWOICH WSPÓŁBRACI.

„Pracujemy i kłopoczemy się, a jednak licho nam jakoś idzie.“
Tak, mili bracia, licho wam idzie i licho iść będzie, jeżeli nie

zaradzicie złemu. Pracujecie dużo,—ale bez ładu; myślicie o sobie,—ale po macoszemu; posiadacie wady, które was rujnują,—a nie staracie się ich pozbyć. Gorzkie słowa prawdy.... Nie sądzcie jednak, że wypowiadam je, aby was potępić, aby rzucić na was kamieniem. Zanadto jesteście drodzy memu sercu, ażebym nie starał się was usprawiedliwić. Sprawa wasza — jest moją sprawą.

Jakie są przeszkody, tamujące u nas rozwój i postęp rzemiosł, dla czego żyjemy w ciągłej biedzie, dla czego mamy coraz większy napływ zagranicznych robotników i jak zapobiedz wynikającemu ztąd złemu, postaram się przedstawić wam, kochani bracia, w tem krótkiem do was przemówieniu.

Cieszę się błogą nadzieją że te kilka słów, które kreślę dla was, znajdą oddzwięk w waszych dobrych sercach. Znam dobrze waszą stronę moralną, znam waszą wartość wewnętrzną i jestem pewien, że wady wasze stokroć częściej wynikają z braku wykształcenia i dobrego kierunku, aniżeli ze złej waszej natury. Że dość wam wskazać szlachetny cel, dość nadać dobry kierunek, ażeby praca wasza wydała zbawienne skutki; tego dowodem są tak liczne już u nas w kraju straże Ogniowe Ochotnicze, w których wy stanowicie znaczną większość. Ze szczerą chęcią i prawdziwem poświęceniem niesiecie na ofiarę swoje siły i zdrowie—jedyny i całkowity wasz majątek, będąc osobiście w istnieniu Straży mało interesowani; komuż bowiem nie wiadomo, że często wasza chudoba jest tak małą, że ją niemal pod pachę zabrać można. Do was też przeważnie zwracam swoje słowa Strażacy—rzemieślnicy. Będąc waszym współpracownikiem i współkolegę, całą duszą pragnę, abyście mogli podnieść swój byt *moralny i materjalny*, a wierzajcie mi, że to od was tylko zależy. Od natury nie jesteście upośledzeni, posiadacie zdrowy rozum i zdolność pojmowania, posiadacie dość sił fizycznych do pracy, nie macie *wrodzonych* złych skłonności, a tego zupełnie wystarcza, abyście mogli wywalczyć sobie dobrobyt. Odezwę moją do was pomieszczam w „*Strażaku*", gdyż nie wątpię, że książeczka ta znajdzie sie w ręku każdego z was i tym sposobem słowa moje najłatwiej was dojdą.

Odbywające się w ostatnich czasach wystawy przemysłowe dowiodły, że częstokroć nasz rzemieślnik nie może wytrzymać porównania z zagranicznymi rzemieślnikami; a nawet tam, gdzie chwilowo na rynkach produkta rzemieślników naszych były poszukiwane, już od kilku lat przemysł zagraniczny wyrugował je prawie zupełnie z handlu. Jestto najlepszym dowodem nizkiego u nas stanu rzemiosł. Przyczyny tego zjawiska należy szukać w niskim stopniu, lub zupełnym braku umysłowego wykształcenia

naszych rzemieślników, w nader szczupłych funduszach, jakimi rosporządzają i nareszcie w osobistych ich wadach.

Rękodzielnicy jakiego kolwiek fachu, jeżeli chcą być użyteczni dla społeczeństwa, wśród którego żyją, powinni koniecznie oprócz znajomości swojej professji mieć ogólne choćby elementarne wykształcenie t. j. umieć czytać, pisać, rachować i znać rysuuek.

Bez znajomości tych przedmiotów rzemieślnik już nie może dziś godnie odpowiedzieć swemu zadaniu. Gdy zapotrzebowanie przedmiotów rzemieślniczych z każdym dniem wzrasta, gdy głównym warunkiem szybkiego zbytu wyrobów jest ich trwałość, elegancja i taniość, należy przeto rzemieślnikom dołożyć usilnych starań, ażeby zadość uczynić wymaganiom nabywców. Wątpię, aby znalazł się u nas tak umysłowo ograniczony rzemieślnik, którtyby nie posiadał tego poczucia, tej świadomości, że wyrób jego winien być mocny, piękny i o ile można tani. Poczucie to jest niejako wrodzone, każdemu człowiekowi. Jeżeli nawet najróżnorodniejsze zwierzęta, budując dla siebie schronienia, bezwiednie dbają o ich trwałość, a nawet piękność, to tem bardziej człowiek, który posiada zdolność rozumowania, musi nieskończenie wyżej odczuwać potrzebę, ażeby dzieło jego myśli i ręki posiadało jak nawiększą trwałość i robiło na widzu przyjemne wrażenie. Wrodzone to jednak poczucie piękna nie każdy człowiek posiada w jednakowym stopniu, gdy jeden zadawalnia się małem, drugi ma większe wymagania. Wspólną tylko własnością pod tym względzm wszystkich ludzi jest to, że ich nuży jednostajność,—choćby najpiękniejsza. Ztąd wynika ciągła zmiana form, które trzeba wciąż tworzyć. Lecz twórczą siłę posiada nie każdy człowiek; gdy jeden rzuca pomysły, jakby z rogu obfitości, drugi przez całe życie na krok się prawie nie posunie, w swoim zawodzie,—i takich jest niezmierna większość. Nie będąc jednak obdarzonym siłą twórczą, można posiadać zdolność *naśladowania*, ale naśladować możemy tylko to, co podpada pod nasze zmysły. Ponieważ zaś ludzkość posiada środek przedstawienia myśli, i przedmiotów za pomocą słowa i rysunku, mamy więc co nam potrzeba, abyśmy szli krok w krok za postępem czasu.

Słowo może nas dochodzić, jako żywe i jako pisane. Ze słowa żywego, czyli mowy, może korzystać każdy, kto obdarzony jest zdrowym słuchem i rozumem; słowo zaś pisane i rysunek są dostępne tylko dla takich, którzy mają choćby elementarne wykształcenie. Rzecz prosta, że kto więcej posiada nauki, ten większe odnosi z niej korzyści. Ażebyśmy więc nie pozostali daleko w tyle od naszych przodowników, ażeby dostępne dla nas były wynalazki i ulepszenia we wszystkich gałęziach wiedzy i pracy, ludzkiej winniśmy, kochani bracia, *usilnie starać się o naukę.*

Z jej tylko pomocą wybrniemy z tego opłakanego położenia, w jakiem się dziś znajdujemy.

Na początku bieżącego stulecia rzemiosła zagranicą stały również źle, jak u nas dzisiaj. Nowe wynalazki na polu przemysłu, zastosowanie maszyn parowych i wielkie wojny, odbywające się w owe czasy, wszystko to zadało śmiertelny cios rękodziełom. Tylko zrozumienie swego położenia i prawdziwa energja ocaliły tamtejszych rzemieślników od zupełnej zagłady. Zamiast upaść pod ciężkiem brzemieniem niepowodzenia, wzięli się usilnie do pracy, tworzyli kółka i stowarzyszenia, składali razem swoje fundusze i obracali niemi; zakładali szkoły rzemieślnicze, muzea, wzajemnie się uczyli, wzajemnie wspierali i dla tego też zrobili znaczne postępy. Przykład to dla nas wymowny i godny naśladowania.

Lecz nie wiele się może omylę, gdy powiem, że nie jeden z was pierwszy raz o tem słyszy. Bo gdzież się miał dowiedzieć, co to jest nauka i jakie z niej wypływają korzyści. Nikt nie przemawia do was, nikt nie wskazuje wam kierunku, nie macie szkół rzemieślniczych, nie macie światłych przewodników, cóż więc dziwnego, że żyjecie z dnia na dzień tylko!..

Gdy więc wyroby nasze, ma się rozumieć nie wszystkie, z powodu braku ogólnego i specjalnego wykształcenia rzemieślników, szczególniej w miastach nie wielkich nie mogą wytrzymywać konkurencji z zagranicznymi, naturalnem tego następstwem jest mały na nie popyt; przy małem zapotrzebowaniu, mały zbyt, a ztąd mało pieniędzy, inaczej mówiąc—bieda. Skoro bowiem rzemieślnik nie znajduje obszerniejszego zbytu na swoje wyroby, skoro, zmuszony jest ograniczać się niewielką, bo nie całą, ilością miejscowych zapotrzebowań, to nie może wtedy rowinąć swego warsztatu na wielką skalę i tym sposobem otrzmywać duże zyski. Kraj nasz potrzebuje wyrobów rzemieślniczych i to w wielkiej ilości, nabywcy jednak mają już dość wysokie wymagania pod względem dobroci produktu, a ponieważ miejscowi rzemieślnicy nie umieją wytworzyć przedmiotów żądanej doskonałości, to z największą chęcią zastępują ich w tem zagraniczni koledzy. Wyrabiają oni produkta u siebie w domu i nasełają do nas; przyjeżdzają do naszego kraju całymi massami, zakładają pod naszym bokiem warsztaty i fabryki, zbierają kapitały, a zebrawszy odjeżdzają, najgrawając się z naszego zacofania. I mają poniekąd rację. Tak bracia, prości jesteśmy i nałogowi. Jesteśmy prości, bo nie mamy niezbędnej oświaty, jesteśmy nałogowi, bo posiadamy stałe wady. Wady nasze są: brak wytrwałości, mało sumienności, zawiść dobra bliźniego i t. p.; nałogi zaś—*próżniactwo*, a częstokroć i pijaństwo.

Nie będę się wdawał w szczegółowy rozbior osobistych złych naszych stron, a także wynikających z nich często smutnych następstw, zbyt dobrze są one wszystkim znane. Zaznaczę tylko w ogóle, że byłoby nam znacznie lepiej na świecie, gdybyśmy posiadali więcej rozumu, a przedewszystkim więcej *pracowitości i uczciwości.* Cóż więc czynić wypada, aby nam lepiej było? Odpowiedź na to pytanie łatwa, lecz wykonanie trudne. Działać potrzeba przedewszystkiem wspólnie. Jednoczyć się więc należy w kółka i towarzystwa do wspólnej pracy. Że takie wspólne łączenie się ma wielką doniosłość, na to macie oczywisty dowód w stowarzyszeniach ochotniczych straży ogniowych. Jedni dają pieniędze, drudzy pracę i powstaje ciało zdrowe, silne, coraz więcej, mężniejące. A oto drugi przykład. W pewnej miejscowości w Anglji kilku rzemieślników postanowiło założyć sobie sklep. W tym celu każdy z nich składał do wspólnej kasy po 6 groszy tygodniowo; dużo wprawdzie upłynęło czasu, dopóki zebrali sobie, licząc na nasze pieniądze, około 200 rubli. Za te pieniądze założyli sklep i zaczęli sprzedawać przedmioty jedynie do pożywienia służące. Gdy im szło nieźle, powoli przyłączali się do nich i inni koledzy; dziś stowarzyszenie to liczy około 2000 członków, a majątek ich wynosi około 20 miljonów rubli. W miarę rozwoju stowarzyszenie to zakładało dla swoich członków szkoły rzemieślnicze, bibljoteki, muzeum przemysłowe, szpitale i t. p. Posiada ono teraz własne młyny, sklepy materjałów surowych, niezbędnych do produkcji swoich członków, własne domy, gdzie się członkowie zgromadzają na wspólną naukę i zabawę i t. p. I wszystko to powstało z oszczędzania po 6 groszy przez jednego członka w przeciągu całego tygodnia. Widzicie, jak to łatwo zostać bogatym. Zaoszczędzić *jeden* grosz dziennie może choćby najbiedniejszy rzemieślnik, za jeden grosz nie najesz się ani napijesz, ale kilkaset groszy stanowią już kapitał. *Oszczędzajcie przeto bracia o ile można najwięcej* dzisiaj, a zobaczycie, o ile spokojniejszem okiem patrzeć będziecie w waszą przyszłość, Dziś wydajecie wszystko, co zarabiacie. Chwilowy zastój w zapotrzebowaniu waszych wyrobów, lub chwilowa nawet choroba pogrążają was w nędzę; brniecie w długi, płacicie lichwę, a później.... pijecie z rozpaczy....

Mam jednak niepłonną wiarę, że przysłość wasza będzie lepszą. Ani na chwilę nie przypuszczam, aby się nie znalezli ludzie dobrzy a mądrzy, którzy nie zapragnęli by was nauczać, wskazywać wam dobre drogi i podać bratnią dłoń pomocy. Tacy, którzy podejmą to wielkie, choć ciężkie zadanie, zbudują sobie wiecznotrwały pomnik, jaki tylko stawia wdzięczność w sercach rodaków.

ORKIESTRY STRAŻACKIE.

Mało kto zaprzeczy, że muzyka w ogóle wielki wywiera wpływ na rozwój cywilizacyjny człowieka. Jeden z myślicieli wyrzekł, iż ten co na dźwięki harmonji jest obojętnym, albo na którego one przykre wrażenie wywierają, musi być złym człowiekiem Jeżeli nie można się zgodzić na tak bezwzględnie wypowiedziane zdanie w zupełności, to z drugiej strony niemożna nie przyznać, że zawiera ono do pewnego stopnia prawdę. Jaką drogą się to dzieje,—czy przez odrywanie umysłu od zajmowania się przedmiotami poziomymi i celami materjalnymi, czy też przez powiększanie uczuciowości, która z swej strony niszczy popędy egoistyczne, a rozwija miłość bliźniego—pozostanie zadaniem psychologji. Obserwacja życia pokazuje, że między osobami zamiłowanemi w muzyce znajduje się mało samolubów, narody zaś stojące wysoko w rozwoju cywilizacji są bardzo muzykalne. To też, uznając to wielkie znaczenie etyczne muzyki, pedagogja radzi pewną ilość czasu, przeznaczonego na naukę młodzieży, poświęcić śpiewowi i grze, a prawie wszystkie państwa w Europie wprowadzają obowiązkową naukę tych przedmiotów w szkołach. W Niemczech i Austryi popierane są stowarzyszenia śpiewackie i muzyczne (Gesang-Verein i Musik-Verein). Nadto prawie każda komenda straży ogniowej ochotniczej w tych krajach posiada własną orkiestrę. U nas myśl organizowania podobnych orkiestr przy towarzystwach Straży Ogniowych Ochotniczych już nieraz poruszoną była. Czasopismo „Tydzień" wypowiedziało w tym przedmiocie parę słów gorących. W samym Piotrkowie kilkadziesiąt osób oświadczyło się z gotowością udzielania niezbędnej ku temu materjalnej pomocy. Pomimo to, jak dotąd, sprawa ta w sferze projektów spoczywa. Powodowani prawdziwą moralną korzyścią, jaka wyniknąć może z założenia orkiestry przy każdej Straży Ogniowej, chcemy znów przedmiot ten poruszyć. Oprócz ogólnych korzyści, o jakich powiedzieliśmy wyżej, korzyści wypływających z powolnego uobyczajenia ludności miejskiej, za pomocą zbawiennego wpływu muzyki, utrzymywanie orkiestry przyniesie nadto jeszcze korzyści więcej bezpośrednie, jak np., podniesienie uroczystości nabożeństwa przez grywanie utworów odpowiedniej treści w kościołach, uprzyjemnienie odpoczynku podczas dni niedzielnych i świątecznych, przez grywanie w ogrodach publicznych i t. p.

Można jednak postawić pytanie: dla czego wiążemy kwestję orkiestry z towarzystwami Straży Ogniowych Ochotniczych? Bezwątpienia, że jedno z drugiem koniecznego związku niema,

a jednak w rzeczywistości związek taki istnieje, gdyż zagraniczne straże ogniowe wszędzie posiadają swoje własne orkiestry i to tam nawet, gdzie istnieją oddzielne orkiestry miejskie. Przyczyna leży prawdopodobnie w tem, że najłatwiej jest zorganizować orkiestrę pod kierunkiem towarzystwa straży ogniowej, i z jej Członków. Te praktyczne względy przemawiają za urządzeniem z grona członków każdej straży ogniowej odpowiednich orkiestr.

W końcu niech nam wolno będzie wypowiedzieć desiderata co do samych szczegółów. Należy unikać, z początku przynajmniej, formowanie większej orkiestry; przeciwnie, im mniejszą ona będzie, tem łatwiejszem może być dokładne egzekwowanie utworów.

Piszącemu te słowa zdarzało się widzieć orkiestry wiejskie, składające się z 9 członków, odpowiadające w zupełności swemu zadaniu. Następnie, byłoby do życzenia aby od współudziała czynnego nieuchylała się inteligencja i klassa zamożna. Nie powinno to człowieka wykształconego, a lub posiadającego środki materjalne odstręczać, iż grać mu wypadnie w ogrodzie publicznym. Nawet pobieranie pewnego wynagrodzenia od publiczności, wstęp do ogrodu mającej, w celu sprawienia instrumentów mniej zamożnym członkom orkiestry, powinno być wprowadzone. Poruszając niniejszą kwestją w Strażaku, mamy nadzieję, że głos nasz nie pozostanie bez skutku i że Straże ogniowe ochotnicze nie dadzą się prześcignąć włościanom z Maluszyna, Milejowa i wielu innych, których orkiestry od lat paru już istnieją. (*)

(*) Patrz str. 179.

ROZMAITOŚCI.

Straszna katastrofa pożaru w Wiedeńskim Ringteatrze, w dniu 8 Grudnia 1881 r., przejęła grozą wszystkich i poruszyła do głębi świat cały.

W samych tylko teatrach, już po katastrofie w Ringteatrze, w tak krótkim czasie, mimo wszelkich środków bezpieczeństwa było jedenaście znaczniejszych pożarów, jako to: w d. 17 Marca 1882 r. spłonął do szczętu teatr Crystal—Palast w Marsylji, w dniu 18 Marca teatr Demidowa „Zimowaja Lewadja" w Petersburgu; w nocy z dnia 20 na 21 Marca teatr w Algierze; z dnia 16 na 17 Kwietnia w Szwerynie, w tymże samym prawie czasie w Boltonishe Moor (hrabstwo Lancaster); w dniu 21 Kwietnia wybuchł pożar w Paryzkim Odeonie; w dniu 26 Kwietnia zgorzał teatr w Portsmouth; w połowie Maja teatr Sibibel-Abbès w Algerji, w dniu 18 Czerwca Royal-Court-Theatre w Liverpolu; w dniu 27 Czerwca teatr miejski w Rydze, ostatecznie w dniu 5 Lipca r. b. spalił sie do szczętu teatr letni, „Arkadja" w Petersburgu.

. **Rewiry pożarne.** Gubernja Płocka podzieloną została, z inicjatywy Naczelnika gubernii, na rewiry pożarne, z takiem obliczeniem co do rozegłości, ażeby ludność miejscowa, a szczególnie właściciele nieruchomości po wsiach, osadach i miastach, tam, gdzie nie istnieją uorganizowane straże ogniowe, z łatwością mogli przybyć z narzędziami właściwemi na wypadek pożaru w ich rewirze.

Liczbę nowopowstałych w r. b. **towarzystw straży** ogniowych ochotniczych powiększyło **świeżo zorganizowane** towarzystwo w **Szczuczynie.** Projekt odnośny podano już do zatwierdzenia władzy gubernjalnej. Deklarację podpisali wszyscy mieszkańcy bez różnicy wyznań i stanu. Godna pochwały solidarność!

W **Prasznyszu** nastąpiło uroczyste poświęcenie nowozorganizowanej Straży Ogniowej, złożonej obecnie ze 130 członków.

W **Raciążu** urządzono odczyty na rzecz projektowanej Straży Ogniowej Ochotniczej. Czystego zysku otrzymano ztąd 253 rs. 14 kop. Że jednak na mocy ustawy normalnej, Straże Ogniowe mogą być organizowane tylko w miastach powiatowych, a Raciąż jest osadą, projekt więc towarzystwa ochotniczego nie może przyjść do skutku i suma powyższa leży dotąd w kasie gminnej, w oczekiwaniu na właściwe przeznaczenie przez ofiarodawców.

D-r Jędrzejewicz w początkach Sierpnia powtórzył w **Płońsku** swój odczyt o kometach, miany w Warszawie. Dochód prelegent przeznaczył na rzecz Płońskiej Straży Ogniowej.

Nowo organizująca się w **Mińsku** ochotnicza straż ogniowa już odbyła chrzest ogniowy.

O godzinie wpół do drugiej w nocy ukazały się groźne płomienie w stronie zachodniej miasta. Palił się dom drewniany należący do Izraela Urbacha. Płomienie odrazu wybuchnęły z całą gwałtownością i ogarnęły w jednej chwili dach domu frontowego; silny zapach smoły i nafty budził podejrzenie, że tak gwałtowny ogień mógł powstać tylko przy podsyceniu go materjałami łatwo zapalnymi.

Straż ochotnicza, przy tak niesprzyjających okolicznościach, zdołała jednak ocalić nietylko sąsiednie domy, ale nawet oficyny domu, gdzie ogień wybuchł.

Pożar nawiedził **Sokołów**, miasto powiatowe w gubernji siedleckiej.

Ogień ukazał się wczesnym rankiem i strawił 142 budynków, a w tej liczbie samych domów mieszkalnych pięćdziesiąt.

Dzielnica przez ogień zniszczona zwana „Winnicą” zamieszkaną była wyłącznie przez żydów, mieszczących się w budynkach z drzewa kleconych.

Przy straszliwej suszy ogień szerzył się szybko, a ratunek był wielce trudny.

Straż ogniowa ochotnicza, złożona z blisko dwustu członków, dokazywała cudów, narażając własne życie. W jednym z domów, gdzie rozbierano dach, zapadło się wraz z nim sześciu toporników. Na szczęście wyszli cało z tej imprezy.

Ponieważ ratunek objętych już ogniem budowli był stanowczo niemożliwym, rozbierano tylko sąsiednie domy, aby zapobiedz rozszerzeniu się pożaru na inne dzielnice miasta.

Do liczby tegorocznych pożarów zapisać należy klęskę, która nawiedziła miasto **Radzyń.** Wybuchły około północy, jak domyślają się miejscowi mieszkańcy, z podpalenia pożar zniszczył do stu rozmaitych budowli gospodarczych z tegoroczną krestencją i 20 sztukami bydła rogatego.

Straty obliczają na 60,000 rs., a dotknęły przeważnie zamożniejszych mieszkańców.

Przy niesieniu ratunku odznaczyli się chętną pomocą miejscowi mieszkańcy starozakonni.

Pożar przyniósł ten dobry skutek, że natychmiast zaczęto się krzątać około zawiązania ochotniczej ogniowej Straży.

Pożar w **Radomiu.** (we Wrześniu) Po północy sygnał alarmowy dał znać ochotniczej straży ogniowej o ukazaniu się ognia w Radomiu.

Płomienie ogarniające budynek koszar wojskowych krwawem światłem oblały całe miasto.

W kilka minut po sygnale alarmowym Straż stawiła się na zagrożonem miejscu i wzięła się do ratunku.

Koszary składały się z kilku budynków.

W jednym z nich miał się, jak mówiono, znajdować znaczny zapas prochu, skutkiem czego polecono straży oddalić się od objętych ogniem budowli i bronić tylko przyległych domów, które łatwo zapalić się mogły.

Miasto całe rozbudziły nieustające wystrzały, spłonął bowiem skład gotowych nabojów.

Około 4-ej ogień ustał, przyczem przekonano się, że prochu, z powodu którego straż do ratunku nie dopuszczono, wcale nie było.

Straty wynoszą do *kilkukroćstutysięcy* rubli.

Zgorzało sześć budynków.

W **Łodzi** wybuchł ogień w magazynie wełnianych wyrobów przy ulicy Ceglanej.

Pomimo rychłej pomocy ogień strawił zupełnie zawartość tychże.

Z jednej z izb przepełnionych dymem straż ogniowa wyratowała dziecię na pół uduszone.

3 Lipca był znaczny pożar w **Bielsku**, gdzie pastwą płomieni stało się 28 stodół prócz innych zabudowań. 9 Lipca byliśmy znowu świadkami płomieni z dwóch miejsc naraz wybuchłych w miasteczku **Drobin**. Od 10-ej rano do 6-ej po południu, ogień zdążył ogarnąć i zniszczyć do szczętu 12 domów drewnianych i jedną kuźnię, przynosząc strat na sumę około 35 tysięcy rubli. Miejscowa ludność i okoliczni włościanie z dziedzicami na czele ochoczo brali się do opanowania gwałtownego żywiołu, lecz silny wiatr i brak narzędzi i wody na razie unicestwiały wszelkie z ich strony wysiłki. Przy lepszych warunkach płomienie mogły być zniszczone w samym zarodku. Znów czuć się dawał brak straży ochotniczej. Straty są wielkie.

W dniu 19 Lipca w **Warcie**, p. sieradzki, ogień zniszczył przesło 120 domów, nie licząc zabudowań, przeważnie drewnianych.—Straty wynoszą przeszło 100,000 rubli.

Najwięcej ucierpieli żydzi.

Ogień powstał w piekarni.

Straż ogniowa miejscowa z sikawką przybyłą z Cielc, dokładała wszelkich możliwych starań, aby powstrzymać niszczący żywioł,—ale ogień odrazu przybrał takie rozmiary i z taką siłą się szerzył—z powodu łatwo zapalnych i wyschłych materjałów—że w końcu obrona stała się prawie bezsilną. A przy tem i wiatr wiejący w stronę zabudowań uniemożebniał ratunek.

Straż ogniowa w **Lublinie** posiada stały kontyngens ludzi *najętych*, gotowych na wszelki wypadek ognia. Strażacy ci, opłacani z funduszów miejskich, pobierają lepsze wynagrodzenie aniżeli strażacy w Warszawie, a mianowicie. zwykły szeregowiec 12 rubli (w Warszawie tylko 8 rs.) na miesiąc, podoficer 15 rs. (w Warszawie 12 rs.), feldfebel 20 rs. (w Warszawie 15 rs.).

Czterdziestu ludzi czuwa ciągle w koszarach, koni gotowych do zaprzęgu jest 20; a sikawek wszystkich 9. Naczelnikiem straży lubelskiej jest p. Czyżkowski, świeżo mianowany inspektor straży ogniowych na kolejach żelaznych.

W **Lublinie** spłonęła fabryka tytuniu. Szkody przez ogień zrządzone, wynoszą przeszło 13,000 rubli.

Biała podlaska. Wspominaliśmy kilka razy w gazecie o straży ogniowej bialskiej, która się tam przed paru latami zawiązała, aby bronić miasto od wypadków ognia, ale jakoś

zawsze jej czego brakowało, to zgody, to ładu i nie wiedziec już czego, dosyć że ciągle, jak to mówią, kulała na nogi i nie było z niej nikomu ani pożytku, ani pociechy. Aż oto nadeszła chwila groźna, kiedy miastu potrzeba było ratunku nie lada, straży sprawnej, rączej i na pierwszy błysk ognia gotowej, aby nie dała rozhulać się temu żywiołowi. Dnia 3 Września, w południe zapaliła się szopa na końcu miasta. Płomienie, nie powstrzymane w zaczątku, przeniosły się na inne budynki i następnie rozszerzały się coraz dalej, wiatr przerzucał iskry i głównie na dalsze miejsca, rozniecając nowe źródla ognia, aż nareście pożar objął kilka ulic sąsiednich: Krzywą, Lubelską, Reformacką, Jatkową, połowę Brzeskiej i jedną stronę rynku. Straż Bialska nie potrafiła strasznemu żywiołowi dać rady, chociaż kilku jej członków z wielką odwagą i przytomnością rzucało się do ratunku. Kiedy ogień coraz dalej się rozszerzał i groził całemu miastu, przyjechała koleją żelazną straż ogniowa z miasta gubernjalnego Siedlec. Ale i ta nie mogła już wystarczyć, więc zatelegrafowano aż do Warszawy, wzywając pomocy ztamtąd. Na to wezwanie jeden oddział Straży warszawskiej został wysłany o godzinie 10 wieczorem umyślnym pociągem do Biały. Zanim jednak warszawiacy dojechali do Łukowa, dowiedzieli się, że niema już po co jechać dalej, bo pożar w Białej skutkiem zmiany wiatru sam ustał; więc wrócili na miejsce. Ogień zniszczył do szczętu 200 domów i więcej niż drugie tyle różnych innych budowli. Ruchomości do pogorzelców należące poszły z dymem, mnóstwo rodzin pozostało bez dachu, bez mienia bez żywności. Nie obyło się i bez ofiar w ludziach, Na drugi dzień ciekawi oglądali na zgliszczach szczątki zwłok 18 letniego młodzieńca z nogami i rękami spalonemi na węgiel, czaszką spopieloną i spieczonemi płucami. Mówiono, że dwoje dzieci, a może jeszcze więcej ludzi w ten sam sposób zginęło. Oby ta nauka przynajmniej posłużyła straży ogniowej ochotniczej bialskiej, oby podniosła ją z tej ospałości, w jakiej się znajdowała dotąd i zrównała ją ze Strażami ochotniczemi po innych miastach, gdzie już Straże takie istnieją i dzielnie pełnią swe zadanie. (Gaz. Świąt.).

Z **Radziwiłowa**, miasteczka położnego tuż nad granicą austrjacką, w gub. wołyńskiej, dochodzi wieść o strasznym pożarze, który nawiedził i zniszczył, dnia 24 Lipca, z tę miejscowośc, zamieszkałą nieomal wyłącznie przez żydów i pobudowaną z drzewa.

W kilka godzin spłonęło 370 domów wraz z magazynami i sklepami, które w nich się znajdowały.

Dopiero Straż ogniowa z Brodów austrjackich, przybyła na wezwanie telegraficzne ks. Wadbolskiego, położyła tamę rozpasanemu żywiołowi.

Setki rodzin obozują za miastem pod gołem niebem bez chleba...

Kościół katolicki ocalał.

Zawiązana przed rokiem w **Żytomierzu** straż ogniowa ochotnicza, dotąd nie zdolała się zaopatrzyć, z braku funduszów, w niezbędne narzędzia ratunkowe.

Chcąc zaradzić tej nieodzownej potrzebie, stowarzyszeni powzięli myśl urządzenia publicznej zabawy na korzyść Straży.

Oto rezultaty, jakie dała zabawa: rozchody uczyniły rs. 102 kop. 35, dochody zaś rs. 104 kop. 10, a zatem czysty zysk wyniósł... 1 rs. kop. 75!

A jednak miasto Żytomierz liczy z górą 30,000 mieszkańców i dobrze zaopatrzona Straż Ogniowa jest dlań koniecznością...

W Zakopanem powstał pożar, który, pomimo nawalnego deszczu, szybko przybrał groźne rozmiary. Ogień groził dworowi, zamieszkałemu przez rodzinę Krasińskich. Sąsiednia walcownia była także w niebezpieczeństwie. Pomoc przybyła z Kuźnic, oraz energiczny ratunek górali, pod przewodem D-ra Chałubińskiego, zapobiegły dalszemu nieszczęściu.

Goście z Zakopanego dzielnie przyczyniali się, nosząc wodę, ku złagodzeniu szalejącego żywiołu.

Szopy i stajnie spaliły się zupełnie; bydło, w nich zamknięte wyprowadzono.

Wypada zaznaczyć, że na dach, skutkiem długotrwałego deszczu, nader śliski, pierwsi wdarli się: D-r Chałubiński, oraz hr. Andrzej Potocki.

Jarmarki w Cesarstwie Rosyjskiem.

I. Główne Jarmarki w gubernjach Cesarstwa.

w Styczniu: *Berdyczew*, od 13 do 20.—*Bisrsk*, od 14 do 19,—*Charków*, 6. *Griazowiec*, od 15 do 25.—*Homel*, od 1 do 7.—*Jarensk*, od 18 do 28.—*Kijów*, od 15 do 1 lutego.—*Lalsk*, od 18 do 23.—*Lebedjan*, od 1 dwa tyg. trwa.—*Makarjew*, (w Kostrom. gub.) od 13 do 23,—*Mezeń*, od 10 do 20.—*Menzelińsk*, od 1 do 11.—*Niżnyj-Nowgorod*, od 5 do 7.—*Ołoniec*, od 6 do 14.—*Oreł*, od 6 do 20.—*Rostow*, (nad Donem) od 30 przez 15 d.—*Szunga*, 6.—*Ufa*, od 22 do 31.—*Welsk*, od 19 do 25.—*Wesegońsk*, od 16 przez 10 dni. **w Lutym:** *Błagowieszczenka*, (Szenkurs. pow.) od 26 lut. do 10 mar.—*Irbit*, od 1 lut. do 1 mar.—*Pskow*, od 10 do 20.—*Romny*, w poście.—*Rostow*, od środy 1-go tyg. do soboty 3-go tyg. wiel. pos.—*Simbirsk*, 1 tydz. wiel. pos.—*Starokonstantynow*, w ost. dniach Syrop.—*Szenkursk*, od 2 do 10.—*Tołma*, od 10 do 20. **w Marcu:** *Berdyczew*, 29.—*Bielce*, 3.—*Kijów*, 1-szy tydz. wiel. postu.—*Kotelnicz*, od 1 do 23.—*Krasnoborsk*, od 15 do 23.—*Nikołajewsk*, w 3-cim tyg. wiel. postu przez 6 dni.—*Ostrow*, od 1 do 10.—*Petrozawodzk*, od 17 do 28.—*Pinega*, od 23 do 31.—*Simbirsk*, 1-szy i 2-gi tydz. wiel. postu. **w Kwietniu:** *Starokonstantynow*, w poniedz. w 1-szym tyg. postu.—*Sudża*, od 23 do 27.—*Wilno*, od 23 kwiet. do 15 maja. **w Maju:** *Bałta*, 25, 10 dni trwa.—*Charkow*, od 15 maja do 15 czerwca.—*Kijów*, 9.—*Kislar*, 1.—*Korsuń*, od 10 do 15.—*Lebedjan*, od 5 do 29.—*Romne*, na Wnieb.—*Saratow*, od 9 maja do 4 czerwca.—*Smoleńsk*, od Wnieb. (3 dni). *Taganrog*, od 9 maja do 12 czer.—*Taraszcza*, gub. Kijow. od 1 do 6 maja. **w Czerwcu;** *Berdyczew*, od 12, dwa tyg. trwa.—*Bieszenkowiczi*, od 29 do 27 lipca.—*Charkow*, na ś. Trójcę.—*Dynaburg*, od 5 do 20.—*Ekaterynburg*, od 26 do 20.—*Grodno*, od 25 do 20 lipca.—*Kijów*, od 15 do 1 lipca.—*Kostromu*, w piątek w 9-tym tyg. po poście.—*Niżnij-Nowgorod*, dni 3 trwa (na konie).—*Simbirsk*, od 3 do 11 (na konie).—*Tuła*, w piąt. w 10 tyg. po poście. **w Lipcu:** *Kereńsk*, od 1 do 13.—*Niżnij-Nowgorod*, od 25 do 5 sierpnia.—*Orenburg*, przez całe lato.—*Połtawa*, od 10 cały

miesiąc trwa.—*Pustozerska osada*, (Mezeńs. pow.), od 16 lipca do 25 sierp.—*Saratow*, od 6 do 9.—*Starokonstantynow*, 20.—*Tuła*, 8.—*Żytomir*, 8. **w Sierpniu:** *Berdyczew*, od 15, 1 tydz. trwa.—*Charkow*, od 30 do 6 wrześ.—*Nikołajewsk*, d. 1 trwa dni 6.—*Nowomoskowsk*, 1 do 9.—*Piatygorsk*, od 1 do 5.—*Starokonstantynow*, dni 15.—*Szadryńsk*, od 29 do 4 wrześ.—*Taraszcza*, od 15 do 22 sier.—*Woroneż*, od 15 do 29.—*Żytomir*, dni 14. **we Wrześniu:** *Archangielsk*, d. 1.—*Bogulma*, od 14 do 26.—*Jaiańsk*, od 20 do 1 paźdz.—*Lebedjan*, d. 10 cały miesiąc.—*Nowoczerkask*, d. 14.—*Ołoniec*, od 8 do 16.—*Rostow*, (nad Donem) d. 8.—*Starokonstantynow*, d. 8. **w Październiku:** *Charkow*, d. 1.—*Enotajewsk*, od 16 do 22.—*Kiszeniew*, od 26 do 26 listop.—*Kozumenskoje sieło*, (pow. Kemski) od 10 do 1 listop.—*Taraszcza*, od 2 do 9 paźdz.—*Wytegra*, od 1 do 15. **w Listopadzie:** *Berdyczew*, dnia 1 tydz. trwa.—*Ekaterynburg*, d. 24.—*Krasnoborsk*, od 28 do 4 grudnia.—*Kuźnieck*, (w Tomskiej gub.) od 8 do 21. — *Nowopyszlinskoje sieło*, (pow. Kamyszłowski), dnia 14 dziesięć dni trwa.—*Tutła*, od 8 do 22.—*Ustsysolsk*, od 16 do 2 grudnia **w Grudniu:** *Dynaburg*, od 25 do 15 stycznia.—*Iszym*, od 6 do 1 stycznia.—*Kadyrkow*, od 9 do 15.—*Nowgorod*, od 20 do 24.—*Sarapul*, od 15 do 25.—*Smoleńsk*, od 6 do 6 stycznia.—*Ustjużna* od 15 do 6 stycznia.—*Wytegra*, od 25 dziesięć d. trwa.

2. Jarmarki w gubernjach Królestwa Polskiego.

GUBERNJA WARSZAWSKA.

POWIAT WARSZAWSKI: *Warszawa*, jarmark na wełnę od d. 3 (15) czerwca, trwający przez dni 3.—*Nowy-dwór*, jarm. 6, we środy: po nawr. ś. Pawła, po ś. Józefie, po ś. Serwacym, po ś. Henryku, po ś. Nikodemie, po ś. Marcinie.—*Okóniew*, jarm. 2, we wtorek po niedz. Przewodniej, przed ś. Mikołajem.—*Piaseczno*, jarm 6 w poniedziałki: po Niedz. Starozapustnej, po Niedz. Kwietniowej, po ś. Jakóbie, po ś. Michale, po Wszyst. Św.

POW. RADYMIŃSKI: *Jadów*, jarm. 6 w poniedz. po 3 Kr., w poniedz. po ś. Helenie, we środę po ś. Stanisł., w poniedz. po ś. Józefie Kal., po Nar. N.P.M., po ś. Karolu Borom.—*Radzymin*, jarm. 6 we wtorki: po św. Dorocie, po ś. Joachimie, po ś. Juwenejuszu, po Wniebowz. N,P.M. po ś. Remigjuszu, po Niepokalanem Pocz. N.P.M. POW. NOWOMIŃSKI: *Kałuszyn*, jarm. 6 we wtorki: po 3 Kr., po ś.Macieju, po Niedz. Kwiet. po św. Bartł. przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomasz. Ap.—*Kołbiel*,

jarm. 6, we środy: przed Karolem Wielkim, po ś. Wincentym Fer., po ś. Tr. po ś. Michale, po ś. Marcinie, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Karczew*, jarm. 6 w pon., po ś. Walentym, po Niedz. Kwietniej, po ś. Trójcy, po ś. Bartł., po Wszyst. św. po Łucji— *Nowomińsk*, jarm. 2, w pon. po Niedz. Białej, przed Ziel. św.— *Siennica*, jarm 6, w pon. po 3 Kr., po Niedz. Kwietn., we wtor. po ś. Stanisł., w pon. po Nar. N.P.M., po ś. Jadwidze, po Wszyst, śś.—*Stanisławów*, jarm. 6, we wtor. po 3. Kr., po Niedz. Środop., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mat., po ś. Marc., po ś. Łucji.- - *Czersk*, jarm. 6, we wtor. po 3 Kr., przed ś. Jan Chrzc., po św. Jak. Ap., po ś. Mich., przed ś. Szym. Judą, przed ś. Tom., Ap.— *Góra Kalwarja*, jarm. 4, we środy: po 3 Kr., po Wiel. Nocy, po Ziel. św., po Boż. Ciele. POW. GRÓJECKI: *Grójec*, jarm. 6, we czwar.: po ś. Walentym, po ś. Marku, po ś. Annie przed ś. Idzim, po ś. Jadw., przed ś. Mikołajem.—*Mogielnica*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Kr., po Niedz. Kwiet., po Ziel. św., po Wnieb. N.P.M., po Franc., Serafic., po ś. Elżb.—*Tarczyn*, jarm. 6, we środy: po ś. Kazim., po Niedz. Przew., po ś. Bogumile, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymon. Judą, przed Tomaszem Ap.—*Warka*, jarm. 6, we środy: po Ocz. N. P. M. po Niedz. Śr., po ś. Stanisł., po ś. Tekli, po ś. Leonardz. po Niepok. Pocz.N.P.M. POW. BŁOŃSKI: *Błonie*, jarm. 6, we wtorki: po Oczyszcz. N.P.M., po Niedz. Kwiet., po ś. Tr., po ś. August. po ś. Łuk., po ś. Katarz.—*Grodzisk*, jarm. 5, w poniedz: po Niedz. Zapust., we wtor: po ś. Wojc, w pon. po 3 Król., po Niedz. Środop., po ś. Annie, po Podwyższ. ś. Krzyża, po ś. Leonard. po ś. Łucji — *Wiskitki*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Stanisł., po Boż. Ciele, po Wniebow. N.M.P., po śś. Kosmie i Damianie, po Wszystk. Św. POWIAT SKIERNIEWICKI: *Skierniewice*, jarm. 6, we czwartki: po 3 Król., po Niedz. Środop., w środę przed ś. Filip.. i Jak., we czwart. po ś. Jak. Ap. po ś. Franc. Ser., po ś. Elżb. POW. ŁOWICKI: *Bielawy*, jarm. 5, we wtorki: po ś. Józ., przed ś. Filip.; po Nawiedz. N. P. M., przed ś. Szymon. Judą, przed ś. Tomasz. Ap.— *Bolimów*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po ś. Kazim., po św. Urban., po ś. Annie, po Narodz. N.P.M. po ś. Marc.—*Łowicz*, jarm. 6, w poniedz: po niedz. Starozap., we wtorek po Niedz. Kwietn., na ś. Jan Chrz. 3 d. trwać mający, w poniedz. po Wniebowz. N.P.M. na ś. Mateusz, 8 d. trw., w poniedz. po ś. Andrz.— *Sobota*, jarm 6, we czwart. po 3 Król., w Wielki czw., we wtorek po Ziel. Św., we środy: po ś. Wicie, po ś. Bartł., po ś. Wszyst. Św. POW. SOCHACZEWSKI: *Iłów*, jarm. 6, we czwartki: po ś. Walent., po 40 Męczennikach, po ś. Bazylim., przed ś. Idz., po ś. Jadw., przed ś. Tomasz.—*Sochaczew*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Prysce czyli po d. 6 (18), stycznia, po Niedz. Kwiet., po św. Wojc., po Ziel. Św., po ś. Marji Magdal. po ś, Ursz. POWIAT

GOSTYŃSKI: *Gostynin*, jarm. 6, we wtorki, po ś. Weron., po ś. Gertr., po ś. Stanisł., po ś. Jakób., po ś. Andrz., przed ś. Tomasz· Ap.—*Kiernozia*, jarm. 5, we wtorki: po 3 Kr., po Oczyszcz. N.P. M.—*Osmolin*, jarm. 8, we wtorki: po ś. Agn., po ś. Kazim., po ś. Jakób. Ap:, po ś. Stanisł., po ś. Kunegundzie, czyli po d. 21 września (3 paźd.), po ś. Marc. POW. KUTNOWSKI: *Krośniewice*, jarm. 6, w pon. po Oczyszcz. N.P.M. we wtorki: po ś. Józ., po ś. Ant., po ś. Mich., po ś. Marc., po Niedz. Adw.,—*Kutno*, jarm. 6, we czwartek przed ś. Walent., po Niedz. Środop. przed ś. Filip. i Jak. Ziel. Św. 10 d. trwa. zaczynać się ma od wtorku, we czw. po ś. Franc. Serafi., po ś. Elżb.—*Zychlin*, jarm. 6, w pon. po 3 Kr., po ś. Grzeg., we wtor. po ś. Wojc., w poniedz. po ś. Piot. i Paw., po ś. Mat., przed ś. Szym. Judą. POW. WŁOCŁAWSKI: *Brześć*, 1) po Nowym Roku t. j. 1 stycz., 2) po św. Walent. t. j po 14 lut., 3) przed ś. Stanisł. t. j. przed 8 maja, 4) po ś. Józ. Kalas. t. j. po 4 lip., 5) po ś. Stef. t. j. po wrześ. i 6) po Wszyst. Św. t. j. po 1 list. Nadto dzień targowy oznaczony na wtorek.—*Włocławek*, jarm. 6, we czw. po 3 Kr., po ś. Jan. Boż., we wtor. po ś. St. we czw. po ś. Domin., po Nar. N.M.P. po ś. Leon. POW. NIESZAWSKI: *Nieszawa*, jarm. 6, we wt.: po ś. Fab. i Seb. po ś. Józ. przed ś. Jan. po s. Bart., po ś. Mich., po ś. Marc,

GUBERNJA KALISKA.

POW. KALISKI: *Kalisz*, jarm. 6, w pon. po Oczyszcz. N.P.M. w pon. przed ś. Mark. d. 16 (28), 17 (29), 18 (30), maja d. na wełnę. w pon. po ś. Idz., po ś. Jadw., po ś. Marc.—*Opatówek*, jarm. 6, w cz. po ś, Doroc., po ś. Łuk., po Wsz. Św., po Niepok. Pocz. N. P. M.

POW. SŁUPECKI: *Pyzdry*, jarm. 6, we czw. po 3 Kr., po ś. Teof., czyli po d. 21 lut. (5 marca), w śr. po ś. Stanisł. w Czw. po Naw. N.P.M., po ś. Mich., po Wsz. św.—*Słupca*, jarm 6, w pon. po 3 Kr., po Niedz. Środop. przed Ziel. św., po Wnieb. N.P.M., po s. Mat., po ś. Katarzynie POW. KONIŃSKI: *Konin*, jarm. 6, we śr.: po 3 Kr., po ś. Alb. Bisk., po ś. Teod. po ś. Remig. po Wsz. sw. po Niep. Pocz. N.P.M.— *Władysławów*, jarm. 6, we śro. pred ś. Józ., po Wnieb. Pańs., przed ś. Piot. i Paw. przed s. Bartł., przed Wsz. św., przed ś. Barbarą. POW. KOLSKI: *Dąbie*, jarm. 6, w poniedz. po ś. Grzeg. Stan. Jak. Jadw. Marc. i Łuc.—*Koło*, jarm. 6, we wt.: po Oczyszcz. N.P.M., po Niedz. środ., pp ś. Stanisł., po podw. św. Krzyża, przed ś. Szym. Judą, po ś. Katarz.—*Kłodawa*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Kr., po Nied. Śr., po ś. Wojc., ś. Jakób., przed ś. Idz., po ś. Klemensie. POW. ŁĘCZYCKI: *Łęczyca*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Franc. a Paulo, po ś. Aleks. Bisk., czyli po d. 23 maja (4 czerw.), po ś. Alexym. czyli po d. 5 (17) lipca, po ś. Jadw., po ś. Katarz. po Niep. Pocz. N.P,M.,—*Piątek*, jarm. 6, w pon. po ś. Agn., po ś. Kaz.,

po Niedz. Kw., po św. Tr., po św. Koś. i Dam., po św. Andrz. Ap. POW. TURKSKI: *Dobra*, jarm. 6, w pon. po ś. Walent., po Nied. Przew., po ś. Tr., po ś. Mat., po Wsz. św., przed ś. Tomasz.,—*Turek*, jarm. 6, we wtorki po 3 Kr. po Niedz, Kw., po Boż Ciel. po Wnieb. N.P.M., po ś. Łuk., po Niepok. Pocz. N.P.M.—*Warta*, jar. 6, wp czw. po Nawr. ś. Paw., przed Wielkanocą, we środę, przed ś. Stanisł., we czw. po Nawiedz. N.P.M., po ś. Franc. Seraf. po ś. Łucji. POW. SIERADZKI: *Szadek*, jarm. 6, we wtorki po ś. Walent., po Niedz. Kw., po Ziel. św., po ś. Jakóbie, przed ś. Szym. Judą, przed ś. Tom. Ap.—*Sieradz*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Kr., po ś. Jóż., po ś. Stanisł., po ś. Annie, ro Wsz. św., po Niop. Pocz. N.P.M.—*Zduńska wola*, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Środop., po ś. Wojc., po ś. Tekli, po ś. Janie Kapistr. po ś. Klem., przed ś. Wiktorją. POW. WIELUŃSKI: *Lututów*, jarm. 6, we wtorki: przed ś. Franc. Salez. po ś. Józ., po ś. Urb., po ś. Annie, po ś. Mat., po Niepok. Pocz. N. P. M. *Praszka*, jarm. 6, w pon. po ś. Grzeg. we wtorek po św. Stanisł., w pon. po ś. Jak., po Nar. N.P.M., po s. Kat., przed św. Tomasz. Ap. *Wieluń*, jarm. 6, we wtorki, po ś. Agn. po Niedz. Białej, po Ziel. św. po Nawiedz. N.P.M., po ś. Michale przed ś. Barbarą.

GUBERNJA PETROKOWSKA.

POWIAT PFTROKOWSKI: *Petroków*, jarm. 4 we wtor. po ś, Stanisł., w pon. przed ś. Jan, Chrz,; po ś. ,Jak. Ap,, po ś. Marc,—*Sulejów*, jarmar. 6, w pon. po ś. Agn.. po ś. Grzeg. we wtorek po ś Stan. w pon. po Wniebow. N. M. N. po Podw. ś. Krzyża. *Wolbórz*, jarm. 5, we wtorki; po ś. Kaz. po Wn. Pańs., po ś. Piot. i Paw., po ś. Rochu, po ś. Jadw., po Niepok. Pocz. N.M.P. POW. BRZEZIŃSKI: *Brzeziny*. jarm. 6 we czw. po ś. Pawle Pust. po ś. Grzeg., we śr. przed Znal. ś. Krzy. po ś. Kat.—*Tomaszów*, jarm. 6, we wtorki: po Oczysz. N. P. M., po ś. Grzeg., po ś. Tr, przed ś. Wawrz., po ś. Franc. Ser., po ś. Łuc. POW. RAWSKI· *Inowłódz*, jarm. 3, w pon. przed ś. Filipem i Jakób., we wtorek po ś. Juwenc., czyli po d. 20 maja (1 czerwca), w poniedz. przed ś, Szym. Judą.—*Rawa*, jarm. 6, we wtorki. po ś. Mac., przed Niedz. Kw., po s Piot. i Paw., po Nar. N.P. M., przed ś. Szym. Judą, przed ś. Tom. POW. ŁODZ; *Łódz*, jarm. 6, we wtorki: przed Ocz N.P.M., przed Niedz. Kwiet., przed ś. Ant., przed ś. Hip., przed ś. Szymon. Judą przed ś. Tom. Ap.—*Konstantynów*, jarm. 6 po 1 Stycz. po 1 Marc. po 1 Maja w w drugą środę Lipca, w pierw. środę po 1 wrześ. po 1 Listop. *Tuszyn*, jarm: 6, w pon. po Oczyszcz. N.P.M, po Niedz. Kw., po Boż. Ciele, po Wnieb. N.P.M., po ś. Franc. Ser., przed Bożem Nar.,—*Zgierz*, jarm. 6, we środy, po ś. Paw. Pust., po ś. Long., po ś. Zofi, po ś. Henr., po Nikod., po ś. Leopold. POW. ŁASKi.

Łask, jarm. 6, we wtor. po 3 Kr. po Niedz, Kw. po Ziel. Św. po Nar. N. P. M. po Wnieb. N. P. M. po ś. Michale. *Pabjanice*, jarm. 6, w pon. po ś. Agn., we wtor. po ś. Józ., w ponie. po ś. Alojzym, przed ś. Wawrzyńc., w czwart. przed ś. Szym., w czwart, po ś. Tom.—*Widawa*, jarmar. 6; w pon. po Niedz. Zap., w pon. po 3 Niedz. postu, 6: d. trwa, we wtor. po Ziel. Św., w pon. po ś. Małgorz., po ś. Marcienie, po 3 Niedz. Adw. POW. NOWO RADOMSKI. *Pajęczno*, jarm 6, w pon. po Oczyszcz N.P.M., po Niedz. Kw., we wtor. po ś. Ant., w pon. po Wnieb. N.P.M., po Nar. N.P.M., po ś. Leonard. *Radomsk*, jarm. 6, w pon. po 3 Kr., w 1 pon. Wielk, Pust, po Niedz. Kw., we wtor. po ś. Małg, w pon. po Podw. ś. Krzyża, po ś. Andrz Ap. POW. CZĘSTOCHOWSKI. *Częstochowa*, jarm. 6; w pon. po ś. Agn. po Niedz. Kw. w śr. po Ziel. Św., w pon. po ś. Wojc. po, ś. Mich., po ś. Łucji—*Krzepice*, jarm. 6, w pon. po ś. Dorocie, po Niedz. Srodop., we wtor. po Ziel. Św., w pon. po N.P.M. Skapl., po Nar. N.P.M., po Niepok. Pocz., N.P.M.—*Olsztyn*, jarm. 2: we wtorki, po Niedz. Środop., po ś. Stanisławie. POWIAT BENDZIŃSKI. *Bendzin*. jarm. 6: we środy po 3 Kr., po Niedz. Sr., po ś. Wojciechu, po ś. Piot. i Paw., po Nar. N.M.P., po Wsz. Sw.—*Siewierz*, jarm. 6: w pon. po ś. Mac., po Niedz, Kw., przed ś. Jan. Chrz,, po Nar. N.P.M., po ś. Łuk., przed Boż. Nar.—*Żarki*, jarm. 6: we wtorki po 3 Kr., po Niedz. Suchej, na ś. Stanisł. od 1 do 8 Maja, po ś. Piot. i Pawle, przed ś. Idzim., po Wszystkich Swiętych.

GUBERNJA RADOMSKA.

POW. RADOMSKI. *Radom*, jarmar. 2: na ś. Jana Chrz., trw. d. 5 i do d. 28 sierp. (9 wrześ.) trw. d. 5—*Skaryszew*, jarm. 6, w pon. po Niedz. Wstep. d. 3 trw., po Niedz. Przewod., po ś. Jakób. Ap., po ś. Bartł., przed ś. Szym. Judą, przed ś. Tom. Ap. POW. KOZIEN. *Kozienice*. jarm. 6: we czw. po ś. Agn., po Nied. Białej, w sr. po ś. Jan. Chrzc., po ś. Bartł., w Czw. po ś. Łuk., po Niepok. Pocz. N.P.M. *Zwoleń* jarmar. 6: we czwart. po 3 Kr., po Niedz. Kw., przed Boż. Ciał., po Przem. Pań., po Podw. ś. Krz., po ś. Katarzyn. POW. IŁŻECKI. *Iłża*, jarm. 6: we wtorki po Oczyszcz. N.P.M., po Zwiast. N.P.M., po ś. Stanisł., po Wniebow. N. P. M., po ś. Jadw., po Niep. Poczęciu N. P. M, POW. OPATOWSKI. *Łagów*, jarm. 6: we śr. po 3 Kr., po Oczyszcz. N.P.M., po ś. Wojc., przed ś. Jan. Chrzc., po ś. Bartł., we czwar., po ś. Marc.—*Opatów*, jarm. 6: we śr. po Niedz. Zap., po Niedz. Kwiet., przed ś. Jan. Chrzc., po ś. Bartł., po ś. Marc., przed ś. Tomasz. Ap.—*Ostrowiec*, jarm. 6: we czw. po 3 Kr., po ś. Józ., po Przem, Pańs., po ś. Mich., przed ś. Szym. Juda, po ś. Katarz. — *Słupia*, jarmar. 6: we śr. po 3 Kr., po ś. Benedykc., przed Znal. ś. Krz.

przed ś. Wawrz., po Podw. ś. Krz., przed ś. Barb. POW. SAND. *Osiek* jarm. 6: we śr. po ś. Walent., po ś. Stanisł., po Nawiedz. N.P.M., po ś. Piot. w Okowach, przed ś. Szym Judą, przed ś. Tom. Ap.—*Sandomierz*, jarm. 2: w pon. po Wniebowst. Pansk., po Nar. N. P. M.—*Staszów*, jarm. 6, w pon. po 3 Kr., po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Białej, przed ś. Jan. Chrzc., po ś. Mat., po ś, Andrz. Ap.—*Zawichost*, jarm. 3: w pon. po 3 Kr., po Niedz. Białej, po Boż. Ciele, po N.P.M. Anielsk., po Podw. ś. Krz., po 1 Niedz. Adw. POW. OPOCZ. *Opoczno*, jarm. 6: we czw. po 3 Kr., po Przew. Niedz., po ś. Marji Magd., po ś. Bartł., po ś. Mat., po Wsz. ŚŚ.—*Przysucha*, jarm. 6: we czw. po ś. Agn., po Niedz. Kw., po ś. Piot. i Paw., przed ś. Wawrz.. po ś. Franc, Ser., przed ś. Barb. POW. KOŃSKI. *Końsk*, jarm. 6: we wtor. po Nawr. ś. Paw., po ś. Mac., po ś. Józ., po ś. Jak., po ś. Urszuli. przed ś. Mik.—*Przedbórz*, jarmark. 6: w pon. po ś. Dor., we wtorek po ś. Józ., po ś. Ant., w pon. po Wnieb. N. P. M., po ś. Jadw., po ś. Łucji—*Radoszyce*, jarm. 6: we środy po 3 Król., po ś. Wojc., po Boż. Ciele, po ś, Annie, po ś. Mat., po ś. Marc.—*Szydłowiec*, jarm. 6: w pon. po 3 Kr., po Niedz. Środ., po Niedz Kwietn., przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Franciszku, po ś. Marcinie.

GUBERNJA KIELECKA.

POW. KIEL. *Chęciny* jarm. 6: we wtor. po ś. Mac., po ś. Piotr. i Paw., po Nar. N.M.P., po Wsz. ŚŚ., po Niepok. Pocz. N.P.M.— *Kielce* jarm. 6: we wtorki po ś. Agn., po Niedz. Kw., po ś. Tr., przed ś. Rozalją, po Wsz. SS., po 3 Niedz. Adwentu. POW. ANDR. *Andrejew*, jarm. 6: we czw. po 3 Kr., po ś. Kaz., w środę po ś. Wojc., w piątek po Boż. Ciele, trw. d. 8, na ś. Franc. Seraficki, trw. d. 8, we czw. po ś. Katarzynie—*Małogoszcz*, jarm. 6: we czw. po ś. Agn. po Niedz. Środ., w środę po ś. Stanis, po ś. Janie Chrz., we czw. przed ś. Warz., przed ś. Szym. i Judą. POW. WŁOSZCZOWSKI. *Włoszczowa*, jarmar. 6, we wtorki: po 3 Kr. po Niedz. Kw. po ś. Tr., przed ś. Idzim, po ś, Franciszku Ser., po Wsz. SS. POW. OLKUSKI. *Olkusz*, jarm. 6. w pon. po ś. Agn., po Niedz. Środ., po Wniebo. Pań., po ś. Annie, po ś. Mich., po Niep. Pocz. N. P. M. — *Pilica*, jarm. 6, we wtorki: po 1 Król., po ś. Kaz., po ś. Stan., po Nawiedz. N. P. M. przed ś. Idzim, po Wsz. SS. POWIAT MIECHOWSKI. *Miechów*, jarm. 6, w pon. po Ocz. N. P. M., we wtor. po Niedz. Kw., w pon. przed ś. Janem Chrz., po Nar. N, P. M., po ś. Marc., po ś. Łucji. POW PIŃCZOWSKI. *Opatowiec*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Przew. Niedz., przed Znalez. ś. Kr., przed ś. Szym. Judą.— *Pinczów*, jarm. 6, we wtor po ś. Dorocie, po ś. Grzeg., po ś. Piotr. i Paw., po ś. Ursz., po ś. Łucji — *Wiślica*,

jarm. 6, we wtor. po ś. Agn., po Ziel. Św., po ś. Małg., po Nar. N. P. M., po ś. Jadw., po ś. Mar. POW. STOPNICKI. *Busk*, jarmar. 5, w środy: po Król., po Niedz. Środ., jarm. ciągły 4-o miesięczny, przez czas kąpieli letnich, od d. 20 maja (1 czerw.), do d. 19 wrześ. (1 paźdz.) trw., z wyłącz. Niedz. i św. urocz., po Wszyst. SS., po Niep. Pocz. N. P. M.—*Stopnica*, jarm. 6, we środę po 3 Kr., po Niedz. Przew., po ś. Ant., po ś. Marji Mag., po ś. Franc., przed ś. Mik. — *Szydłów*, jarm. 6, we wtor. po 3 Królach, po Niedz. Środ., po ś. Stan., przed ś. Wład., przed ś. Idzim, po dniu Zadusz.

GUBERNJA LUBELSKA.

POW. LUBELSKI. *Lublin*, jarm. 6, w pon. po Niedz. Kw., we wtorek po Ziel. Św. 3 d. trw., w pon., po ś. Bern., d. 3 trw., po ś. Mich. po Wsz. SS., przed Boż. Nar. POW. LUBARTOW. *Lubartów*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Kwiet., po ś. Stan., po ś. Annie, po św. Bart., po ś. Dyon.— *Łęczna*, jarm. 6, w pon. po 3 Kr. we wtor. po ś. Józ., w piątek po Boż. Ciele 8 d. trw., w pon. po ś. Magd., na św. Idzi 10 dni trw., w pon. przed ś. Mik.—*Miechów*, jarm. 6, we środy: po ś. Mac., po św. Wojciechu, po ś. Mich., po ś. Marc., po Niep. Pocz. N. M. P. POW. NOWO-ALEKSANDRYJSKI. *Józefów nad Wisłą*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Józ., po ś. Feliksie, przed ś. Janem Chrz., po ś. Mich., po Wsz. SS., przed ś. Mik.— *Końskowola*, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. Wstępn., przed Znalez. ś. Krz., po Bożem Ciele, po ś. Annie, po Podw. ś. Krz., po ś. Łukaszu. — *Opole*, jarm. 6, w pon. po 3 Kr., po ś. Macieju, we wtor. przed Nied. Kw., po ś. Piotrze i Pawle, po Podw. ś. Krz., po ś. Katarzynie. POW. JANOWSKI. *Janów*, jar. 6, we wtorki: po Ocz. N. M. P., po ś. Stan., przed ś. Jan., po Podw. ś. Krz., po Wsz. SS., po Niep. Pocz. N.P.M.—*Urzędów*, jarm. 6, we wtorki: po 1-ej Niedz. Postu, po Niedz. Przew., po Boż. Ciele, przed ś. Wawrz., po ś. Łuk. po Niep. Pocz. N. M. P. POW. BIŁGORAJSKI. *Biłgoraj*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Kr. po ś. Mac., po Zwiast. N. M. P., po ś. Marji Magd., po Wniebow. N. P. M., po ś. Franc. Seraf. POW. ZAMOJSKI. *Szczebrzeszyn*, jarm. 6, we wtorki: po Niedz. środ., przed ś. Fil. i Jak., przed ś. Jan. Chr., po Wnieb. N.P.M. po ś. Mich., przed ś. Mik.—*Zamość*, jarm. 6, w pon. po Naw. ś. Paw., po ś. Kaz., po Wnieb. Pańs., po ś. Piotr. i Paw., po Nar. N.P.M., po ś. Marc. POW. KRASNOSTAWSKI. *Krasnostaw*, jarm. 6, we wtor. po Ocz. N.P.M., (n. st.) po Zwias. N. P. M., (n. st.) po ś. Piotrze i Pawle, (n. st.) po ś. Annie, (n. st.) po ś. Mich. (n. st.) po Niep. Pocz. N. P. M., (n. st.) POWIAT CHOŁMSKI. *Chołm*, jarm. 6, we wtor. po Zwiast. N. P. M., (s. st.)

po ś. Mik., (s. st.), przed ś. Janem, (n. st.), po Nar. N. P. M., (s. st.), po Opieco Mat. Bos., (s. st.), po ś. And. Apost., (n. st.), POW. HRUBIESZOWSKI. *Hrubieszów*, jarm. 6, we wtor. po Nawr. ś. Paw., po ś. Józ., po ś. Stan., po scięciu ś. Jana, po ś. Mat., przed ś. Szym. Judą. POW. TOMASZEWSKI. *Tyszowce*, jarm. 5, we środy: po 3 Kr., po ś. Stan., po ś. Dom.., po Podw. ś. Krz., po Leon.—*Tomaszów*, jarm. 6, we środy: po 3 Królach, po św. Bart., po ś. Tek., po ś. Łuk., po ś. Marc.

GUBERNJA SIEDLECKA.

POW. SIEDLECKI. *Siedlce*, jarm. 6, we wtorki: po 3 Kr., po Oczy. N. P. M., po Nied. środ., po ś. Annie, po ś. Mat., po ś. Marc. POW. WĘGROWSKI. *Węgrów*, jarm. 6, we wtor. po ś, Agn., po Niedz. środ. przed ś. Fil. i Jak. po ś. Piotr. i Paw., przed ś. Idzim, po ś. Kat. POW. SOKOŁOWSKI. *Sokołów*, jarm. 6. we czwar. po 3 Kr., w Wielki Czwar., po Boż. Ciele, po ś. Mich., po ś. Edwar. POW. KONSTANTYNOWSKI. *Janów Ordynacki* jarm. 6, we wtorki: po Oczy. N. P. M., po ś. Stan., przed ś. Janem, po Pod.ś. Krz. po Wszy. ŚS. po Niep. Pocz. N. P. M.—*Konstantynów*, jarm. 4, w pon. po 3 Kr., po Now. Roku, w 1-szy pon. w Marcu, w Paźdz., w List. POW. BIELSKI. *Biela*, jarm. 2, we wtorki po Ziel. Świąt., (s. st.), po ś. Annie, (n. st.). — *Terespol*, jarm. 2, we wtorek po Ziel. Świąt., w piątek po ś. Piotr. i Paw. POW. WŁODAWSKI. *Parczew*, jarm. 4, we wtor. po ś. Wojc., przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Cezarij, po ś. Marc. *Włodawa*, jarm. 4 we wtorki: (s. st.) po Ziel. Swiąt., po ś. Janie Chrzcic., po Wnieb. N. P. M., na Opieke Matki Boskiej 7 dni trwa. POWIAT RADYMIŃSKI. *Międzyrzec*, jarm. 6, we czwartek po ś. Walen., we środę po ś. Wik. [redacted]zw. po ś. Jak. Ap., przed ś. Mik., (s. st.), po Niedz. Srod., (s. st.), po ś. Tr. p. s. K., przed ś. Rozalją, po W. W. SS. POW. ŁUKOWSKI. *Łuków*, jar. 5, po Niedz. 1-ej wielkiego postu, po Niedz. Kwiet., we wtorek 4-ty po Wielkiej Nocy, w pon. 2-gi po Ziel. Sw. w pon. 1-szy po Nar. N. P. POW. GARWOLIŃSKI. *Garwolin*. jarm. 6, we środy: po ś. Mac., po Przew. Niedz., po ś. Małg. po ś. Bart., po ś. Kat. przed ś. Tom. Ap.—*Maciejowice*, jarm. 6, we wtor. po Oczy. N. P. M., po ś. Stan., przed ś. Grzeg., po Wnieb. N.P.M., po ś. Mich., po ś. Kat. — *Żelechów*, jarm. 6, we czwar. po ś. Mac., we środy: po ś. Stan., po ś. Marji Magd., po Wnieb. N. P. M., po ś. Marcinie.

GUBERNJA PŁOCKA.

POW. PŁOCKI. *Drobin*, jarm. 6, we środę po Zwiast. N. P. M., we wtorek po ś. Stan., we środy: po ś. Ant. Pad., po ś. Marji

Magd., we wtorki: przed ś. Szym. Judą, po ś. Kat.—*Płock*, jarm. 2, we wtorki: przed ś. Jan. Chrz., po ś. Mich. — *Wyszogród*, jarm. 6, we wtor. po ś. Józ., po Wnieb, Pańs., po Boż. Ciele, po ś. Jak., po ś. Mich., po ś. Łucji. POW. LIPNOWSKI. *Lipno*, jarm. 6, w pon. po 3 Kr., po Niedz. Kw., po Wnieb. Pańs., po N.M.P. Szkap., po ś. Mich., po ś. Szym. Judzie.—*Skempe*, jarmar. 6, we czwar. po ś. Mac., we środę po ś. Stan., we czwar. po ś. Małg., po Nar. N. P. M., po ś. Franc., po ś. Marcie. POW. RYPIŃSKI. *Rypin*, jarm. 6, we wtor. po ś. Mac., po ś. Wojc., po ś. Piot. i Paw., po ś. Ign. Lojoli, po ś. Mich., po Wsz. SS. POW. SIERPECKI. *Raciąż*, jar. 6, we wtor. po ś. Agn., po Nied. Kwiet. po Ziel. Sw., po Wnieb. N. P. M., po ś. Mich., po ś. Andr.—*Sierpiec*, jarm. 6. we środy: po Ocz. N. M. P., po ś. Grzeg., po ś. Marku, po ś. Wicie, po Wszyst. SS. po ś. Łucji. POW. MŁAWSKI. *Mława*, jarm. 6, we wtor. po ś. Macieju, przed ś. Fil. i Jak., po ś. Trój., po ś. Piotrze i Paw., po ś. Mich., przed ś. Mik.,—*Szreńsk*, jarm. 6. we czwar. po 3 Król., po Niedz.Kw., we środy przed ś. Janem Chrz., po ś: Jak., po ś. Idzim, po ś. Jadw. POW. PRZASNYSKI. *Chorzele*, jarm. 6, w ponied. przed Zapustami, po Nied. Kwiet., po Boż. Ciele, po Nar. N. M. P., po Wsz. SS., po Niep. Pocz. N. P. M.—*Prasznysz*, jarm. 6, we środy: do Ocz. N. M. P., po Niedz. Kwiet, po Wnieb. Pańs, po ś. Jak. po Nar. N. P. M., po ś. Kat. POW. CIECHANOWSKI. *Ciechanów*, jarm. 6, we środy: po ś. Weron., po Niedz. Srod., po ś. Stan., po ś. Marji Magd., po Nar. N. M. P., po ś. Mar. POW. PŁOŃSKI. *Czerwińsk*, jarm. 6; we wtorki: po 3 Kr., po ś. Wojc., po ś. Małg., po Nar. N. M. P., przed ś. Szym. Judą, po ś. Marc.—*Płońsk*, jarm. 6, we wtor. po Niedz. Kwiet., po Ziel. Swiąt., po ś. Piot. i Paw., po ś. Bartł., po Ws. SS., po Niep. Pocz. N. M. P.—*Zakroczym*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Pawle Pust., po ś. Kat. Seneńs., po ś. Mar. i Marcelim, po ś. Kunegundzie, po Nar. N. M. P., po ś. Marcinie.

GUBERNJA ŁOMŻYNSKA.

POW. ŁOMŻYŃSKI. *Łomża*, jarm. 6: w pon. po Oczszcz. N. P. M., w pon. 2-gi Wiel. Postu, we wtorek po Niedz. Kw., w pon. po N. P. M. Szkap., po ś. Mich., po ś. Stan. Kostce.—*Nowogród*. jarm. 6, w poniedz. po 3 Kr., po św. Mac.. we wtor: przed ś. Stan., przed ś. Janem Chrz., po Nar. M. P., przed ś. Szym. Judą. — *Zambrów*, jarm. 6, we wtorki: po ś. Walent., po Niedz. Srod., po Ziel. Sw., po ś. Idzim, po ś. Łuk. po ś. Łucji. POW. MAZOWIECKI. *Cichanowiec*, jarmar. 6 w pon. po Ocz. N.M.P. na ś. Wojc. po Boż. Ciele, przed ś. Wawrz. po ś. Mat. po ś. Andrz.—*Tykocin*, jarm. 8 we wtorki: po Ocz, N.M.P. po ś. Tr. po ś. Winc. a Paulo, po ś. Franc. Ser. po ś. Marc. przed ś. Tom. POW. OSTROWSKI. *Czyżew*, jar. 6 we wtorki: po ś.

Mac. po ś. Stanis., po ś. Mich. przed ś. Szym. Judą. po Niep. Pocz NPM.—*Ostrów*, jar. 6, w pon. po Wnieb. Pań. po ś. Mał. przed ś. Waw. po ś. Jadw. po ś. Fel. Wal. POW. PUŁTUS. *Nasielsk*, jar. 6, we wtor. po Nied. Srod., po ś. Wojc., po ś. Jak., po ś. Mich., po Wsz. SS., po Niep. Pocz. NPM.—*Pułusk*, jar. 6, we wtor. po 3 Kr., po ś. Józ., po Nar. NMP., po ś. Jadw., po ś. Elżb. POW. MAKOWSKI. *Maków*, jar. 6, we środy: po ś. Mac. w wig. Boż. Ciała, po ś. Bartł., po ś. Mich. po ś. Leon., przed ś. Tom. Ap.—*Różan*, jarm. 6, we wtor. po s. Agn., przed Zw. NMP., po ś. Stan., po ś. Janie Chrzc., po Wnieb. NPM. po W. W. SS. POW. OSTROŁĘCKI. *Myszyniec*, jar. 6, we środy: po 3 Kr., po Zw. NPM., po ś. Tr., po Wnieb. NPM., po ś. Mich., po ś. Marc.—*Ostrołęka*, jar. 6, we środy: po ś. Wal., po ś. Józ., po Naw. NPM., po Podw. ś. Krzyża, po Wsz. SS. po Niep. Pocz. NPM. POW. KOLNEŃSKI. *Kolno*, jar. 6, we czw. przed ś. Franc., po ś. Grzeg., we środę przed ś. Flor., we czwar. przed ś. Kajet., po ś. Tekli. po ś. Katarz.—*Stawiszki*, jar. 5, we wtorek 2-gi po 3 Kr., w wielki Wtor., przed ś. Ant., po ś. Franc. Seraf., przed ś. Barb. POW. SZCZUCZYŃSKI. *Grajewo*, jar. 6, w pon. po ś. Agn., we wtor. po ś. Józ., w pon., po Wnieb. NPM., po Wsz. SS.—*Rajgród*, jarm. 6, we wtor. po Ocz. NPM. po ś. Kaz., po Przewodnej Niedzieli, po ś. Stanisławie, po Narodzeniu N.P.M., po ś. Franciszku Serafickim.—*Szczuczyn*, jarmarków 6, we wtor. po 3 Królach, po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Michale, po ś. Marcinie.

GUBERNJA SUWAŁKSKA.

POW. SUWAŁKSKI. *Suwałki*, jarmarków 6, we środy: po ś. Romualdzie, po ś. Benedykcie, po ś. Stanisławie, po ś. Rochu, po ś. Justynie, po ś. Andrzeju. POWIAT AUGUSTOWSKI. *Augustów*, jarmarków 6, we wtorki: pr 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, po ś. Antonim, po ś. Wincentym, pn ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie. POW. SEJNEŃSKI. *Łozdzieje*, jarmarków 5, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Srodopostnej, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś. Katarzynie. — *Sejny*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M,, po s. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. M., po Niedzieli Różańcowej, przed ś. Mikołajem.—*Sereje*, jarmarków 5, we wtorki: po ś. Jerzym, po ś. Antonim, przed ś. Wawrzyńcem, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Łucji. POW. KALWARYJSKI. *Kalwarja*. jarmar. 4, we wtorki: po Wniebowstąpieniu Pańskiem, przed ś. Janem Chrzcicielem, po ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie. *Ludwików*, jarm. 2, we czwar. po Narodz N. M. P. po Nadw. POW. WYŁKOWYSZKI. *Wierzbołów*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu

N. P. M., po Niedzieli Kwietnej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. P. M. po Niedz. Różańcowej po Wszystkich Swięt. *Wyłkowyszki*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Józefie. przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, po Nawiedzeniu N. P. M. po Niedzieli Różańcowej, po św. Marcinie., po św. Agnieszce. POW. WŁADYSŁAWOWSKI, *Władysławów*, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Piotrze i Pawle, po Podw, s. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą, POW. MARJAMPOLSKI. *Marjampol*, jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Wojciechu po św. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Michale, po Wszystkich Swiętych.—*Preny*, jarmarków 6, w poniedziałek, po 3 Królach, po ś. Macieju, we wtorki: po ś. Antonim, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Marcinie.

Zawiadamiam W. W. panów podróżujących, że

w m. PIOTRKOWIE

w własnym domu, vis-à-vis Foksalu, z widokiem na ogród spacerowy, urządziłem z wszelkiemi wygodami

NOWY HOTEL

pod nazwą

„HOTEL POLSKI"

który polecam łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Hotel ten znajduje się obok Sądu Okręgowego, Hypoteki, Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wszystkich zarządów Gubernialnych, powiatowych, jak również w Hotelu tym została urządzona

Dobra Restauracja.

W Hotelu znajduje się usługa, mówiąca językami Polskim, Ruskim i Niemieckim; a także zaprowadzone są **dzwonki Elektryczne**, rozkłady jazdy wszystkich dróg Żelaznych—jako też odpowiedzialni posłańce na usługi Szanownych Gości.

Przy hotelu znajdują się ciepłe i wygodne stajnie dla pomieszczenia koni, wozownie, i t. p. Pasza liczy się z bardzo małą różnicą od cen targowych.

CENY UMIARKOWANE.

Z uszanowaniem

S. DEDJULIN.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

pod firmą

„M. PACEWICZ“

W PETROKOWIE.

Prenumerata i expedycja czasopism krajowych i zagranicznych.

Czasopisma odbierane z Księgarni — po cenach warszawskich; odbierane pocztą—po cenach redakcyjnych.—Gazety codzienne i inne czasopisma, zapisane za pośrednictwem Księgarni do odbierania pocztą, wysyłane będą prenumeratorom wprost z właściwych redakcyj, zaraz po wyjściu; za akuratność Księg. jest odpowiedz.

Książki do nabożeństwa i ludowe. Mszały, brewiarze i kanony.

CZYTELNIA POLSKA i FRANCUZKA.

Książki szkolne. Materjały piśmienne. Fotografje, obrazy i oprawa takowych. Ramy i listwy. Albumy. Galanterje. Regestra i księgi rachunkowe.

Bilety wizytowe, papier listowy ozdobny i monogramy.

Wszelkie druki gotowe i na zamówienie.

Wszelkie zlecenia zamiejscowych Księgarnia załatwia pocztą, starannie i spiesznie, na tych samych warunkach, jak pierwszorzędne księgarnie warszawskie.

Właściciel, księgarni,

M. Pacewicz.

Skład materjałów aptecznych

pod firmą

J. GAMPF, SOCZOŁOWSKI i S-ka

W PIOTRKOWIE.

Oprócz wszelkich przedmiotów do zaopatrzenia aptek niezbędnych, jako też chemikalii w technice, przemyśle i agronomii stosowanych, posiada znaczny zapas **Patentowanej massy** (w puszkach blaszannych rozmaitej wielkości) od kop. 6 — 15, jako wybornego środka do czyszczenia wyrobów metalowych. Massę wymienioną **Straż Ogniowa Piotrkowska** używa do czyszczenia **hełmów** i innych metalowych przedmiotów.

Firma wzmiankowana stale utrzymuje wyborny

PROSZEK DO CZYSZCZENIA METALI.

rożnorodne smarowidła do skór, tłoków i osi.

Ogromne powodzenie i uznanie,

jakiem się cieszy znany ze swej taniości nie tylko u nas w Królestwie lecz i w Cesarstwie

SKŁAD TOWARÓW

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**, dom **Brauna № 1, m. 4**, I-sze piętro,

ZAWDZIĘCZA

jedynie swej dotychczas niebywałej taniości, przy dobroci, trwałości i wyborze towarów,

OTO DOWÓD:

Bielizna męzka.

KOSZULE męzkie wyborowe balowe z kretonu zdrowia z cienkiemi webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami po 2 rs.

KOSZULE męzkie eleganckie z kretonu zdrowia z cienkiemi webowemi gorsami bez kołnierza i mankietów po 1 rs. k. 75.

KOSZULE męzkie nocne kreassowe po [illegible] rs.

KOSZULE męzkie nocne z małorosyjskiem wyszyciem po rs. 1.20

KREASS półpłótno najlepsze na gacie i nocne koszule, po 10, 11, 12 i 13 kop.

PÓŁPŁÓTNO szerokie na prześcieradła bez szwu 2 i pół łokc. szerok. po 24 k.

PERKAL biały wyborowy 1 i pół łok. szerok. po 12 i pół k.

MADEPOLAM szeroki 7 i ćwierć, wyborowy po 25 k. łok.

DYMKA Neumanowska, niebywałej trwałości na gacie, po 17 kop. łokieć.

VICTORIA LAWN bardzo cienki na kaftaniki i penioary po 25 kop.

NANSUK bardzo cienki po 25 kop. łokiec.

GACIE męzkie dymkowe, nadzwyczaj trwałe po rs. 1.10 Barchanowe po rs. 1.05.
GACIE męzkie kreassowe po 90 kop. i po 1 rs.
SKARPETKI niciane po 30, 40 i 45 kop.
RĘCZNIKI czysto lniane po 40 i 50 kop. 2½ łok. i 3 łok. długie.
CHUSTKI z kolorowemi szlakami prane i obrębiane po 16 k.
PRZEŚCIERADŁA bez szwu 3 i pół łok. długie, dwa i pół szerokie, obrębiane i znaczone 90 kop.
PRZEŚCIERADŁA eleganckie pod kołdry, zupełnie gotowe po rs. 1 kop. 50.
POWŁOCZKI gotowe prześliczne kretonowe po 75.
KOŁNIERZYKI męzkie, webowe poczwórne, eleganckie po 25 i 30 kop.
MANKIETY męzkie, webowe, poczwórne, eleganckie po 45 i 50 kop.
KAFTANIKI trykotowe, hygieniczne, wyborowe po 90 kop.

Bielizna damska.

KOSZULE damskie perkalowe z wyszyciem, langietami i wstawkami po 90 kop.
KOSZULE damskie kretonowe i kressowe po 90 kop.
KOSZULE damskie z kretonu, bogato ubrane z langietami i wstawkami po rs. 1 kop. 70.
KOSZULE damskie cienkie webowe, bardzo bogato ubrane po rs. 2 kop. 50 i po rs. 3.
MAJTKI damskie prześliczne z langietami i wstawkami od 1 rs.
KAFTANIKI damskie paryzkie, cudownej piękności po rs. 2 kop. 75, wszędzie kosztują po rs. 6.
KAFTANIKI trykotowe, hygieniczne po 90 kop.

Towary białe.

KRETON zdrowia wyborowy 1 i pół łokcia szeroki, przewyższający płótno. po 13 i 15 kop. za łokieć.
PIKA i dymka na kaftaniki damskie po 15 kop. łokieć.
PŁÓTNO na maglowniki, po 13 kop. łokieć.
PŁÓTNO na ścierki po 12 kop. łokieć.

Fantazyjne towary.

KASZMIR czysto wełniany *różowy* (Sose de Sarah Bernard) 2 łokcie szerokości, cudownej piękności, po 70 k. łok.
KASZMIR blado niebieski (bleu du ciel) po 70 kop. łokieć.
KASZMIR kremowy (Crême de Suisse) po 70 kop.
KASZMIR biały (blanche d'innocense) na ślubne i balowe suknie po 90 kop.
ATŁASY białe, kremowe, różowe, niebieskie i inne cudowne kolory po 70 k. łok.
UWAGA. „Kaszmiry te i atłasy są tak ładne i wyborowe, że nadobne nasze Panie ubierając się w nie, ukażą się na balach w całej uroczej swej piękności,”
KASZMIRY czarne wyborowe. 2 łokcie szerokie, czysto wełniane, po 70 kop.
KREPY i ARMIURY czysto wełniane na pokrycie futer i palt 2¼ łokcia szerokie po rs. 1 kop. 40.
DIAGONALE czysto wełniane w prześlicznych kolorach po 40 kop. Wszędzie kosztuje 75 kop.
RYPSY wełniane w cudownych kolorach po 22½ k. łokieć.

Jedwabne materye czysto Lyonskie.

FAIL d'ITALIE czarny 60 cent. szeroki po 1 rs. 25 k.
DRAPS de LORDRES czysto francuzki 60 centim. szeroki, rs. 1 kop. 80.
DRAPS de LYON prześliczny, wszędzie kosztujący 3 rs. 75 kop. u nas tylko 2 rs. 50 kop.
SATIN de LION prześliczny, wszędzie kosztujący 3 rs. 75 k. u nas tylko 2 rs. 25 kop.
KREPA prześliczna czysto jedwabna na pokrycie futer i salop 2 rs. kop. 75, wszędzie zaś 4 rs. kop. 50.

PRACOWNIA
i skład gotowych ubiorów mężkich
JANA GAWROŃSKIEGO
W PIOTRKOWIE.

Ulica Petersburgska. w domu W-go Zaleskiego.

Niniejszem mam honor polecić JW. i WW. Panom znaczny zapas gotowych ubiorów mężkich z doborowych materjałów, tak krajowych, jak i zagranicznych, w szczególności—zapas spodni zimowych, na rozmaite ceny, począwszy od rs. 7.

Na składzie moim znajdują się wszelkie gatunki **sukien, kortów** i t. p.

Pracownia moja wszelkie obstalunki, w zakres garderoby mężkiej wchodzące, (tak z materjałów łaskawie mi powierzonych, jak i w składzie moim nabytych) wykonywa **tanio, szybko, trwałe** i zgodnie z ostatniemi wskazówkami **żurnali paryzkich,** jak o tem najlepiej zaświadczyć mogą Ci Szanowni kundmani moi, którzy zakład mój od początku jego istnienia względami Swojemi stale zaszczycać raczą.

Z uszanowaniem

J. Gawroński, krawiec z Warszawy.

UBEZPIECZENIA POSAGÓW DLA PANIEŃ,

jak również od OGNIA i na ŻYCIE w różnych kombinacjach, przyjmuje Agentura

MARKUSA BANKIER

w PIOTRKOWIE.

Bliższe szczegóły objęte są w broszurach, które na żądanie bezpłatnie udzielam.

P. S. ubezpieczam także Premie 1-ej i 2-ej emissyi od amortizacyi.

SPIS RZECZY

w Roczniku zawartych.

50 50

CENA Exemp. 25 kop.